

PAMIĘTNIK FIZYOGRAFICZNY.

Tom XXIV.

Wydany z zapomogi Kasy pomocy dla osób pracujących na polu
naukowym intenia D-ra med. Józefa Mianowskiego.



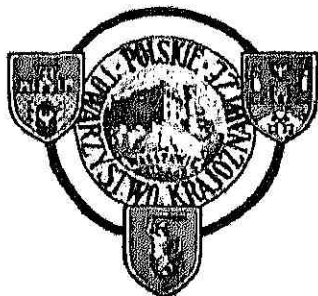
KOMITET REDAKCYJNY STANOWIĄ:

F. Chlapowski, W. Gorczyński, H. Hoyer, B. Hryniewiecki, L. Krzywicki, W. Kulczyński, K. Kulwiec, K. Kwiatkowski, J. Lewiński, E. Loth, E. Majowski, S. Miklaszewski, J. Morozewicz, E. Romer, M. Siedlecki, J. Słomiradzki, K. Stolyhwo, J. Sztoloman, J. Taiko-Hryniewicz, S. J. Thugutt, J. Trzebiński, J. Tur, Z. Weyberg, Z. Wóycicki, R. Zuber.

Redaktor: **K. STOLYHWO.**

Wydawca: **K. KULWIEC.**

Dział I — Meteorologia. Dział II — Geografia. Dział III — Zoologia.
Dział IV — Botanika. Dział V — Archeologia. Dział VI — Miscellanea.



NARODOWE MUZEUM PRZYRODNICZE
DZIAŁ ZOOLOGICZNY
Biblijoteka. № Inwent. 4005

P. 1562

WARSZAWA.

DRUKARNIA I LITOGRAFJA p. l. „JAN COTTY”, KAPUCYŃSKA 7.

1917.

LUDWIK FRYDERYK HILDT.

Owady krajowe Kózkowate.

CERAMBYCIDAE.

Rodzina *Cerambycidae*, nie posiadając wprawdzie tylu licznych przedstawicieli co np. sąsiadujące z nią *Curculionidae* lub *Chrysomelidae*, obfituje jednak w dość znaczną liczbę rodzajów i gatunków.

Są to owady na ogół biorąc spore. Przeważna ich ilość jest średniej wielkości, przyczem na dość znaczną ilość gatunków między nimi składają się owady b. duże, śmiało można powiedzieć: „największe i najdłuższe z pośród całego ogółu naszych tęgopokrywych (*Coleoptera*)”. Drobne, natomiast, stanowią znaczną mniejszość.

Wogóle długość ciała kózkowatych wynosi od 4 do 53" mm. (*Tetrops—Ergates*).

Nazwa łacińska „*Cerambyx*” nie istniała w dawnej klasycznej łacinie, lecz jest neologizmem stworzonym w nowszych czasach przez Linneusza. Powstało ono z zestawienia dwóch wyrazów: łacińsko-greckiego: „*ceras*”—oznaczającego róg i łacińskiego „*bis*” („podwójnie”).—Stąd „*bisceramios*” i skrócone: „*cerambyx*”, oznaczające stworzenie dwurogłe, a mianowicie: „kozła”. Istnieje tu też i pewna analogia, gdyż rzeczony owady ukształtowaniem b. długich czułków (różków) oraz sposobem dźwignia tychże przypominają rzeczywiście koziorożce. Przy poruszaniu się podnoszą różki do góry, przyczem te ostatnie układają się w kierunku swej długości łukowato na zewnątrz, zbliżając się kształtem do kozich rogów. Niezależnie od tego (u wielu gatunków) pojedyncze członki, z których czułki są złożone, bywają na zewnątrz cokolwiek wykrzywione, o czem w tekście nieraz będzie mowa.

Zewnętrzna (chitynowa) skorupa, którą okryte są różne organy, miękkie narządy trawienia i oddychania oraz system nerwowy, jest przeważnie tęga, b. twarda i najróżnorodniej ubarwiona lub też uwłosiona, rzadziej—prawie naga. Szczęki twarde, silne, nieraz b. grube u nasady, ku końcowi zaokrąglone i spiczasto zakończone, służą owadom do nagryzania kory, drzewa lub roślin zielnych, w których wygryzają jamki dla składania jajek.

Jako gąsienice żyją *Cerambycidae* albo pod korą, której miazgą się żywią, lub też toczą drzewo na pniu stojące, zazwyczaj skutkiem innych zewnętrznych wpływów

nadpsute albo wreszcie butwiejące pieńki po ściętych drzewach w ziemi sterczące. Napadają też chętnie i chciwie budulec, ale tylko cięty w niewłaściwej porze i mogą się stać z tego powodu dla różnych wiązań budowlanych oraz parkanów i płotów w mniejszym lub większym stopniu szkodliwymi, a nawet niebezpiecznymi skoro się w większej ilości pojawiają i jeszcze gromadniej w rzeczonych środowiskach rozmnożą.

× W postaci gąsienic żyją do trzech lat przeważnie takie gatunki, które się trzymają drzew, te zaś, które się legną w roślinach zielnych, odbywają przemianę zupełną w przeciągu jednego roku i mniej są szkodliwe. Naogół biorąc owady omawiane, legnąc się w drzewach zepsutych lub schnących, są dla gospodarstwa naszego, zwłaszcza leśnego, niezbyt szkodliwe.

Zwykle doskonałe owady, t. j. samice wkrótce po wykluciu z poczwarki i zaraz po kopulacji, rozpoczynają pracę nagryzania drzew, kory oraz łądyg roślin zielnych i w wygrzionych jamkach lub między szparkami kory składają jajka. Wylęgnięte wkrótce potem gąsienice w miarę swego wzrostu tocząc stopniowo wewnątrz kory i drzewa dostają się coraz głębiej. Zawzięta ich praca, pomimo że odbywa się niby powoli, postępuje właściwie dość szybko zważywszy, że gąsienice są bardzo obżarte, dość szybko rosną, a grubiejąc coraz więcej rozszerzają znacznie kanały, które w drzewach toczą. Kanały takie i przewody przechodzą na wskroś grube nawet pnie (*Cerambyx heros*) sosen, dębów, brzoź, osiczyn i t. p. Skoro gąsienica ma niedługo zamienić się w poczwarkę, t. j. gdy już odpowiednia pora na to nadchodzi, wtedy wygrzyza ona naokół siebie obszerniejszą przestrzeń aby się mógł ku uczynionemu otworowi odwrócić, następnie toczy stopniowo przewód naokół siebie i wydostawszy się bliżej otworu zaprzestaje swej pracy pod zimę, pozostając jakiś czas w miejscu. Za nadejściem cieplejszej pory gąsienica przepoczwarza się, dalsze zaś toczenie odpowiednio do objętości ciała owada aby się mógł na zewnątrz wydostać, przypada już doskonałemu chrząszczowi.

Gąsienice wszystkich gatunków są mniej więcej podobnie ukształtowane. Ciało ich złożone jest z trzynastu pierścieni, głowa z b. silnymi i twardymi szczękami—zazwyczaj niewielka, bywa nieraz b. drobna, przyczem dwa lub trzy pierwsze jej pierścienie są zazwyczaj obrzękło rozszerzone i łudząco naśladują kształt dużej głowy okrągłej. Jest to jednak późniejsze przedkarcze oraz dwa zrośnięcia międzypiersia. Dalsze pierścienie są w obwodzie o wiele węższe, lecz też silnie obrzęknięte, bardziej lub mniej ze sobą zwarte lub ścieśnione; ostatni, t. j. trzynasty, jest najmniejszy, często mocno zwężony lub guzikowaty. Barwa gąsienic jest przeważnie biała, głowa rdzawa, a na pierścieniu przedkarczka widać dwie rozstawione, żółto rdzawe lub brunatne, prawie czworokątne, spore, lśniące plamy. Z wnętrza ciała przebijają jego zawartość szarawa złożona ze stoczonego i trawionego próchna kory lub drzewa, co jest powodem, że ciało gąsienicy wpada w różnorodne barwne odcienie, które przechodzą stopniowanie od jasno-błękitnego aż do buraczkowego. Zjawisko to spótykamy u młodych gąsienic, starsze natomiast są bielsze i posiadają odcień ochrowy z nieprzezroczystą powierzchnią ciała. Nogi mają albo bardzo krótkie i niedokształcone (a jest tychże trzy pary) lub też, i to przeważnie, są beznogie, a poruszają się przez skupianie lub rozszerzanie pierścieni; nie chodzą przeto lecz pełzają. Zrzucanie dawnej skóry odbywa się kilka razy do roku.

Przed przepoczwarzeniem się gąsienica albo urabia sobie jajowaty kokon (*Prionus*) powstały z drobnych okruchów stoczonego drzewa zlepionych kleistym płynem, który wydaje z pyszczka i odwłoka, lub też, jak u gatunków które żyją pod korą, tworzy sobie gąsienica z drobnych włókien miążgi drzewnej owalne łożysko, w którym odbywa ostateczną przemianę. Poczwarki są do siebie również b. podobne, są bowiem

zwykle białe, można jednak po ich kształtach odrazu rozpoznać niektóre rodzaje, rzadziej zaś rozróżnić same gatunki. Głowa jest zwykle podwinięta, pokrywy zasłaniają skośnym swym podwinięciem spód ciała, różki zaś są rozmaicie pod spodem ciała okrągławo zwinięte.

Ostateczne zrzucanie skóry, czyli przemiana w doskonałego owada, rozpoczyna się pęknięciem zwierzchniej powłoki na grzbiecie, którą doskonały owad zrzuca z siebie silnemi poruszeniami pierścieni brzucha. Świeżo wykluty owad jest zazwyczaj z początku białawy i miękki, a właściwe mu barwy występują dopiero po kilku godzinach, poczem ciało jego stopniowo twardnieje, co trwa od 5 do 7 dni. Samice w odwłoku swoim mają już gotowe jajka, które składają zaraz po ejakulacji czyli ostrzykaniu spermatą i zapłodnieniu przez samca, poczem zwykle po kilku dniach giną. Właściwego spółkowania i łączenia się końcem odwłoka przeważna ilość nie odbywa.

Doskonałe owady pozostają albo na drzewach w których się wylęgły i żywią się ich liśćmi czy też kwiatami, lub też wyfruwają dalej, rojąc się na różnych kwiatach roślin łąkowych lub ogrodowych, gdzie też odbywają kopulację. Wszystkie gatunki fruują doskonale—w nocy lub w dzień, tylko w nocy lub wreszcie tylko w dzień podczas silnego światła słonecznego, co jest właściwością pewnych gatunków.

Jak widzimy charakterystykę kózkowatych trudno jest ująć w jeden ogólny schemat, przejdziemy przeto do klasyfikacji omawianej rodziny.

Owady kózkowate możnaby podzielić na trzy duże grupy ze względu na osadzenie głowy. I tak: u pierwszej grupy przód głowy posiada położenie trochę pochyle ku swemu osadzeniu w przedkarczu, druga grupa ma położenie głowy i czoła zbliżające się do kierunku prostopadłego, przyczem czoło jest słabiej lub silniej wypukłe, trzecią zaś grupę stanowią kózki mające czoło i gębę zupełnie płaską, a kierunek od czoła do szczęk jest u nich zupełnie prostopadły. Podział taki zgodny jest zupełnie z rzeczywistością, systematyka obecna takiego układu jednak nie uznaje a dzieli rzeczzone owady na liczniejsze grupy czyli rody i szczepy, które posiadają przejściowe formy, przyczem ciągłość przechodnia nie zawsze jest jednolitą, a zbroczenia zdarzają się często tu i owdzie.

Ważną cechą u *Cerambycidae* są łapki, które u wszystkich gatunków bez wyjątku są z czterech członków złożone. Pierwszy z nich, szczególnie u trzeciej pary nóg, jest zazwyczaj najdłuższy, dłuższy nieraz od trzech następnych razem wziętych; trzeci członek jest rozdwojony na dwie płatkowate owalne połowy, które bywają bądź całkowicie rozdzielone bądź też od strony nasady do połowy swej długości ze sobą zrosnięte. Ostatni członek opatrzone jest u zakończenia swego chwytynymi, zakrzywionymi, dłuższymi lub krótszymi pazurkami. Spód łapek jest porośnięty krótkimi, b. gęstymi, sztywnymi włoskami. Szczęki górne jak wspomniałem silne, zakrzywione, tęgie, silnym na końcu zębem lub też dwoma zębami opatrzone. Macki są trójczłonkowe, małe, przyczem dolne są drobniejsze od górnych, ostatni zaś członek jest ścięty, a koniec jego płytko, lejkowato wydrążony. Oczy są zawsze duże, często obejmują znaczną część głowy od jej wierzchu i spodu. Czasem osadzone wzdłuż głowy bywają też skośnie umieszczone, zwykle nerkowate, od wewnętrznego brzegu często silnie głęboko wykrojone i jakby sporym nasadowym guzem macków wgniecione. Czułki same są rozmaitej długości i ukształtowania. Najczęściej z jedenastu, o wiele rzadziej z dwunastu członków złożone, długością swoją nie dosięgają nieraz nawet barków, bywają też dłuższe od połowy długości ciała lub też tak długie jak takowe, często zaś o wiele dłuższe, gdyż wynoszą niekiedy pięć razy wziętą długość ciała (*Astynonsus aedilis*). Samce posiadają zawsze czułki tętsze i dłuższe niż samice. O tem tak bardzo różnorodnem

ukształtowaniu czulków nieraz poniżej, a mianowicie przy określaniu charakterystyki rodzajowej oraz gatunków, będzie jeszcze mowa. Ciało zazwyczaj jest wydłużone, czasem prawie walcowate, to znów słabiej lub silniej wypukłe albo trochę spłaszczone; rzadko kiedy ogólny zarys jego bywa skrócony. Nogi u większości kózkowatych są długie, tęższej lub wysmuklejszej i lżejszej budowy, to proste, to znów do wnętrza lub na zewnątrz nieco łukowato wykrzywione, przyczem wykrzywienie to bywa słabiej lub silniej wyrażone. Uda są zwykle od pieszczeli i szersze i tęższe, zazwyczaj też jak i pieszczele słabiej lub silniej spłaszczone, nieraz u swej nasady b. cienkie a potem zwolnia lub naraz szybko znacznie zgrubiałe. Pieszczele opatrzone są zawsze od wewnętrznego swego zakończenia dwoma dłuższymi lub bardzo krótkimi, ostrymi lub tępyimi kolcami.

Ostatni segment brzucha u samicy opatrzonej jest b. długim, po bokach prostoliniowym, nieco od strony swego osadzenia rozszerzonym wyrostkiem (*Hylotrupes*).

Skrzydła posiadają niemal wszystkie gatunki bardzo dobrze rozwinięte i do lotu przysposobione. Pokrywy są najczęściej wydłużone, czasem jednak stosunek ich długości do ogółu ciała jest mniejszy, a pokrywy są wtedy jajowate (*Dorcadion*). Bywają wreszcie bardzo skrócone, obcięte niejako, tak jak u kusakowatych (*Staphylinidae*). Należą tu rodzaje *Necydalis* i *Molorchus*. Samych skrzydeł owad nie chowa pod pokrywy (jak kusakowate) ale wystają one poza pokrywy swobodnie, zastępując sobą całkowicie lub częściowo wystający odwłok.

Odnośnie rozmieszczenia gatunków to zaznaczyć należy, że jest ono b. rozmaite: są takie gatunki, które można znaleźć na całym naszym obszarze, inne znów tylko w pewnych odległych od siebie miejscowościach. Jest sporo gatunków zamieszkujących u nas głównie wysokie góry, przyczem część z nich powtarza się w stronach północnych naszego obszaru.

Są też nakonec takie, które są wyłącznie mieszkańcami równin.

Sporo gatunków, zwłaszcza z rodu *Saperdidae*, pojawia się z początkiem maja, ale tylko wtedy gdy ciepło wczesne rozwojowi rzezonnych owadów sprzyja; skoro jednak zapanuje niepogoda i chłód, wtedy kryją się lub jako jeszcze niedokształcone poczwarki giną.

Inne, późniejsze, są łatwiejsze do znalezienia podczas upalnego pogodnego lata, aniżeli gdy trwają dłuższe deszcze. *Cerambycidae* lubią ciepłe, skwarne i słoneczne dni, to też znaleźć je podczas mokrego lata jest trudno.

Sporo gatunków z pomiędzy *Cerambycidae* jest rzadkich, a większość z nich należy do nadzwyczajności na naszym obszarze.

Szczep *Spondilini*.

Pokrywy wydłużone, czułki krótkie z członkami paciorkowato połączonymi. Oczy szeroko od siebie oddalone.

Rodzaj *Spondills* Fabricius.

Rodzaj *Spondills* ogólnym zarysem ciała od następnych silnie się wyróżnia, jest bowiem niemal walcowaty, ostatni segment brzucha ma wyraźnie znacznie wystający poza zakończenie pokryw, nogi ma krótkie, ciężkie, głowę b. dużą, na wierzchu wypukłą, wargę górną b. małą, niewidoczną, nakrytą cokolwiek łukowato ku środkowi ściętą tarczą przodu czoła, przyczem wycięcie to na całej długości swej opatrzone jest

tępy rąbkim. Szczęki górne b. silnie rozwinięte, na zewnątrz wyokrąglone, zakończone silnym zębem, którego wierzch szeroki od dołu, a zwężający się stopniowo ku swemu zakończeniu jest szklisto wygładzony. Oprócz tego szczęki te posiadają drugi ząb prawie u nasady umieszczony, który od poprzedniego jest znacznie mniejszy, cierniowaty. Oczy nerkowate z wyraźnym wgłębieniem od strony górnej; oprócz tego obwód ich jest cokolwiek fasetowany. Macki wargowe, z trzech członków wrzecionowatych złożone; trzeci t. j. ostatni ścięty, z dość głębokiem wydrążeniem. Czułki krótkie, złożone z 11-tu paciorkowato łączących się członków, osadzone są w guzowatym wyskoku głowy tuż ponad oczami. Pierwszy ich członek jest największy i najtęszszy, drugi zaś najmniejszy, niemal ziarnkowaty, następne od tegoż o wiele większe, ale zmniejszające się stopniowo aż do ostatniego włącznie; są one od przodu równo ścięte ze słabymi wyskokami od strony wewnętrznej. Ostatni członek, najmniejszy ze wszystkich, jest wrzecionowaty, zwężający się stopniowo ku spiczastemu zakończeniu. Koniec czułków nie dosięga w znacznem oddaleniu nasady przedkarcza.

Jedyny krajowy i europejski gatunek

S. buprestoides Linneus. Długość ciała 15—22" mm, szerokość 5—7,5" mm.
Figura 1-sza.

Do podanych cech należy dodać, że czoło naznaczone jest łukowatą, ku głowie skierowaną, płaską, rozlaną, wygładzoną listewką, która często przedstawia się jako kreskowata bruzda. Wzdłuż głowy przebiega bruzda równego natężenia, która stopniowo się gubi.

Samce zazwyczaj rzeczonyj bruzdy na głowie nie posiadają, ale za to wyraźniejszą powyżej opisaną listewkę. Głowa u obu płci jest b. duża, u samców większa niż u samic. Toż samo stosuje się i do szczęk. Przedkarcze jest z wierzchu zewsząd zaokrąglone, węższe u swej nasady niż od strony osadzenia głowy, przyczem cecha rzeczona wybitniejszą jest u samców.

Przód przedkarcza równo ścięty, nasada zaś opatrzona wyraźnym rąbkim tak od wierzchu jak od spodu ciała. Rąbek ten, również jak i górny brzeg przedkarcza, przez całą szerokość obrośnięte są pojedynczymi, bardzo gęsto ustawionymi, grubymi, krótkimi, rdzawymi, lśniącymi włoskami. Górna strona szczęk jest chropowato poznaczona, odstęp między wargą górną i czołem, t. j. przód czoła, jest gęsto jaszczurowany, dalsza powierzchnia głowy jest niezbyt gęsto, ale grubo, ponakłuwana.

Uda są płaskie, w środku najszersze; piszczele pierwszej pary nóg też płaskie, ku zakończeniu stopniowo rozszerzone, od zewnątrz chropowatą krawędzią opatrzone, na której to krawędzi od połowy jej długości mieści się po trzy równo rozstawione, strzępkowate wyrostki. Piszczele drugiej pary nóg podobnie jak pierwszej ukształtowane, z tą różnicą, że krawędź jest podwójna, mają 5 takichże wyrostków. Krawędzie pomienione opatrzone są oprócz tego kolczastymi, rzędem ustawionymi włoskami. Piszczele ostatniej pary nóg posiadają także same niemal cechy co i dwie pary poprzednie, a oprócz tego są na końcu lejkowato rozszerzone, i opatrzone na skraju trzema krótkimi kolcami, z których jeden od zewnątrz jest przyrośnięty i nieruchomy, dwa zaś wewnętrzne, obok siebie ustawione, są dłuższe i luźne.

Pokrywy skrzydłowe są o wiele grubiej i rzadziej ponakłuwane niż głowa i przedkarcze, oprócz tego opatrzone są trzema parami listewkowatych linijnych krawędzi. Dwie z nich biegną równolegle wzdłuż, w dość znacznej od siebie odległości, środkiem pokryw, trzecia zaś para przebiega poza wyraźnym podługowatym guzem barkowym, stając się z obu końców stopniowo coraz słabszą. Cecha rzeczona wyraźniejszą jest u sam-

ców niż u samic, u których wzdłuż pokryw biegnące linijne listewki zaledwie są widoczne.

Podgięcia pokryw opatrzone dwoma wyraźnymi krawędziami są wewnątrz ryńnikowato wgłębione, od strony barków szerzej rozstawione niż u zakończenia, gdzie się opisane listewki w pewnym odstępie od końca podgięć zbiegają. Wierzch ciała nagi, spód zaś i nogi porośnięte są rzadkimi, płowymi włoskami, które są najgęściejsze na międzypiersiu i przedbrzuszu.

Barwa ciała całego smolasto-czarna, u świeżo wylęgniętych okazów cokolwiek jaśniejsza, wpada w ton czerwono-brunatny.

Wogóle samce są zazwyczaj większe od samic, szczęki mają silniejsze, głowę większą i wszystkie cechy silniej uwydatnione.

S. buprestoides L. żyje jako gąsienica w butwiejących pniakach pozostałych po wycięciu sosen, trzyma się nisko przy ziemi i dlatego też rzadziej się zdarza w stojących suchych drzewach lub też w budynkach i parkanach. Ciało gąsienicy jest prawie walcowate, z obu stron nieco przyplaszczone, nabrzęknięte tak jak każdy z 13-tu składających je pierścieni. Pierwszy pierścień tuż poza głową ma średnicę wszczep i wzdłuż daleko znaczniejszą niż następne 12 pierścieni, które ku końcowi są coraz mniejsze a ostatni jest najmniejszy. Barwa ciała biała, głowa ruda; szczęki górne wystające są czarne. Gęba opatrzona maczkami bardzo krótkimi, przy końcu zwężonymi, złożonymi z trzech członków.

Wylega się jako doskonały owad poczynając od połowy czerwca, przyczem lag trwa nieraz aż do połowy września.

Po schwytaniu rzezonego owada należy go ostrożnie trzymać w palcach, gdyż przy sposobności kaleczy on nieraz bardzo dotkliwie, a to może spowodować niebezpieczne wprawdzie, ale b. nieprzyjemne, dłuższe krwawienie.

Wszędzie w lasach sosnowych b. pospolity i liczny wieczorem, jest nieraz b. naprzykrzony, gdyż wlatuje do mieszkań.

Ród *Prionini*.

Z pośród czterech należących tu a spotykanych u nas rodzajów i gatunków pierwszy, a mianowicie, *Prionus cortarius* wyróżnia się kształtowaniem różków, które u trzech następnych rodzajów są więcej do siebie zbliżone i podobne nieco, zato ogólny pokrój ciała u każdego z osobna gatunku jest b. odmienny. Różki ich są albo dłuższe od całego ciała lub też sięgają poza uda trzeciej pary nóg. Górny oraz dolny brzeg przedkarczca jest zawsze porośnięty rzędem gęsto ustawionych, krótkich, żółto-rdawych włosków.

Rodzaj *Prionus* Geoffroy.

Głowa w porównaniu do wielkości całego ciała *respectively* pokryw, a nawet przedkarczca, niewielka. Różki złożone z członków u nasady zwężonych a lejkowato rozszerzonych ku zakończeniu. Jest to cecha właściwa samcom, których różki złożone są z 12 członków, podczas gdy różki samicy posiadają ich jedenaste.

Pr. cortarius Linnaeus. Ryciny 2 i 2-a. Długość ciała samców 25—35 mm, szerokość 10—13 mm, samicy: dł. 27—42 mm a szerokość 12—16 mm. Tak więc samice są większe od samców. Oczy duże obejmują głowę od wierzchu i od spodu, a brzeg ich sięga z wierzchu głowy poza jedną czwartą jej szerokości, od spodu zaś dochodzi do jednej czwartej.

Szczęki górne tęgie, ku przodowi rozszerzone, a od tego miejsca brzeg ich zewnętrzny łukowato na zewnątrz wyłamany; górna powierzchnia szczęk jest wypukłą, od środka zaś opatrzone są szczęki tęnym kantem a potem powierzchnią spadziwą aż do środka wewnętrznej ostrej krawędzi. Warga górna mała, porośnięta długimi włoskami. Wąsiki osadzone w wyraźnie guzowatych wyskokach głowy. Brzeg wewnętrzny oczów tuż poza nasadą różków jest głęboko łukowato wgięty ku środkowi. Środkiem czoła i głowy przebiega wyraźne ostre wgłębienie, opatrzone wąską wygładzoną bruzdką. Różki, jak powyżej wspomniałem, u samców z 12 członków złożone. Z tych pierwszy najtęższy, b. duży, pałkowaty, z wierzchu spłaszczony, od spodu łukowato wgięty, drugi b. mały obrączkowaty ku końcowi i ku górze rozszerzony; trzeci największy i najdłuższy, od swej nasady wązki ku nasadzie następnego lejkowato rozszerzony; czwarty podobnie ukształtowany, ale o połowę od trzeciego krótszy. Następne członki od 5 łącznie aż do 11, lejkowato ku zakończeniu rozszerzone, są od góry ścięte skośnie ku dołowi, tak, że odpowiednio do położenia czułków patrząc na nie widzimy znaczne wyskoki u każdego członka przy zakończeniu takowego. 12-ty członek jest wrzecionowaty, dość spiczasto zakończony. Naogół pokrój wąsików jest ciężki. Taką budowę znajdujemy u samców, u samic, natomiast, czułki są cieńsze o wiele i krótsze, wyskoków lejkowatych nie posiadają, są u zakończenia jakby ścięte, nadto z jedenastu tylko członków złożone. Przedkarcze samic jest o wiele węższe od pokryw, dość wypukłe, z szeroko rozplaszczonymi bokami, na brzegu których umieszczone są trzy równo rozstawione, ostro zakończone zęby; z tych środkowy znacznie jest dłuższy od górnego i dolnego. Oprócz tego przedkarcze na całej szerokości od strony osadzenia głowy oraz swej podstawy, opatrzone jest wyraźną wąską krawędzią.

Tarczka międzyskrzydłowa spora, półowalna. Pokrywy wypukłe, z wierzchu wzdłuż nieco spłaszczone. Widoczne są na nich trzy niewyraźne, wzdłuż biegnące, wąskie, linijne wygórowania, podobnie ułożone jak u *Spondylis buprestoides*. Guz barkowy silnie rozwinięty.

Nogi dość długie, płaskie—przyczem najsilniej spłaszczone są piszczele—na zewnątrz nieco wygięte oraz wgięte ku środkowi. Silniej spłaszczone niż uda, poznaczone są nadto piszczele wyraźnymi, rzadkimi nakłuciami i ostrymi chropowatościami, które na brzegach piszczeli ustawione są w gęsty szereg. Oprócz tego widoczne są na piszczelach rzadkie, krótkie włoski. Głowa dość gęsto i wyraźnie ponakluwana, przedkarcze nierównomiernie nakłuciami poznaczone—gęściej od strony górnej niż u nasady,—pokrywy skrzydłowe zlewającymi się nakłuciami jaszczurowato poznaczone.

Nakłucia u samców nie występują, lecz zamienione są w drobne chropowatości, przyczem cała powierzchnia ciała samców jest nieco matowa. Spód ciała jest różnie poznaczone, i tak: przedkarcze od spodu jest gęsto ponakluwane, międzypiersie (*metasternum*) i przedbrzusze (*episternum*) o wiele rzadziej, porośnięte jest natomiast dość gęsto płowymi włoskami. Brzuch połyskliwy: u samców nieco włochaty, u samic zupełnie goły.

Barwa całego ciała czarno brunatna, na bokach i końcach pokryw przebija ton czerwonawy; podgięcia pokryw, brzuch i uda są zazwyczaj czerwonawe, co uwydatnia się wybitnie u samic niż u samców.

Gąsienica o pokroju kiszkwatym, ciężka, gruba, obrzęknięta, ma głowę małą, opatrzoną mocnymi, krzywymi szczękami; macki są w zaniku, nogi zaledwie widoczne. Pierwszy pierścień jej ciała uwydatnia już zakrój na przedkarcze (u doskonałego owada jest on największy z pomiędzy trzynastu). Drugi na długość jest b. krótki, z obu

stron t. j. od góry i dołu ściśnięty. Czwarty aż do dziesiątego, o podłużnej średnicy znacznie dłuższej od średnicy pierścienia trzeciego, opatrzone są na grzbiecie dużymi, guzowatymi, spłaszczonymi wygórowaniami. Jedenasty i dwunasty pierścieni są coraz węższe i dłuższe, trzynasty zaś jest najdrobniejszy i ku końcowi cokolwiek zwężony. Barwa ciała gąsienicy jest ochrowato biała z głową rdzawą.

Owad przeważnie równinowy, w górach rzadziej się zdarza; lęgnie się w lasach sosnowych. Jako gąsienica toczy najchętniej stare sterczące pieńki, a ponieważ lubi też drzewo nie zgniłe, ale cięte w lecie więc jest szkodliwym również dla budynków, płotów i parkanów.

Od połowy czerwca aż do końca sierpnia dość częsty, a nawet liczny. Schwytany i trzymany nieostrożnie szczypie dotkliwie. Fruwa chętniej w nocy niż w dzień.

Rodzaj *Ergates* Serville.

Er. faber Linneus. Ryciny № № 3 i 3-a. Długość ciała 30—53 mm. szerokość 9,5 — 19 mm. Samce jeżeli nie są większe od samic, to przynajmniej mają kształty tęższe, czułki mają dłuższe niż ciało, podczas gdy u samic długość czułków nie sięga poza połowę długości pokryw skrzydłowych. Pierwszy członek czułków jest ciężki, szeroki, gruby, od wierzchu wypukły, od środkowej strony i od spodu wklęsnięty; drugi b. mały, obrączkowany, u nasady węższy niż u zakończenia; trzeci dwa razy dłuższy od czwartego. Piąty i następne włącznie do dziesiątego są coraz krótsze i cieńsze, a jedenasty trochę na zewnątrz wygięty i nieco dłuższy od dziesiątego kończy się spiczasto.

Głowa mniej więcej okrągła, gęba opatrzona silnymi, zaokrąglonymi na zewnątrz szczękami, od wewnątrz opatrzonymi dwoma silnymi, rozstawionymi zębami. Oczy duże, podobnie rozmieszczone jak u poprzedniego rodzaju z brzegiem od strony osadzenia czułków mniej wgłębionym. Guzy, w których osadzone są różki, są silnie zaznaczone. Sama głowa posiada tuż pomiędzy nimi biegnące wgłębienie, które słabnąc ku jej nasadzie przechodzi w charakterystyczną, wąziutką, ostro wciętą bruzdę.

Nogi długie—dłuższe i tęższe u samców niż u samic, zwłaszcza piszczele pierwszej pary nóg, wybitnie ku końcowi na zewnątrz wygięte. Uda też pary nóg u samców są grube i chropowate, u samic cieńsze i gładkie. Piszczele u drugiej i trzeciej pary nóg są też na zewnątrz wygięte, ale o wiele słabiej niż u pierwszej pary oraz widocznie krótsze. Powierzchnia przedkarcza dość wypukła objęta jest bokami trochę spłaszczonymi z wypaczeniem przed dolnymi końcami. Same brzegi u zaokrąglonych boków opatrzone są ząbkowato poszarpanym kaniem, na którym u samic wystają od dolnego obwodu dwa wyraźne ząbki. Górna powierzchnia tarczy przedkarcza u samców jest drobno, gęsto, jaszczurowato ponakłuwana z dwoma w środku szeroko rozstawionymi, płaskimi wygórowaniami, nieco lśniącymi, posiadającymi kształt podobny w przybliżeniu do półksiężyców tyłem do siebie zwróconych. Samice rzeczonych wygórowań nie posiadają, natomiast powierzchnia tarczy ich przedkarcza jest pokryta grubymi, nierównymi, lśniącymi chropowatościami.

Tarczka (*scutellum*) międzyskrzydłowa duża, półowalna, opatrzona wzdłuż wciętą, wąską bruzdką. Pokrywy skrzydłowe (niemal $3\frac{3}{4}$ razy dłuższe od przedkarcza) są poza barkami u samców nieznacznie, u samic widocznie szersze niż przedkarcze, potem stopniowo się zwężają i każda z osobna są okrągławo zakończone. Barki są guzowato kanciaste. Boczne brzegi pokryw posiadają wyraźne wgłębienie, poczynające się poza guzem barkowym i najsilniej tu zaznaczone, a zwężające się stopniowo

i gubiące się ku zakończeniu. Toż samo można powiedzieć o brzeżnej krawędzi olaczającej z boków i u zakończenia pokryw: jest ona z początku u barków szersza niż u zakończenia, gdzie schodzi się z wążką krawędzią biegnącą po obu stronach szwu, przyczem w miejscu połączenia tworzy u samców ostry drobny kolec. Samice są tegoż kolca pozbawione. Podgięcia (*epipleurae*) rynienkowane poczynają się u nasady pokryw dość szeroko, poczem zwężają się stopniowo; poza guzem barkowym stają się odrazu b. wązkie i zwężają się jeszcze bardziej, powoli dążąc ku swemu zakończeniu.

Barwa ciała u samców jaśniejsza lub ciemniejsza rdzawo-brunatna z różnymi odcieniami; u samic przeważnie smolasto-czarna.

Gąsienice podobne są do gąsienicy *Prionus*, ale mają mniej nabrząknięte pierścienie i mniej rozszerzony pierwszy pierścień poza głową. Ciało gąsienicy nie posiada przytem żadnych kantów i wygórowań, jest postaci kiszki, a pierścienie jej ciała oznaczone są dwoma wszerek biegnącymi wcięciami zmarszczkami. Poza głową umieszczone są dwie rozstawione, czworokątne, rude plamy, a w tem miejscu ciało jest z wierzchu skorupkowane. Ogólna barwa ochrowo-biała.

Omawiany owad toczy sterzące pieńki sosnowe i te najlepiej lubi, często jednak załęga się w starych budynkach i parkanach, na które drzewo cięte było w lecie lub w porze cieplejszej. Pospolity, ale tylko w lesistych okolicach. Fruwa tylko w nocy. Najśnadniej można go znaleźć rozbijając grube, butwiejące pieńki za pomocą silnego dłuta. Poszukiwania te należy czynić najlepiej w czasie od końca czerwca do połowy lipca, kiedy owad jest już dokładnie wykształcony i dobrze stwardniały, przyczem podczas wydobywania go palcami (inaczej nie można) z otworów w pieńkach, należy się strzedz gdyż b. dotkliwie kaleczy, co może spowodować długotrwałe i wcale niepożądane krwawienie, stanowiące przeszkodę w dalszych poszukiwaniach.

Rodzaj *Aegosoma* Serville.

Aeg. scabricorne Scopoli. Ryc. № 4. Dł. c. 35 — 50" mm.

Ogół ciała, szczególnie pokryw, b. wydłużony. Samce są większe od samic. Odstęp od nasady głowy do dolnego brzegu oczów znaczny. Szczęki górne silne, podobniejsze do szczęk u *Prionus coriarius* niż do takowych u *Ergates faber*, z tą tylko różnicą, że mają wewnętrzną krawędź ostrzejszą. Przedkarcze o wiele węższe od strony głowy niż u swej podstawy, opatrzone od góry i dołu dość szeroko wywiniętym rąbkim. Oprócz tego przedkarcze z boków i z wierzchu zwęża się dość szybko spadzisto ku głowie. Oczy wypuklejsze niż u poprzednich gatunków. Czułki u samców dłuższe od ciała, u samic o wiele krótsze, podobne są do czułków u *Ergates faber*. Pierwszy ich członek tęgi, niemal walcowaty, od spodu nieco zakłębiony, znacznie jest większy od następnego, króciutkiego, drobnego, obrączkowatego, b. zwężonego u nasady. Trzeci członek, zwłaszcza u samców niemal 4 razy dłuższy od pierwszego, jest przytem od tamtego o wiele cieńszy. Cztery i następane aż do 10-go włącznie coraz są krótsze, a ostatni t. j. jedenasty, trochę od poprzedniego dłuższy, jest cokolwiek łukowato na zewnątrz wykrzywiony. Wykrzywienie to daje się zauważyć na wszystkich członkach i jest przyczyną, że czułki są łukowate, co jest charakterystyczne i u żywych owadów. Członki z których się czułki składają są, zwłaszcza u samców, kolczasto chropowate, a chropowatości rzeczony wybitniejsze są o wiele od wewnętrznej strony, z której członki opatrzone są na brzegu szeregiem drobnych, wyraźnych, większych lub drobniej-

szych ząbków, najsilniej uwydatnionych na wewnętrznej krawędzi trzeciego członka, na którym od strony zewnętrznej widać tylko drobne karbikowanie.

Pokrywy ku tyłowi stopniowo zwężone posiadają podobne cechy co dwa poprzednie gatunki, a mianowicie: mają taki sam prawie obrąbek i w podobny sposób ukształtowane podgięcia, oraz trzy pary wzdłuż pokryw przebiegających, liniowych, cokolwiek wygórowanych listewek, nadto drobny kolec po obu stronach u zakończenia szwu. Zato tarcza pokryw jest silniej wypukła, a same pokrywy stosunkowo o wiele dłuższe — niemal 5 razy tak długie jak przedkarcze. Całe ciało porośnięte jest b. drobnymi, pilśniowatymi włoskami, bardzo zwartymi na górnej stronie, a o wiele rzadszymi od spodu.

Nogi długie, proste, spłaszczone, tęgie u samców, nikszejsze u samic; uda od wewnątrz, t. j. ku spodowi, cokolwiek wygięte.

Barwa ciała jaśniejsza lub ciemniejsza, płowo-rdzawo-brunatna; samice są ciemniejsze od samców.

Owad przeważnie górski; żyje w zeschniętych jodlach, suchych świerkach a także i w butwiejących pniakach bukowych. Znajdował go ś. p. Michał Rybiński u stóp Czarno-Hory w okolicach Worochty.

Rodzaj *Tragosoma* Linneus.

T. deparium Lin. Rycina № 5. Dł. c. 19—23" mm.

Na pozór do *Prionus cortarius* nieco ogólnym zarysem zbliżony, różni się jednak od niego zupełnie odmiennymi czułkami, które są cieńsze, lżejsze, zbudowane w podobny sposób jak u *Ergates faber*, i u obu płci nie sięgają poza połowę długości pokryw. Nadto czułki są gładkie, bez żadnych kolczastych i chropowatych wyrostków. Szczęki z przodu skośnie ku środkowi ścięte. Oczy stosunkowo większe niż u poprzednich trzech gatunków.

Przedkarcze na brzegu, na dwóch trzecich długości posiadające spory, ostry, kolczasty wyrostek, otoczone jest na całym obwodzie wyraźną, cokolwiek odstającą krawędzią; środkiem przedkarcza przez całą jego długość przebiega wyraźna wązka bruzdka. Powierzchnia przedkarcza, również jak i głowy, poznaczona jest gęstymi, drobnymi nakłuciami, porośnięta długimi, wełniastymi, rudo-płowymi włoskami, najgęściejszymi u nasady głowy oraz u podstawy przedkarcza. Włoski te z czasem się ściągają — widocznie skutkiem tuchów i lotu owada — i dlatego zdarzają się okazy z gołą głową i nagiem prawie przedkarczem.

Tarczka z wcięcą wąską bruzdką na całej swej długości jest kształtu półowalnego. Pokrywy skrzydłowe po bokach prostolinijne, prawie równoległe. Od nasady tyche aż do ich końca przebiega z równem niemal napięciem boczo-brzeżna, wyraźnie odwinięta krawędź, poprzedzona silnie zaznaczoną bruzdką. Krawędź rzeczona dochodzi do końca rozwarcia szwu, w którym to miejscu umieszczony jest z obu stron wyraźny, ostry kolec, poprzedzony wykrojonym łukowato brzegiem. Taką krawędź biegnie przez całą długość szwu. Na tarczy pokryw, przez całą ich długość, przebiega 5 par, różnie oddalonych od siebie, słabo żeberkowatych listewek, a między nimi mieszczą się jeszcze węższe i mniej wyraźne, gubiące się często w ogólnej liczbie pomieszanych, dość grubych nakłuc. Nogi niezbyt długie, lekkie, o pieszczelach prawie prostych. Piersi dość gęsto porośnięte wełniastymi włoskami, na brzuchu zaś widnieją drobniejsze króciutkie, rzadkie włoski.

Samce od samic są większe, a w ukształtowaniu różnią się między sobą chyba tylko tem, że pierwsze posiadają w stosunku do długości ciała dłuższe pokrywy.

Barwa ciała brunatna z odcieniem rdzawym, u samców o wiele jaśniejsza; spód ciała u obu płci rdzawy. Pokrywy z boków i od końca przeświecają i są zawsze głęboko czerwono-nacieknięte.

Gąsienica podobna do gąsienicy *Prionus coriarius*, tak samo jak i doskonały owad przebywa w lasach sosnowych i toczy psujące się korzenie starych drzew.

Musi rzeczony owad gnieździć się też i w budulcu, gdyż wiem, że kilkakrotnie był w nim znaleziony, ale tylko w większych miastach. Jaki właściwie jest czas jego rojenia, t. j. przeobrażania w doskonały owad, — tego nie wiem; wiadomem jest mi tylko tyle, że zawsze znajdowano go po połowie lata lub nawet późną jesienią. I tak: pierwszy okaz, o którym wiem, znaleziony był przez Ś. p. Ludwika Dębowskiego 30 września 1860 roku na ścianie pałacu Prymasów; drugi przez p. Władysława Brandla w połowie sierpnia 1861 roku — na parkanie przy ulicy Twardej. Tegoż roku znalazł okaz samca 6 września Ś. p. Dr. Jan Sznabl. L. Dębowski znalazł w tem samym miejscu na Senatorskiej ulicy na chodniku koło pałacu Prymasów jedną samicę 25 sierpnia 1872 r. Oprócz tego pokazywał mi Ś. p. Zalewski, profesor botaniki, sześć okazów znalezionych przez niego w mieście Lipnie późną jesienią. Okaz mieszczący się w moim zbiorze, подарowany mi przez Ś. p. Wojciecha Mączyńskiego, znaleziony został w Kowlu 17 lipca 1885 r. przez pana Władysława Hertza, urzędnika kolei Terespolskiej.

Wogóle owad ten należy u nas do rzadkości.

Ród *Lepturini*.

Rozpada się właściwie na dwa poddziały, mianowicie *Stenocorini* i *Lepturini*, różniące się ukształtowaniem głowy, większej znacznie u samców niż u samic, oraz długością i wyglądem czułków, które u pierwszych są krótkie, końcami swymi sięgające poza barki, a cały pokrój posiadają nieco odmienny od następnych. U obu poddziałów podwinięcia pokryw skrzydłowych zachodzą na boki kadłuba i tułowia dość głęboko i szeroko od nasady, a coraz płycej, respective wężziej, ku tyłowi. Podgięcia zaś czyli *epipleurae* są wązkie, rynienkowate.

Powinowactwo *Stenocorini*.

Rodzaj *Rhagium* Fabricius.

Głowa, jakby na szyjce osadzona, jest ponad tem zwężeniem szczególnie u samców silnie rozszerzona. Rozszerzony środek boków przedkarcza tworzy silny wyskok, opatrzone ostrym kolcem skierowanym nieco ku dołowi. Oczy spore mają kierunek nieco skośny ku dołowi i ku środkowi.

Gąsienice ich są krótkie, szerokie, pękate, mają głowę ukrytą pod pierwszym pierścieniem przypominającym przedkarcze. Pierścień ten jest największy i najszerszy, opatrzone w środku średnicy długości kanciastym z boków wyskokiem. Na krawędzi boków pierwszego pierścienia widać owalne wyrostki, których jest trzy, podczas gdy na 5 następnych pierścieniach mieści się ich po jednym. Czwarty pierścień jest dłuższy niż piąty i szósty, ten ostatni zaś jest najbardziej od dołu i góry ściętniony. Następne są pozrastane, a siódmy pokrywa prawie dalsze, które są znów od niego szersze. Ostatni, t. j. 13, jest drobny. Brzegi ciała opatrzone drobnymi, rudymi włoskami.

Rhagium sycophantha Schrank. Ryc. Nr. 6. Dl. c. 20—38'' mm. Samce zawsze jeżeli nie większe to przynajmniej dłuższe od samic przytem głowę mają znacznie większą, silnie guzowato od dołu rozszerzoną. Nogi u obu płci są tęgie i ciężkie, piszczele zaś stopniowo coraz szersze ku zakończeniu. Wzdłuż głowy, środkiem, przebiega wązka, wcięta rynienka. Przedkarcze jest od strony głowy węższe niżeli u swej podstawy, ta znów o wiele węższa niż pokrywy w barkach. Stosunek wielkości i długości głowy i przedkarcza do pokryw jest u obu płci cokolwiek odmienny: samce, mianowicie, posiadają te dwie części ciała, zwłaszcza głowę, silniej rozwiniętą, przyczem średnica podłużna tychże części jest znaczniejsza, samice, natomiast, mają dłuższe i silniej rozwinięte pokrywy.

Przedkarcze na całej swej szerokości, tak od strony głowy jakoteż i od podstawy swej, opatrzone wyraźnemi pojedynczemi krawędziami. Przed połową pokryw, wzdłuż tychże, rozpoczynają się trzy szeroko rozstawione, gładkie, linijne listewki, które u różnych osobników są słabiej lub silniej uwydatnione zależnie od tego czy owad silniej lub słabiej pokryty jest włosami. Barki są tępo kanciaste, zetknięcie tarczy pokryw z podstawą przedkarcza jest prostolinijne. Głowa na górnej powierzchni jest pokryta bardzo grubo dołkowatemi, rzadko rozsypanemi nakłuciami, boki zaś są o wiele drobniej i gęściej ponakłuwane. Równie grubo poznaczone jest przedkarcze. Powierzchnia pokryw jest jaszczurowana a jednocześnie grubo i gęsto ponakłuwana, spód ciała zaś najpłycej i najgęściej nakłuciami poznaczony. Barwa ciała jest niejednostajna: czasem zdarzają się okazy jaśniejsze czasem znów ciemniejsze, zależnie od wieku owadów, i tak: świeżo wylęgnięte owady są jaśniej żółte, starsze, natomiast, u których skutkiem starcia włosków uwydatnia się więcej podkładowa smolasta barwa, mają barwę ciemniejszą. Omawiany podkład tedy porośnięty jest tu i owdzie gęstymi lub rzadszymi żółto-ochrowymi włoskami.

Wogóle wygląd owada jest pstry, i tak: środek głowy jest żółto-ochrowaty; boki jej poza oczami od dołu są prawie czarne; przedkarcze na ciemniejszym tle ma dwa rozstawione, szerokie, wzdłuż bieżące pasma, samo zaś rozszerzenie kanciastego wyskoku jest ciemniejsze.

Pokrywy od strony przedkarcza są żółto ochrowe, mniej więcej w połowie ich długości jednak umieszczone jest wszerek poszarpane, skośne, szerokie pasmo, poza którym na szerszej przestrzeni przebija pstre nieco pasmo podkładowej barwy czarnej. Po niem znów widać od dołu łukowato wgięte pasmo żółto ochrowe, poniżej tegoż następuje półksiężycowate gołe ciemne pasmo, aż nareszcie ku zakończeniu pokrywy przybierają znów jaśniejszą ochrowatą barwę. Spód ciała i nogi, jako najgęściej włoskami porośnięte, są o wiele jaśniej ochrowate. Wzdłuż przedkarcza od strony spodniej, środkiem, aż do końca ostatniego pierścienia brzuszego, przebiega gładka czarna listewka; pierścienie brzucha poznaczone są oczkowatemi, sporemi, gołemi centkami.

Żyje jako gąsienica w pniakach dębowych i bukowych pod korą; jako owad doskonały wylazi stamtąd i wyfruwa na zielen drzewną; kwiatów unika. Doskonały owad wydobywa się często z poczwarki późno pod jesień i zimuje pod korą, aby z początkiem maja wyjść ze swego ukrycia.

Na równinach i podgórzach pospolity; w b. wysokich górach niema go wcale, gdyż brak mu tam środowisk bytowania.

R. mordax Degeer. Ryc. № 7. Dl. c. 14—20,5'' mm.

Do poprzedniego gatunku ze wszystkiego, nawet barwą, zbliżony lecz znacznie mniejszy i lżej zbudowany. Samce, jakkolwiek od samic, większe opatrzone są nie o wiele większą od nich głową. Oczy większe niż u poprzedniego gatunku, różki cieńsze, nogi

dłuższe i lżejsze. Pokrywy skrzydłowe na całej długości ku zakończeniu mniej zwężone. Czarny podkład ciała jest na wierzchu gładszy, t. j. nie jaszczurowany. Nakłucia na górnej i dolnej powierzchni ciała podobnie zaznaczone jak u poprzedniego gatunku. Ciemna barwa jest główną i przebija w miejscach rzadziej porośniętych włoskami. Na czarno-szarych pokrywach znać tylko dwa rozstawione, szwem rozdzielone, szerokie, skośnie ku szwowi i dołowi wszerz biegnące pasma żółto-ochrowo-rdzawej barwy. Nogi i spód ciała porośnięte są gęściej od wierzchu płowymi włoskami, zawsze jednak ciemna podkładowa barwa silnie przebija.

U nas dość zwykły, legnie się pod korą pniaków drzew liściastych, jak dąb, buk, brzoza. Nie gardzi także drzewem jodłowym i dlatego też znaleźć go można i w wysokich górach.

UWAGA. Dwa następne gatunki różnią się oprócz innych cech także i tem, że barwy ich ciała nie są spowodowane głównie uwłosieniem, ale są podkładowymi barwami, widocznymi wyraźnie.

R. bifasciatum Fabricius. Ryc. №№ 8 i 8-a. Dł. c. 14—18^{mm}.

Różni się od poprzednich przedewszystkiem tem, że samce od samic są mniejsze i wysmuklejsze o wiele, głowy mają stosunkowo jednakowej wielkości i jednakowo ukształtowane, pozatem czułki, nogi całe, zwłaszcza piszczele są u samców o wiele cieńsze i dłuższe. Trzy żeberkowate, wzdłuż pokryw biegnące, niemal równo rozstawione, linijne listewki są o wiele wyraźniejsze niż u poprzednich gatunków. Tarcza pokryw skrzydłowych u samic w stosunku do długości głowy i przedkarcza jest większa niż u samców, nadto samce posiadają pokrywy cokolwiek po bokach ściśnione z wierzchu zaś mniej wypukłe. Przedkarcze, jakkolwiek bądź wyraźnymi rzadkimi nakłuciami poznaczone, jest na ogół silnie lśniące, jakby lakierowane. Głowa, a zwłaszcza pokrywy, są grubiej i gęściej ponakłuwane niż przedkarcze. Skutkiem tego, że powierzchnia ciała całego jest tylko słabo drobnymi, rzadkimi włoskami porośnięta, jest ono połyskliwe, znać na niem wyraźniej wszystkie nakłucia i wygórowania. Spód ciała cokolwiek gęściej uwłosiony niż górna jego powierzchnia.

Obie płcie różnią się też nieco rozłożeniem barw, i tak: u samców przebija więcej rdzawej barwy, u samic, natomiast, biorą górę barwy ciemniejsze. Barwy ułożone są mniej więcej w następujący sposób: głowa, przedkarcze, piersi, brzuch (za wyjątkiem ostatnich trzech pierścieni) oraz uda i końce piszczeli są smolisto czarne. Boki pokryw, poczynając od zetknięcia się z przedkarczem, podwinięcia tychże, różki i piszczele oraz trzy pierścienie brzucha są rdzawe. Na tarczy pokryw widoczną jest duża, wzdłuż tychże ciągnąca się czarna plama, która poczyna się bardzo szeroko u nasady, a ku zakończeniu pokryw zamienia się w czarną kreskę, umieszczoną po obu stronach szwu.

Poza barkami widnieją dwie, skośnie ku szwowi i ku dołowi skierowane, biało-żółte plamy, w pośrodku przed czarną kreską lub takiejże barwy pasemkiem wązkim przedzielone; przed zakończeniem pokryw mieści się druga para podobnych plam: te są kształtu półksiężyca z końcami ku dołowi zwróconymi. U samców opisane plamy są węższe, przytem druga para gubi się na fle rdzawego zakończenia pokryw. Wogóle u samców widać na dolnych częściach pokryw przewagę barwy rdzawej z dwoma ciemniejszymi smużkami, skierowanemi ku zakończeniu, przyczem czarne smużki te umieszczone są na dwóch opisanych listewkach wygórowanych.

Owad przeważnie górski; jako gąsienica trzyma się głównie jodeł i świerków. U nas niezbyt pospolity. Znalazłem rzeczony owada w Złotym Potoku 25 Maja 1900 roku.

R. inquisitor Linneus. Ryc. № 9. Dł. c. 11 — 16" mm. Najmniejszy z pomiędzy wszystkich wymienionych gatunków. Samce od samic są mniejsze. Różnice w ustosunkowaniu wielkości głowy, przedkarcza i pokryw są bardzo nieznaczne, ale zawsze widoczne. Samice są okazalsze, samce zaś drobniejsze, posiadają one zato tętsze i dłuższe czułki oraz cokolwiek grubsze nogi. Trzy pary zwykłych, liniowych, listewkowatych wygórowań są wyraźnie widoczne i ciągną się z równem natężeniem przez całą długość pokryw. Barwa przeważająca podkładu jest smolisto czarna. Uda od nasady strony wewnętrznej ku piszczelom, jako też te ostatnie, są rdzawe; końce piszczeli i połączenia z nimi ud są ciemniejsze. Główna barwa pokryw jest rdzawa, ale ponieważ ich powierzchnia porośnięta jest plamisto krótkimi, przystającymi, białawo-płowymi włoskami, wydaje się przeto o wiele jaśniejszą. Upstrzenia nieporośnięte są czarne. Pierwsze z nich mieści się w pewnym oddaleniu od barków, za nimi, i ciągnie się po obu stronach rozszerzając się od dołu; druga plama, w połowie długości pokryw umieszczona, jest wzdłuż od pierwszej szersza i bardzo poszarpana; trzecia, wreszcie, podobniejsza do pierwszej, mieści się w znacznym odstępie od zakończenia pokryw. Dwie środkowe pary liniowych żeberk na pokrywach są dwukrotnie przerwane barwą rdzawą na dość znacznych odstępach; krawędź boczna pokryw i podgięcia (*epipleurae*) są rdzawe. Opisane plamy u różnych osobników są bardzo różnie poznaczone, a upstrzenia zawsze są odmienne: niekiedy przeważa cokolwiek czarniawa, niekiedy zaś płowo-ruda barwa. Wogóle wszystkie plamy są bardzo poszarpane i nie mają ściślejszych granic.

Owad w górach b. pospolity, rzadszy na równinach. Trzyma się pieńków drzew iglastych, oraz toczy parkany i słupy wkopane w ziemię, jest przeto dla budulcu szkodliwy. Znajdowałem go tu i owdzie: Tarchomin 23/2 1884 roku, Krynica 4/8 1897 roku, Ojców 6/6 1899 roku (wyhodowane z poczwerek znalezionych w pniakach jodłowych), Urie 10/6 1910 r.

Rodzaj *Rhamnusium* Latreille.

Głowa osadzona na szyjce, której połączenie z pierwszą jest silniej uwydatnione niż u poprzedniego rodzaju, a wystające boczne wysoki przedkarcza są cokolwiek u swego zakończenia stępione.

Rh. bicolor Lin. Ryc. № 10. Dł. c. 15 — 21" mm. Rozmiary i zarysy u obu płci są niemal jednakowe, samce posiadają tylko cokolwiek większą głowę i nieco dłuższe i tętsze czułki. Jak już nadmieniałem, głowa u nasady o wiele szersza od szyjki; dolne jej, boczne kąty są mocno wystające, a wysoki, w których osadzone są różki, silnie uwydatnione; wzdłuż głowy, środkiem, przebiega głęboka, w połowie swej długości skrócona, ostra bruzdka, mieszcząca się między dwoma guzami, poza którymi głowa jest silnie zakłębiona. Przedkarcze ma szyjkę powstałą z szerokiego wgłębienia, ciągnącego się wszcz poza nasadą głowy; na tarczy tegoż widoczne są dwa szeroko rozstawione, mniej więcej jajowate, skośnie ku bokom i dołowi skierowane guzy. Za nimi widoczną jest głęboka, szeroka bruzda, poza którą mieści się znów wyraźna krawędź w kształcie nawiasu, którego łukowato wygięty środek skierowany jest ku dołowi. Tarczka międzyskrzydłowa spora, półksiężycowata. Pokrywy więcej niż 4 razy dłuższe od przedkarcza, a dwa i pół raza dłuższe niżeli ich szerokość w barkach; boczne brzegi pokryw niemal zupełnie równoległe; guzy barkowe wyraźne, tępokanciaste; zakończenie pokryw owalne. Podwinięcia są szersze od strony barków, a zwężają się coraz bardziej ku końcowemu zaokrągleniu pokryw. Toż samo można powiedzieć o węższych jeszcze podgięciach (*epipleurae*). Boczna, wązka krawędź

jest na całej długości pokryw widoczna, a u ich okrągłego zakończenia szerzej osadzona. Głowa i przedkarcze są oznaczone nakłuciami, na bokach gęściej, a pośrodku o wiele rzadziej; wierzch przedkarcza gładki, szklisto-lśniący. Całe pokrywy oznaczone są gęstymi, wyraźnymi nakłuciami i mają wygląd jaszczurowany. Trzech zwykłych, wzdłuż biegnących, linijnych wygórowań na pokrywach widać tylko słabe ślady.

Głowa, przedkarcze, spód ciała, a zwłaszcza piersi całe porośnięte są nieco włoskami. Najgęściej porośnięte są boki głowy i przedkarcza, najslabiej wierzch dwóch pierwszych oraz powierzchnia brzucha. O ile rozmiarami składowych części ciała obie płcie prawie się między sobą nie różnią, o tyle w barwach i ich podziale różnice są bardzo widoczne i znaczne. I tak, podczas gdy barwa całego ciała samców jest jasno-rdzawo-żółta, z cokolwiek od jego ogółu jaśniejszymi i żółtymi pokrywami, to samice posiadają: głowę, przedkarcza, spód tegoż i całe nogi jasno-ponosowo-rdzawe, pokrywy ciemno-szafirowe z połyskiem metalicznym, a wązkie podgięcia (*epipleurae*) żółto-rdzawe. Czułki u samic, począwszy od ciemnego zakończenia piątego członka (który jest od nasady czerwony) a skończywszy na ostatnim, są coraz ciemniejsze, niemal czarne. U obu płci całe piersi, a u samic także i tarczka (*scutellum*), są czarne. Brzuch u samic jest jasno-ponosowo-rdzawy.

Omawiany owad lęgnie się i odbywa przemiany zwykle w butwiejących wierzbach i w drzewach należących do topolowatych. Wydobywa się z poczwarki zwykle przed połową czerwca i trwa do połowy lipca.

Nie umiem powiedzieć, czy należy go uważać za rzadkiego, czy też zaliczyć do pospolitych, gdyż znajdowałem go dość często i to w znacznej ilości, a mianowicie: Bielany pod Warszawą 7/7 1875 r., 6 samców (na wierzbach); Wilanów 10/6 i 14/6 1892 r., 5 samic (koło dziupli na topoli); Bielany 7/6 i 14/6 1904 r., piętnaście samic na pniach.

UWAGA. Sporo rodzajów i gatunków, zaliczanych w systematycznym porządku do *Stenocorina*, przedstawia wybitne różnice w ukształtowaniu; i tak: głowa ich jest mniejsza niż u rodzajów *Rhaglum* i *Rhamnustum*; nadto u wielu rodzajów, zbliżonych bardziej do właściwych *Lepturini*, charakterystyczne rozszerzenie przedkarcza w wyskok opatrzone kolcem słabiej jest uwydatnione niż u poprzedzających je, wymienionych już gatunków — lub też nawet rzeczonożego rozszerzenia brak jest zupełny. Głowę mają drobniejszą, węższą, stosunek zaś długości głowy wraz z przedkarczem do długości pokryw jest bardzo zmienny, a pokrywy są niekiedy mało, niekiedy zaś znów znacznie wydłużone.

Rodzaj *Oxymirus* Mulsant.

Boczny wyskok przedkarcza b. wyraźny, sam jego kolec mocno stępiony; zwężenie przedkarcza poza osadzeniem jest tem wybitniejsze, że posiada brzeg naokoło odrazu o wiele szerzej wywnięty. Nasada przedkarcza jest znacznie szersza od górnej jego strony, t. j. od osadzenia w niem głowy, węższa zaś o wiele od pokryw w barkach.

Ox. cursor Linneus. Ryc. № 11 i 11a. Dł. c. 14,5 — 20" mm. Samice i samce są tej samej długości, pierwsze są jednak węższe, mają dłuższe czułki (niemal tak długie jak całe ciało), dłuższe i tęższe nogi, a zwłaszcza same łapki; obie płcie różnią się też niepomniernie barwą i jej rozłożeniem. Do podanego opisu głównych cech rodzajowych należy dodać, że przód głowy, wraz ze zwężonymi stopniowo ku końcowi szczękami, jest wyraźnie wydłużony. Głowa u swej nasady o wiele węższa od górnego brzegu przedkarcza; pokrywy od przedkarcza o wiele szersze, przyczem stosunek rzeczonożnej szerokości znaczniejszy jest u samic niż u samców; guz barkowy zaraz od samego

początku b. wyraźny, podłużny. Długość pokryw niemal cztery razy większa niż przedkarcza, boki ich zaś stopniowo ku zakończeniu zwężone i u lukowego cokolwiek lukowato zaokrąglone; są one opatrzone od strony szwu małym kolcem, który to kolce poprzedza z zewnątrz drobne, krótkie wykrojenie. Przedkarcze opatrzone jest od górnego i dolnego brzegu wyraźną krawędzią, a środkiem jego, wzdłuż, od góry do dołu przebiega szerokie wgłębienie, na którym, także wzdłuż, widoczną jest wyraźna z obu stron, b. skrócona z obu końców listewka. Zagłębienie to utworzone jest przez dwa boczne silne wygórowania, które się nagle pochyliło zapadają w zagłębienie poza górnym brzegiem oraz przed podobnym zwężeniem od strony nasady przedkarcza. Końce tych wygórowań są guzowate. Na każdej pokrywie z osobna, wzdłuż tychże, przebiegają dwa rozstawione, kanciaste wygórowania, gubiące się ku zakończeniu. Głowa i przedkarcze są gęsto, drobno ponakluwane, a cała tarcza pokryw cokolwiek grubszymi, zlewającymi się nakłuciami poznaczona. Całe ciało porośnięte jest rudo-złotyml, lśniącymi włoskami, rzadszymi o wiele od strony powierzchni górnej, a od spodu najgęstszymi na piersiach i odwłoku.

Barwa, jak już nadmienilem, przedstawia u obu płci wybitne różnice, i tak, gdy samce są całe szaro-czarne, a tylko brzeżek wargi górnej i drobne znaczki u nasady czułków są rdzawo-czerwone, to samice na tle tejże szaro-czarnej barwy posiadają górną część wargi rdzawą; czułki, dwa szerokie pasma wzdłuż, przez całą długość pokryw biegnące, oraz boczne brzegi pokryw i podgięcia są także rdzawe. Cały spód ciała jest nieco ciemniejszy. Uda od góry wzdłuż są czarne, od dołu zaś oraz całe piszczele i lapki są znów nieco jaśniej rdzawe.

Żyje jako gąsienica pod korą schnących jodeł i świerków, oraz w sterzących pieńkach, pozostałych po ścięciu drzew; jako doskonały owad na zieleni igieł jodeł lub świerków, lub też na kwiatkach łąk leśnych. Gdzie brak jest starodrzewiu, tam się też owada rzeczonoego nigdzie nie znajdzie.

Owad górski lub podgórski, na równinach u nas niema go wcale. Znajdowałem go parokrotnie w Tatrach: Czarny Staw Gąsienicowy 18/8 1893 r., brzegi Morskiego Oka 22/2 1893 r., oraz Złoty Potok 25/5 1900 r.

Podrodzaj *Stenochorus* Fabricius vel *Toxotus* Serville.

Główną cechą rodzajową jest krótkie, głębokie wykrojenie od wewnętrznej strony zakończenia piszczeli, które mieści się poza dwoma zwykłymi kolcami. Ciało jest bardziej wysmukłe niż u poprzedniego gatunku.

St. meridianus Panzer. Ryc. №№ 12 i 12a. Dl. c. 15,5" — 24" mm. Samice od samców są większe i lżejsze oraz mają mniej zwężone ku zakończeniu pokryw, które znów są dłuższe w stosunku do długości głowy i przedkarcza u pierwszych niż u drugich. Średnica głowy wierz wraz z oczami, — szersza cokolwiek niż u poprzedniego gatunku, — równa jest szerokości przedkarcza wraz z wyskokami, przyczem te ostatnie wybitniejsze są o wiele u samiec niż u samców, lecz zato bardziej stępione. Dwukrotne szylkowate zwężenie przedkarcza posiada niemal tą samą wybitność i toż samo prawie oddalenie od górnego co i od dolnego brzegu przedkarcza. Nasada przedkarcza u samiec szerszą jest widocznie u podstawy niż od górnego brzegu, t. j. przy nasadzie głowy, gdy tymczasem samce mają równie szerokie przedkarcze od strony głowy co i u podstawy. Wzdłuż przedkarcza, środkiem, przebiega od góry i dołu skrócona rynienka, której końce dotykają do górnego i dolnego szylkowatego ścięśnienia przedkarcza; przestrzeń, zawarta między temi ścięśnieniami, jest okrągławo wypukła, a na długości rynienki ku tejże zapadnięta. Od opisaney formy zdarzają się też i zbo-

czenia i zamiast okrągławej wypukłości widnieją dwa guzowate wygórowania. Samo przedkarcze węższe jest o wiele od pokryw w barkach. Jak powyżej wspomniałem, przedkarcze u samicy jest dłuższe niż u samców oraz ku tyłowi mniej zwężone, a zwężenie to uwydatnia się silniej począwszy od bark aż do połowy długości pokryw, poczem szerokość ich zwęża się bardzo powoli. Zakończenie pokryw, z początku okrągławe, posiada końce skośnie od szwu ku dołowi płytko, lukowato wykrajane. Listewkowate, linijne, wzdłuż tarczy pokryw biegnące wygórowania są albo słabo uwydatnione lub też wcale ich niema. Brzeźna krawędź, odgraniczająca podwinięcia od podgięć, jest więcej stępiona niż u poprzedniego gatunku. Same podgięcia wąskie, wyraźne, szersze o wiele u barków zwężające się powoli ku zakończeniu pokryw, zawarte są między dwoma wązkami krawędziami. Nogi i czułki są cokolwiek dłuższe u samców niż u samicy. Całe ciało od górnej strony grubszymi i rzadkimi oraz gęstszymi, b. płytkimi nakłuciami pokryte oraz króciutkimi, dość gęstymi, jedwabistymi, lśniącymi włoskami porośnięte.

Piersi porośnięte są jeszcze dłuższymi włoskami gęściej niżeli reszta spodu ciała.

Barwa zmienna—szczególnie u samicy. I tak: głowa, przedkarcze, tarczka i piersi są sawsze czarne; macki, nasada czułków aż do połowy trzeciego członka, pokrywy skrzydłowe, uda i piszczele oraz brzuch są jaśniej lub ciemniej żółto-ochrowate; końce ud i piszczeli, łapki i osiem członków wąsików są brunatne. Takie są barwy typowe, u wielu wszakże okazów, zwłaszcza u samicy, barwy są niejednakowe; zdarza się to też i u samców, posiadających bardzo wyraźny, czarniawy naciek, najciemniejszy u końca pokryw a coraz jaśniejszy ku górze. Samice, atoli, oprócz tego, że mają takż naciek na pokrywach, posiadają często całe pokrywy w ton brunatny wpadające, a tylko przed barkami od strony tarczki (*scutellum*) widoczną jest żółto-rdzawa, głębiej lub płycej zachodząca plama, przyczem uda oraz nasada czułków wpadają wtedy w ton ciemniejszy, rdzawy, lub też nakoniec całe ciało samicy jest zupełnie szaro-czarne. Ta ostatnia forma u samicy bywa dość częstą (samca leższe barwy nigdy jeszcze nie widziałem), a wtedy samice ogólnym zarysem zbliżone są na pozór do samców poprzedniego gatunku i bywają z nimi błędnie uważane za tożsamość. W wielu zbiorach widziałem taką usterkę.

Owad w górach i na równinach niezbyt rzadki. Jako gąsienica żyje i przeobraża się w uszkodzonych grubszych gałęziach drzew liściastych, jak: wiele gatunków wierzb, czeremcha, saklak (*Prunus mahaleb*), dzikie grusze i jabłonie. Jako doskonały owad przesladuje na liściach tychże drzew lub też na kwiatach różnych roślin zielnych. Nalotin 25 czerwca 1888 r., Wilanów 24 czerwca 1892 r., Saska Kępa 9 czerwca 1898 r.

St. quercus Goeze. Ryc. №№ 13 i 13a. Dl. c. 13,5—20" mm. Ogólnym profilem do poprzedniego gatunku nieco zbliżony, ale pokrywy w stosunku do długości głowy i przedkarcza ma krótsze, a nogi, szczególnie u samców, cięższe. Samice od samców są znacznie większe, pokrywy mają szersze, nogi i czułki o wiele lżejsze i krótsze. Głowa grubymi nakłuciami dość gęsto poznaczona; nakłucia przedkarcza są o wiele drobniejsze i nieco radsze. Wszelkie wyskoki i wygórowania są o wiele mniej wybitne. Pokrywy na całej swej powierzchni poznaczone są ospowaleni, nieregularnymi szramami, wytwarzającymi dziewięć par słabo uwydatniających się bruzdek, których granice poprzerywane są rzeczonemi szramkami. Całe ciało drobnymi, płowo-żółtymi włoskami niezbyt gęsto porośnięte. Uwłosienie pokryw jest najslabsze, piersi zaś — najsilniejsze.

Barwa u obu płci odmienna. Samce są szaro-czarne z dwoma dużemi, podługowatemi, ponsowemi plamami wzdłuż bark i takież czerwonej barwy brzuchem, samice natomiast, mają całe pokrywy albo zupełnie jasno-ochrowo-żółte, albo też ciemno-rdza-

we, z o wiele jaśniejszem, po bokach szeroko naciekniętem, wzdłuż pokryw ciągnącem się pasmem, które gubi się ku końcowi; brzuch ich jest czarny z brzegiem pierścieni rdzawym. Takieje co i pokrywy ciemnej barwy jest 10 członków u czułków, przyczem pierwszy ich członek i reszta ciała są zupełnie czarne; niekiedy całe czułki są tak samo ubarwione jak u samców, czyli że są zupełnie czarne.

Żyje i rozwija się jako gąsienica w nadpsutych grubych gałęziach dębowych i bukowych, a w stanie doskonałym na kwiatach roślin zielnych, zwłaszcza baldaszkowatych.

U nas rzadki. Sam go dotychczas w kraju nigdy nie znalazłem, a mój jedyny okaz samca pochodzi z Monachium; znaleziony był przezemnie w pobliskim miejskim zwierzyńcu na szczapach dębowych 8 sierpnia 1878 r. Na naszym obszarze znajdowali go: magister farmacyi Gauger w ogrodzie szpitala Ujazdowskiego 1850 r., p. Aleksander Makowiecki na Podolu w Dunajowcach 20 czerwca 1890 r., doktor Czaki na Podolu w Sokolówce 20 i 21 czerwca 1899 r., oraz ś. p. Emiljan Szleziger w Ojcowie 10 lipca 1900 roku. Przedtem zaś, o wiele dawniej, znalazł jedną samicę ciemnej barwy ś. p. Ludwik Sarjusz Dębowski w Wiązownej, w czasie bliżej nieoznaczonym.

Rodzaj *Aolmerus* Serville.

Uda od dolnych brzegów opatrzone są wzdłuż drobnymi, ostrymi, rzadko ustawionymi ząbkami. Zakończenie ud z grubym i łęgim kolcem na obu krawędziach; najtęższe z tych kolców mieszczą się na udach ostatniej pary nóg. Czułki złożone z członków u zakończenia nagle rozszerzonych i zgrubiałych, przyczem zgrubienie to wyskokowate jest najwybitniejsze u trzeciego członka czułków; jest ono obrączkowate, mocno wystające. Zarys tarczy pokryw posiada formę mniej więcej trójkąta, którego podstawa mieści się na linii barków, boki jego stanowią brzegi pokryw, a wierzchołek mieści się u ich zakończenia. Rozumie się, że nie jest to ściśle liniowy trójkąt, a boki jego i wierzchołek są mniej lub więcej łukowato i okrągławo stępione. Oprócz tego czułki i nogi są łęgie i długie, a końce trzeciej pary ud wystają poza zakończenie pokryw.

A. Schaefferi Laicharting. Ryc. № 14 i 14a. Samice od samców są większe. Do podanych cech rodzajowych należy dodać, że piszczele ku końcowi, szczególnie u trzeciej pary nóg, są wyraźnie rozszerzone.

Stosunek długości pokryw wraz z przedkarczem jest odmienny niż u poprzedniego gatunku, a pokrywy są od poprzednich, razem wziętych części tylko dwa razy dłuższe. Głowa u samców większa niż u samic, a u obu płci tępo kanciasto rozszerzona z wyraźnie odsadzoną, krótką, o wiele węższą szyjką. Przedkarcze dwa razy, t. j. od góry i od dołu zwężone, a od strony nasady głowy o wiele węższe niż u swej podstawy. Głowa jest drobno, przedkarcze grubiej, najgrubiej zaś ponakłuwane są jaszczurowato pokrywy, nadto głowa i przedkarcze są drobno i rzadko uwłosione, pokrywy natomiast są gołe. Cały spód ciała i tarczka (*scutellum*) najgęściej porośnięte są żółtymi, lśniącymi włoskami przyczem włoski te dłuższe są niżeli na głowie i przedkarczu. Tarczka spora, trochę podłużna.

Ogół barwy górnej powierzchni ciała jasno-kasztanowaty, głowa i przedkarcze oraz spód, szczególnie piersi i brzuch, są ciemniejsze; nogi i czułki teje samej jaśniejszej barwy co i wierzch, albo czasem o wiele ciemniej brunatne. Tak jest u samców, samice zaś, poza połową długości pokryw, posiadają wyraźne, jasno-żółte na całej swej

szerokości i cokolwiek łukowato ku dołowi wygięte pasmo, objęte od góry i od dołu ciemniejszym niż ogólna barwa pokryw, brunatnym naciekiem.

Pojawia się dość wczesnie i jako doskonały owad przebywa na kwitnących dębach i wiązach. Jest owadem górskim i podgórskim. Śmiało należy go zaliczyć do fauny naszego obszaru, — jakkolwiek w naszych notatach nie jest wymieniony, — gdyż wiem, że znajdował go profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego Ganglbauer na Śląsku w okolicach Cieszyna, Edmund Reitter w Przysusze, nadto Jerzy Bondyla, też entomolog, koło Racieborza na górnym Śląsku.

Rodzaj *Pachyta* Stephens.

Pod względem ogólnego zarysu do poprzedniego rodzaju na pozór zbliżony, różni się wszakże cokolwiek łżejszą budową ciała, nogi ma dłuższe i łżejsze, pŕszczele u zakończenia słabiej rozszerzone; czułki też nieco dłuższe i o wiele wysmuklejsze; od następnych gatunków wyróżnia się osadzeniem czwartego członka w trzecim, które to osadzenie przypada poza połową długości tegoż. Członki u czułków ku zakończeniu o wiele słabiej zgrubiałe, niż u *A. Schaefferi*. Tarczka trójkątna (*scutellum*) jest silnie zagłębiona w wygórowanych w tem miejscu pokrywach. Pokrywy, w stosunku do razem wziętych: głowy i przedkarcza, są nieco dłuższe, niż u poprzedniego rodzaju. Przedkarcze mniej więcej tak samo ukształtowane, ale u podstawy swej cokolwiek szersze; nadto pokrywy u samicy jeszcze znacznie niż u samców wydłużone, a u dużych okazów w barkach o wiele szersze. Końce pokryw skośnie od środka ku dołowi i na zewnątrz ścięte.

P. lamed Linneus. Ryc. №№ 15 i 15a. Dł. c. u samców 12—16^{'''} mm, u samicy 14—20^{'''} mm. Pomiędzy obu płciami zachodzi zatem znaczna różnica w długości ciała. Oprócz tego samice mają dłuższe stosunkowo a nawet i szersze pokrywy, przyczem zarysy tychże są bardziej na zewnątrz uwypukłone, gdy tymczasem u samców zarys pokryw od połowy ich długości jest zakłęsło ku tyłowi zwężony.

Czulki, u samicy niezbyt daleko za dwie trzecie długości ciała sięgające, u samców są o wiele dłuższe i cokolwiek tęższe. Wierzchnie guzy przedkarcza, zajmujące większą część środkowej jego powierzchni, są u samicy wyraźnie zaokrąglone, u samców mniej okrągłe, a u obu płci przedzielone zapadniętą wąską bruzdką. Głowa i przedkarcze grubszemi i drobniejszymi nakłuciami niezbyt gęsto poznaczone; zdarza się jednak u samców, że nakłuc tych nie znać, a cała powierzchnia tychże części ciała jest nie „ponakłuwana“, lecz pokryta chropowatościami. Pokrywy u obu płci są grubiej niż przedkarcze ponakłuwane, przyczem silnie jaszczurowane oraz zupełnie gołe, reszta zaś ciała jest uwłosiona, ale w różnym stopniu, i tak: głowa i przedkarcze są słabo uwłosione i przeważnie tylko na bokach i u spodu, który jest gęstszymi i dłuższymi włoskami porośnięty. Nogi są również cokolwiek uwłosione, ale włoski te szybko się na nich ścierają. Obie płcie różnią się też od siebie niepomierne barwą: podczas gdy samce są albo zupełnie czarne, lub też mają kasztanowate pokrywy, to u samicy pokrywy są bladochrowate z czterema czarno-brunatnemi plamami. Pierwsza para tychże przebiega pasmem pokrywającym barkowe guzy ku dołowi, potem skośnie się załamuje i dosięga poza połowę długości pokryw; rozdziela je szew z głębokimi, zębatymi wyskokami ku dołowi; druga zaś para plam, mniejszych, umieszczona poza dwoma trzeciami długości pokryw, jest przedłużona ku dołowi, zwężona, z wyskokami od strony szwu ku górze skierowanymi, a łączącymi się nieraz z pierwszą parą plam. Rysunek plam u różnych

osobników jest odmienny: niekiedy plamy są większe, wyraźniejsze, to znów mniejsze, nacieknięte.

Włoski na ciele są płowo-złotawe.

Owad wyłącznie górski. Gąsienica jego żyje w butwiejących jodłach i świerkach; jako owad doskonały przesiaduje na kwiatkach roślin zielnych, szczególnie na barszczu (*Heracleum*). U nas w górach niezbyt rzadki. Znajdowali go: ś. p. E. Szleziger Dyr. B. Pols. Zakopane koło Kuźnic, 30 czerwca 1896 r., oraz także 3 lipca 1897 r. p. H. Lgocki. Ś. p. Michał Rybiński znajdował go też koło Zakopanego 1898 r., oraz w całym paśmie Karpat Wschodnich: Worochta, Ardzeluza, Howerla, Kizie Ułohy. Ś. p. Wojciech Mączyński znajdował go w Zakopanem oraz w Rytrze 1902 r. Ja sam znalazłem tylko jeden okaz samca o pokrywach kasztanowatych u stóp Nosala 2 sierpnia 1903 r. na barszczu (*Heracleum*).

P. quadrimaculata Lin. Ryc. № 16. Dł. c. 11—22''' mm. Ze wszystkich cech, oprócz barwy samców, do poprzedniego zbliżony.

Samice od samców są nieraz dwa razy dłuższe. Czułki nieco, nogi zaś, zwłaszcza u samców, tętsze niż u poprzedniego gatunku. Obie płcie posiadają jednakowe ubarwienie, przyczem poszczególne osobniki różnią się trochę odmiennym ułożeniem czarnych plam, które raz są większe, to znów mniejsze, zawsze jednak kierunek i rozmieszczenie ich jest mniej więcej podobne. Główna barwa pokryw jest trochę więcej ochrowata niż u samicy poprzedniego gatunku. Plam czarnych jest cztery, t. j. po dwie na każdej pokrywie. Pierwsza para, większych, umieszczonych poza barkami, kształtu mniej więcej jajowatego (odwrotnie), jest skośnie ku dołowi szerszą stroną zwrócona oraz rozdzielona szeroko od strony szwu barwą jasno-ochrową. Druga para umieszczona jest w sporym od pierwszej odstępnie poza połową długości pokryw, i wężej jasną ochrową barwą koło szwu rozdzielona; same plamy są mniej więcej czworoboczne, od strony boków pokryw skośnie ku dołowi zwężone. Wogóle wszystkie plamy nie mają ściśle określonych granic i kształtów i okazują dążność do tworzenia wyskoków. Zdarza się u niektórych osobników, a zwłaszcza u bardzo dużych samic, że plamy te przybierają postać małych czarnych centek.

Co do barwy, to za wyjątkiem ochrowatych, bardzo jasnych pokryw, pozostała powierzchnia ciała, plamy na pokrywach, nogi i czułki są zupełnie czarne. Jaszczurowate chropowatości na pokrywach są wyraźniejsze, nakłucia grubsze niż u poprzedniego gatunku, a pokrywy cokolwiek matowe.

Owad w górach pospolicie. Szczawnica 20 sierpnia 1876 r., Tatry: Kopciów Uplaz 20 sierpnia 1893 r., Nosal 28 sierpnia 1903 r. Zdarza się też na podgórzu kieleckim: Złoty Potok, Doliny Ojcowa; znajdował go tam E. Szleziger. Na równinach Kujaw, Mazowsza i Podlasia nie ma rzeczonego owada wcale, ale zato pojawia się on w stronach kraju więcej ku północy wysuniętych. Znalazłem sam kilka okazów w okolicach Wigier, nad jeziorem: Wola Gawrychowska 3 lipca 1904 r.

Żyje jako gąsienica pod korą grubych pieńków drzew iglastych, a jako doskonały owad na roślinach zielnych, jak: *Heracleum*, *Daucus carota*, na różnych gatunkach *Spirea* oraz bardzo chętnie na *Epilobium*.

Rodzaj *Evodinus* Leconte.

Od poprzedniego rodzaju różni się więcej stępionymi guzami barkowymi oraz bardziej wyokrąglonymi kształtami pokryw, których końce nie są ścięte, lecz się skośnie

zaokrąglają ku zakończeniu. Nasada czwartego członka łapek dochodzi niemal do samej nasady rozdwojonego trzeciego członka. Uda są grubsze, nogi tęzsze i stosunkowo krótsze, czułki także; tarczka półowalna, trochę podługowata.

E. interrogationis Lin. Ryc. № 17. Dł. c. 7,5—10^{'''} mm. Samice są trochę większe od samców. Do ogólnych cech rodzajowych należy dodać, że oczy są b. duże i mocno wypukłe, że głowa jest cokolwiek krótsza oraz więcej rozszerzona, górna strona przedkarcza okrągławo wypukła, że śladami wzdłuż, środkiem biegnącej, wygładzonej wewnątrz bruzdki. Głowa i przedkarcze są trochę chropowate, rzadziej ale grubiej ponakluwane niż cała powierzchnia pokryw. Całe ciało porośnięte płowymi, krótkimi włoskami, krótszymi i rzadszymi o wiele z wierzchu, zwłaszcza na pokrywach, niż na spodzie ciała.

Barwa całego ciała oraz plam na pokrywach, za wyjątkiem blado-szarawo-ochrowatej głównej barwy pokryw, jest ciemno czarna. Plamy na pokrywach są rozłożone mniej więcej w następujący sposób: u nasady mieści się szeroka, często do bark dochodząca, niezbyt głęboko ku dołowi zachodząca plama, która b. często jest skrócona. Niekiedy koło bark widać dwie czarniawe plamki, niekiedy wreszcie plamek tych jest brak. W znacznym od rzeczony plamy odstepie, przez połowę tarczy pokryw, wzdłuż, głęboko ku końcowi umieszczona jest plama, przypominająca cokolwiek znak zapytania; plama ta łączy się często z poprzeczną górną i wtedy podobieństwo do znaku zapytania jest uderzające; dolne jego wykrzywienie dosięga często brzegu pokryw, górna zaś strona rozszerzona jest ku szwowi. Oprócz tego u zakończenia pokryw mieści się okrągława, ku środkowi zwrócona, nieduża plamka, której boki zachodzą na brzeg. Nadto na podwinięciach widoczna jest podługowata, głęboko ku połowie długości sięgająca, czarna smuga. Nakoniec w połowie długości pokryw mieści się krótsza od poprzedniej, prawie trójkątna, ku dołowi rozszerzona plamka.

Owad omawiany znaleźć można tylko w wysokich górach, ale i tam jest niezbyt częsty. Gąsienica jego toczy pod korą miazgę pniaków, pozostałych po wyrąbaniu koso-drzewiny lub limby. Jako owad doskonały trzyma się roślin złożonych (*Compositae*), jak *Chrysanthemum*, lub różne gatunki ostu. Znajdowali go: Włodzimierz Hr. Dzieduszycki koło Zakopanego 1885 r., ś. p. M. Rybiński tamże 7 lipca 1898 r., oraz na Czarno-Horze, Howerla 1899 r.; p. Stefan Stobiecki oraz p. Henryk Lgocki na Babiej Górze 25 czerwca 1898 r.

E. clathratus Fabricius. Ryc. № 18. Dł. c. 9—10^{'''} mm. Do poprzedniego gatunku ogólnym zarysem b. zbliżony, w szczegółach jednak, zwłaszcza barwą, wielce się od niego różni.

Środkowe zwykłe, boczne wysoki przedkarcza są jeszcze więcej stępione, a na słabo wypukłej tarczy tegoż, środkiem, wzdłuż biegnąca bruzda zaledwie jest widoczną. Głowa i przedkarcze płytko, gęsto ponakluwane, powierzchnia pokryw, oprócz grubszych gęstych nakłuć poza połową długości, jest jaszczurowana z zadzierzystemi, tu i owdzie rozsianymi chropowatościami, które wykazują b. niewyraźną dążność do tworzenia wzdłuż biegnących, listewkowatych, linijnych wygórowań. W dalszym ciągu, na więcej niż jednej trzeciej długości, widoczne są spore, ospowate, płytkie dołki, które się gubią przed zakończeniem pokryw, zakończenie zaś tych ostatnich jest tylko gęsto, drobno ponakluwane. Rąbek szwu na całej długości tegoż wyraźny, ku tyłowi coraz więcej wgłębiony. (Czy zawsze?)

Całe ciało drobnymi, krótkimi, szarawymi włoskami pokryte, tak od spodu jak również i na wierzchu.

Barwa ogólna ciała ciemno-brunatna, nogi ciemno-czerwono-rdzawe; uda na końcu, a piszczele u swej nasady, są czarne; osadzenie czułków oraz nasada każdego członka tychże, zwłaszcza począwszy od trzeciego, stopniowo ku końcowi, coraz głębiej na długość każdego z osobna, jest czerwono-rdzawa. Na pokrywach widoczne są tu i owdzie rzadziej lub gęściej rozsypane, żółto-ochrowate plamki, które najgęściej ustawione są na ospowatej powierzchni i zajmują między dołkami gładszą i równiejszą przestrzeń; niekiedy jasnie te plamki tworzą na pokrywach wyraźniejsze, jasno-ochrowate, przez całą szerokość pokryw przechodzące pasmo. Podgięcia (*epipleurae*) są rdzawo-żółte, łapki brunatne.

Spotyka się tylko w wysokich górach. Gąsienica żyje w pniakach jodłowych, a doskonały owad na kwiatach roślin łąkowych i leśnych, głównie na barszczu (*Heraclium*), lub tawule (*Spirea*). W Tatrach, koło Zakopanego, dość częsty. Znajdowałem go sam u stóp Nosala 29 lipca 1903 r. Znajdowali go poprzednio: E. Szezigier 7 lipca 1897 r., p. Henryk Lgocki, p. Stefan Stobiecki i ś. p. Michał Rybiński.

Rodzaj *Acmeops* Leconté.

Boczne wysoki rozszerzonego w pośrodku swej długości przedkarcza są silnie stępione i okrągławo-guzowate, a przedkarcze wydaje się jakby było bez wyrostków. Boki przedkarcza, począwszy od brzeżnego guza, są aż do nasady równoległe. Samice wszystkich gatunków są większe od samców.

A. pratensis Laicharting. Dł. c. 7—11^{mm}. Zakończenie pokryw skrzydłowych posiada b. niewyraźne, skośnie ku szwowi słabo uwydatnione, drobne ścięcie, które dostrzedz można przy użyciu soczewki, a które sprawia, że brzeg pokryw u ich zakończenia wydaje się zaokrąglony. Przedkarcze rzadkimi, drobnymi ale wyraźnymi nakłuciami poznaczone, pokrywę ponakłuwane gęściej a jednocześnie i grubiej. Nakłucia u samic są silniej zaznaczone, przyczem samice, zwłaszcza na górnej powierzchni słabiej uwłosione niż samce. Całe ciało wraz z nogami pokryte jest jasno-płowymi włoskami; włoski na przedkarczu, a zwłaszcza po jego bokach, są najdłuższe, najgęstsze zaś na pokrywach; spód ciała jest wprawdzie dość gęsto porośnięty, ale włoski są drobniejsze. Prócz różnic zaznaczonych, obie płcie różnią się też barwą; i tak, podczas gdy ciało samców,—za wyjątkiem ochrowo-żółtych pokryw, na których powierzchni przebiegają trzy: t. j. na szwie jedno a na pokrywach dwa czarniawe pasma — jest wraz z nogami i czułkami zupełnie czarne, a tylko kolce u zakończenia piszczeli są rdzawe, to samice posiadają pokrywę zupełnie rdzawo-ochrowo-żółte, jak również piszczele i łapki, które są tej samej barwy. Zdarza się przytem często, że tylko nasada łapek jest jaśniejsza, a zresztą składające je członki są brunatne. Dodać należy, że szerokie, czarniawe pasma na pokrywach u samców zanikają ku zakończeniu, przytem bywają niekiedy słabo, niekiedy zaś silnie zaznaczone i wraz z zakończeniem pokryw zupełnie czarne. Barwa czarna pokryw bierze nieraz przewagę, to też zdarzają się okazy o zupełnie czarnem ciele. Gąsienica żyje pod korą butwiejących pniaków dębowych, a doskonały owad na świeżo ściętem drzewie lub na kwiatkach leśnych.

Częściej spotkać go można w górach niż na równinach. U nas b. rzadki.

Oprócz jednego okazu, który sam spotkałem w Wawerskim lesie 20 czerwca 1884 r., znalezionych przez innych zbieraczy pod Warszawą, omawianych owadów nie zdarzyło

mi się widzieć, to też w braku krajowych opisywać musiałem owada według okazów zagranicznych.

A. marginata Fabricius. Dł. c. 8—9''' mm. Zarysy ciała, zwłaszcza zakończenie, jeszcze bardziej wyokrąglone niż u poprzedniego gatunku. Całe ciało bardziej zwężłe. Nakłucia rozsypane podobnie jak i u poprzedniego gatunku, ale cokolwiek słabsze; uwłosienie też podobne, lecz włoski są krótsze, rzadsze i jaśniejsze. Barwa całego ciała, za wyłączeniem wąziutkiej brzeżnej krawędzi pokryw oraz podgięć tychże, które są jasno-rdzawo-żółte, jest ciemno-czarna; końce u zakończenia piszczeli i pazurki są rdzawe.

Owad u nas nadzwyczaj rzadki. Dotychczas wiem tylko o jednym okazie krajowym, który przy mnie znalezionym został w Otwocku (na sztachetach) przez ś. p. Wojciecha Mączyńskiego 14 czerwca 1898 r.

A. smaragdula Fabr. Dł. c. 8—10''' mm. Ogólnymi zarysami ciała do poprzedniego gatunku b. zbliżony, różni się wszakże od niego barwą, gdyż jakkolwiek ciało ma powierzchnię podkładową czarną, to jednak jest tak silnie porośnięte zielono-żółto-szarymi włoskami, że tylko tu i owdzie u starszych okazów barwa podkładowa staje się widoczną. Na przedkarczu, nawet u świeżo wyklutych okazów, znać dość gołe, czarniawe, wzdłuż biegnące pasemko, które jest dość szerokie. Wierzch ciała jest gęściej porośnięty niż spód jego, nakłucia na przedkarczu są gęstsze i silniejsze niż u poprzedniego gatunku, pokrywy trochę drobniej niż u tamtego nakłuciami poznaczone.

Jak już nadmieniałem, podkładowa czarna barwa pokryta gęstymi zielonawymi włoskami; czułki i nogi zaś są całe ciemno-brunatne i słabo zielonawo omszone.

Owad zamieszkuje najbardziej północne okolice Europy. Znajdował go jednak koło Mińska białoruskiego ś. p. Jan Wańkiewicz, a koło Wilna b. gorliwy zbieracz dr. Wróblewski. Czas i miejscowość bliżej nie oznaczone.

Podrodzaj *Dinoptera* Mulsant.

Pokrywy w stosunku do całej długości ciała krótsze niż u poprzedniego gatunku, przedkarcze, zwłaszcza w pośrodku swej powierzchni, na długość więcej wyokrąglone z zaledwie zaznaczoną dążnością do zwykłych bocznych wyskoków.

D. collaris Linneus. Rys. № 19. Dł. c. 7—9''' mm. Samce od samic jeżeli nie mniejsze to szczuplejsze. Do podanych cech rodzajowych należy dodać, że powierzchnia głowy jest dość gęsto, drobno i cokolwiek chropowato ponakłuwana, a przedkarcze drobniejszymi nakłuciami gęściej na bokach niż na wypuklejszej i środkowej powierzchni swej poznaczone. Powierzchnia wymieniona, jak również i całe przedkarcze, jest silnie szklisto-lśniące. Pokrywy ponakłuwane są wyraźnie, dość gęsto i równomiernie. Nadto głowa i przedkarcze są prawie gołe, całe zaś ciało, a głównie pokrywy, pokryte są czarnymi, drobnymi, dość grubymi włoskami; najgęściej porośnięte są piersi, najrzadziej brzuch; obie te części ciała porośnięte są siwymi, cieńszymi włoskami.

Oдноśnie barwy, to głowa, czułki, nogi i piersi są ciemno-czarne, posiadają ton granatowy lub czarno-purpurowy. Całe przedkarcze z wierzchu i od spodu oraz brzuch są krwawo-czerwone, a powierzchnia całego ciała silnie lśniaca.

Dość zwykły, ale tylko na leśnych łąkach. Natolin 25 maja 1886 r., Otwock 6-go czerwca 1889 r., Wilanów 19 czerwca 1892 r., Saska Kępa 22 czerwca 1898 r., Ojców 17 czerwca 1912 r. Sposób życia gąsienicy nie jest mi wiadomy.

Rodzaj *Gaurotes* Leconté.

Wyskoki boczne przedkarczka w połowie długości tegoż bardziej są jeszcze w zaniżeniu niż u rodzaju *Evodinus*. Czułki blisko siebie między oczami osadzone. Barwa pokryw ciemno-szafirowo-metaliczna z odcieniem fioletowym, purpurowym lub bladzielonym.

G. excellens Brańczyk. Dł. c. 9—15'' mm. Samice od samców są zawsze znacznie większe. Pokrywy ku tyłowi i zakończeniu stopniowo cokolwiek zwężone. Podwinięcia pokryw uwydatniają się na całej swej długości tępo-kanciasto, przyczem również na całej długości odgięty boczny brzeżek pokryw jest nadzwyczaj wązki, a przez to i podgięcia niezmiernie wązkie. Wzdłuż pokryw, środkiem, przebiegają dwa słabo kanciaste, linijne wygórowania. Przedkarcze drobniej i gęściej, pokrywy grubiej i rzadziej nakłuciami poznaczone. Całe ciało drobnymi, bardzo gęstymi, jasno-zielono-malachitowymi włoskami porośnięte, wierzch o wiele silniej, spód zaś słabiej; najslabiej uwłosione są czułki i nogi. U świeżo wylęgłych okazów ogólna barwa porostu rzeczonych włosków jest szaro-zielono-malachitowa z jedwabistym metalicznym połyskiem; włoski te jednak z wiekiem się ścierają, a wtedy znać wyraźnie szafirową barwę pokryw i czarną resztę ciała, co sprawia, że rzeczony gatunek staje się pozornie podobnym do następnego: *G. virginea*.

Gąsienica żyje pod korą limby (*Pinus cembra*), owad doskonały na kwiatach.

Owad omawiany jest u nas nadzwyczajną rzadkością. Ś. p. Jan Wańkiewicz znalazł jeden okaz koło Zakopanego w Tatrach. Czas i miejsce bliżej nie oznaczone.

Owad wyłącznie górski.

G. virginea Linneus. Ryc. № 20. Dł. c. 9—12'' mm. Na pierwszy rzut oka różni się od poprzedniego gatunku. Wyskoki boków-przedkarczka wyraźniejsze, pokrywy ku tyłowi słabo, okrągławo zwężone, po bokach niemal równoległe. Głowa gęsto i drobno, przedkarcze trochę grubiej, ale rzadziej ponakłuwane, środek zaś tarczy przedkarczka jest prawie gładko wypolerowany. Pokrywy z grubemi i gęstemi nakłuciami są wyraźnie jaszczurowane. Całe ciało owada gołe, bez włosków.

Co się tyczy barwy, to głowa, przedkarcze, czułki i nogi są zupełnie czarne, brzuch cały czerwony, pokrywy albo ciemno-szafirowe lub też fioletowe z silnym metalicznym połyskiem.

Owad górski i wszędzie w wysokich górach b. pospolity, a więc w Tatrach, jak również w całym pasmie Karpat. Znajdowałem go w licznych okazach na Nosalu, Boczaniu i Kopciowym Uplazie, w pasmie z kosodrzewiny zaś nigdy nań nie natrafiłem. Zdarza się, ale o wiele rzadziej, koło Szczawnicy i Krynicy, gdzie go też dość często ale w mniejszych ilościach znajdowałem. Znalazłem też dwa okazy w Ojcowie w dolinie Saspowskiej 25 Sierpnia 1912 r. na kwiatach.

Podrodzaj *Cortodera* Mulsant.

Różni się od poprzednich gatunków mniejszym przedkarczem oraz zarysem obwodu pokryw, których boki są pośrodku jakby nieco zakłębione, a ku zakończeniu cokolwiek rozszerzone. Od właściwych *Lepturina* różni się zaokrąglonym zakończeniem pokryw, nie posiadających skośnego lub wykrajanego brzegu.

C. humeralis Schaler. Dł. c. 8—10" mm. Odstęp między dolną krawędzią oczów a stępionym kantem głowy wyraźny, głowa przed osadzeniem swem, szczególnie u samców szersza niż u rodzaju *Acmeops*. Czułki trochę cieńsze. Głowa i przedkarcze gęsto i drobno, a pokrywy grubiej o wiele i rzadziej ponakłuwane. Całe ciało porośnięte jest żółtymi włoskami, przyczem głowa i przedkarcze najgęstszymi, najdłuższymi i kosmatymi włoskami pokryte. U niektórych świeżo wyklutych okazów włoski te są tak gęste, że nie widać podkładowej, ciemniejszej o wiele barwy ciała, u starych zaś owadów włoski są rzadsze, dzięki czemu widać wyraźnie gładką, czarniawą, wzdłuż przedkarczka biegnącą, od góry i dołu skróconą smużkę. Zresztą całe ciało, zwłaszcza pokrywy i nogi porośnięte są daleko drobniejszymi, rzadszymi i krótszymi włoskami. Barwa głowy, przedkarczka, tarczki, całego spodu ciała, ud od połowy do zakończenia oraz nasada piszczeli jest coraz silniej czarna. Szew jest na całej swej długości po bokach wąziutko zaczerniony, reszta zaś ciała jest jasno-ochrowo-żółta, przyczem najjaśniejsze są pokrywy. E. Ritter w swem dziele podaje barwę pokryw także czarną z dwoma podłużnymi, czerwonawymi, szeroko rozstawionymi, zaraz u nasady pokryw umieszczonymi pasemkami; piszczele są według niego zupełnie czarne. Rzeczonej odmiany dotychczas jednak w kraju nie znalazłem, ani na takową w żadnym ze zbiorów krajowych nie natrafiłem.

Gąsienica żyje pod korą dębowych pieńków, a owad na kwiatkach dębu, grabu lub wiązu. Pojawia się z początkiem maja i o ile niema chłodów nie jest zbyt rzadki; z końcem czerwca ginie. Bielany 22 maja 1886 r., Natolin 23 maja 1898 r., Ojców 27 czerwca 1902 r., Piaseczno 7 i 8 czerwca 1907 r. W Piasecznie znalazłem też poczwarkę 31 marca 1909 r. w szparach kory dębowego pniaka, z której wyklął mi się owad doskonały d. 20 kwietnia.

UWAGA. Dwóch należących tu gatunków: *C. holosericea* Fabricius i *C. femorata* Fabricius do opisu nie włączam, chociaż notowane są one jako owady naszej strefy. Ponieważ jednak nigdy sam ich nie znajdowałem i nie wiem czy je kto na naszym obszarze znajdował, opisywać ich przeto nie mogłem.

Rodzaj *Pidonia* Mulsant.

Z pośród rodu *Stenocorina* najbardziej wyróżniający się rodzaj i gatunek, zbliża się bowiem budową ciała bardziej do rodu rzeczywistych *Lepturina*, i tak: głowę ma cokolwiek wydłużoną i u dołu obrączkowato-szyjkowato zwężoną, przedkarcze węższe niż u poprzednich gatunków. Guzy około osadzenia czułków są o wiele wybitniejsze. Tył głowy poza oczami jest mocno wyokrąglony, boczne dolne wysoki są też okrągławo stępione. Pokrywy są o wiele dłuższe w stosunku do długości ciała niż u poprzedniego rodzaju.

Jedyny krajowy i europejski gatunek: *P. lurida* Fabr. Ryc. № 21. Dł. c. 9—11,5" mm. Do rodzajowych cech należy dodać, że pokrywy począwszy od ich nasady są po bokach powoli, łagodnie, a ku końcowi szybciej i okrągławo wyraźnie zwężone oraz że głowa i przedkarcze są dość gęsto i drobno ponakłuwane, tarcza pokryw zaś rzadszemi ale o wiele grubszemi nakłuciami równomiernieznaczona, przyczem nakłucia te słabną ku zakończeniu pokryw, gdzie są drobniejsze i płytsze. Drobne, krótkie włoski, którymi całe ciało owada jest porośnięte, są najrzadsze i najkrótsze na powierzchni pokryw, najgęstsze zaś i najdłuższe na piersiach i brzuchu.

Barwa trochę zmienna, zazwyczaj jednak głowa i przedkarcze są czarne z odcieniem rdzawo-czerwonym, tarczka piersi i brzuch też czarne, pokrywy skrzydłowe zaś oraz koniec odwłoka są jaśniejsze lub ciemniej ochrowato-żółte; rdzawo-ochrowate są albo całe nogi, lub też tylko uda i to tylko do połowy, gdyż ku końcowi stają się one coraz ciemniejsze; tak samo jak uda ubarwione są piszczele. Szew jest na całej swej długości po bokach wązko czarniawy. Czasem głowa i przedkarcze są zupełnie jasno-ochrowo-rdzawe, a wtedy i całe nogi są tejże samej barwy. Nakoniec całe ciało, za wyjątkiem pokryw bez czarniawego szwu wraz z wąsikami, jest rdzawo-ochrowe. Czułki są zwykle rdzawo-żółto-brunatne z ciemniejszym pierwszym (najtęszszym) członkiem jasno-rdzawym i takiejże samej barwy każdego następnego członka, aż do ostatniego. Włoski, którymi ciało jest porośnięte, są jasno-ochrowate.

Owad przeważnie górski, a w wysokich górach nieraz b. liczny; zdarza się i na podgórzach. Ojców 27 czerwca 1902 r. i 20 czerwca 1912 r. Tatry: Boczań 20 sierpnia 1893 r., Nosal 29 lipca 1903 r.

UWAGA. Rzeczony owad spotykałem nieraz po zbiorach określony jako *Cortodera humeralis*, do którego na pozór jest niby podobny, należy więc być tylko trochę uważniejszym, a łatwo odnaleźć będzie można różnice.

Ród *Lepturina*.

Ponieważ u wszystkich rodów należących do rodziny *Cerambycidae* zdarzają się zboczenia w różnych kierunkach, przeto i w tym wypadku podać można ogólną jedynie charakterystykę, która jest następująca. Całe ciało u przeważnej ilości gatunków ma postać najczęściej wydłużoną, długość pokryw w stosunku do długości całego ciała owadu jest znaczniejsza niżeli u większej ilości poprzednich *Stenocorina*. Boki pokryw zwężają się od barku ku zakończeniu, albo b. łagodnie i powoli lub też szybciej i wyraźniej. Samce mają pokrywy wyraźnie węższe niż samice, te zaś, począwszy poza połowę długości, posiadają słabo łukowato na zewnątrz zaokrąglające się boki pokryw. Same czubki pokryw są zazwyczaj u obu płci wyraźnie, głęboko, od zewnątrz ku środkowi i ku górze skośnie wykrajane, z wystającymi po obu stronach ostrymi kantami. Głowa opatrzona wyraźną, pierścieniowatą szyjką, węższą o wiele od dolnego guzowatego rozszerzenia pierwszej; dolne kandy rozszerzonej podstawy głowy są wyraźnie wyokrąglone. Oczy nieraz b. duże, a przez to znaczniejsza szerokość głowy. Czułki czyli różki, stopniowo ku końcowi słabiej lub silniej (zwłaszcza u samców) rozszerzone, osadzone są zawsze między oczami na podwyższonych, pochyło ku gębie skierowanych wyskokach. Pierwszy członek czułków jest tak jak u wszystkich *Cerambycidae* najtęszszy; następne połączone są ze sobą drobną, króciutką szypułką, poczem nagle rozszerzone i coraz szersze ku swemu zakończeniu, które jest znów równo ścięte. 8 członków, począwszy od drugiego, ma kształt nieco trójkątny; 11-y, t. j. ostatni, członek owalny jest ku zakończeniu swemu coraz węższy i prawie spiczasty. Przedkarcze, począwszy od osadzenia głowy, jest odrazu ku środkowi i dołowi rozszerzone, poczem boki jego wylamują się na zewnątrz i tworzą silnie stępiony kant. Mniej więcej od połowy długości przedkarczki, boki jego biegną ku nasadzie tegoż równolegle, niekiedy jednak się rozszerzają, lub też okrągławo zwężają. Samo przedkarcze opatrzone jest od góry i od dołu wyraźnym rąbkiem, z których dolny posiada zwykle z boków dwa drobne, wystające na zewnątrz wyskokki. Nogi tętsze lub lżejsze; końce ud nie sięgają u trzeciej pary poza zakończenie pokryw.

Piszczele opatrzone są na końcu wyraźnym, sporym, ruchomym kolcem, a raczej dwoma, z których dolny jest znacznie dłuższy niż górny.

Rodzaj *Nivellia* Mulsant.

Ciało na ogół zwężone, długie, po wierzchu płaskawe, boki pokryw poza barkami niewyraźnie w kierunku długości wgięte, pozatem niemal równoległe a ku zakończeniu zlekka zaokrąglone. Duże oczy powiększają szerokość głowy, która jest przez to szerszą od przedkarcza. Różki u samców niemal tak długie jak ciało, — u samic trochę krótsze; nogi lekkie, tęższe u samców niż u samic; piszczele trzeciej pary nóg w połowie swej długości cokolwiek na zewnątrz wygięte; przedkarcze, pozbawione ząbków, szersze jest u podstawy niż od strony nasady głowy.

N. sanguinosa Gyllenhal. Ryc. № 22. Dł. c. 12—16^{'''} mm. Samice od samców są dłuższe, większe i stosunkowo szersze. Do cech rodzajowych należy dodać, że głowa, przedkarcze i spód ciała są b. gęsto i b. drobno, wyraźnie ponakłuwane, pokrywy zaś grubiej i rzadziej. Wzdłuż tych ostatnich, środkiem ich powierzchni, przebiegają dwie rozstawione, wązkie, linijne listewki, wyraźniejsze u samców niż u samic; listewki te są płaskie i nieponakłuwane. Pozatem pokrywy po bokach aż ku zakończeniu swemu opatrzone są wyraźnie, wązko odwiniętym brzegiem o ostrym rąbku, a odwinięcie to u zakończenia pokryw jest nagle rozszerzone.

Barwa głowy, przedkarcza, larczki i spodu ciała jest ciemno czarna; nogi całe i różki są czarno-czerwone, pokrywy natomiast ponsowo-ceglaste. Barwy takie właściwe są samcom, samice bowiem posiadają różki i piszczele ochrowo-czerwonawe. Powierzchnia całego ciała jest matowa bez połysku.

Spotyka się tylko w wysokich górach. Owad b. rzadki widocznie ze względu na to, że brak mu jest odpowiedniego środowiska bytowania, żyje bowiem jako gąsienica w limbie (*Pinus cembra*) oraz w *Pinus austriaca*, a że drzewa te należą u nas do nadzwyczajności, więc owad omawiany nie ma się gdzie rozmnożyć.

Jeden okaz tego owada, a mianowicie b. okazałą i dużą samicę, znalazł koło Zakopanego ś. p. Jan Wańkiewicz; czas i miejsce bliżej nieoznaczone. Ś. p. profesor i dziekan Uniw. Warszawskiego Karol Jurkiewicz znalazł jeden okaz samca również koło Zakopanego w 1876 r., a E. Szleziger tamże jeden okaz samca w lipcu 1897 r. Sporo okazów u stóp Czarno-Hory w Worochcie znalazł ś. p. Michał Rybiński, a p. Henryk Lgocki na Babiej Górze 1898 r.

Rodzaj *Leptura* Linneus.

Dwa następne gatunki wyróżniają się nieco ogólnym zarysem, są bowiem bardziej wydłużone, a pokrywy mają trochę ścięśnione, po bokach ku wnętrzu słabo, nieznacznie, łukowato wklęsnięte. Głowa, szczególnie u samców, szeroka, szersza niż u innych gatunków.

L. rufipes Schaller. Rycina № 23. Dł. c. 8—11^{'''} mm, szerokość w barkach 3—3,5^{'''} mm.. Głowa najdrobniej i najgęściej ponakłuwana, przedkarcze nieco grubiej i rzadziej, najgrubiej zaś i najrzadziej oznaczone są nakłuciami pokrywy. Przedkarcze od strony głowy i u podstawy opatrzone jest bardzo wązkim, słabo uwydatnionym rąb-

kiem. Całe ciało równomiernie drobnymi, siwymi włoskami porośnięte. Barwa całego ciała czarna, która z powodu porostu siwych włosków ma ton szarawy. Tylko nogi są czerwone, z pieszczelami często od połowy swej długości aż do zakończenia czarnymi; łapki brunatno-czarne.

Owad przeważnie górski, zdarza się też i na równinach, ale wszędzie jest b. rzadki. Znalazłem go dotychczas tylko raz jeden w Poturzycy pod Sokalem 11 maja 1873 r. na kwitnącym dębie (musi należeć do gatunków wczesnych). Ś. p. Wojciech Mączyński znalazł jeden okaz na Bielanych pod Warszawą 25 maja 1887 r. Oprócz tego: dr. Czaki, Podole, Sokolówka 17 maja 1895 r. Znajdowali go też w kraju: ś. p. dr. Jan Sznabl, Ludwik Dębowski i Emiljan Szleziger w miejscowościach i w czasie bliżej nieoznaczonym.

L. sexguttata Fabricius. Ryc. № 24, Dł. c. 8—11''' mm. Do poprzedniego gatunku podobny trochę z ogólnego pokroju a nawet składowych części ciała, ale barwą różni się zupełnie. Głowa w stosunku do przedkarcza nieco szersza niż u poprzedniego gatunku, rąbki od dolnego i górnego brzegu przedkarcza wąskie ale wyraźne, drobne nakłucia głowy i przedkarcza są jednakowo uwydatnione na obu tych częściach ciała. Pokrywy rzadziej o wiele i grubiej ponakłuwane, przyczem ku zakończeniu nakłucia słabną.

Barwa ogólna całego ciała mocno czarna, za wyjątkiem 3 par wzdłuż rozstawionych i dość od siebie odległych plam na pokrywach. Z tych pierwsza para, górna, umieszczona pomiędzy barkami i szwem, znacznie niżej niż tarczka skrzydłowa, przedstawia plamy okrągłe. Drugą parę, rozpoczynającą się przed połową długości pokryw, stanowią plamy o wiele większe, podługowate, często ku szwowi łukowato wygięte i u obu swych zakończeń rozszerzone; są one z trzecią, jeszcze niżej umieszczoną parą, połączone poza połową długości pokryw, a wtedy jeszcze bardziej łukowate i dłuższe. Rozmieszczenie tych plam nigdy nie jest stale jednakowe: często brak jest jednej z trzech par plam lub też żadnej z nich niema, a wtedy owad jest zupełnie czarny. Nadmienić należy, że rzeczone plamy są barwy ciemno-żółto-pomarańczowej lub jasno-ochrowatej.

Owad głównie podgórski; zdarza się i na równinach, lecz wszędzie jest bardzo rzadki.

Znalazłem trzy okazy w Pioninach koło Szczawnicy na dojrzewającym życie 13 sierpnia 1876 r. Ś. p. Jan Wańkiewicz znalazł sześć okazów koło Wilna w porze bliżej nieoznaczonej.

L. unipunctata Fabricius. Ryc. №. 25. Dł. c. 10—15''' mm. Bardzo zbliżona do typowej formy, pokrywy wszakże są nieco krótsze, głowa w stosunku do całości ciała mniejsza, odstęp między dolnym krańcem oczów a skrajem głowy b. krótki, dolne boczne kanty głowy mocno stepione, boki przedkarcza są prawie wyokrąglone, a górna jego tarcza jest też prawie okrągła. Na przedkarczu znać od jego podstawy wzdłuż biegnącą bruzdę, która gubi się ku górze a widnieje tylko jako gołe, trochę lśniąca pasemko. Całe ciało pokryte jest na wierzchu dość grubymi, niezbyt gęstymi nakłuciami, przyczem głowa i przedkarcze mają powierzchnię nieco chropowatą, odstępy zaś między nakłuciami na pokrywach są gładkie i dlatego powierzchnia takowych jest lśniąca. Odnosnie porostu włosów, to głowa i przedkarcze pokryte są dość długimi, płow-rdzawymi włoskami, spód ciała i nogi mają porost o wiele słabszy, włoski są o wiele krótsze; pokrywy robią wrażenie nagich, jednakże przy pomocy lupy można dostrzedz na nich porost b. drobnych, krótkich włosków.

Barwa całego ciała, za wyjątkiem wiśniowo-czerwonych pokryw, jest mocno czarna. Również czarne są: wążki szew, szerszy poza larczką a zwężający się w swem przedłużeniu, oraz dwie okrągłe plamki, umieszczone mniej więcej w połowie długości pokryw a poza połową ich szerokości. Końce u zakończenia piszczeli i pazurki są rdzawe.

Rzadkość. Znajdowali go w kraju: Magister farmacyi Gauger w 1850 r. i ś. p. Andrzej Szna b l, dyr. Banku Polskiego, też w roku 1850, w miejscowościach i czasie bliżej nie oznaczonych, oraz ś. p. Ludwik Saryusz Dębowski gdzieś w Kieleckiem w 1869 r.

L. livida Fabricius. Dł. c. 6—9" mm. Najmniejszy z pośród wszystkich nasych gatunków do rodzaju *Leptura* należących. Do poprzedniego gatunku nieco zbliżony, różni się wszakże od tamtego kształtem przedkarcza, które od strony osadzenia głowy nie jest tak wyraźnie zwężone. Pokrywy ma stosunkowo krótsze, słabiej ku zakończeniu zwężone. Głowa dość grubo, trochę chropowato ponakłuwana; przedkarcze posiada nakłucia rzadsze ale znacznie grubsze, a wzdłuż jego powierzchni, środkiem, przebiega gładka, skrócona, linijna smuzka. Cała powierzchnia pokryw posypana jest grubymi, niemal równego natężenia nakłuciami co i przedkarcze. Uwłosienie głowy i przedkarcza trochę słabsze niż u poprzedniego gatunku, zaś pokryw i reszty ciała o wiele gęstsze; włoski są dłuższe, na górnej stronie ciała żółtawo-siwe, od spodu zaś bielsze i krótsze.

Barwa wszystkich części ciała, za wyjątkiem ciemno-ochrowatych (musztardowych) pokryw, jest ciemno-czarna.

Owad na naszym obszarze, tak na równinach jak na podgórzach oraz w wysokich górach, w porze od połowy czerwca do połowy sierpnia, b. pospolity i liczny.

L. maculicornis Degeer. Ryc. № 26. Dł. c. 8—10" mm. Forma nie typowa, podobna na pozór do *L. livida* i do *L. fulva*. Różni się od pierwszej głównie mniej zaokrąglonymi bokami przedkarcza, które wykazują dążność do tworzenia słabych wyskoków; powierzchnia pokryw jest też mniej wypukła, a raczej nieco spłaszczona. Od *L. fulva* różni się lżejszymi nieco nogami, słabiej i zaledwie skośnie ku górze i ku szwowi wyciętym czubkiem pokryw, nadto jaśniejszą barwą, wpadającą więcej w ton żółtawy. Głowa i przedkarcze są gęsto, drobno ale wyraźnie ponakłuwane i mają wygląd jaszczurowany, matowy; pokrywy, o wiele grubiej, lecz też i o wiele rzadziej nakłuciami poznaczone, są nieco lśniące. Uwłosienie najsilniejsze jest na przedkarczu, a utworzone jest ono z dość długich, kosmato odstających włosków; sama głowa jest niemal goła, pokrywy skrzydłowe natomiast porośnięte są takimiż samymi włoskami jak u *L. livida*.

Barwa głowy, przedkarcza, tarczki, spodu ciała, nóg, trzech początkowych i trzech końcowych członków czulków jest czarna. 4, 5, 6 i 7, a najczęściej i ósmy członek, poczynając od ich nasady na długość, są głębiej lub płycej białawo-ochrowate, a w dalszym ciągu aż do zakończenia, czarne. Często czubki pokryw są też czarne.

Owad podczas pełnego lata na równinach i w górach b. pospolity i liczny.

L. fulva Degeer. Ryc. № 27. Dł. c. 10—14" mm. Na pozór podobny do dwóch poprzedzających gatunków, lecz nogi, zwłaszcza u samców, są tęższe, nadto piszczele posiadają zaraz od nasady na zewnątrz łukowate rozszerzenie. Czubki pokryw są skośnie ku górze i ku szwowi ścięte, tak jak u następnego gatunku *L. tesserula*. Nakłucia głowy są wyraźne, bardzo gęste, ale drobniejsze niż na przedkarczu; nadto powierzchnia głowy ma wygląd jaszczurowany, przedkarcze natomiast jest mniej chropowate,

najładszą zaś, i to o wiele, jest tarcza pokryw, ponakłuwana równie grubo jak przedkarcze, ale jednocześnie o wiele rzadziej. Uwłosienie głowy jest słabe, przedkarcze zaś dość długimi i gęstymi włoskami kosmato pokryte. Piersi i brzuch uwłosione są najgęściej.

Barwa ogółu ciała, za wyjątkiem piernikowej barwy pokryw, jest czarna; zakończenie pokryw oraz porost włosków są też czarne.

U nas wogóle rzadki; częściej się zdarza w górach i na podgórzach niż na równinach. Znajdowali ten gatunek: Magister farmacyi G a u g e r Ślązko Górne, Śnieguła 1856 r., Dr. Cz a k i w Sokolówce na Podolu 1900 r. oraz ś. p. Ludwik Saryusz Dębowski gdzieś w kraju, lecz w miejscowości bliżej nieoznaczonej.

L. tesserula Charpentier. Ryc. № 28. Dł. c. 12,5—15,5^{'''} mm. Gatunek nie typowy o pokrywach stosunkowo skróconych. Zarysami ogólnymi i poszczególnymi kształtami różni się bardzo, zarówno od dwóch poprzednich, jak i od następnych gatunków. Posiada on obwód pokryw mniej wyokrągłony u swej nasady, t. j. w barkach rozszerzony a ku zakończeniu stopniowo zwężony; pokrywy są u samców w barkach wyraźnie szersze. Końce pokryw u obu płci są skośnie od góry ku brzegom ścięte.

Głowa ponakłuwana jest najdrobniej i najgęściej, przedkarcze o wiele grubiej ale rzadziej; najgrubiej i najrzadziej ponakłuwana jest powierzchnia pokryw. Całe ciało ma bardzo słaby połysk, a często bywa zupełnie matowe. Głowa i przedkarcze rzadkimi i dość długimi włoskami porośnięte; spód ciała posiada włoski gęstsze ale krótsze, a najkrótsze i najrzadsze są włoski na pokrywach.

Oдноśnie barwy, to tylko pokrywy są jaskrawo ochrowate, reszta zaś ciała jako też dwie wzdłuż powierzchni pokryw umieszczone, duże, okrągłe kropki oraz samo zakończenie—wszystko ciemno-czarne bez nacieków; porost włosków czarno-brunatny.

Owad przeważnie górski lub podgórski, należy do rzadkości. Podgórze Śląskie, Beskidy, całe pasmo Karpat oraz Tatry; zdarza się i na Podolu.

Znajdowali go: ś. p. Jan Wańkiewicz w Tatrach, czas i miejsce bliżej nieoznaczone; okazy mieszczą się w zbiorze po nim pozostałym w Muzeum imienia hrabiów Branickich we Frascati. Znalazł go też w Tatrach ś. p. Antoni Ślósarski, Zakopane 7 lipca 1875 r., Dr. Cz a k i tamże 17 lipca 1897 r. Dwa okazy, mieszczące się w zbiorze pozostałym po ś. p. Ludwiku Dębowskim, pochodzą z okolic Bałty a znalezione były w 1862 r.

L. rubra Linneus. Ryc. №№ 29 i 29a. Dł. c. 12—18^{'''} mm. Samce naogół mniejsze od samic, bo jeżeli nawet równie długie co samice, to zawsze od tychże szczuplejsze, a przeto objętość ciała samców musi być mniejszą od objętości ciała samic. Głowa, w porównaniu do całego ciała, niewielka, skronie krótkie; nadto głowa osadzona jest na węższej, wyraźnie zaznaczonej szyjce, która sama wydaje się być osobną składową częścią ciała rzezonego owada; przedkarcze ku przodowi skośnie od przodu zwężone, o wiele węższe od strony osadzenia głowy niżeli u podstawy; opatrzone jest ono od górnego i dolnego brzegu wyraźną krawędzią, przyczem górna jest cokolwiek wzniesiona a wydaje się jeszcze wyższą przez to, że jest porośnięta rzędem bardzo gęsto jeden obok drugiego ustawionych włosków. Boki przedkarcza są na zewnątrz jakby wylamane, z nagłym spadkiem ku spodowi ciała; przed połową długości przedkarcza na wspomnianym właśnie spadku widocznym jest b. tępy wyskok, poza którym przedkarcze zwęża się cokolwiek ku swej podstawie, przyczem zwężenie to jest okrągławe. Oprócz tego, w pewnym oddaleniu od podstawy swej wszcz, opatrzone jest

przedkarcze wyraźnym kantem, poza którym zwęża się ono spadzisto od góry ku dolnej krawędzi na całej swej szerokości; reszta środkowej powierzchni przedkarcza jest wyokrąglona. Głowa i przedkarcze poznaczone są bardzo gęsto mniej więcej równie silnymi nakłuciami, przytem nieco jaszczurowane; środkiem przedkarcza przebiega wązka, wygładzona, trochę wzniesiona i opatrzona niewyraźną bruzdką linijka, która gubi się stopniowo ku górze. Nakłucia pokryw na całej ich powierzchni są grubsze lecz rzadsze niż na głowie i przedkarczu.

Boki pokryw zwężają się stopniowo ku zakończeniu a u samców w pośrodku swej długości są słabo łukowato ku środkowi wklęsnięte; u samic wklęsnięcia niema, przeciwnie, pokrywy zwężając się zaokrąglają się na zewnątrz, dążąc ku środkowi, a stąd zwężają się też na zewnątrz łukowato. Końce, t. j. czubki pokryw, u obu płci są wyraźnie skośnie od dołu do góry ku szwowi wykrajane, z ostrymi, trochę wydłużonymi kantami z obu stron wycięcia.

Całe ciało od wierzchu i spodu porośnięte jest drobnymi, rudymi włoskami mniej więcej jednakowej gęstości.

Barwa ciała u obu płci jest zupełnie odmienna. I tak, gdy samce posiadają pokrywy, piszczele i łapki barwy ochrowatej, a pozostałe części ciała całkowicie czarne, to samice są barwy rudo-ponsowej, a tylko głowa, spód ciała i uda mają czarnej barwy; nadto u samic od strony nasady głowy, przed szyjką widnieją często dwie ponsowe plamki. Wygładzona listówka, środkiem przedkarcza biegnąca, jest u samic widoczna i przedstawia się jako wązka kreska, u samców natomiast znać tylko jej wygładzenie. Końce piszczeli u samców są czarne a łapki stopniowo ku zakończeniu czarniawo-brunatne.

Od cech wyżej wymienionych, a przedewszystkiem w samej barwie, zdarzają się zboczenia, które jednak mają miejsce tylko u samic; i tak: przedkarcze bywa nie rudoczerwone tylko brunatno-ponsowe lub też mocno czarne, jak u samców, pokrywy są niekiedy ciemno-ponsowe a piszczele i łapki czarne z odcieniem czerwonym. Nadto na pokrywach znać dążność do tworzenia się cokolwiek wygórowanych, rozstawionych, wzdłuż biegnących, linijskich prążków, co na całej długości pokryw jest widoczne. Jest to odmiana *aberratio Sattleri* Bichh. Odmiana taka mieści się w zbiorze pozostałym po s. p. Ludwiku Dębowskiem. Zdarzyło mi się znaleźć w Szczawnicy inną potworność, a mianowicie owad, który był jakby przedzielony wzdłuż na dwie odmiennie połowy, z których lewa miała wszystkie cechy samicy, prawa zaś, szersza i dłuższa, była samcem.

Owad, tak w górach jak i na równinach, przez cały czas miesięcy letnich, wszędzie pospolity. Gąsienica jego żyje w zbutwiałych pniakach drzew iglastych, a że często znaleźć go można w większych miastach na parkanach i budynkach drewnianych, należy przypuszczać, że łączy budulec cięty w lecie.

UWAGA. Opisany gatunek, jako też pięć następnych, należy zaliczyć do formy typowej.

L. scutellata Fabricius. Ryc. № 30. Dł. c. 14—22^{'''} mm. Ogólne zarysy ciała tęższe, chociaż do zarysów poprzedniego gatunku b. zbliżone. Nakłucia na głowie i przedkarczu mniej więcej takie jak u tamtego, tylko że powierzchnia przedkarcza jest drobniej jaszczurowana. Pokrywy trochę grubiej ponakluwane ale z rzadszemi nakłuciami, stopniowo drobniejącemi i słabnącemi poza połową długości i ku bokom. Porost włosków na ciele niezmiernie drobny i słaby, z wyjątkiem dolnej, zawiasowato ukształtowanej krawędzi przedkarcza oraz tarczki, które porośnięte są b. gęstymi, krótkimi

rudo-żółtymi włoskami. Porost spodu ciała stanowią jasno-siwe, rzadkie włoski, które na bocznych brzegach międzypiersia i pierścieni brzucha są trochę gęstsze.

Barwa całego ciała czarna, podgięcia pokryw brunatno-rdzawe; tarczka, skutkiem b. gęstego porostu włosków, jest ochrowo-żółta lub rdzawa, często jednak porost rzezczoney bywa starty i w zaniku, a wtedy barwa tarczki jest czarniawa.

Owad głównie górski lub podgórski, na równinach zdarza się nadzwyczaj rzadko. Gąsienica żyje w nadpsutych bukach i dębach. Znalazłem raz jeden okaz samca w Jaworzniku pod Żarkami 18 czerwca 1874 r. Ś. p. L. udwik Dębowski w Florodle 16 czerwca 1869 r. Doktor Czaki znalazł rzezczonego owada na Podolu w Sokolówce 1 czerwca 1900 r.

L. virens Linneus. Ryc. № 31. Dł. c. 15—20" mm. Także typowy gatunek. Do dwóch poprzednich zbliżony tylko w ogólnych zarysach, ale w szczegółach b. się od nich różni. I tak: spadki ku obrączkowatym zwięzieniom przedkarcza, tak ku górnemu jakoteż ku dolnemu brzegowi, są o wiele słabsze, dolne boczne wysoki u podstawy przedkarcza są w zaniku a raczej słabo widoczne, i są w tem miejscu zaokrąglone. Nakłucia na pokrywach są niejednakowej grubości, przyczem są drobniejsze od nakłuc na głowie i przedkarczu.

Całe ciało równomiernie żółto-zielono-szarawymi włoskami porośnięte i dlatego nie znać zupełnie czarnej podkładowej barwy, co ma miejsce u świeżo wyklutych okazów, u których porost włosków jest nadzwyczaj gęsty. Podkładowa barwa czarna przebija z pod spodu u starszych owadów, które już się sporo poruszały i fruwały, a wtedy owad nabiera w swem ubarwieniu tonu szarego i staje się mniej ponętny. Włoski porastające czułki są o wiele radsze i krótsze, a przez to przebija ich spodnia barwa. Dwa pierwsze członki mają podkład czarny i są zielonawe, następne zaś, aż do ostatniego włącznie, są do połowy swej długości jasno-rdzawo-ochrowate, a potem aż do zakończenia czarno-zielonawe. Nogi całe wraz z łapkami są też zielonawymi włoskami porośnięte.

Owad omawiany właściwy jest wyłącznie wysokim górcom, gdzie jest b. pospolity i należy do najliczniejszych z rodziny kózkowatych. Koło Zakopanego w okolicy Kuznic i Kalatówek jest tak pospolity, że trudno go nie znaleźć.

L. varicornis Dolmann. Ryc. № 32. Dł. c. 15—20" mm. Typowy gatunek, ogólnym zarysem i barwą zbliżony cokolwiek do *Lep. rubra*, z tą wielką różnicą, że samce i samice są jednakowo ubarwione. Górna i dolna krawędź na całej szerokości przedkarcza są wyraźniejsze i więcej odwinięte niż u poprzedniego gatunku, przytem poprzedzone są one silnemi, wszere ciągnącemi się bruzdami. Szybki spadek przedkarcza przed dolną jego krawędzią opatrzoney jest w pośrodku sporym trójkątnym dołkiem, który wierzchołkiem swym wcina się ostro w spłaszczoną cokolwiek w tem miejscu tarczę przedkarcza. Kąty po bokach dolnego spadku są wybitnie wystające a końce ich stępione. Sam brzeg podstawy przedkarcza wraz z początkiem pokryw są silnie nawiasowato powyginane. Głowa pokryta jest nakłuciami gęsto i dość drobno, przedkarcze zaś i pokrywy grubiej, równej siły nakłuciami, przyczem powierzchnia tych ostatnich jest gładszą od wyraźnie jaszczurowanego, matowego przedkarcza.

Oprócz tego na pokrywach, w pośrodku ich powierzchni, widoczne są dwie szeroko rozstawione, wzdłuż biegnące, linijskie, trochę wygórowane, wygładzone listewki, które są niekiedy wyraźniejsze, niekiedy znów prawie w zaniku. Głowa i przedkarcze porośnięte są niezbyt gęstymi, sporymi włoskami; po bokach, t. j. na podwinięciach, włoski są dłuższe i gęstsze niż na samych tarczach. Spód ciała, porośnięty jest silniej niż pokrywy, przyczem porastające go włoski są dłuższe i jaśniejsze.

Co do barwy, to głowa, przedkarcze, tarczka (*scutellum*), spód ciała oraz nogi są czarne. Pokrywy mają barwę czerwoną o różnych odcieniach: raz są pomarańczowo-czerwone, to znów wpadają w odcień ceglasty lub nareszcie są wiśniowo-ponsowe. Porost włosków jest rdzawo-ślony.

Na naszym obszarze owad rzeczony pojawia się, ale bardzo rzadko i to tylko w północnych okolicach naszego kraju; w górach wysokich niema go wcale. Znajdowali go: dr. Wróblewski w okolicach Wilna 1872 r., ś. p. Jan Wańkiewicz kilkakrotnie w okolicach Mińska białoruskiego i Połagi w latach od 1870 — 74 r. P. Ludwik Obuszyński znalazł jeden okaz w Puszczy Białowieskiej 18/7 1912 r.

L. sanguinolenta Lin. Dł. c. 9—13^m. Samce od samic różnią się bardzo, zarówno zarysem ogólnym jak i kształtami pojedynczych części ciała; najwybitniej wszakże różnią się barwą. Samce są przytem mniejsze, krótsze i węższe; pokrywy ich zwięzają się po bokach w liniach prawie prostych i są krótsze niż pokrywy samic, które zwięzają się na zewnątrz trochę łukowato; pozatem samce mają głowę szerszą oraz cięższe nogi i czułki. Naktucia głowy i przedkarcza są gęste, drobne i jaszczurowane, pokryw natomiast grubsze i o wiele rzadsze. Uwłosienie ciała najgęstsze jest na przedkarczu pokrytem kosmato długimi, rdzawo-ślonymi włoskami; spód ciała porośnięty jest rzadszymi i krótszymi włoskami, pokrywy jeszcze drobniej uwłosione.

Barwa u obu płci różnorodna i odmienna, i tak: samce posiadają zazwyczaj pokrywy jasno-ochrowate z czarnym czubkiem, a resztę powierzchni ciała głęboko czarną; samice zaś mają pokrywy czerwone z tonem wypełzłym. Nadto zdarzają się w barwie pokryw u obu płci, a zwłaszcza u samic, różne odmiany, które trudno by było z osobna wyliczać; samce wszakże są mniej więcej jednakowo ubarwione. Nadmienić przytem należy, że barwa samic nie jest wyłącznie taką jaką powyżej wymieniłem ale bywa też żywiej czerwona lub ciemniejsza a ubarwienie pokryw jest albo jednostajne albo znów obwódka boczna, szew i końce są słabiej lub silniej czarne.

W górach b. pospolita, na równinach (podczas pełnego lata) niezbyt częsta. Urle 10/7 1903 r. na *Poterium sanguisorba*, Zwierzyniec Zamoyski 21/6 1911 r., Ojców, dolina Saspowska 19/7 1912 r.

L. dubia Scopoli. Ryc. № 33 i 38a. Dł. c. 9—13^m. Zazwyczaj nieco mniejsza od poprzedniego gatunku, różnice jednak między tymi dwoma gatunkami są tak słabe, że łatwiej je odczuć niżeli tychże się dopatrzeć. Ukształtowanie ogólnych zarysów jest niemal zupełnie jednakowe, pojedyncze zaś części ciała, także wybitnych różnic nie przedstawiają, a różnorodność barwy niekiedy ułatwia, niekiedy znów utrudnia określenia gatunku. Samce niemal niczem nie różnią się od samców poprzedniego gatunku, są tylko nieco krótsze, bardziej matowe, oraz mają głębiej zaczerwieniony brzeg i końce pokryw. Przedkarcze ich jest po bokach u swej nasady trochę więcej wyokrąglone, pokrywy nieco więcej na zewnątrz łukowate. Różnic w natężeniu i gęstości naktuc ciała niema żadnych, uwłosienie natomiast jest słabsze niż u poprzedniego gatunku, nadto samce mają na przedkarczu włoski czarne, samice zaś rdzawe. Same pokrywy u samic są na wierzchu cokolwiek więcej uwypukłone. Barwa typowa samców prawie taka sama jak u poprzedniego gatunku, samice zaś mają pokrywy przeważnie purpurowo-ponsowe a inne części ciała wszystkie głęboko czarne. Zboczenia wszakże są tu bardzo częste, i tak: pokrywy są raz jaśniejsze, to znów ciemniejsze, często opatrzone wzdłuż biegnąciami, wyraźnymi lub nacieknietymi czarnymi smugami; barwa czerwona ustępuje często miejsca barwie czarnej, to też zdarzają się okazy zupełnie czarne.

Owad wyłącznie górski, gdzie jest wszędzie w cieplejszej porze b. pospolity i liczny. Szczawnica 16/8 1876 r., Zakopane 23/8 1893 r., Krynica 14/8 1897 r.

UWAGA. Następne trzy gatunki stanowią zboczenie od formy typowej: są one więcej podobne do rodzaju *Pachyta* ze względu na to, że długość ich pokryw w stosunku do długości całego ciała jest mniejsza niż u innych gatunków *Leptura* — czyli raczej, że same pokrywy są krótsze i szersze. Kształt przedkarcza do typowego pokroju b. zbliżony, z tą tylko różnicą, że od połowy swej długości szybciej się ku przodowi zwęża, oraz że jego dolne, brzeżne, tj. u podstawy mieszczące się wysoki są wybitniejsze. Guzy barkowe tępe. Nogi są cieńsze, dłuższe; członki u rożków też cieńsze i słabo ku końcowi rozszerzone. Głowa osadzona jest na cieńszej szyjce, pokrywy w barkach stosunkowo szersze, a u zakończenia każda z osobna zaokrąglona.

L. cerambyciformis Schrank. Ryc. № 34. Dł. c. 7—12^{mm}. Samce od samicy są mniejsze oraz mają cokolwiek lżej zbudowane nogi, a czułki znacznie dłuższe. Głowa osadzona na wiele węższej od niej szyjce. Nakięcia głowy i przedkarcza są b. gęste i b. drobne, pokryw cokolwiek rzadsze i grubsze. Porost głowy, przedkarcza i spodu ciała jednakowy, złożony z gęstych, drobnych, żółto-ochrowatych włosków; pokrywy, nogi i różki porośnięte są daleko drobniejszymi, tejże barwy włoskami. Na tarczy jasno-błado-ochrowatych pokryw widnieje zwykle cztery do pięciu par czarnych plam; z tych dwie, skośnie ku górze skierowane, zaraz poza barkami zaokrąglają się, a przed połową ich szerokości lub też u ich końca oddziela się owalna plamka. W jednym rzędzie, w pewnym oddaleniu od poprzednich, mieści się znów para jajowatych, ku dołowi wydłużonych i ku szwowi skierowanych plamek, a często sporych plam. Dalej, poza połową długości pokryw, umieszczona jest znów para plam podobna do plam umieszczonych poza barkami, tylko bez skośnego kierunku; wreszcie u zakończenia pokryw mieści się para największych plam.

Układ wszystkich tych plam przedstawia różne odmiany: raz plamy są większe, drugi raz mniejsze, niekiedy zaś okazują dążność do łączenia się z sobą co sprawia, że zdarzają się okazy z trzema rozstawionymi, wszere pokryw biegnąciami, różnie powyginanymi pasmami; owad staje się wówczas podobny na pozór do następnego gatunku *L. erratic*a a jest tylko odmianą *aberratio Sahlbachi* Reitter od omawianego gatunku. Szew i boczny rąbek pokryw oraz podgięcia pozostają zawsze jasno-ochrowate t. j. takiej samej barwy jak główna barwa pokryw; reszta ciała oraz plamy są czarne.

Owad w górach bardzo pospolity, zdarza się i na podgórzach, ale na równinach niema go u nas wcale. W Tatrach koło Zakopanego b. częsty i liczny: Boczań 21/8 1898 r., Nosal 10/8 1903 r. Znajdowałem go poprzednio w Szczawnicy 14/8 1876 r. potem w Krynicy 1897 i 1908 r. a ostatnio parę okazów w Ojcowie; jeden z nich jest opisaną odmianą *aberratio Sahlbachi* Reitter.

*L. erratic*a Dalman. Ryc. № 35 Dł. c. 7—11^{mm}. Do poprzedniego gatunku, zwłaszcza do *aberratio Sahlbachi*, b. podobny, ale ma stosunkowo węższe i dłuższe pokrywy, oraz różni się rysunkiem plam.

Te ostatnie przedstawiają się, jako wszere pokryw biegnące, rozmaicie połamane czarne pasma, zachodzące z boków na czarne krawędzie pokryw; wzdłuż połączo-

ne są one ze sobą dość szeroką smugą ciągnącą się po obu stronach szwu, który jest też czarny. Pierwsze pasmo w miejscu najsilniejszego swego zwężenia bywa przzerwane a często na tej krótkiej przerwie widnieje czarna kropka. Nadmienić należy, że wymienione pasma bywają szersze lub węższe lub zamienione w poprzerywane nagle plamy, zawsze jednak łączące się ze szwem, przyczem są również jak krawędź i podgięcia zawsze czarne.

Nakłucia i porost włosów są takie same jak u poprzedniego gatunku. Żółte płaszczyny między plamami na pokrywach są cokolwiek rdzawe.

Owad górski na naszym obszarze o wiele od poprzedniego rzadszy. Znajdował go w Tatrach ś. p. Michał Rybiński 1897 r. oraz p. Henryk Lgocki na Babiej Górze 17/7 1898 r.

L. sexmaculata Lin. Ryc. № 36. Dł. c. 8—11" mm. Do dwóch poprzednich gatunków na pozór cokolwiek zbliżony, różni się jednak od nich zarysami poszczególnych części ciała, i tak pokrywy jego stosunkowo są nieco dłuższe i łagodniej ku zakończeniu zwężone, a jednocześnie boki pokryw mają kierunek łukowato ku środkowi za połową długości cokolwiek zakłębnięty. Tarczka skrzydłowa (*scutellum*) wprawdzie nieco trójkątna ale u zakończenia wyraźnie zaokrąglona. Członki wąsików, począwszy od 3 do 10 włącznie, są nieco bardziej na końcach swych zgrubiałe. Nakłucia mniej wlecej tego samego natężenia i ustosunkowania co i u poprzedniego gatunku, całe ciało wszakże mniej chropowate, a same pokrywy cokolwiek lśniące. Uwłosienie także same co u poprzedniego gatunku. Zato wybitnie odmiennem jest ułożenie czarnych plam umieszczonych na pokrywach; plamy te najczęściej połączone są ze sobą i tworzą trzy wszerz pokryw biegnące pasma, których granice są bardzo pozałamywane z długimi ku górze i dołowi smugami i zamienione w ostre, długie lub tępe okrągławe wyskoki. Szew jest czarny na całej swej długości; tarczka i nasada pokryw tak samo; boczna krawędź pokryw jest też czarna. Podwinięcie pod guzem barkowym jest jasno ochrowe, t. j. przeciwnie niż u poprzedniego gatunku, posiadającego podwinięcia czarne. Zwykle pasma i plamy zarysowane są w następujący sposób: pierwsze pasmo (poza nasadą przedkarcza) zachodzi swemi zatokami na guzy barkowe i jest na połowie szerokości obu pokryw mocno zwężone lub nawet przzerwane, a wtedy między dwoma ku bokom pokryw mocno rozszerzonymi plamami, mieści się na szwie duża sercowata plama. Drugie pasmo, w połowie długości pokryw umieszczone, bywa na jeszcze szerszej przestrzeni przzerwane a wtedy widoczne są tylko dwie duże, okrągławe w głąb środka tarczy pokryw zachodzące plamy. Nakoniec trzecie pasmo mieści się u zakończenia pokryw.

Przeźrzenie zawarta między granicami czarnych plam jest u żywych okazów barwy jasnej: albo niemal maślanej lub też takiej jak barwa kości ugotowanych; u martwych, zeschniętych owadów barwa żółknie lub rdzawieje.

Owad wyłącznie górski: Sudety, Beskidy, Tatry, Karpaty. Wogóle niezbyt pospolity. Znajdowałem go dwukrotnie koło Zakopanego 26/8 1893 r. na Nosalu oraz 25/7 1903 r. na Boczaniu.

Podrodzaj *Strangalia* Serville.

Różni się od poprzedniego *Leptura* tem, że ma boczne, dolne kanty przedkarcza wyraźnie silniej wydłużone, często ostrym kolcem zakończone, do nasady pokryw ściśle

przywarte i przedłużające się poza wgłębienie poprzedzające guz barkowy. Skronie bardzo krótkie.

Przedkarcze wyraźniej i szybciej od brzeźnych swych guzowatych wyskoków ku zwykłej górnej szyjce zwężone, przyczem wyskoki mieszczą się zwykle przed połową długości przedkarcza, biorąc od góry. Czubki pokryw ku szwowi i ku górze skośnie łukowato wykrajane i opatrzone ostrym zakończeniem od brzegu pokryw.

S. nigripes De Geer. Rycina № 37. Dł. c. 15–19" mm. Gatunek ten ochrowatą barwą pokryw zbliża się niekiedy do *S. pubescens*, zarysami wszakże pojedynczych części ciała wielce się od niego różni. Ogólny obwód ciała posiada przytem kształty i zarysy więcej wyokrąglone. Skronie, jakkolwiek b. krótkie, ale zawsze widoczne, dolną krawędzią oczów nie pokryte; szyjka głowy wyraźna, wszczególnie bruzdą odznaczona, t. j. od głowy odgraniczona; przedkarcze nie posiada tak wybitnie dzwonkowatego konturu, lecz boki jego rozszerzają się łagodniej ku podstawie, a dolne, boczne jego wyskoki są silnie zaznaczone i ostro zakończone.

Na miejscu zagłębionej, wzdłuż biegnącej bruzdy, której niema, widzimy na przedkarczu skróconą w połowie długości, wygładzoną, wygórowaną listewkę. Nakłucia górnej powierzchni ciała są niemal jednakowego natężenia i gęstości, na pokrywach cokolwiek silniejsze niż na głowie i przedkarczu, ale zato trochę rzadsze; nadto głowa i przedkarcze posiadają wygląd jaszczurowany, trochę matowy, pokrywy zaś są o wiele gładsze i nieco połyskliwe.

Porost włosów najdłuższy jest na przedkarczu a najgęstszy na spodzie ciała. Co do barwy, to za wyjątkiem ciemno-ochrowatych lub wiśniowo-ponsowych pokryw, reszta ciała jest mocno czarna, tylko kolce pieszczeli i pazurki u łapek są rdzawo-czerwone. Porost włosów jest jednostajnie rdzawo-łowy.

Omawiany gatunek należy u nas do wielkich rzadkości. Znajdowali go ś. p. Jan Wańkiewicz koło Wilna, ś. p. Wojciech Mącznyński w okolicach Kowla 1885 r. oraz ś. p. Ludwik Dębowski w Siennicy 1898 r.

S. thoracica Fabricius. Rycina № 38. Dł. 16,5—24" mm.—Samice są i dłuższe i szersze niż samce; cokolwiek wyokrąglonymi zarysami ciała a niejednokrotnie i barwą samice omawianego gatunku przypominają na pozór gatunek *Leptura rubra*, a właściwie tylko samice tego gatunku; samce natomiast posiadają więcej typowego pokroju podrodzaju, do którego się zaliczają. Oczy duże, skronie krótkie, szyjka, na której osadzona jest głowa, jest b. wyraźnie ostrym zagłębieniem odgraniczona i uwydatniona; przedkarcze krótkie z b. krótką górną szyjką ku nasadzie powolnie, okrągławo rozszerzone i opatrzone u nasady i boków swych wyraźnymi wyskokami, które nie są tak wybitne i silne jak np. u *S. pubescens*; nie są też one tak spiczasto wydłużone, ale stosunkowo krótsze. Tarczka międzyskrzydłowa krótka, u samców niemal trójkątna z wyraźną wzdłuż biegnącą bruzdą, u samic z tyłu zaokrąglona i gęsto ponakłuwana. Nakłucia głowy są najgęstsze (choć w szerszym znaczeniu niezbyt gęste), przedkarcza natomiast o wiele rzadsze lecz grube.

Jeszcze silniej grubiej i gęściej ponakłuwane są pokrywy. Uwłosienie jest najgęstsze i najdłuższe na spodzie głowy i przedkarczu, wierzch zaś głowy jest niemal goły a tarcza przedkarcza zaledwie kosmata; pokrywy porośnięte są tak drobnymi włoskami, że je zaledwie przez soczewkę dostrzedz można. Najwyraźniej i najsilniej uwłosione są pieszczele i łapki, silniej przytem o wiele u samców niż u samic.

Oдноśnie barwy, to bywa ona b. różna. Górskie okazy mają zazwyczaj, za wy-

jątkiem krwisto-czerwonego przedkarcza, barwę ciała czarną; oprócz tego przedkarcze posiada na całej swej szerokości, od dolnej i górnej krawędzi, smuzkę, która tak jak i tarczka, nawet u jasno-czerwono ubarwionych osobników, jest zawsze czarna. Równikowe okazy mają zawsze i stale: przedkarcze krwisto albo jaśniej rdzawo-czerwone, pokrywy trochę jaśniejsze lub też ciemno-rdzawo-brunatne, głowę, różki i spód ciała czarne. Często u samców, na ostatnim pierścieniu brzucha, widnieją po jego bokach spore, owalne, jasno-czerwone plamy, inne zaś pierścienie brzucha mają brzegi czerwone z głęboko zachodzącym, silnie uwydatnionym naciekiem. Zdarza się to jednak tylko u czerwonych okazów; czarne samce tych plam i nacieków na brzuchu nie posiadają.

Uwłosienie ma barwę rdzawą; jedynie czarne pokrywy porośnięte są czarnem a nogi, i to zawsze, rdzawo-czerwonem uwłosieniem.

Jako gąsienica żyje w pieńkach limby (*Pinus cembra*), a także w pieńkach *Pinus austriaca* i *maritima*.

Na naszym obszarze nadzwyczaj rzadki. Sam go nigdy nie znajdowałem a okaz mój, pochodzący z Sudetów, znaleziony był przez Jerzego Bojdylę w 1907 roku. Dr. Wróblewski znajdował omawiany owad w Połudzie 1885—1886 r. Znajdował go też p. Kocjan na Ślązku Górnym w Orawicy.

S. aurulenta Fabricius. Ryc. № 38. Dł. c. 12—18" mm. Ogólnymi zarysami ciała przypomina jeszcze więcej rodzaj *Leptura* niż poprzedni gatunek, poszczególnymi jednak cechami wielce różny a od obu odmienny. Koniuszki skroni patrząc z góry zaledwie widoczne, gdyż są one zastonięte dolnym brzegiem i krawędzią b. dużych oczów. Przedkarcze jest podobnie jak u poprzedniego gatunku ukształtowane, ale szersze i tęższe a dolne, boczne jego wysoki są wybitniejsze i ostrzejsze. Guzy barków (patrząc na nie z góry), są szczególnie u samic, wyraźnie zaokrąglone. Tarczka we wgłębionym początku szwu ścieśniona łukowato po bokach ku środkowi. Nakłucia na głowie są najdrobniejsze i najgęstsze, na przedkarczu natomiast grubsze i rzadsze, a powierzchnia jego wygląda siatkowato jaszczurowana; pokrywy o nakłuciach takich samych co i przedkarcze, ale wyraźniejszych. Całe ciało porośnięte jest gęsto drobnymi włoskami, boczny zaś i dolny brzeg przedkarcza są na całej swej szerokości szerokim pasmem dłuższych, b. gęstych włosów pokryte, przyczem włosy te zachodzą ku górze na boczne uwypuklenia przedkarcza. Całe pokrywy b. gęsto teje samej żółto-złotej barwy, lecz krótszymi o wiele włoskami porośnięte. Spód ciała posiada b. drobny i słaby porost siwych włosków, a tylko brzeg pierścieni brzucha jest gęsto żółtymi, jedwabistymi włoskami pokryty.

Barwa głowy, przedkarcza, tarczki, spodu ciała i ud u trzeciej pary nóg jest czarna, wszakże dwie pierwsze składowe części ciała wydają się jaśniejsze i brunatnawe z powodu pokrywającego je porostu drobnych, rdzawej barwy włosów.

Końce i piszczele trzeciej pary nóg są rdzawo-żółte, cokolwiek brunatnawe. Również tej samej albo jaśniejszej barwy są całe czułki, jak również pierwsza i druga para nóg wraz z łapkami i piszczelami.

Na ciemno-ochrowo-żółtym tle pokryw umieszczone są 4 wszczepki, mniej więcej na długość równo rozstawione pasma. Pierwsze z nich, poczynające się poza barkami a ciągnące się zwężając się ku szwowi i skośnie ku dołowi, jest brunatne. Drugie, poza połową długości pokryw umieszczone i mniej więcej podobnie lecz mniej skośnie zarysowane, jest ciemniejsze, czarno-brunatne. Trzecie, znajdujące się mniej więcej w tem samym oddaleniu co drugie od pierwszego, o jeszcze mniej skośnym kierunku, ma granicę od dołu ku górze łukowato zarysowaną, i jest teje barwy co drugie pasmo.

Czwarte, najciemniejsze, umieszczone jest u zakończenia pokryw i można je nazwać raczej dużą plamą (od góry niemal równo ściętą) niżeli właściwym pasmem. Jaśniejsze ubarwiona powierzchnia ogółu barwy pokryw jest jasno-rdzawo-ochrowa; szew i podgięcia są rdzawo-brunatne.

Gąsienica żyje w pieńkach dębowych, topolowych i wierzbowych.

Żyje przeważnie na podgórzach i w niższych górach, przyczem wszędzie należy do rzadkości.

Sam go nigdy nie znalazłem, a dwa okazy, które mam w zbiorze, znalezione były w Żywcu na Ślązku przez Jerzego Bojdylę 10/7 1898 r. Sporo okazów znalazł ś. p. Michał Rybiński w Worochcie i Ardżeluzie u stóp Czarny Hory. Nadto w zbiorze pana H. Lgockiego widziałem 4 okazy znalezione przez niego gdzieś w Karpatach polskich.

S. quadrifasciata Linnæus. Ryc. Nr. 39. Dl. c. 13—19" mm. Samce od samicy mniejsze i szczuplejsze. Do poprzedniego gatunku na pierwszy rzut oka niby podobny, po bliższem wszakże przyjrzeniu się spostrzedz można łatwo wybitne różnice, a mianowicie: oczy są mniejsze, skronie jeszcze krótsze, lecz wyraźnie widoczne; sztykowate, obrączkowate zwężenie przodu przedkarcza oraz głęboka, poza górnym brzegiem wszerz biegnąca bruzda są jeszcze silniej niż u poprzedniego gatunku uwydatnione. Dolny i górny rąbek też wyraźniejsze. Środkiem przedkarcza, wzdłuż tegoż, widoczną jest ku górze biegnąca, nagle coraz słabiej uwydatniona, mocno skrócona bruzdka. Nakłucia głowy i przedkarcza są b. gęste i drobne, pokryw nieco grubsze i o wiele radsze.

Głowa i przedkarcze mają powierzchnię o wyglądzie siatkowanym i matowym, przyczem są drobno groszkowane, podczas gdy pokrywy są dość połyskliwe. Porost włosków podobnie jest rozłożowy jak u poprzedniego gatunku, tylko że włoski na przedkarczu są o wiele słabsze i radsze, nie tworzą żadnych pasem i są mniej lśniące; pierścienie brzucha z podobnem, ale o wiele słabiej na ich powierzchnię zachodzącym uwłosieniem. Uda od spodu i piszczele, szczególnie u przedniej pary nóg pokryte są gęsto rdzawymi włoskami; druga i trzecia para nóg posiadają uwłosienie o wiele słabsze.

Odnosnie barw i ich rozłożenia oraz rysunku czterech czarnych, wszerz pokryw biegnących pasem, to takowe nigdy nie są zupełnie jednakowe. Głowa, przedkarcze, czułki, nogi, spód ciała, tarczka skrzydłowa, obwiedzenie pokryw oraz szew są mocno czarne; pasma na pokrywach są mniej więcej tak samo ułożone jak u poprzedniego gatunku i tak samo od siebie oddalone, nie są jednak tak skośne. Pierwsze z nich, pokrywające swymi długimi wyskokami barki, jest w środku szerokości pokryw zwężone, poprzedzone z boków ku górze i dołowi różnie wystającymi wyskokami — na szwie widocznym jest zazwyczaj wyskok głęboko ku dołowi skierowany; drugie pasmo o bardziej prawidłowych zarysach jest szersze od strony bocznej pokryw; trzecie posiada wyskoki skierowane więcej na zewnątrz ku dołowi i nakoniec czwarte pasmo, które by raczej można nazwać plamą o pozałamanej cokolwiek górnej granicy, pokrywa zakończenie pokryw skrzydłowych. Wszelako, jak nadmienilem, rysunek pasem bywa b. różny i ścisłej normy podać nie można a wyskoki i załamania czarnych pasem lub też plam bywają głębsze lub płytsze. Dość często pierwsze pasmo jest pośrodku szerokości każdej z pokryw albo silnie zwężone lub też na znacznej przestrzeni przerwane; o wiele rzadziej jest znów brak zupełny trzeciego pasma (*aberratio interrupta* Heyden). Przestrzeń zawarta między czarnymi pasmami jest jasno żółta, u świeżo schwytyanych owadów zwy-

kle niemal maślanego koloru lub takiego jak gotowanych kości; martwe, suche okazy z czasem coraz bardziej i silniej żółkną. Do podanej charakterystyki dodać jeszcze należy, że u samicy siódmy członek ich czułków nie jest, jak poprzedzające go, czarny ale brunatno-rdzawy, trzy zaś następne, końcowe są jeszcze jaśniejsze, rdzawo-ochrowate.

Jako gąsienica żyje owad omawiany w drzewach należących do rodzaju wierzby (*Salix*), a głównie w butwiejących pniach wierzby szerokolistnej (*Salix latifolia*). Na podgórzach i na równinach dość pospólny, w wysokich górach trudniejszy do znalezienia.

Znajdowałem go: Praga, fort Śliwicki 26/6 1872 r. Otwock 4/6 1892 r. i 2/6 1895 r., Ruda pod Bielaniem 26/6 1897 r., Sulejówek pod Miłosną 26/6 1909 r., Zwierzyniec Zamojski 23/6 1911 r., Chylice pod Piasecznem 26/6 1914 r. i 25/6 1915 r. Jeden okaz *abnormitas interrupta* Heyden znalazł w Piasecznie na kwiecie marchwi leśnej 23/6 1906 r. p. Jerzy Salkowski.

S. maculata Poda. Ryc. № 40. Dł. c. 15—17 mm. Obie płcie są jednakowej długości, tylko samice są nieco szczuplejsze od samicy. Od dwóch poprzednich gatunków wielce różny.

Przednia część głowy więcej wydłużona, skronie zaledwie poza tylny obwód oczów wystające, b. drobne, zato oczy wielkie; przedkarcze więcej wydłużone i węższe nieco z wyskokami bocznymi, na środku jego długości umieszczonymi, wybitnie kanciastymi; wyskoki boczne u jego podstawy są dłuższe i ostrzej zakończone. Krawędź górna przedkarcza jest b. wyraźna. Od podstawy, wzdłuż przedkarcza, środkiem przebiega wyraźna, zwężająca się i skrócona w połowie długości, trochę wygórowana i wygładzona listewka. Nakłucia głowy i przedkarcza są prawie takie same jak u poprzedzającego gatunku, zato pokryw—wyraźnie grubsze. Uwłosienie ciała od wierzchniej strony niemal takie jak od spodu i tejże samej barwy, najwybitniejsze na piersiach, słabsze na odwłoku. Należy nadmienić, że samce mają nogi tętsze a szczególnie uda trzeciej pary nóg grubsze niż u samicy, przytem piszczelę tylnych nóg obok tego, że u obu płci są cokolwiek na zewnątrz łukowato wygięte, posiadają u samców od wewnętrznej strony dwa wyraźne, od dołu rozszerzone wyskoki. Pierwszy z nich umieszczony jest w połowie długości piszczeli, drugi przed zakończeniem. Obie płcie różnią się też nieco ułożeniem barw i rysunkiem; i tak, u obu płci na pokrywach jasno żółtych lub żółto-cytrynowych przed połową ich długości na czarnym szwie umieszczona jest czarna sercowata plama, a w pewnym od niej odstępie, trochę ku górze w stronę ku bokom, o wiele mniejsza, okrągła plamka; następnie w połowie długości pokryw, znów po obu stronach, znajduje się spora, okrągławo ku środkowi zachodząca plama, szersza o wiele na krawędziach niż u okrągławego swego zakończenia; w znacznym odstępie przed zakończeniem pokryw umieszczone jest wszcz, po obu stronach szerokie pasmo z łukowatą, ku górze wyciętą granicą; samo zakończenie pokryw jest dość głęboko ku górze czarne.

Nadto dwie boczne plamy w połowie długości pokryw umieszczone, wyżej opisane szerokie pasmo i plama u zakończenia połączone są z sobą smugą respective krawędzią, na którą barwa tychże plam i pasem zachodzi. Nakoniec na barkach umieszczona jest półokrągła plamka, której czarna barwa nie łączy się z barwą krawędzi pokryw, w tem miejscu żółtej. Wymienione plamy są raz większe, drugi raz znów mniejsze, lecz prawie zawsze niemal jednakowo zarysowane. Głowa, przedkarcze, spód ciała, pierwszy członek czułków są czarne, nasada zaś następnych członków aż do osta-

tniego włącznie jest żółta, tak jak reszta jasno-żółta powierzchni ciała. Pierwsza i druga para nóg są u samic zupełnie żółte, a u samców z piszczelami czarnymi u zakończenia; ostatnia para ma uda od strony nasady żółte potem niemal od połowy długości, czarne a piszczele ich u obu płci są u zakończenia czarne. Łapki u wszystkich par nóg są czarno-brunatne o nasadach żółtych, jednak jasna barwa nasad zachodzi b. płytko. Nakoniec u obu płci odmiennie ubarwiony jest brzuch i podczas gdy u samców jest on całkiem czarny to u samic jest żółty, a tylko nasady pierścieni mają niezbyt szerokie, czarne pasma.

Owad u nas w górach czasem pospolity; rzadszy o wiele na podgórzach, a na równinach rzadki.

Tarchomin za Pragą 18/7 1872 r., Szczawnica (Bryarka) 23/7 1876 r., Piaseczno 25/6 1906 r., Zwierzyniec Zamojski 22 i 23 czerwca 1911 r.

S. arcuata Panzer. Ryc. № 41. Dł. c. 13—16^{'''} mm. Nieco szczuplejszy od poprzedniego gatunku; samce, od samic cokolwiek mniejsze i wyraźniej węższe, różnią się też od nich, rozłożeniem barw oraz rysunkiem plam i pasem. Ogólnymi zarysami samice są bardzo zbliżone do samic poprzedniego gatunku, samce zaś obu gatunków znacznie się między sobą różnią, i tak: głowę mają stosunkowo większą, boki pokryw zwążają się w liniach łagodnie wklęsłych, piszczele u ostatniej pary nóg są silniej na zewnątrz łukowate i ku końcowi więcej rozszerzone, lecz nie mają od wewnętrznej strony ostrych wyskoków. Głowa, przedkarcze i pokrywy oznaczone są u obu płci b. gęstymi, drobnymi i o równym napięciu nakłuciami; całe ciało porośnięte jest żółtymi włoskami; włoski te na głowie i przedkarczu są najdłuższe, ale tylko na skroniach i nad zwykłą zwążoną szyjką oraz na samym przedkarczu od strony górnego zwążenia, podstawy oraz boków, zresztą wierzch obu rzeczonych części ciała pokryty jest b. drobnymi włoskami. Spód ciała, a zwłaszcza piersi i brzuch, najgęściej gęstymi, lśniąco-czarnymi włoskami pokryte, przyczem brzuch, szczególnie na brzegach pierścieni, niekiedy tak gęsto, że ma barwę czysto żółtą.

Co się tyczy rozłożenia barw oraz rysunku pasem lub plamek, to jest ono u obu płci b. odmiennie, przyczem u samic na pokrywach bierze przewagę barwa żółta, u samców zaś czarna. Rysunek pasem jest w następujący sposób ułożony: guz barkowy, nasada pokryw, tarczka i szew są czarne, pierwsze czarne pasmo posiada na połowie szerokości obu pokryw wyskok głęboko ku górze zachodzący, a od dołu, koło szwu i na takowym, zwążającą się zatokę, połączoną z czarną barwą szwu; drugie pasmo, mniej więcej w połowie długości pokryw umieszczone, rozpoczyna się najczęściej na bocznej krawędzi tych ostatnich, potem od góry zwąża się skośnie łukowato ku szwowi, a zwążenie tego pasma dąży od dołu ku górze; tym sposobem pasmo rzeczone jest najwęższe na szwie; trzecie pasmo jest też, ale tylko w środku najwęższe, lecz posiada granice bardziej niż poprzednie skośnie, choć więcej wyprostowane i nie tak łukowate jak pasmo drugie; ostatnie wreszcie pasemko pokrywa zakończenie pokryw. Powierzchnia zawarta między czterema opisanymi pasmami jest ochrowato-żółta o odcieniu nieco rdzawym.

U samic opisanie pasma są często poprzerywane, a wtedy żółta barwa bierze górę. Nogi i różki u samic są całkowicie rdzawo-żółte i czasem tylko nasada ud posiada głębokie wyskoki i czarniawe zacieki, u samców zaś cztery początkowe członki różków (czułków) są czarno-brunatne, pierwszy niemal zupełnie czarny, zakończenie 5-go jest rdzawo-żółte, a następne, aż do 11-go włącznie, są teź co i on, ochrowatej barwy.

Pierwsza para nóg u samców jest rdzawo-żółta z udami przez połowę ich długości od strony dolnej czarnymi; druga ma uda całe czarne, piszczele tak samo, lecz

z rdzawo-żółtym naciekiem od wnętrza, trzecia zaś para nóg jest całkiem czarna. Głowa i przedkarcze oraz podkładowa barwa spodu ciała są u obu płci też czarne.

Głównie w górach i na podgórzach, ale wszędzie u nas rzadki. Pioniny koło Szczawnicy 28 sierpnia 1876 r., trzy okazy na dojrzewającym życie. W południowo-wschodniej stronie naszego obszaru jest ten owad dość pospolity.

S. aetlops Poda. Ryc. № 42. Dł. c. 11—15" mm. Na pierwszy rzut oka duże samice tego gatunku są niby podobne do samców *Leptura scutellata*, właściwie jednak różnią się od nich niepomernie, a mianowicie: przedewszystkiem pokrój ogólny ma o wiele lżejsze zarysy, a cały owad ma wygląd stosunkowo węższy. Głowa, zwłaszcza u samców, stosunkowo szersza, piszczele tylnych nóg u samców nieco więcej na zewnątrz łukowato wygięte, u samic natomiast proste, ale silniej stopniowo ku zakończeniu rozszerzone. Na przedkarczu widnieje podobna, wzdłuż biegnąca, wygładzona lecz nie tak szybko ku górze zwrócona listewka, która stopniowo zanika.

Nakłucia wierzchu ciała są niejednakowego natężenia, pokrywy bowiem są znacznie grubiej i rzadziej ponakłuwane niż głowa i przedkarcze, których powierzchnia ma wygląd chropowato-jaszczurowany i jest matowa, podczas gdy pokrywy są nieco połyskliwe.

Uwłosienie ciała szaro-czarne, pod spodem często siwawe i daleko wybitniejsze niż na powierzchni górnej, mającej często wygląd niemal zupełnie goły, gdyż włoski są niezmiernie drobne.

Barwa całego ciała jest czysto czarna.

Zamieszkuje u nas głównie równiny i podgórze; niezbyt częsty. Znalazłem go dwukrotnie: Natolin 25 czerwca 1875 r., Wawer 23 lipca 1884 r., oba razy na liściach dębowych. Przypuszczać należy, że gasienica trzyma się nadpsutych dębów.

Str. revestita Linneus. Rycina № 43. Dł. c. 9—15" mm. Od ogólnie podanych zarysów rodzajowych znać dość silne odchylenie, i tak: górna wązka szyjka przedkarczka jest w zupełnym zaniku, a między głową i przedkarczem widocznym jest na całej szerokości tylko wyraźny, wystający, wąziutki rąbek, taki sam jak i u podstawy. Wysoki boczne przedkarczka przed połową długości jego zwykle u innych gatunków widoczne, u omawianego zupełnie zanikły, a powierzchnia przedkarczka zwięza się od tego miejsca okrągławo ku przodowi; środkiem przedkarczka przebiega wzdłuż skrócona w połowie od góry wąziutka bruzdka. Tarczka skrzydłowa obrzęciona, wewnątrz zakłębnięta, trójkątna, u zakończenia zaokrąglona. Szerokość pokryw w stosunku do szerokości przedkarczka znaczniejsza jest u samic niż u samców, zawsze jednak u obu płci przedkarcze u swej podstawy o wiele jest węższe od pokryw w barkach. Pokrywy u samców są w ogólnych zarysach węższe.

Głowa i przedkarcze drobnitko i gęsto ponakłuwane, pokrywy natomiast grubiej o wiele, a co za tem idzie także i rzadziej. Przyjrząwszy się omawianym nakłuciom za pomocą silnej soczewki zobaczymy, że wszystkie one wykazują dążność do tworzenia gęsto ułożonych, łukowato-falowatych, b. nikłych, wszerek biegnących prążków; uwydatniają się też, szczególnie u samic, na pokrywach, dwie lub trzy pary niewyraźnych, linijskich, wzdłuż biegnących, wąziutkich, listewkowatych prążków.

Uwłosienie głowy jest najsilniejsze, innych zaś składowych części ciała złożone jest z b. drobnitkich włosków barwy jasno-rdzawo-czerwonej. Teżte barwy są: głowa, gęba, całe przedkarcze, brzuch, nogi, oraz pierwszy członek wąsików (na końcu czarniawy) jak również drugi, trzeci, czwarty i piąty, które od końca są coraz głębiej ku

środkowi ciemne; następne członki z ostatnim włącznie są czarne. Łapki u pierwszej pary nóg są tak samo jak i nogi jasno-czerwone, u drugiej trochę ciemniejsze i nakonec u trzeciej brązowe. Pokrywy skrzydłowe i całe piersi są czarne, podgięcia pokryw (*epipleurae*) do połowy długości rdzawe.

Barwa wszakże nie zawsze jest jednostajna i u wielu osobników bywa rozmaita, nie znając jednakże odmian nie mogłem ich opisywać. Te zaś okazy, które mam przed sobą, są typowymi, bez żadnych zboczeń od podanego powyżej opisu.

Omawiany owad należy u nas do rzadkości. Gąsienica jego żyje w nadpsutych wierzchołkowych, grubszych gałęziach dębów, na których się też chętniej niżeli na niższych gałęziach trzyma owad doskonały, który z tego powodu trudny jest do znalezienia.

Znajdowali go: ś. p. Andrzej Szna b l, dyrektor Banku Polskiego, w r. 1856 koło Tarchomina na Piekielku, ś. p. Ludwik Dębowski w Rudzie koło stacji drogi żelaznej Terespolskiej Dęba Mała w 1874 r. Sam znalazłem jeden okaz w Poturzyco koło Sokala 5 maja 1873 r., widocznie z wiatrem strząśnięty z dębu.

Str. pubescens Fabricius. Ryc. № 44. Dł. c. 13—16" mm. Najwybitniej typowy gatunek pomiędzy wszystkimi należącymi do rodzaju *Strangalia*. Od poprzedniej formy wielce różna, wtedy zaś gdy nie jest czarna, zbliża się często pozornym podobieństwem a mianowicie tylko barwą, do samców *Leptura rubra*. Oczy bardzo duże zachodzą głęboko na skronie i pokrywają takowe zupełnie. Przedkarcze zwięza się ku przodowi w liniach mniej okrągłych, kształt jego zarysu jest niemal trójkątny a jednocześnie dzwinkowaty, boczne dolne rozszerzenie posiada długie, spiczasto zakończone wysoki, które przylegają ściśle do barków gdy owad jest w spokoju. Oprócz tego wzdłuż przedkarcza blegnie, gubiąca się ku górze przed połową jego długości, wyraźna, najgłębiej u podstawy zaznaczona bruzdka. Pokrywy stopniowo, począwszy od barków, ku końcowi wyraźnie silniej niż u *Leptura rubra* zwięzone. Stosunek siły i gęstości nakłuc, któremi powierzchnia ciała jest poznaczona, jest następujący: głowa jest najdrobniej i gęsto ponakłuwana, gęściej i grubiej przedkarcze, a pokrywy o wiele rzadziej i grubszymi nakłuciami posypane, przyczem przedkarcze ma wygląd siatkowato jaszczurowany, a ułożenie na nim b. gęstych nakłuc okazuje dążność do tworzenia falowato wszere przebiegających, ściśniętych kresiek. Oprócz tego na przedkarczu, obok nakłuc, na całej jego szerokości widnieją łukowato ułożone, b. grube nakłucia, poczynające się od dolnego ostrego rozszerzenia, a dochodzące i łączące się łukowato ku górze na wymienionej, podłużnej, skróconej bruzdce; nakłuc tych bywa zazwyczaj dwa rzędy, umieszczone w znacznym odstępie od siebie i od podstawy przedkarcza.

Uwłosienie jest najdłuższe i najgęstsze na przedkarczu, spód ciała porośnięty jest słabiej, pokrywy zaś o wiele krótszymi włoskami opatrzone; najslabiej wszakże uwłosiona jest głowa; nadto barwa włosków nie jest jednakowa, i tak: na głowie, przedkarczu i na spodzie ciała włoski są żółtawo-płowe, na pokrywach zaś i na nogach mają odcień czerwony.

Ciało albo tak samo ubarwione jak u samców *Leptura rubra*, t. j. o pokrywach, pieszczelach i łapkach ochrowatych a reszcie powierzchni ciała czarnej, lub też pokrywy są barwy rdzawej lub brązowej, albo wreszcie cały owad jest zupełnie czarny. Nie posiadając większej ilości okazów, nie mogę twierdzić na pewno, lecz zdaje mi się, że samce mają stałe pokrywy i pieszczele jasno-ochrowate, samice zaś bywają częściej o wiele ciemniejsze lub czarne; domysł ten uzasadniam na zbadaniu i przejrzeniu kilkunastu okazów, według których opisuję rzeczony gatunek.

Owad na naszym obszarze b. rzadki, częstszy w okolicach północnych i na równi-

nach, aniżeli w południowych lub w wysokich górach. Znajdowali go: ś. p. Andrzej Szna b l, dyrektor Banku Polskiego, w okolicach Warszawy w czasie między 1845 a 1856 rokiem, potem magister farmacji Gauger na podwórzu szpitala Ujazdowskiego w roku 1859. (Zbiór pozostały po profesorze i dziekanie uniwersytetu Warszawskiego Karolu Jurkiewicz, mieszczący się w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.) Dr. Wróblewski z Wilna znajdował rzeczony gatunek w okolicach tegoż miasta. Ś. p. Jan Wańkowiec znalazł kilka okazów koło Mińska Białoruskiego. Znalazł też parokrotnie rzeczony owad ś. p. Wojciech Mączyński, raz w Kowlu 17 lipca 1885 roku, a drugi raz gdzieś w okolicach Warszawy, w miejscu i czasie bliżej nie oznaczonym.

* *Str. melanra* Lin. Ryc. №№ 46 i 46a. Dł. c. 7—10''' mm. Samce od samic mniejsze, lżej zbudowane i odmiennie z wierzchu ubarwione. Oczy b. duże zachodzą głęboko na skronie i dolnym swym brzegiem pokrywają łakowe prawie zupełnie, tak, że od spodu widać tylko b. drobne wysoki po skroniach pozostałe. Przedkarcze po bokach w środku, t. j. w połowie swej długości, jest słabo wyokrąglone, ma podstawę o wiele węższą niż u poprzedniego gatunku, boczne wysoki daleko słabiej wydłużone, ale ostro, kanciasto zakończone. Nakłucia głowy b. drobne i gęste, przedkarcza grubsze, przyczem głowa i przedkarcze są jakby drobno groszkowane i mają wygląd matowy; lśniące cokolwiek pokrywy są o wiele grubiej lecz rzadszymi nakłuciami poznaczone. Uwłosienie ciała drobne, krótkie, najwyraźniejsze na spodniej jego stronie, jest barwy blado-płowej.

Obie płcie, jak powyżej wspominałem, różnią się też od siebie barwą i tak: podczas gdy samce mają pokrywy o barwie musztardowej, czyli rdzawo-ochrowatej, a końce tychże, szew i tarczkę czarną, to u samic pokrywy są czerwono-wiśniowe, z długim, czarnym, szerokim pasmem, które się szybko ku górze zwęża a skraca się w znacznym odstępie od tarczki; od dołu zaś pasmo to jest jeszcze silniej rozszerzone i w znacznym odstępie od zakończenia pokryw zwężone stanowi wyłączną barwę czarną zajmowanej powierzchni a samo pasmo biegnie wzdłuż pokryw i łączy się ściśle z czarnym szwem i takież samo zakończeniem pokryw; u obu płci za wyłączeniem odmiennie żółto-rdzawo lub czerwono ubarwionych pokryw, reszta powierzchni ciała jest mocno-czarna.

Owad wśród pełnego lata wszędzie u nas w kraju b. pospolity; żyje i roi się na kwiatach łąkowych i leśnych.

L. bifasciata Müller, Ryc. № 47, Dł. c. 7—11''' mm. Do poprzedniego gatunku b. zbliżony, gdyż wszystkie poszczególne cechy, począwszy od zarysów a skończywszy na uwłosieniu, są niemal takie same, jak wogóle między różnymi gatunkami tak samo i tu jest różnica, mianowicie: samce u trzeciej pary nóg mają piszczele porośnięte od wewnętrznej strony b. gęsto drobnymi, rdzawymi włoskami. Barwa pokryw jest też odmienna: samce posiadają je żółto-rdzawe z czarną tarczką, takimże szwem i również czarnymi zakończeniami zacieknietami ku górze. Barwą pokryw u samic natomiast jest wiśniowo-czerwona, zakończenie tychże głębiej ku górze czarne, które łączy się szerokim pasemkiem ze sporą, różnie ukształtowaną plamą, zamieniającą się nieraz w szerokie zupełne pasmo; niekiedy plama ta jest pierożkowata, to znów tak się rozszerza, że przedziela sobą wiśniową barwę pokryw. Mieści się ona poza połową długości pokryw, a od góry opatrzona jest zwężającymi się, z czarnym szwem łączącymi się wyskokami. Nakoniec należy dodać, że brzuch u obu płci jest czerwony i tylko u samców ostatni jego pierścień, stanowiący zakończenie odwłoka, jest czarny; głowa, przedkarcze całe; czułki i nogi oraz piersi są również zupełnie czarne.

Na kwiatach łąkowych, pastwiskowych i leśnych jeszcze pospolitszy od poprzedniego gatunku.

Str. septempunctata Fabricius. Ryc. № 48. Dł. c. 9—12" mm. Skronie pokryte wielkimi oczami. Po bokach przedkarcza, w pośrodku długości tegoż, wydłużone są słabo kanciasto-guzowate wysoki. Wykrojenie czubka pokryw w pośrodku załamane, a jakkolwiek wyraźne, jest jednak drobniejsze.

Oдноśnie nakłuc na ciele, to głowa ma nakłucia najdrobniejsze, przedkarcze grubsze trochę i rzadsze, najrzadsze zaś i o wiele grubsze posiadają pokrywy. Stosunek siły porostu włosków jest taki sam, jak u następnego gatunku, z tą różnicą, że włoski są na górnej powierzchni ciała rdzawo-żółte, pod jego spodem zaś nieco białawe.

Typowe ubarwienie ciała przedstawia się w następujący sposób: ogół całej powierzchni ciała jest rdzawo-żółty, gęba z wargą górną i szczękami są jaśniej lub ciemniej brunatne, nasada głowy, spód przedkarcza, całe uda u tylnej pary nóg i piszczele tychże u zakończenia są takiej samej, ciemniejszej od ogółu ciała, brunatnej barwy. Oprócz tego przedkarcze posiada na wierzchu brunatną, głęboko ku środkowi swemu nacieknętą, ciemniejszą plamę. Na pokrywach umieszczonych jest siedem ciemniejszych lub zupełnie czarnych plamek. Z tych pierwsza, okrągława, największa, umieszczona jest w pewnym odstępie za tarczką, na szwie, z którego ciemną barwą zupełnie się łączy; następnie, za połową długości pokryw, więcej ku bokom widnieją dwie spore, okrągłe plamki, a w znacznym od tychże odstępie, wzdłuż, umieszczone są znów dwie plamki, które się często z sobą łączą, tworząc szerokie czarne pasmo; wreszcie u zakończenia znajdują się znów dwie plamki, które też często są z sobą złączone. Opisany rysunek i ułożenie plam są bardzo zmienne; raz plamy są większe, drugi raz mniejsze, a czasem niektórych brak jest zupełny. Często przedkarcze jest całkowicie rdzawo-żółte.

Owad właściwy tylko wysokim góróm; na naszym obszarze b. rzadki.

Znajdowali go ś. p. Andrzej Sznabl w Zakopanem 17/7 1867 r., oraz ś. p. Jan Wańkiewicz w tejże miejscowości 1875 r.

S. nigra Linneus Ryc. № 49. Dł. c. 7—9" mm. Najmniejsza w pośród wszystkich naszych gatunków do rodzaju *Strangalia* należących przytem wysmuklejsza niż takowe, nogi posiada stosunkowo najdłuższe, skronie wybitniejsze; boki jej przedkarcza zwięzają się ku nasadzie głowy w liniach słabiej łukowato wyokrąglonych. Drobne nakłucia głowy są na całej jej powierzchni gęstsze niż na przedkarczu, które na środku swej tarczy jest niemal gładkie. Pokrywy poznaczone o wiele grubszemi i daleko rzadszemi nakłuciami.

Uwłosienie całego ciała podobne ale słabsze niż u poprzedniego gatunku, przy czem brzuch jest najslabiej uwłosiony a najsilniej piersi; włoski na wierzchniej stronie ciała są czarne, na piersiach i brzuchu jasno-siwe. Barwa ogółu ciała, za wyjątkiem brzucha czerwonego zwierzchu i od spodu, jest mocno czarna bez żadnych odmian.

Gąsienica żyje w schnących i butwiejących pniakach oraz grubszych, nadpsutych gałęziach dębowych, owad doskonały albo na liściach młodych dębczaków albo też na kwiatach wszelkich roślin zielnych.

Na naszym obszarze niezbyt pospolity, miejscami wszakże pojawia się co kilka lat gromadnie.

Znajdowałem go trzykrotnie: Clechocinek 11/7 1898 r. Urle 17/7 1903 r. Czarna Struga 2/6 1905 r.

S. attenuata Linneus, Ryc. № 50. Dł. c. 11–19^{'''} mm. Różni się od poprzednich gatunków zarysem ciała więcej ściętnionym, zwłaszcza pokrywy ku końcowi na silniej zwężone; czułki całe stosunkowo tęższe, głowa z oczami szersza, oczy duże, dolna część skroni odkryta i wyraźnie widoczna; nadto głowa, szczególnie u samców, jest szersza niż u poprzednich gatunków, zarys przedkarcza wysmuklejszy.

Pokrywy z wierzchu od połowy swej długości aż do samego zakończenia posiadają powolny spadek i przez to na tej przestrzeni wraz ze swem są wzdłuż tegoż słabo wgłębione; piszczele ostatniej pary nóg, szczególnie u samców, na zewnątrz łukowato wygięte.

Nakłucia głowy, przedkarcza i pokryw na każdej z tychże części są stopniowo silniejsze, a najgrubsze i najmniej gęste na pokrywach.

Całe ciało porośnięte jest gęstymi włoskami, które są jednak o wiele drobniejsze niż u innych gatunków. Głowa i przedkarcze mają z powodu porostu wygląd jedwabisto matowy, pokrywy natomiast są cokolwiek lśniące, gdyż porost jest na nich o wiele krótszy.

Barwa głowy, przedkarcza, tarczki, piersi i brzucha (u samic) jest czarna; uda u trzeciej pary nóg, poczynając poza połową długości tychże oraz końce piszczeli są też czarne. Czułki mają pierwszy członek najciemniejszy, drugi jaśniejszy, trzeci, czwarty i piąty są już widocznie jaśniejsze żółto-rdzawo-brunatne, a następne wraz z ostatnim są rdzawo-żółte z końcem u każdego ciemniejszym, czarniawym. Nogi naogół są jasno-rdzawo-żółte, łapki u nasady jasno rdzawo-brunatne, ku zakończeniu coraz ciemniejsze. Na żółtych pokrywach przebiega wszczególnie cztery czarne lub ciemniej rdzawo-brunatne pasma z granicami różnie, głębiej lub płycej ku górze i dołowi zachodzącymi lub zaciekniętymi. Pierwsze z tych pasem umieszczone jest zaraz poza barkami, drugie mniej więcej w połowie długości pokryw, trzecie w pewnym, znacznym od poprzedniego odstępnie, a czwarte u zakończenia pokryw.

Wszystkie te pasma połączone są ze sobą węższą lub szerszą czarną smugą, po obu stronach szwu biegnącą, oraz ciemną swoją barwą zachodzą na boczne krawędzie pokryw, które są wtedy w tem miejscu albo zupełnie czarne lub też brunatne. Brzuch u samców jest naogół rdzawo-żółtej barwy z ciemniejszą brunatną swą nasadą i ostatnim pierścieniem czarnym.

Opisane ubarwienie i rysunek pasem na pokrywach nie jest wszakże stale jednokowy; u różnych osobników przeważa raz jaśniejsza żółta barwa to znów ciemniejsza brunatnawa lub czarna, częściej wszakże pierwsza niż dwie następne; czasem pasma są w zaniku o barwie nie o wiele ciemniejszej od głównej żółtej barwy, przyczem jeżeli jeszcze pasma są szeroko poprzerywane, to wtedy takie okazy zbliżają się na pozór do *Strangalia septempunctata*. Zdarzało mi się natrafiać na podobne okazy błędnie określone, a gdyby zbieracz był tylko zwrócił uwagę na długość owada byłby błędnie uniknął.

Gąsienica żyje w nadpsutych dębach. U nas w całym kraju po zagajnikach leśnych na kwiatkach dość pospolity. Wawer 23/8 1884 r., Ciechocinek 25/7 1898 r.

Podrodzaj *Alosterna* Mulsant.

Od rodzaju *Leptura* różni się krótszym przodem głowy i oczyma mniej wypukłymi. Dawniej zaliczano go do rodzaju *Gramoptera*, obecnie jednak stanowi on ro-

dzaj oddzielny na zasadzie ogólnego odrębnego pokroju. Są to atoli różnice dość wybitne, zwłaszcza że rzeczony podrodzaj na pozór więcej jest ogólnym zarysem zbliżony do rodzaju *Cortodera* a jeszcze więcej do *Pidonia*.

Głowa tak krótka, że ją zaledwie widać, osadzona jest na bardzo zwężonej szyjce.

A. tabacicolor Degeer. Ryc. № 51. Dł. c. 6 — 8" mm.

Jak powyżej nadmieniałem do *Pidonia lurida* na pozór bardzo podobna, różni się jednak znacznie mniejszymi wymiarami; głowę ma wraz z oczami szerszą, krótsze stosunkowo i mniej wypukłe skronie. Pokrywy w barkach stosunkowo do przedkarcza nie tyle szersze co u *Pidonia lurida*, do którego zbliża się też barwami i rozłożeniem tychże.

Przedkarczem różni się b. wybitnie, jest ono bowiem stosunkowo dłuższe, ku przodowi nie tak szybko zwężone i z wierzchu nie tak silnie wyokrąglone; zwęża się ono wprawdzie widocznie na znacznym odstępie przed połową swej długości ku dołowi, zaś linie boków przedkarcza są tylko słabo ku środkowi łukowato wygięte. Obwód boczny pokryw zwęża się wprawdzie ku zakończeniu ale jest za barkami słabo łukowato ku środkowi wgięty, a przez to przed zakończeniem pokryw trochę rozszerzony.

Nakłucia głowy i przedkarcza są bardzo płytkie i bardzo gęste, pokryw zaś o wiele grubsze, rzadsze, wyraźne niemal dołkowate. Żółto-rdzawe uwłosienie najgęstsze i najsilniejsze jest na przedkarczu, słabiej natomiast uwydatnione jest na spodzie ciała.

Barwa głowy, przedkarcza, całych czułków i spodu ciała jest czarna, tarczka tak samo; szew zaś i boczna krawędź pokryw na całej ich długości są słabiej lub silniej czarniawe; zakończenie pokryw słabiej lub silniej brunatne.

Często też uda u trzeciej pary nóg są, począwszy od osadzenia piszczeli aż do połowy swej długości, brunatne.

Pokrywy o barwie zwiędłego liścia tytoniowego, t. j. płowo-rdzawo-ochrowate; nogi mają ton ciemniejszy a jeszcze ciemniejsze są łapki.

Jako gąsienica żyje w szczelinach kory drzew liściastych, zwłaszcza do rodziny miśeczkowatych należących.

Na naszym obszarze, tak na równinach jako też na podgórzach oraz w niższych górach pospolity; w wysokich górach niema go wcale.

Bielany pod Warszawą 25/5 1886 r., Piaseczno 11/6 1906 r., Ojców 8 i 15 lipca 1912 r.

Rodzaj *Gramoptera* Serville.

Zbliżony pozornie wyglądem do wielu gatunków należących do rodzaju *Cortodera*, ale ma stosunkowo do przedkarcza dłuższe pokrywy, czem się też różni i od poprzedniego podrodzaju *Alosterna*, od którego jest nadto więcej ku tyłowi w pokrywach, przed zakończeniem tychże — rozszerzony. Wysoki po bokach przedkarcza w połowie długości tegoż są wyraźne, nogi lżejsze i stosunkowo dłuższe, nadto uda, szczególnie u drugiej pary nóg, od strony nasady o wiele cieńsze, a w dalszym ciągu ku zakończeniu wyraźniej zgrubiałe. Czułki cieńsze i krótsze. Nakłucia pokryw o wiele drobniejsze niż u poprzedniego rodzaju.

G. ustulata Schaller. Ryc. № 52. Dł. c. 8 — 11" mm.

Z pośród trzech naszych gatunków do rodzaju *Gramoptera* należących i bardzo do siebie podobnych—największy. Samce posiadają pokrywy o wiele słabiej ku tyłowi

rozszerzone, przedkarcze oraz nogi tęzsze, czułki dłuższe. Naklucia na pokrywach grubsze i rzadsze o wiele niż na głowie i przedkarczu, nie o tyle jednak grubsze co u poprzedniego gatunku *Alosterna tabacicolor*.

Stosunek gęstości uwłosienia pojedynczych części ciała mniej więcej taki sam jak u poprzedniego gatunku. Może być, że skutkiem podkładowej czarnej barwy pokryw, porastające je włoski są silniej uwydalnione. Wzdłuż przedkarcza, środkiem, przebiega b. skrócone oraz z obu stron zwężające się, wygładzone paseczko.

Barwa całego ciała za wyjątkiem czterech lub pięciu pierwszych członków u czulek, ud wszystkich par nóg a u przedniej pary nadto piszczeli, które to wszystkie części są rdzawo-czerwone, jest czarna, a tylko jaśniejszy porost włosków nadaje mu wygląd cokolwiek szarawy. Pokrywy są połyskliwe.

Gąsienice omawianego gatunku, jak również i dwóch następnych żyją w nadpsutych gałęziach dębów albo też pod korą tychże drzew.

U nas nie jest pospolity. Znajdowałem go kilkakrotnie: Bielany 1/6 1886 r., Otwock 16/6 1886 r., Piaseczno 11 i 17 Czerwca 1906 r., na świeżo rozwiniętych liściach dębowych lub na trawniku.

UWAGA. Ze względu na to, że owad rzeczony żyje tylko w dębach, musi go być brak w górach, gdzie u nas zazwyczaj dęby nie rosną.

G. ruficornis Fabricius Dł. c. 5 — 6,5" mm. Ogólnymi zarysami do poprzedniego gatunku b. podobny, ale ciało jego jest dwa razy krótsze, a pięć do sześciu razy mniejsze na objętość; już sama tylko ta okoliczność wskazuje na odmienny gatunek, a po zbadaniu szczegółowo każdej cechy odrębność gatunkowa staje się jeszcze wyraźniejszą. I tak: głowa jest w stosunku do innych części ciała i większa i szersza niż u poprzedniego gatunku, przedkarcze nieco dłuższe, nogi i czułki także stosunkowo dłuższe; gładka, skrócona z obu końców linia na powierzchni przedkarcza gubi się niemal zupełnie w bardzo drobnych i gęstych nakluciacz oraz silnem uwłosieniu; nadto głowa i przedkarcze z tych samych powodów mają wygląd bardziej matowy. Naklucia pokryw są z natury rzeczy drobniejsze niż u poprzedniego gatunku, nadto są one też stosunkowo mniej grube od nakłuc głowy i przedkarcza oraz wykazują dążność do tworzenia skupionych falowań wszerz pokryw i mają wygląd jaszczurowany. Uwłosienie barwy złotawo-rdzawej, jest najsilniejsze na przedkarczu; brzuch wybitnie gęsto siwo uwłosiony.

Głowa, przedkarcze, pokrywy i spód ciała są czarne, ale z powodu porostu płowych włosków wydaje się owad nieco jaśniejszym, szarawym; dwa pierwsze członki czulek są rdzawo-czerwone, następne, aż do ostatniego włącznie, od końca ku nasadzie posiadają stopniowo coraz głębiej zachodzący czarny uciek; nogi przednie albo całkowicie czerwone lub uda tychże od góry w kierunku długości przez połowę czarne. U dwóch następnych par nóg barwa czerwona na udach albo bierze przewagę lub też tylko sama ich nasada jest czerwona. Piszczele u 2-giej i 3-ciej pary nóg są zawsze czarne, a łapki u wszystkich par ciemno-brunatne.

Skoro kwitnienie drzew i krzaków przy sprzyjającej porze wcześniej się rozpoczyna, to owad rzeczony pojawia się wcześniej i nieraz nawet b. licznie; gdy przeciwnie pora jest chłodna lub dżdżysta, znaleźć go jest o wiele trudniej. Zamieszkuje równiny i podgórza, żyje naprzód na kwiatach szakłaku i czerechwy, potem jarzębiny i głogu (najchętniej) wreszcie na kwiatach *Sambucus nigra* i *Ebulus*, a czasem i na roślinach zielnych (baldaszkowatych). Natolin 15/5 1886 r. strzęsione z kwitnącej jarzę-

biny, (*Sorbus*), oraz także 22/5 1907 r. na kwiatach czeremchy; Ojeów 12/6 1909 r., na kwitnącym głogu, Piaseczno 31/5 1912 r., na kwitnących dębach.

G. variegata Germar. Dł. c. 7-9^m mm. Do dwóch poprzednich gatunków b. podobny, różni się od nich wszakże przede wszystkim stosunkowo szerszą głową. Stosunek natężenia nakłuc na głowie, przedkarczu i pokrywach niemal taki sam jak u poprzedniego gatunku, tylko że powierzchnia głowy i przedkarcza ma wygląd bardziej chropowaty i matowy; pokrywy także przedstawiają się nieco chropowato jaszczurowane ale nakłucia ich są dość gęste i wybitniejsze. Uwłosienie ciała, silniejsze niż u poprzednich gatunków, najdłuższe jest pod spodem głowy i przedkarcza, krótsze o wiele na piersiach, a najgęściejsze na brzuchu, zwłaszcza na brzegach pierścieni. Większa część powierzchni ciała od wierzchu i od spodu jest czarna, a tylko skutkiem porostu jasno-płowych włosków ma wygląd szarawy.

Nasada ud u wszystkich par nóg jest jasno-rdzawo-czerwona a tylko czasem uda u zakończenia są czarne, tak samo jak piszczele i łupki oraz 5 pierwszych członków u różków, gdyż następne, aż do ostatniego włącznie, są brunatno-rdzawe. Dwa ostatnie pierścienie brzucha są czerwone, brzeg zaś wszystkich pozostałych, skutkiem b. gęstego porostu jasnosiwych włosków, wydaje się białawym. Często całe ciało jest zupełnie czarne (*abnormitas nigrescens* Weise.)

Wogóle wszędzie rzadki, żyje jako gąsienica w gałęziach uszkodzonych dębów, a jako owad doskonały głównie na liściach tychże drzew, Wawer 15/6 1884 r., na świeżych szczapach dębowych, Natolin 19/6 1892 r., strzęsiony z liści dębowych; odmianę czarną znalazłem w Piasecznie 9/6 1906 r. pod dębem, na trawie (*Bromus mollis*).

Rodzaj *Letzneria* Kraatz.

Do rodzaju *Cartodera* jest na pozór b. podobny, ale głowę ma wraz z oczami daleko szerszą, skronie wyraźne, przedkarcze zarówno od strony nasady głowy jakoteż od swej podstawy posiada na całej szerokości równomierne rynienkowate wgłębienia i przez to jest w tych miejscach tak od góry jak i od dołu jednakowo zwężone. Boki pokryw są równoległe, pokrywy każda z osobna okrągławo zakończona. Trzeci i czwarty członek różków razem wzięte są tak długie jak piąty.

L. lineata Letzner. Dł. c. 12^m mm. Wysoki boczne w pośrodku długości przedkarcza są tępo guzowate, sama tegoż tarczą w pośrodku na całej swej długości płytko wgłębiona, a wewnątrz tego wgłębienia biegnie wyraźna, wygładzona linijka; boki przedkarcza są wyraźnie i dość gęsto ponakłuwane, a nakłucia ku wygładzonemu środkowi rzadsze i drobniejsze; pokrywy są gęściej niż przedkarcze, cokolwiek grubszy, nierównomiernymi nakłuciami oznaczone. Uwłosienie całego ciała jest dość silne, szczególnie gęste i długie.

Oдноśnie barw i rozłożenia tychże to należy zaznaczyć, że zdarza się sporo odmian, zazwyczaj jednak barwy ułożone są w następujący sposób: głowa, przedkarcze i spód ciała są czarne, pierwszy członek różków na końcu, oraz drugi cały, pokrywy i nogi są mniej więcej tej samej rdzawo-czerwonej barwy; nasada członków u różków, licząc od trzeciego aż do ostatniego włącznie, jest u wszystkich brunatna, kolanka natomiast u wszystkich par nóg są czarniawe, o słabszym lub silniejszym natężeniu. Tarczka i szew (dość szeroki) czarne; w połowie szerokości każdej pokrywy, środkiem

przez całą ich długość, przebiega wązkie, linijne, czarne pasemko; druga para takich samych pasemek też na całej długości pokryw, począwszy od nasady aż do zakończenia szwu, umieszczona jest koło szwu z obu stron jego, z którego czarną barwą jest połączona. Tak więc na pokrywach mieści się po dwa szeroko rozstawione pasemka. Rzeczony pasemka rozszerzają się u niektórych osobników; pierwsza ich para licząc od szwu ciemniejszymi głębokimi naciekami łączy się z drugą parą. Wtedy i nogi mają zazwyczaj uda ciemniejsze i są wraz z piszczelami głębiej na długość czarne, a nawet zdarza się, że całe nogi są zupełnie czarne.

Gąsienica żyje w nadpsutych jodłach i świerkach, przeważnie w wysokich górach. Owad b. rzadki i trudny do znalezienia, gdyż w dzień przesiaduje w zieleni wymienionych drzew bardzo wysoko, a tylko w nocy wyfruwa ze swoich kryjówek.

Znajdował go na Czarno-Horze ś. p. Michał Rybiński: Howerla, Gadżyna 1899 r. Sądząc z notowań innych autorów owad rzeczony musi być też i w Tatrach.

Ród *Necydallna*.

Najważniejszą wyróżniającą go cechą są bardzo krótkie pokrywy (podobnie jak u rodziny *Staphylinidae*), których zakończenia nie sięgają poza długość przedbrzusza (*episternum*). Jednocześnie owady, do tego rodzaju należące podobne są z ogólnego zarysu do pewnego rodzaju osowatych (*Ammophyla*), a to ze względu na ukształtowanie odwłoka, który u nasady jest cienki, następnie stopniowo aż poza połowę swej długości coraz grubszy, poczem znów zwęża się ku zakończeniu. Nadto pozorne to podobieństwo spowodowane jest długimi, sztywnymi skrzydłami, które się nie składają i nie chowają pod pokrywy, jak to ma miejsce u innych tęgopokrywych o skróconych pokrywach (*Staphylinidae*), ale wystają sztywno i zakrywają odwłok niemal do samego zakończenia.

Pozapiersie jest wygórowane i posiada szybki wyokrąglony spadek ku nasadzie odwłoka. Nogi długie, przyczem trzecia para dłuższa od dwóch pierwszych. Uda u nasady b. cienkie, palkowato ku zakończeniu zgrubiałe. Wszystko to są cechy, które charakteryzują też pewne rodzaje os, a ponieważ i w locie *Necydallna* ładząco naśladują osy, łatwo więc z takowymi mogą być pomieszane; wszakże nawet początkujący ale uważniejszy zbieracz różnicę snadnie dostrzeże!

Rodzaj *Necydallis* Linneus.

Czoło wraz z gębą skierowane niemal prostopadle ku dołowi; oczy duże, skośnie ku sobie i ku dołowi osadzone, nerkowate, z granicami brzeżnymi od strony nasadowych guzów głęboko wykrajaniem i wgniecionemi tak, jakby te guzy wgniecionie to powodowały. Wzdłuż głowy i przedkarcza, środkiem, przebiega wyraźna brózdka, umieszczona pomiędzy dwoma wybitnymi spadkami wygórowań górnej powierzchni tych dwóch składowych części ciała. Gęba cokolwiek naprzód wysunięta, przedkarcze od góry i od dołu (w pewnym odstępnie od obu wyraźnych krawędzi) na całej swej szerokości wklęsło zwężone; wysoki boczne przedkarcza u zakończenia stępione ale wyraźne. Guzy barkowe wyraźne; pokrywy, poczynając od bark aż do zakończenia a potem aż do tarczki, obwiedzione są b. silnie lub słabo uwydatnionym rąbkłem, a cała powierzchnia ich tarczy jest spłaszczona, z głębszym lub płytszym zakłęśnięciem, ciągnącym się od bark aż do zakończenia pokryw. Końce rożków nie dosięgają dolnego brzegu pierwszego pierścienia brzuszego.

N. major Linneus. Ryc. № 53. Długość ciała: samców 19 — 24^{'''} mm, samice 22 — 32^{'''} mm, samice przeto są znacznie dłuższe od samców, które są też szczuplejsze; zresztą wybitniejszych różnic pomiędzy obu płciami niema wcale. Do podanych powyżej cech rodzajowych należy dodać, że głowa osadzona jest głęboko w przedkarczu, szersza z oczami niżeli górny brzeg lakowego, oraz że dwa boczne wysoki przedkarcza są umieszczone nieco poza połowę jego długości. Powierzchnia głowy z przodu wraz z czołem jest zmarszczkowata, dość grubo i niezbyt równomiernie, rzadko ponakłuwana, przyczem od strony nasady nakłucia są jeszcze rzadsze lecz równomiernie rozsypane. Wierzch przedkarcza jest gładki, silnie lśniący, od górnego i dolnego brzegu oraz z boków nieco ponakłuwany; w pośrodku nakłucia słabną i widać je tylko tu i owdzie. Guzy barkowe b. wybitne. Tarczka trójkątna u zakończenia zaokrąglona, spadki boczne pokryw, czyli podwinięcia, prostopadłe. Podgięcia (*epipleurae*) zrosnięte są z bocznym rąbkim a przez to nie znać ich wcale; rąbek brzeżny u zakończenia pokryw rozszerzony. Pokrywy u swego zakończenia rozszczepiają się a każda z osobna jest cokolwiek językowato wydłużona i wyokrąglona, brzeg wszakże boczny tego wyokrąglenia jest nieco więcej wystający od brzegu, zwróconego ku środkowemu brzegowi rozszczepienia. Zwykle, wzdłuż szwu umieszczone zagłębienie jest wybitne i dość szerokie. Nakłucia pokryw są rzadkie, niejednakowej grubości i nierównomiernie rozsypane, gęstsze może cokolwiek na bocznych spadkach.

Co się tyczy uwłosienia, to najdłuższymi włosami obrośnięte są boki przedkarcza oraz piersi; znacznie krótszymi ale o wiele gęstszymi włoskami pokryte jest wzdłuż pokryw biegnące zagłębienie do tego stopnia gęsto, że to uwłosienie stanowi ich złotawo-żółtą w tem miejscu barwę a jeżeli na owada patrzymy z góry skośnie, widoczne są wtedy dwie podłużne smugi o szklistym, mieniącym się i błyszczącym wyglądzie; oprócz tego brzuch, za wyjątkiem dwóch pierwszych pierścieni, które są bardzo drobnymi włoskami porośnięte, jest zupełnie goły, również jak zresztą pozostała powierzchnia ciała.

Barwa głowy, przedkarcza oraz większej części brzucha jest czarna; dwa pierwsze pierścienie brzucha są u samców żółte u samicy natomiast brzuch jest albo zupełnie czarny lub też brzegi jego pierścieni są rdzawe; czułki u samicy począwszy od nasady aż do końca ostatniego członka są całkowicie jasno-żółte, u samców bywają też stopniowo ku zakończeniu coraz ciemniej brunatne. Wszystkie trzy pary nóg są albo zupełnie jasno-rdzawo-żółte lub też ostatnia para posiada uda na zgrubiałości swej silniej lub słabiej czarniawe; pokrywy są barwy piernikowej, a lśniaca szklista smuga posiada nadto silny złoto-żółty odbłysek.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych wierzbach, topolach, białodrzewiu i czeremsze, doskonały owad w zieleni tychże drzew lub na kwiatach leśnych; przesiaduje też chętnie na świeżych szczapach rąbanych z drzew liściastych.

U nas zdarza się tu i owdzie ale jest rzadki. Znalazłem go sam dwukrotnie: raz złapałem go podczas lotu 19 czerwca i po raz wtóry na szczapach dębowych 29 tegoż miesiąca 1906 r. w Piasecznie. Znajdowali go poprzednio: ś. p. Andrzej Sznabl Dyrektor Banku Polskiego w czasie i miejscu bliżej nie oznaczonym; ś. p. Emiljan Szleziger 30/6 1843 r. na Pradze, magister Gauger 1850 r. a ś. p. Ludwik Dębowski w okolicach Sieradza 7/7 1876 r.

N. Panzeri Harold. Dł. c. 27 — 38^{'''} mm. Stosunek długości i objętości ciała samców do samicy jest taki sam jak u poprzedniego gatunku, tylko że obie płcie są zazwyczaj większe. Do poprzedniego na pierwszy rzut oka bardzo podobny i łatwo go z tym samym zamienić, po dokładniejszym jednak przyjrzeniu się, można dostrzedz liczne

drobniejsze różnice, a mianowicie różki trochę cieńsze, boczne wysoki przedkarcza nieco przed połową długości tegoż umieszczone, piszczele tylnych nóg od końca na zewnątrz silniej łukowato wykrzywione, tarcza pokryw bez wyraźnego, wzdłuż biegnącego wklęsnięcia a przez to guzy barkowe słabiej wzniesione; pozałem rąbek od strony całego szwu, boków pokryw i wyokrąglonego rozszczepienia tychże nie jest ostrą kreską oddzielony lecz zlewa się niemal z pokrywami, a oddzielająca go granica jest uwsteczniiona; samo wyokrąglone rozszczepienie pokryw jest o wiele płytsze, przez co zakończenie każdej z nich jest mniej językowato wydłużone albo raczej tylko zaokrąglone. Nakłucia górnego i dolnego brzegu oraz boków przedkarcza gęstsze i silniejsze a na tarczy tegoż wyraźniejsze niż u poprzedniego gatunku, przytem przedkarcze w wymienionych miejscach porośnięte jest b. gęstymi i długimi, żółto-złotymi włoskami, cała zaś jego tarcza pokryta jest mszystymi, podobnej barwy pilśniowatymi włoskami. Barwy i ich rozmieszczenie też nieco różne. Głowa jest czarna, przedkarcze z powodu b. gęstego porostu włosów wydaje się na obwodzie żółto-złote a na samej tarczy płowo-rdzawe; pokrywy są całe czerwono-żółtymi, b. gęstymi i bardzo drobnymi włoskami porośnięte i mają ton ponsowy; trzy pierwsze pierścienie brzucha są żółte, dwa następne czarne. Czutki i nogi są jaśniej rdzawo-żółte niż u poprzedniego gatunku, ale piszczele drugiej pary nóg w połowie swej długości są szeroko obrączkowato czarno obwiedzione, końce zaś piszczeli u trzeciej pary nóg są silnie czarniawe.

Gąsienica żyje w nadpsutych dębach, bukach i wiązach. Opisany owad musi być nadzwyczajną rzadkością, przynajmniej na płaszczyznach Mazowsza, dotychczas wiem tylko o jednym okazie, który u nas został znaleziony, a mianowicie w Willanowie 29 czerwca 1866 r. przez brata mego Karola Hildta.

Rodzaj *Caenoptera* Thomson.

Należące tu gatunki są do poprzednich mniej więcej zbliżone, ale są to wszystko owady daleko mniejsze, różnią się przedewszystkiem o wiele dłuższymi czułkami — często półtora raza od długości ciała — oraz silniejszym znacznie, pątkowatym zgrubieniem ud. Oczy mniej więcej takie same jak u rodzaju *Necydalis*, czoło wraz z gębą nie odsadzoną ma kierunek ku dołowi cokolwiek pochyły, ciało na wierzchu nieco spłaszczone, pokrywy każda z osobna językowato wydłużona; brzuch zwężony. Nadto czutki są nitkowate a każdy ich członek z osobna jest dłuższy; wysoki przedkarcza są silnie zaznaczone i mieszczą się daleko poza połową długości tegoż (biorąc od góry).

C. minor Thomson. Ryc. № 54. Dł. c. 8 — 13^{'''} mm. Ogólnym wyglądem nieco do poprzednich dwóch gatunków podobny, ale znacznie mniejszy; samce i samice dochodzą jednakowej długości ciała, a zatem obie płcie są równie długie. Czutki u samców złożone są z 12 członków i dochodzą czasem do większej długości niż półtora raza wzięta długość ciała, u samic zaś z jedenastu członków złożone nie dosięgają zakończenia odwłoku; trzeci, czwarty i piąty mają tylko samo zakończenie odrazu zgrubiałe, następne zaś, stopniowo ku zakończeniu cieńsze, są nitkowate, przyczem stosuje się to do obu płci. Przedkarcze od strony nasady głowy szersze niż u swej podstawy posiada wyraźne podniesione krawędzie na całej swej szerokości, poza którymi mieści się też na całej szerokości zapadnięte, bruzdowate wgłębienie. Na tarczy przedkarcza wszędy mieszczą się trzy szeroko rozstawione, trochę wzniesione guzy; z tych dwa, wydłużone lecz od dołu i góry skrócone, są o wiele dłuższe od środkowego,

którego zakończenie od dołu nie dosięga zakończenia rzeczonych dwóch guzów, od góry zaś nie dochodzi do połowy długości przedkarcza; wymienione guzy są gładkie, lśniące i zakłęste, a zawarte między nimi oraz między bruzdkowatemi, wszczepionymi się zwężeniami przestrzenie są nierównomiernie dość grubo ponakluwane. Tarczka skrzydłowa niemal półowalna, pokrywy stopniowo po bokach zwężone, głęboko, gdyż niemal do zakończenia tarczki, rozszczepione, przyczem rozszczepienie to rozszerza się stopniowo ale znacznie ku zakończeniu językowatego wydłużenia pokryw, których krańce sięgają znacznie poza osadzenie trzeciej pary nóg. Nakłucia na pokrywach są bardzo rzadkie, grube i nierównomierne; wolne od nakłuc są dwa gładkie, skośnie ku dołowi i ku swemu zakończeniu skierowane guzy, sięgające końcami swymi prawie do szwu. Guzy te są niejako dalszym ciągiem wygórowania łączącego się z wzniesionym guzem barkowym, i kończą się na trzech czwartych długości pokryw. Poza rzeczonym wygórowaniem i guzami mieści się skośne, w tym samym kierunku ciągnące się, szerokie wgłębienie. Poczynając od końca szwu do dwóch trzecich długości pokryw, powierzchnia ich jest jakby wgnieciona, pokrywy same i u zakończenia od strony szwu, obwiedzione są wyraźnym rąbkim; podwinięcia pokryw począwszy od guza barkowego posiadają nagły spadek; są one z początku b. szerokie, ale zwężając się kończą się poza połowę długości pokryw.

Całe ciało porośnięte jest rzadszymi i dłuższymi oraz krótszymi włoskami. Najdłuższymi włoskami pokryte jest przedkarcze i guzy barkowe; krótsze ale o wiele gęstsze od poprzednich porastają brzgi pierścieni brzusznych, najniklejsze zaś włoski mieszczą się na spodzie oraz na reszcie pozostałej powierzchni ciała, która, równie jak brzuch, ma wygląd goły, lśniący. Czulki od swej środkowej strony porośnięte są rzadko w rząd rozstawionymi włoskami, które na pierwszym członku są długie, na następnych jednak stają się stopniowo coraz krótsze i rzadsze, aż wreszcie giną u końca 6-go członka. Włoski są czarniawo-plate. Głowa, przedkarcze i brzuch są czarne, różki, nogi i ogół pokryw rdzawo-brunatne, pałkowate zgrubienia ud czarno-brunatne, mieszczące się na pokrywach, skośny ku środkowi a podługowaty guz jest żółtawy, niemal biały i uwydatnia się jako biała, skośna, nieco półksiężycowata plama.

Gąsienica żyje pod korą drzew iglastych; doskonały owad pojawia się już z połową maja, ale tylko przy sprzyjającej ciepłej porze. W dnie słoneczne często go można znaleźć na świeżo obrobionem drzewie sosnowem lub na szczapach i klocach. Warszawa koło koszar Wołyńskich 23/5 1864 r. na klocach sosnowych; Urle 18/5 i 17/6 1899 na świeżo obciosanych belkach.

Podrodzaj *Linomius Mulsant*.

Z wyglądu i ogólnych zarysów ciała do poprzedniego rodzaju *Caenoptera* bardzo podobny, ale drobniejszymi cechami od niego się różni; skronie ma krótsze, czulki tętsze oraz u obu płci stosunkowo o wiele krótsze, przedkarcze po bokach jest wyokrąglone i skutkiem tego wydaje się jeszcze bardziej ku podstawie swej zwężone.

L. umbellatarum Schreiber. Dł. c. 5,5 — 8" mm. Jak już nadmienilem do poprzedniego *Caenoptera minor* b. podobny, a początkujący zbieracz może go łatwo pominąć jeżeli natrafi na największe okazy. Przedkarcze ma krótsze, z górną i dolną krawędzią słabiej o wiele uwydatnionemi, a także z wgłębieniami o wiele słabszemi, zaraz poza krawędziami wszczepionymi się i bruzdkowatemi; z tych górne, poza

krawędzią od strony nasady głowy umieszczone, jest bardzo słabo uwydatnione. Przedkarcze ma górną powierzchnię tarczy równiejszą. Od góry, w pewnym odstępie od brzegu, widnieją dwa wszerek rozstawione, drobne, płaskie i gładkie guzy, a między nimi, środkiem, rozpoczyna się wązko ku dołowi o wiele dłuższy i węższy, silnie rozszerzony a potem bardzo skrócony, tego samego charakteru co i poprzednie, podługowaty guz. Reszta powierzchni przedkarcza jest grubo, chropowato i nierównomiernie ponakłuwana z widocznymi gładkimi, lśniącymi plamkami. Pokrywy równie grubo ale o wiele rzadziej nakłuciami poznacone, a cała ich górna powierzchnia prawie równa i płaska. Uwłosienie ciała mniej więcej takie same jak u *Caenoptera minor*. Czułki, oprócz tego, że są tęższe i równiejsze, tj. złożone z członków ku końcowi nie zgrubiałych, nie posiadają szeregu bocznych włosków, ale na końcu każdego członka od strony wewnętrznej umieszczony jest spory, długi, pojedynczy włossek.

Omawiany gatunek jest również i barwą do poprzedniego zbliżony, ale pokrywy posiadają więcej żółtawego tonu, pozbawione są zupełnie skośnej, półksiężycowatej białej plamy, boczne ich brzegi wpadają w ton ciemniejszy brunatny, czułki są ciemniejsze, tak samo i całe nogi a przez to ciemniejsza barwa pałkowatego zgrubienia ud nie jest tak silnie uwydatniona; nasada i łapki u przedniej pary nóg rdzawo-żółte, a reszta ciała zupełnie czarna.

Na naszym obszarze pokazuje się liczniej tylko tam, gdzie rośnie dereń (*Cornus*), w którego nadpsutych grubszych gałęziach żyje jako gąsienica.

Znalazłem jeden okaz w Natolinie 18/5 1888 r. na trawach.

L. Klesenwetteri Mulsant. Dł. c. 5—7^{mm}. Podobny pozornie do poprzedniego gatunku, łatwy wszakże do odróżnienia. Przedkarcze ma naogół o wiele gładsze, bez bocznych wyskoków i nierówności; krawędzi i wszerek biegnących bruzd, szczególnie górnej, niemal zupełnie nie znać, dolne zaś od strony podstawy są słabo uwydatnione, przez co zarys przedkarcza wydaje się więcej wyokrąglony; czułki są stosunkowo i tęższe i krótsze. Pokrywy o nasadzie prostolinijnej i wybitnych kanciastych barkach; boki pokryw poczynając od barków są stopniowo ku zakończeniu zwężone, rozszczenie pokryw nieco węższe i płytsze, brzuch ku nasadzie swej wyraźnie zwężony.

Przedkarcze grubo i nierównomiernie ponakłuwane, tarcza pokryw grubszemi i rzadszemi nakłuciami poznacona. Uwłosienie ciała takie same jak u poprzedniego gatunku.

Co do barwy, to głowa, przedkarcze i spód ciała są czarne, czułki i nogi całe są rdzawo-brunatne, pokrywy skrzydłowe żółto-ochrowate z zakończeniem ku górze głęboko przyczerntonem.

Owad górski lub podgórski.

Znajdował go na Czarno-Horze Michał Rybiński 1899 r. Mój okaz pochodzi z pod Jarosławia nad Sanem; czas bliżej nieoznaczony, zbieracz niewiadomy.

Ród Cerambycini.

Trudno jest zebrać w jeden ścisły schemat nietylko pewną ilość rodzajów (*genus*) ale nawet i gatunków (*species*) jak właśnie zaliczane tu rodzaje przedstawiają liczne, bardziej lub mniej wybitne zboczenia od cech głównych, któremi zaś są: odstęp od dolnego brzegu oczów do osadzenia głowy dość znaczny, bez wyskoków oraz bez zwężonej szyjki. Ruchome, guzikowate biodra u pierwszej pary nóg są kulkowate, osadzone tuż przed podstawą przedkarcza, a u drugiej pary dotyczą górnej krawędzi międzypiersia (*metasternum*).

Rodzaj *Stenopterus* Stephen.

Pokrojem do poprzednich napozór zbliżony, różni się od nich przedewszystkiem nie skróconemi pokrywami, i przedkarczem z bocznymi wyskokami guzowato zaokrąglonymi. Uda u wszystkich par nóg tak samo od strony nasady bardzo cienkie w dalszym ciągu silnie, palkowato zgrubiałe; pokrywy skrzydłowe, poczynając od końca, najszerszej a potem ku górze więcej rozszczerzone, przyczem rozszczepienie to sięga dość głęboko; boki pokryw cokolwiek łukowato ku wewnętrznej stronie zakłębnięte i wyraźnie ku końcowi zwężone; środkiem każdej pokrywy, wzdłuż, przebiega poczynając od bark linijne wygórowanie, które posiada ten sam kierunek co i łukowato do wewnątrz wklęsnięty brzeg pokryw.

S. rufus Linneus. Ryc. № 55. Dł. c. 9—14" mm. Przedkarcze posiada obwód okrągławy, boczne jego wyskoki są b. słabe, a na tarczy jego w grubo i dość gęsto nakłutych zagłębieniach umieszczone są trzy dość szeroko rozstawione, wygórowane i wygładzone guzy; z tych dwa boczne, skośnie ku sobie od góry skierowane, są większe, zwężone ku swemu zakończeniu oraz kształtu półksiężyców; trzeci zaś, środkowy, niżej umieszczony, jest o wiele drobniejszy i niższy. Krawędzi, tak u górnego jak i dolnego brzegu przedkarcza, niema wcale, górny zaś brzeg jest w pośrodku wyraźnie wzniesiony.

Pokrywy równie grubo jak i przedkarcze ale nierównomiernie ponakłuwane; nakłucia koło bark i na listewkowatych, wzdłuż biegnących wygórowaniach są rzadsze. Powierzchnia przedkarcza, za wyjątkiem trzech wygładzonych guzów, ma wygląd chropowaty, matowy, natomiast tarcza pokryw jest nieco lśniąca. Całe ciało jest jasno-żółto uwłosione; najdłuższymi i najgęstszymi włoskami porośnięte są wszystkie zetknięcia pojedynczych stawów oraz tarczka międzypokrywowa; brzuch, oprócz ogólnego rzadszego porostu, ma jeszcze na brzegach czterech pierwszych pierścieni skośne, duże jasno-żółte plamy, które utworzone są z bardzo gęstych i króciutkich włosków.

Głowa, przedkarcze, spód ciała, dwa pierwsze członki czułków oraz końce trzeciego, czwartego i piątego, palkowate zgrubienia dwóch pierwszych par nóg są czarne; nasada pokryw na całej swej szerokości i czubki tychże są czarniawo nacieknięte; reszta części ciała i członków jest rdzawo-żółtej barwy, a jedynie różki stopniowo ku końcowi coraz ciemniej rdzawe.

Owad górski, wszędzie rzadki. Znajdowali go w Karpatach p. Henryk Lgocki, p. Stefan Stobiecki; oprócz tego u stóp Czarno-Flory w Ardżeluzie znajdował go ś. p. Michał Rybiński.

Rodzaj *Callimus* Mulsant.

Ogólnym zarysem do rodzaju *Rhopalopus* pozornie podobny, zwłaszcza że ma tak samo spłaszczoną tarczę pokryw, różni się jednak odeń zarysami przedkarcza wcale nie wyokrąglonymi oraz słabiej zgrubiałemi udami. Przedkarcze o wiele węższe od pokryw, których boki zwężają się stopniowo ku zakończeniu i od końca szwu są u samców nieco rozszczerzone, u samic zaś drobnym, spiczastym kolcem od strony szwu zakończone; pierwszy pierścień brzucha silnie wydłużony; czułki końcami swymi dosięgają zaledwie trzech czwartych długości pokryw.

C. angulatus Schrank. Ryc. № 57. Dł. c. 8—10" mm. Przedkarcze od strony nasady głowy, zwężając się po bokach nieco łukowato ku tejże, wydaje się szersze niż

u swej podstawy; głowa jest dość gęsto i grubo lecz drobniej o wiele niż pokrywy ponakluwana. Górny brzeg przedkarcza posiada bardzo wąską krawędź, u dolnego zaś brzegu jest ona w pośrodku bardzo wyraźna a staje się coraz cieńszą ku bocznym dolnym brzegom; boczne wysoki, mieszczące się nieco poza połowę długości przedkarcza, są wyraźne ale u zakończenia nie ostre i tylko guzowato kanciaste. Na tarczy przedkarcza sterczą dwa bardzo duże, skośnie ku swej górnej stronie skierowane, okrągłe guzy z wygładzonym nieco kanciastym wierzchem; nieco niżej od tych dwóch guzów umieszczony jest trzeci o wiele słabszy, płaski, od góry więcej niż od dołu skrócony, który wązkim pasemkiem zachodzi pomiędzy dwa poprzednie; reszta powierzchni przedkarcza jest dość grubo i nierównomiernie ponakluwana; pokrywy grubiej i gęściej oraz równomiernie nakłuciami poznaczone, przyczem znać na nich dążność do tworzenia się liniowych, wzdłuż biegnących wygórowań, lecz nie jest to cechą stałą. Uda są rzadko i grubo ponakluwane. Drugi pierścień brzucha jest u samicy gęsto złocistymi włoskami porośnięty. Wogóle całe ciało jest krótszymi, gęstszymi oraz rzadszymi o wiele i dłuższymi, czarnymi włoskami porośnięte; najdłuższe włoski sterczą na nogach i u nasady czulków, które też w dalszym ciągu są nieregularnie rozrzuconymi włoskami opatrzone,

Cała powierzchnia ciała jest ciemno-niebieska, metaliczna, głowa i nogi mają ciemniejszy jeszcze ton zielonawy lub czarno-zielony o słabym metalicznym połysku; pierwszy członek czulków posiada również połysk metaliczny, następnie zaś aż do ostatniego włącznie są czarno-rdzawe, tak samo jak trzeci i czwarty członek łapek u trzech par nóg.

Jako gąsienica żyje w schnących, nadpsutych gałęziach dębowych i dlatego też doskonały owad częściej można spotkać na podgórzach i równinach niżeli w wysokich górach. Ś. p. Jan Wańkiewicz znajdował rzeczony owada w okolicach Cieszyńska 1874 r.

Rodzaj *Dilus* Serville.

U omawianego rodzaju zboczenia od ogólnych zarysów są bardzo wybitne, posiada on (że tak się wyrazić można) „kształty egzotyczne” a mianowicie na pozór bardzo jest zbliżony do rodzaju *Arrhenodes* należącego do rodziny *Brentidae*, która w naszej strefie nie posiada żadnego przedstawiciela. Ogólny kształt ciała silnie wydłużony, całe ciało słabiej od spodu a od wierzchu silniej w kierunku podłużnym spłaszczone. Pokrywy trzy i pół razy dłuższe niż przedkarcze. Szczęki górne mocno wystające, na końcu zwężone; oczy stosunkowo małe, fasetowane, oddalenie ich dolnego brzegu od nasady głowy krótsze niż u innych gatunków; guzy nasadowe czulków o wiele szerzej niż u innych gatunków rozstawione. Czulki całe łgie; pierwszy ich członek jest najgrubszy i najdłuższy, drugi drobny, guzikowaty, ku nasadzie odrazu szybko zwężony o nasadzie bardzo cienkiej; następne są głębiej w nasadach wrośnięte, słózkowate, t. j. ku końcowi silnie rozszerzone; z pomiędzy nich piąty jest najdłuższy a ostatni, t. j. jedenasty, dłuższy od dziesiątego, niemal jajowaty. Czulki końcami swymi nie sięgają zbyt daleko poza połowę długości ciała a kierunek mają łukowato na zewnątrz wygięty. Nogi stosunkowo krótsze niż u innych sąsiadujących gatunków, a pałkowate zgrubienie ud słabsze.

D. fugax Olivier. Ryc. № 56. Dł. c. 7—10^{mm}. Przedkarcze w dwóch trzecich swej długości najszersze, ku podstawie swej szybciej ku górnemu zaś brzegowi wolniej się zwężające, boki przeto przedkarcza rozszerzając się, przedstawiają dwa łuko-

wate, na zewnątrz wyłamane wyskoki, łączące się ściśle z boczną linią zarysu przedkarczca; zetknięcie przedkarczca z nasadą pokryw jest prostolinijne; tarczka (*scutellum*) b. mała, krótką, od dołu zaokrąglona. Pokrywy ku tyłowi stopniowo zwężone; każda z nich z osobna ku zakończeniu, które na całej swej długości opatrzone jest wązkim rąbkim, skośnie ku górze wyokrąglona. W stronę bardziej ku bokom, pokryw zwróconą, ciągnie się poczynając od barków aż ku zakończeniu niewyraźne linijne wygórowanie. Między tarczką a barkami widoczne są dwa spore, płaskie, skośnie od góry ku sobie zwrócone guzy.

Nakłucia głowy są dość gęste i niezbyt drobne, na przedkarczcu cokolwiek gęstsze o wyglądzie chropowatym; oprócz tego widać na przedkarczcu przez całą jego długość ciągnącą się cokolwiek gładszą, linijną smugę. Pokrywy ponakluwane są grubiej i rzadziej niż przedkarczce; uda też dość grubo i niezbyt gęsto.

Całe ciało drobną, jasno-żółtą pilśnią pokryte; najgęściej porośnięte są nią boki przedkarczca na całej jego długości a porost ten uwydatniony jest jako dwa szerokie kosmate pasma, między którymi mieści się dość szeroka, obnażona środkowa smuga.

Barwa całego ciała jest ciemno-oliwkowa z brązowym metalicznym połyskiem, brzuch jest czarniejszy. Na członkach rożków, za wyjątkiem pierwszego, przebija od nasady niemal aż do zakończenia każdego rdzawa barwa, same zaś końce członków są niemal zupełnie czarne. Ręczona rdzawa barwa przebija też na udach od strony ich nasady a na piszczelach niemal aż ku ich zakończeniu. Boki pokryw na całej swej długości wraz z samym brzegiem mają jasno-rdzawo-ochrowaty naciek.

Owad górski i podgórski, na naszym obszarze b. rzadki; sposób jego życia jest mi nieznanym. Kilka okazów w zachodnim Beskidzie znalazł Ś. p. Jan Wańkowi cz, w miejscowości bliżej nie oznaczonej, lecz zdaje mi się że w Żywcu. Znajdowali go też p. Stefan Stobiecki koło Krakowa oraz ś. p. Michał Rybiński koło Czarnu Hory. Mój okaz pochodzi z pod Monachium w Mühlthal a znaleziony został 1/6 1878 r. na wyschniętym buku.

Rodzaj *Obrium* Curtis.

Tu znów natrafia się na zboczenie w ogólnym ukształtowaniu; z wyglądu podobny pozornie do *Orsodacne cerasi* (*Chrysomelidae*). Oczy są b. duże, wyraźne, grubo siatkowane, nasady rożków jeszcze szerzej rozstawione niż u poprzedniego rodzaju i prostolinijną bruzdą od nasady wargi górnej oddzielone. Tył głowy krótki; sama głowa z oczami wyraźnie szersza od przedkarczca, które jest znów więcej wszczególnie szerokiemi bruzdami od dołu silniej ściśnione i przez to przedkarczce w tem miejscu węższe jest niż od strony osadzenia głowy; na samej jego tarczy od strony górnego brzegu w pewnym od niego oddaleniu widnieją dwa szeroko rozstawione, skośnie ku sobie od góry zwrócone guzy. Rąbek dolny na całej swej szerokości jest wyraźny, górny o wiele słabszy. Tarczka skrzydłowa b. drobna, z tyłu zaokrąglona, obrębiona; pokrywy wydłużone, słabo wypukłe ku tyłowi, zwłaszcza u samic, okrągławo rozszerzone. Czułki u samców są dłuższe conajmniej o jedną czwartą od długości ciała, u samic zaś sięgają nieco poza jego zakończenie. Nogi stosunkowo dłuższe niż u poprzedniego rodzaju, tak samo mniej więcej zbudowane.

O. cantharinum Linneus. Ryc. № 58. Dł. c. 6,5 — 8,5" mm. Głowa i przedkarczce są b. drobno i rzadko ponakluwane, posiadają powierzchnię gładką, silnie lśniącą; pokrywy, poznaczone o wiele rzadszemi oraz o wiele grubszemi nakłuciami, są mniej

polyskliwie a od strony podwinięć opatrzone są podniesioną i ostrą do zaokrąglonego zakończenia, wyraźną krawędzią. Uwłosienie całego ciała jest b. rzadkie, tak że owad ma wygląd nieowłosiony. Najdrobniejsze i najrzadsze włoski są na głowie i przedkarczu, dłuższe i gęstsze na pokrywach a najdłuższe i najrzadsze, rzędami ustawione, mieszczą się na wewnętrznej stronie czułków i na zewnętrznej stronie piszczeli. Barwa ogółu ciała jest jasno-rdzawo-czerwona, nóg zaś i wąsików o wiele ciemniejsza, brunatnawa; oczy są czarne, matowe.

Lęgnie się w nadpsutych gałęziach drzew, należących do rodzaju drzew topolowatych, a więc też w białodrzewiu i osiczyńce. Owad u nas rzadki. Z trzech okazów, które posiadam w zbiorze, jedną samicę znalazłem na pniu białodrzewiu w Jabłonce za Pragą 8 czerwca 1894 roku, parę zaś znalazła panna Jadwiga Wlazłowska 1 lipca 1903 roku na Ukrainie w Białocerkwi. Poprzednio znalazł kilka okazów ś. p. Jan Wańkiewicz na Litwie w miejscu i czasie bliżej nie oznaczonych.

O. brunneum Fabr. Ryc. № 59. Dł. c. 5—6,5'' mm. Od poprzedniego gatunku ogólnym zarysem mało się różni, w szczegółach zaś tem, że jest znacznie mniejszy, głowę ma głębiej w przedkarczu osadzoną, czułki nieco tęzsze, przedkarcze ku podstawie więcej zwężone, od górnego zaś brzegu ku połowie długości a na całej szerokości gęściej ponakłuwane; od strony podstawy swej nakłucia są na niem rzadsze, a dwa zwykle guzy są od nich wolne; pokrywy są głębiej i grubiej niż przedkarcze nakłuciami poznaczone. Zresztą różnic w budowie wyraźniejszych nie ma i tylko barwa całego ciała stanowi główną, bardzo wybitną różnicę,— jest ona o wiele ciemniejsza, jasno-brunatno-ochrowato-rdzawa; pokrywy są jaśniejsze z tonem żółtawym, reszta zaś ciała jest ciemniejsza i więcej rdzawa. Całe ciało więcej polyskliwe; duże oczy również czarne i matowe.

Tylko w górach i na podgórzach. Na *Sprea ulmaria* podczas kwitnienia tejże rośliny bardzo liczny i częsty: Ojców 8/6 1899 r., 26/6 1902 r. i 20/6 1909 r.

Rodzaj *Gracilla* Serville.

Do poprzedniego wcale nie podobny, zato wyglądem ogólnym do *Callidium* zbliżony; różni się odeń dłuższem o wiele i słabiej ku przodowi zwężonem przedkarczem, przyczem boki tego ostatniego są słabo łukowato na zewnątrz wygięte. Oczy małe, głowa węższa od przedkarczca, którego średnica podłużna dłuższa jest o wiele od średnicy jego szerokości. Ciało z wierzchu jest przyplaszczone, przyczem pokrywy silniej są spłaszczone niż przedkarcze. Czułki podobnie jak u poprzedniego rodzaju ukształtowane, tylko że pojedyncze ich członki są jeszcze słabiej ku zakończeniu rozszerzone, a rozszerzenie to znać głównie u trzeciego członka. Dwie pierwsze pary nóg, dłuższe niż trzecia, całe są tęzsze o udach i dłuższych i grubszych; piszczele drugiej pary nóg są na zewnątrz słabo łukowato wykrzywione, łapki u wszystkich par nóg wyraźnie węższe od piszczeli.

Najsilniejsze rozszerzenie przedkarczca mieści się poza połową jego długości; boki pokryw, z początku niemal równoległe, są ku zakończeniu nieco rozszerzone.

G. minuta Fabr. Dł. c. 3,5—6'' mm. Do powyżej podanych cech rodzajowych należy dodać, że boki przedkarczca nie mają ani guzów, ani kantów na rozszerzeniu tegoż, że nakłucia głowy i przedkarczca są dość drobne i gęste i zaledwie

przez silną soczewkę widoczne, na pokrywach natomiast rzadsze o wiele i znacznie grubsze.

Uwłosienie jest b. drobne, niezbyt gęste, jedwabiste, tejże samej brązowej barwy co i całe ciało wraz z nogami i czułkami. Powierzchnia owada matowa, bez połysku.

Owad u nas rzadki, lęgnie się bowiem w nadpsutych gałęziach b. starych krzaków leszczynowych, a więc tylko w silnie zalesionych okolicach można go znaleźć, i głównie tam, gdzie lasy mają gęste dolne poszycie, które przeważnie z leszczyny się składa.

Znajdował go w licznych okazach ś. p. Jan Wankowicz w 1874 roku w miejscowości bliżej nieoznaczonej.

Rodzaj *Cerambyx* Linneus.

Głowa w stosunku do innych części ciała bardzo mała, gęba wraz z szczękami silnie wystająca, położenie osadzenia głowy i górnej jej części poziome, pośród zaś głowy gęba i szczęki mają kierunek nieco ku przodowi pochyły; a zwłaszcza szczęki górne są silnie z wierzchu ku bokom pochyle i płaskie, od brzegu na sporej długości wyraźnie zakłębnięte z wybitnie odstającym zaokrąglonym brzegiem, który się potem nagle do wewnątrz załamuje, poczem następuje końcowy, ostry, z zewnątrz wygięty ząb. Oczy bardzo duże, zachodzą od góry bardzo głęboko ku środkowi głowy, od jej spodu zaś są szerzej od siebie oddalone. Czoło ponad wargą górną silnie zapadnięte, z dwoma jakby guzikowatymi wyrostkami skośnie od strony wargi ku sobie zwróconymi i zwartymi, a ku tyłowi zaokrąglonymi; poza nimi następują szersze od nich o wiele, w podobny sposób zwarte, płaskie guzy, w których zawiasowato osadzone są łgkie, długie czułki. Guzy te są wybitnie sterczące (odsadzone) i odgraniczone wyraźną głęboką bruzdą od dalszych części głowy, a środkiem pomiędzy nimi przebiega wzdłuż szeroka bruzdka; następnie, wzdłuż i środkiem głowy aż do jej nasady, ciągnie się ostre, wązkie wgłębienie, które przechodzi środkiem podłużnej listewki linijnej, umieszczonej pomiędzy brzegami oczów. Czułki łgkie, u samców niemal półtora raza dłuższe od ciała, u samic sięgają aż do zakończenia pokryw.

Pierwszy ich członek jest najsilniej rozwinięty, niby stożkowaty, od góry nieco spłaszczony; nasada następnego członka, b. krótkiego i najmniejszego, obrączkowatego, posunięta jest więcej ku stronie wewnętrznej, a przez to uwydatnione jest silniej guzowate zakończenie pierwszego członka; następuje członek, t. j. trzeci, czwarty i piąty, są stopniowo ku zakończeniu swemu coraz słabiej kłykciowato rozszerzone; dalsze pięć członków posiadają jeszcze słabsze rozszerzenie zakończenia, wystające wyraźniej na zewnątrz. Wszystkie te członki są przed nasadą następnego równo ścięte; z dalszych każdy jest coraz cieńszy, a ostatni, t. j. jedenasty, jest najcieńszy ale i najdłuższy ze wszystkich jedenastu i od końca na zewnątrz łukowato wygięty. Tak jest u samców, u samic natomiast członki pojedyncze czulków, licząc od szóstego włącznie, są krótsze stosunkowo i grubsze niż u samców, każdy z nich po kolei jest coraz krótszy, a ostatni najkrótszy, językowaty i trochę na zewnątrz łukowato wygięty. Przedkarcze, od strony głowy o wiele węższe aniżeli u swej nasady, jest z przodu szyjkowato zwężone i ma po bokach po dwa wysoki: pierwsze z nich łgkie, umieszczone są zaraz poza szyjką, dwa drugie, opatrzone ostrym cierniem, znajdują się mniej lub więcej w połowie lub poza połową długości przedkarczca. Górny brzeg przedkarczca na całej jego

szerokości obrębiony, dolny także, tylko że ma o wiele słabiej uwydatnioną krawędź; obie te krawędzie są symetrycznie od środka słabo nawiasowo powyginane. Poza górną krawędzią ciągną się wszecz dwie obok siebie ułożone, wązkie, ostro wystające listewki, z których druga jest w pośrodku przerwana. Nad dolną krawędzią są też w podobny sposób ułożone kolo siebie listewki; z nich górna ciągnie się nieprzerwanie na całej szerokości przedkarcza, dolna zaś jest z obu stron silnie skrócona. Większa część pozostałej powierzchni przedkarcza pokryta jest większymi lub mniejszymi wyrostkami, które biegną wszecz i naprzemian są raz krótsze, drugi raz dłuższe, przy czem u każdego niemal osobnika nieco odmienne; okazują one oprócz tego dążność do łączenia się w podłużne, wszecz ułożone obok siebie krawędzie, które są tu i owdzie, nagle lub też stopniowo poprzerywane. Pokrywy są dość wypukłe; ogólny ich zarys, patrząc na nie z góry, wydaje się nieco stożkowaty lub niemal walcowaty; u zetknięcia z przedkarczem są o wiele od takowego szersze a trzy i pół raza od niego dłuższe, u zakończenia zaś zaokrąglone. Tarczka jest mała, ale wyraźnie widoczna i prawie sercowata. Cała powierzchnia pokryw ziarnkowato-chropowata, a chropowatości rzeczonye poczynające się bardzo wybitnie i grubo u nasady, są stopniowo ku zakończeniu pokryw coraz drobniejsze.

Nogi są długie o udach bardzo słabo zgrubiałych; piszczele w udach głęboko osadzone.

Gąsienica jest podłużna, albo raczej wydłużona, z głową u nasady dość szeroką. Pierwszy pierścień jej ciała u góry tarczowato spłaszczony jest u jej nasady najszerszy i najdłuższy, oraz ku przodowi zwężony; następne dwa są trochę szersze, na długość bardzo ścieśnione, 7 zaś następnych obrzękłych, są po wierzchu opatrzone wyraźnemi, odrzynającemi się, owalnemi, grubo czworokątnie ziarnkowanemi, płaskimi powierzchniami. Całe ciało jest barwy żółtawo-maślanej, głowa sama jest rdzawo-kasztanowata, mocne górne szczęki są zupełnie czarne.

C. cerdo Linneus. Ryc. № 60. Dł. c. 29—54''' nmi. Do podanych cech rodzajowych należy dodać, że samice od samców są i dłuższe i na objętość większe, że różki mają o wiele krótsze i tęższe; pierwszy z nich, najtęższy, jest po wierzchu poprzecznymi, nieregularnie rozsianymi, grubymi i o wiele drobniejszymi nakłuciamiznaczony, które są pomieszane też z nieregularnie w poprzek ułożonymi, prawie równoległe rozłożonymi karbikami i giną razem z takowymi u zakończenia tegoż członka; następne 4 członki również oznaczone są grubszemi i drobniejszymi nakłuciami, ale nakłucia te są o wiele drobniejsze niżeli na pierwszym członku.

Boczny, ostro zakończony wyskok z obu stron przedkarcza mieści się w dość znacznym odstępnie poza połowę jego długości, górny zaś, kanciasty, tępy, spory i wybitny, jest zaraz poza krawędzią górną z boku umieszczony. Barki nieco ku górze uwypukłone. Pokrywy od strony szwu na całej jego długości mają wązkie, gładzsy rąbek, od strony zaś podgięć rąbek wyraźniejszy i odstający; same podgięcia są z początku wązkie, nadto stopniowo się zwężające; za połowę długości łączą się one ze skrajnym rąbkem pokryw. Boki pokryw zwężają się stopniowo ku swemu zaokrąglonemu zakończeniu, którego czubek jest cokolwiek od strony szwu ku górze ścięty, sam zaś szew zakończony drobniutkim, słabo widocznym kolcem. Piszczele drugiej pary nóg od strony swej nasady, są cokolwiek do wewnątrz wykrzywione, u trzeciej zaś pary poza nasadą silniej w tym samym kierunku wygięte.

Całe ciało jest uwłosione w następujący sposób: najdłuższe i najradsze włoski porastają cały spód ciała, znacznie gęstsze są one na wewnętrznych kantach piszczeli,

najdrobniejsze zaś, pyłkowate, pokrywają czułki i są stopniowo ku końcowi tychże wyraźniejsze. Głowa, przedkarcze i pokrywy są niemal gołe. Przedkarcze ma powierzchnię lśniącą, pokrywy cokolwiek matową.

Barwa ciała czarno-brunatna; pokrywy są od swego zakończenia głęboko ku górze i z boków czerwono przeświecające. Owad głównie równinowy, gdyż lęgnie się w nadpsutych dębach i na nich w dalszym ciągu żyje; na podgórzach rzadszy, a w wysokich górach chyba tylko u stóp takowych możnaby go znaleźć. W okolicach Warszawy był dość często znajdowany w lasku Bielańskim oraz na Saskiej Kępie, gdy jednak miejscowości te zostały niemiłosiernie starodrzewiu dębowego pozbawione, zniknął też z nimi i ten okazały owad. Pierwszy, o którym wiem, iż znalazł owad omawiany, jest p. Władysław Brandel: znalazł on w lasku Bielańskim w połowie czerwca 1864 roku 75 dużych okazów.

Ja sam znalazłem go kilkakrotnie w okolicach Warszawy, a mianowicie: Bielany 4/6 1868 r. i 22/5 1885 r., Saska Kępa 23/5 1886 r., Piaseczno 18/6 1906 r.

C. Scopoli Fussli. Ryc. № 61. Dług. c. 19,5—28''' mm. Do poprzedniego gatunku z ogólnych rysów pozornie podobny, ale zawsze mniejszy i w szczegółach bardzo różny. Głowę ma więcej wydłużoną, górne, boczne wysoki b. słabe, drugie nie tak daleko poza połowę długości przedkarcza posunięte; pierwszy członków różków poznaczony jest drobniejszymi nakłuciami, pomiędzy którymi rozsypana jest pewna ilość bardzo rzadkich, dółkowatych nakłuć. Na następnych czterech członkach nakłucia są stopniowo o wiele drobniejsze i w podobny sposób rozsypane, jak u poprzedniego gatunku. Górna powierzchnia głowy mniej więcej taka sama, poza oczami zaś nieco drobniej ponakłuwana. Przedkarcze opatrzone jest od strony osadzenia głowy i od podstawy swej takimi samymi rąbkami, co i poprzedni gatunek; górne szyjkowate zwężenie przedkarcza takie same. Dwie wystające krawędzie ponad dolnym rąbkami są odmiennie uformowane, a mianowicie, górna jest mniej wybitna, następująca zaś wzdłuż szersza i płasko wygórowana. Powierzchnia przedkarcza pełna jest wygórowanych, wszerek biegnących krawędzi, które nie są tak poprzerywane i nie tworzą pojedynczych guzów, lecz posiadają przeważnie falowaną ciągłość. Obwód pokryw u samców zwęża się wprawdzie stopniowo ku zakończeniu, ale o wiele łagodniej. Samice zaś posiadają boki pokryw niemal równoległe, a przy patrzeniu na nie z góry, zarys ich tarczy ma kształt walcowaty. Chropowatości, którymi pokrywy są poznaczone, są stosunkowo znacznie grubsze, a siła ich natężenia stopniowo nie bardzo słabnie ku zakończeniu pokryw. Nadto wszystkie nierówności są posypane rzadkimi, drobnymi nakłuciami. Drobne i rzadkie nakłucia ud i pieszczeli są niemal także same, jak u poprzedniego gatunku, tylko że wydają się nieco chropowatemi. Uwłosienie jest również także same, a mianowicie płowo-żółte. Połysk powierzchni ciała jest nieco matowy, barwa zaś zupełnie czarna.

Owad częstszy w górach i na podgórzach, niż na równinach, albowiem lęgnie się w nadpsutych bukach, a dębów nie napada; przesiaduje też chętnie na kwiatkach leśnych dla kopulacji; fruwa także podczas silnego światła słonecznego, gdy tymczasem poprzedni gatunek przeważnie podczas nocy.

U nas rzadki. Ojców, 10 czerwca 1899 roku.

Rodzaj *Hesperophanes* Mulsant.

Wielce różny od poprzedniego, chociaż do tego samego rodzaju zaliczany. Przód głowy ma krótki, prostopadły, czoło wypukłe, odstęp pomiędzy brzegami oczów znacz-

nie szerszy, same oczy duże, fasetowane, dolna ich powierzchnia silnie wyokrąglona; odstęp między dolnym brzegiem oczów a górnym brzegiem przedkarcza jest bardzo krótki. Przedkarcze po bokach i z wierzchu wybitnie zaokrąglone, szersze znacznie od strony nasady głowy aniżeli u swej podstawy; oba wszerek biegnące obrąbki, górny i dolny, są niezbyt wybitne, przyczem górny o wiele słabszy; pokrywy w barkach szersze od przedkarcza, barki na jednej linii prostej, boki pokryw do trzech czwartych długości równoległe, potem trochę się zwężają i ku zakończeniu razem eliptycznie zaokrąglają. Tarczka (*scutellum*) spora, półokrągła. Sama powierzchnia pokryw nieco wypukła; nogi dość łgie, uda silnie pałakowato zgrubiałe. Czułki o pierwszym członku najtęższym, posiadają nasadę następnego więcej ku wewnętrznej stronie posuniętą; drugi członek jak zwykle najdrobniejszy, trzeci od niego dłuższy, lecz zaledwie trochę dłuższy od czwartego; piąty aż do dziewiątego dłuższe niż każdy z poprzednich i stopniowo cieńsze; dziewiąty zaledwie trochę krótszy od dziesiątego, a jedenasty, t. j. ostatni, nieco krótszy od dziesiątego, wązko zakończony i łukowato na zewnątrz wygięty.

H. pallidus Olivier. Ryc. № 62. Dł. c. 15--20''' mm. Do rodzajowych cech należy dodać: że głowa ponakłuwana jest drobno i gęsto, przedkarcze nieco grubiej i równie gęsto, pokrywy zaś są bardzo gęsto, równomiernie i drobno groszkowane. Na przedkarczu od strony jego podstawy, w pewnym od niej oddaleniu, widoczna jest bardzo niewielka, środkiem biegnąca, ku górze mocno skrócona, wygładzona listewka. Całe ciało pokryte jest krótszymi oraz dłuższymi, białawo-łłowymi włoskami, porastającymi najgęściej boki przedkarcza, gdzie tworzą bardzo szerokie, wzdłuż biegnące pasma, ograniczające między sobą szeroki odstęp, ciemniejszej o wiele od nich barwy i pozbawiony niemal uwłosienia. Pokrywy skrzydłowe od strony szwu tak samo gęsto uwłosione, przyczem uwłosienie to słabnie ku bokom, a spora przestrzeń, zawarta między górną i boczną granicą barków i szeroko uwłosionymi bokami szwu, niemal do połowy długości pokryw, posiada włoski o wiele rzadsze i przedstawia się jako dwie bardzo duże, rdzawe, nacieknięte plamy. Od końca pokryw ku górze widnieją dwie słabiej uwłosione przestrzenie, które ku górze zachodzą prawie owalnie, a sięgają mniej więcej do dwóch trzecich długości pokryw i odgraniczone są od górnego brzegu bardzo gęstem i szerokim białawym uwłosieniem. Plamy te rozdzielone są od strony szwu gęsto uwłosionym pasemkiem, które ku zakończeniu pokryw słabnie i całkowicie ginie. Opisanie plamy są też porośnięte, ale o wiele rzadszymi i dłuższymi jasno-łłowymi włoskami. Całe nogi są długimi, dość gęstymi włoskami porośnięte, czułki zaś pokryte są od nasady o wiele krótszymi włoskami, a od strony wewnętrznej i aż do szóstego członka włącznie widoczne są długie, po kilka w szeregu ustawione włoski. Oprócz tego każdy z tych członków u zakończenia swego od strony zewnętrznej opatrzone jest jednym lub też dwoma podobnymi włoskami.

Barwa ogółu ciała rdzawa, a tam, gdzie uwłosienie jest gęstsze, jest o wiele białsza, najsilniej przeto rdzawe są: głowa, pasmo szerokie na przedkarczu, oraz owalne zagłębienia dwóch dużych, owalnych, od końca pokryw ku górze skierowanych plam, których dolna strona ma głęboko ku górze zachodzący, białawy naciek; nadto pokrywy są od końca przeświecające. Nogi i czułki wydają się nieco jaśniej rdzawe niż głowa i pasmo na przedkarczu, a oczy są głęboko czarne.

Owad na naszym obszarze nadzwyczaj rzadki; zdarza się częściej na zachodnich i południowo-zachodnich kresach, t. j. na górnym Śląsku i w Poznańskim, gdzie też do rzadkości należy, gdyż gąsienica jego żyje tylko w nadpsutych cisach (*Taxus bac-*

cata i *drupacea*). Znajdował go jednakże na południowym Podolu dr. Czaki, a ś. p. dr. Jan Sznabl wprawdzie nie na naszym obszarze, lecz na Kaukazie w Tuabse; można więc przypuszczać, że i na całym naszym obszarze przytrafić się może, rozumie się jednak, że tam tylko, gdzie rosną cisy.

Rodzaj *Crioccephalus* Mulsant.

Zarys ogólny bardzo wydłużony, gdyż pokrywy są niemal $4\frac{1}{2}$ razy dłuższe od przedkarcza; boki ich u samców są prawie równoległe, u samic cokolwiek ku zakończeniu wybitniej zwężone. Gęba wraz z łukowato na zewnątrz wyokrąglonymi szczękami krótka, głowa z oczami szeroka, ku swej nasadzie zwężona. Znaczna powierzchnia szczęk górnych aż do zakrzywiającego się gładkiego zęba jest dość gęsto uwłosiona; oczy wąsko obrębione. Przedkarcze, jak u poprzedniego gatunku, silnie po bokach wyokrąglone, ale u podstawy nieco szersze niż od strony nasady głowy. Czulki podobnie ukształtowane, ale pierwszy ich człon jest u nasady cieńszy, w guzikowatym drobnym wyskoku głowy osadzony i więcej łukowato od dolnej i od wewnętrznej strony wygięty; drugi człon wyraźniej dłuższy niż u poprzedniego gatunku, następnie zaś aż do piątego włącznie silniej rozszerzone; dalsze członki znów stopniowo słabiej od poprzednich rozszerzone, a ostatni, t. j. jedenasty, tak jak całe różki, tęższy niż u poprzedniego gatunku.

Czulki (różki) są u samic krótsze, i podczas gdy u samców sięgają swymi końcami cokolwiek poza dwie trzecie długości ciała, to u samic nie dochodzą do połowy długości takowego. Nogi są tęgie, ale uda słabiej rozszerzone, a piszczele są z górnej swej strony lekko spłaszczone, od spodu zaś słabo wypukłe. Tarczka (*scutellum*) jest spora, sercowata, zapadnięta, środkiem wzdłuż ostrą kreską naznaczona. Na tarczy pokryw przebiegają wzdłuż trzy pary wązkich, nieco wygórowanych, linijnych listewek; z tych dwie od strony szwu są dość szeroko od siebie oddalone, lecz oddalenie to jest mniejsze aniżeli oddalenie pierwszej od szwu; trzecia para jest jeszcze bardziej od drugiej oddalona, rozpoczyna się bowiem zewnątrz guza barkowego, pod którym biegnie skośnie. Listewki te z początku są wyraźnie szersze, a zwężają się stopniowo ku swemu zakończeniu, t. j. ku końcowi pokryw, przyczem w pewnym od niego odstępie gubią się zupełnie; zaznaczyć należy, że u samic są one o wiele słabiej uwydatnione. Całe ciało oprócz tego jest drobno niezbyt gęsto uwłosione, i porośnięte jest jeszcze od dołu rzadszymi, dłuższymi włoskami; takimiż samymi opatrzone są też nogi oraz członki różków u zakończenia każdego członka z osobna.

Oba nasze gatunki lęgą się w pniakach sosnowych oraz w budulcu ciętym w niewłaściwym czasie.

C. rusticus Linneus. Ryc. № 63. Dług. c. 10—26''' mm. Do podanych cech rodzajowych należy dodać następujące: głowa z wierzchu wzdłuż ma czoło zagłębione z ostrą, w pośrodku biegnącą bruzdką, skróconą bardzo od strony osadzenia głowy; przedkarcze też posiada na całej swej długości wąziutką, nikłą, ostrą bruzdkę, po obu stronach której, w znacznym od niej oddaleniu a przed połową długości przedkarcza, umieszczony jest wgnieciony dołek; trzeci dołek znajduje się o wiele niżej na opisanej wąskiej nikłej bruzdce. Natężenie tych dołków bywa b. rozmaite: raz są one większe, to znów mniejsze, okrągłe lub owalne a niekiedy nawet kreskowate, zawsze jednak są one wyraźnie uwydatnione. Głowa i przedkarcze gęsto i drobno ponakluwane. Po-

krywy skrzydłowe mają nakłucia podwójnego natężenia: jedne o wiele rzadsze są też znacznie grubsze, drugie zapelniające odstępy między pierwszymi zawarte, są bardzo płytkie.

Czulki są gęściej i drobniej i w kierunku ku końcowi swemu coraz słabiej nakłuciami poznaczone. Uda też są ponakłuwane, ale nieco grubiej i rzadziej; piszczele również.

Do cech odróżniających rzeczony gatunek od następnego należy to, że końcowy członek łapek u trzeciej pary nóg rozpoczyna się u nasady poprzedniego, t. j. trzeciego. Końce pokryw wydają się jakby były od zewnątrz ku zakończeniu szwu skośnie ścięte.

Połysk powierzchni ciała jest b. słaby; można nawet powiedzieć, że owad jest z wierzchu matowy a tylko spód ciała ma połyskliwy.

Barwa ciała u wszystkich niemal osobników jest jednakowa: rdzawo-brunatna z ciemniejszym, brunatnawym naciekiem, który rozpoczyna się od głowy a kończy się w połowie długości ciała. Porost włosków jest jasno-rdzawy.

Jako gąsienica żyje w pniakach sosnowych oraz w budulcu; owad doskonały pojawia się w drugiej połowie czerwca i trwa do początku jesieni. Dziwnem jest to, że nie siada na roślinach, ale zawsze na drzewie lub na ścianach budynków. Wszędzie po lasach, zwłaszcza na zrębach, bardzo pospolity.

C. polonicus Wańkowicz. Ryc. № 64. Dług. c. 16 26'' mm. Do poprzedniego gatunku b. podobny i nieraz b. trudny do rozróżnienia. Pierwszą odróżniającą go cechą jest ta, że czwarty członek łapek u trzeciej pary nóg jest osadzony powyżej nasady trzeciego, który bywa albo rozdzielony albo zrosnięty od dołu do miejsca nasady czwartego lub też niemal do połowy swej długości, tak jak to ma miejsce u pierwszej i u drugiej pary nóg. Inne różnice są mniej wybitne; w razie jednak, gdybyśmy znaleźli owad bez obu tylnych łapek i o barwie jaśniejszej, t. j. takiej, jak *C. rusticus*, wtedy przy określaniu należy posługiwać się drobniejszymi, dodatkowymi cechami. Cechami temi są: zupełnie zaokrąglone końce pokryw oraz to, że nakłucia głowy i przedkarcza są cokolwiek płytsze i mniej wyraźne przyczem właściwość ta uwydatnia się jeszcze wybitniej na całej powierzchni pokryw, których nakłucia grubsze są o wiele drobniejsze niż u poprzedniego gatunku, drobne zaś nakłucia okazują dążność do rysunku siatkowanego. Całe ciało z wierzchu jest matowe, a z pod spodu słabo połyskliwe. Barwa zwykle i przeważnie ciemniejsza, czarno-brunatna bez nacieków, piersi mają ton jaśniejszy, czerwonawy. Sposób życia ten sam co poprzedniego gatunku, od którego jest nieco rzadszy.

Rodzaj *Asemum* Eschscholtz.

Ciało mniejsze ale cięższe, gęba i głowa krótsze, ostatnia w osadzeniu w przedkarczu nie zwężona, oczy mniejsze, od wierzchniej strony głowy o wiele szerzej rozstawione, czułki krótsze i cieńsze a odpowiednio do tego i wszystkie składające je członki; pierwszy ich członek ku zakończeniu rozszerzony, nadto czułki końcami swymi nie sięgają zbyt daleko poza barki. Nogi krótsze o wiele i cieńsze. Przedkarcze, w pośrodku swej długości więcej rozszerzone, opatrzone jest od górnego brzegu silnie wzniesionym rąbkim, u podstawy zaś wązkim, zaledwie odstającym. Pokrywy krótsze, niespełna $3\frac{1}{2}$ razy dłuższe od przedkarcza, po bokach równoległe, nieco owalnie zakończone, a każda z osobna na końcu zaokrąglona; tarczka międzypokrywowa mniej więcej taka sama.

A. striatum Linneus. Ryc. № 65. Dług. c. 11—16^{'''} mm. Samice i samce niczem od siebie się nie różnią, być może tylko, że samce są mniejsze (?). Środkiem głowy, wzdłuż, przebiega wązka, ostro wcięta rynienka. Przedkarcze z wierzchu słabo wypukłe, w pośrodku swej tarczy zaznaczone czterema w kwadrat dość szeroko rozstawionymi, silniej lub słabiej wgniecionymi, okrągłymi dołkami. Głowa niezbyt gęsto i wyraźnie, niezupełnie równomiernej grubości nakłuciami oznaczona; przedkarcze ponakłuwane drobniej i gęściej. Pokrywy skrzydłowe opatrzone na całej swej długości siedmioma parami dość szerokich prążków, a prążki te utworzone są ze sporych, niezbyt równych, rzędem koło siebie ustawionych dołków; między prążkami uwydatniają się wzniesione, żeberkowate, linijne listewki, z których druga i piąta, licząc od szwii, są wybitniejsze od reszty. Poza niemi trzecia jest najwybitniejsza i od strony podszawy przedkarczka najsilniej wzniesiona; szósta listewka jest w zaniku, trzecia zaś łączy się z siódmą przed zakończeniem pokryw, których cała powierzchnia jest b. drobnymi i gęstymi nakłuciami posypana. Uwłosienie mniej więcej w podobny sposób rozłożone jak u *Crtocephalus*, tylko drobniejsze. Cała górna powierzchnia zupełnie matowa.

Barwa całego ciała czarno-brunatna, czasem z rdzawym szerokim naciekiem na barkach, których guz jest o wiele jaśniejszy.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych sosnach oraz zbutwiałych pieńkach drzew iglastych; doskonały owad trzyma się pozatem głównie drzewa świeżo obrobionego.

Dość pospolity od połowy maja do połowy czerwca. Mińsk Mazowiecki 7/6 1884 r. Urle 17/6 1903 r. na starych parkanach sosnowych.

Rodzaj *Nothorrina* Redtenbacher.

Z ogólnego wyglądu pozornie do *Crtocephalus rusticus*, zwłaszcza do najmniejszych okazów tego gatunku niby podobny, ale się też różni zewnętrznymi cechami, i tak: oczy ma mniejsze i mniej wypukłe, czułki krótsze, sięgające końcami swymi niezbyt daleko poza barki, a zatem długość ich równa się połowie długości ciała. Średnica długości przedkarczka znacznie większa od średnicy jego szerokości, czyli przedkarcze jest cokolwiek wydłużone, przytem ma pokrój czworoboczny z silnie wyokrąglonymi kantami i nieco łukowato zaokrąglonymi bokami; nogi są stosunkowo krótsze; pokrywy niewiele szersze w barkach od przedkarczka.

N. muricata Dahlmann. Dł. c. 7—12^{'''} mm. Jedyne krajowe gatunek. Do opisu cech rodzajowych należy dodać, że boki pokryw są równoległe, że sama tarcza tychże jest słabo wypukła a na całej długości koło szwu nawet nieco spłaszczona. Przedkarcze ponakłuwane po bokach grubiej o wiele niż na środku powierzchni swej tarczy, posiadającej w tem miejscu odwrotnie jajowate wygórowanie, odgraniczone zewsząd wgłębioną, kreskowatą, wązka bruzdka, która od strony górnego brzegu przedkarczka zachodzi często swoim wyskokiem aż do górnego rąbka od strony osadzenia głowy. Często opisane wygórowanie pozbawione jest zupełnie nakłuc i z tego powodu silniej lśniące niż reszta powierzchni przedkarczka. Pokrywy skrzydłowe ponakłuwane są drobniej i gęściej niż przedkarcze; w połowie szerokości każdej, przez całą ich długość biegną dwie, słabo wygórowane, linijne listewki, które gubią się niekiedy wśród chropowatych nakłuc.

Uwłosienie ciała w podobny sposób rozłożone jak u *Crtocephalus*, ale czułki mają gęściej ustawione szeregi dłuższych włosków niż to ma miejsce u tamtego, a samo

przedkarcze też jest gęściej uwłosione. Górna powierzchnia ciała dość połyskliwa; przedkarcze silniej lśniąco niż pokrywy.

Barwa całego ciała jaśniej lub ciemniej brunatno-płowa; przedkarcze o wiele ciemniejsze, tak samo głowa i zakończenie pokryw głęboko ku górze brunatno nacieknięte. Barki są jaśniej rdzawo nacieknięte niż główna barwa pokryw; spód ciała i nogi są też jaśniej rdzawe.

Omawiany gatunek jest u nas wielką rzadkością, lęgnie się bowiem w sośnie (*Pinus austriaca*), a drzewo to gdzieś tylko można natrafić. Znalazł go gdzieś w kraju ś. p. Jan Wańkowicz. Ś. p. Fryderyk Osterloff natrafił na parkę w Mieni za Pragą 11/6 1879 r., a ś. p. Wojciech Mączynski znalazł jeden okaz w dawnych koszarach Mirowskich 11/8 1890 r. na ścianie.

Rodzaj *Tetropium* Kirby.

Rodzaj ten stanowi niejako przejście do rodziny *Callidina*, a to ze względu na ukształtowanie ud drugiej i trzeciej pary nóg, ud u nasady bardzo cienkich, a potem szybko silniej ku piszczelom pałkowato zgrubiałych. Pozornie podobny nieco do poprzedniego rodzaju, ale ma czułki (u samców) i cięższe o wiele i dłuższe, a nogi znacznie silniej w udach zgrubiałe. Czułki posiadają pierwszy członek najgrubszy, najszerszy i najcięższy, drugi o wiele mniejszy i krótszy, trzeci dłuższy od drugiego i nieco mniej od tegoż na końcu zgrubiały — przyczem zgrubienia tych dwóch członków są pałkowate, — czwarty niemal taki sam jak piąty, słabiej prosto linijnie ku końcowi rozszerzony, szósty i siódmy na długość równe, ale o wiele od poprzednich węższe, ósmy i dziewiąty stopniowo cieńsze i krótsze, dziesiąty najkrótszy ze wszystkich, jedenasty zaś, czyli ostatni, dłuższy o wiele od poprzedniego, wrzecionowaty i spiczasto zakończony.

Pokrywy stosunkowo są krótsze, jednocześnie szersze znacznie od przedkarcza, które jest po bokach silnie wyokrąglone, a w pośrodku swej długości bardzo rozszerzone i tępo kanciasto na zewnątrz wyłamane. Tarczka skrzydłowa jest półokrągła, opatrzona wzdłuż szeroką i głęboką bruzdką.

Samice od samców są i dłuższe i większe (ciężej zbudowane), różki mają krótsze i cieńsze, nogi też krótsze oraz wysmuklejsze.

T. castaneum Linneus. Ryc. № 66. Dł. c. 11—16" mm. Oczy spore, niezbyt wypukłe, na wierzchu głowy, również jak i od spodu, szeroko od siebie oddalone; czoło opatrzone jest szeroką i głęboką ku tyłowi zwięzającą się bruzdą; bruzda ta na całej swej długości posiada wąską, wciętą kreseczkę. Przedkarcze w pośrodku swej tarczy z dwoma szeroko rozstawionymi, jakby wgniecionymi dołkami; środkiem przedkarcza, wzdłuż, widać słabe kreskowate wgłębienie, które u wielu okazów jest w zupełnym zaniku. Rąbek górny i dolny na całej szerokości przedkarcza są wyraźne; przed dolnymi umieszczone jest w pośrodku bardzo krótkie, trójkątne wgłębienie, którego końce zwięzają się i zlewają z linijkowatym rowkiem oddzielającym dolny rąbek od tarczy przedkarcza. Opisane zapadnięcie nie zawsze bywa trójkątne, ale odgraniczone jest z góry linią słabo ku górze łukowato wygiętą.

Cała głowa drobno ponakłuwana, z boków gęściej, ku środkowi coraz rzadziej; toż samo możnaby powiedzieć i o przedkarczu, tylko że na środku jego tarczy nakłucia są jeszcze radsze i tak nierównomiernie posypane, że widać pomiędzy nimi silnie połyskliwe, zupełnie wygładzone odstępy. Pokrywy są o wiele drobniej, raczej płytko i bardzo gęsto ponakłuwane.

Na obu pokrywach, mniej więcej w połowie ich szerokości, przebiegają od nasady dość szeroko rozstawione dwie słabo wygórowane linijne listewki, a między nimi mieści się trzecia, która wraz z poprzednimi gubi się w znacznym odstępnie od zakończenia pokryw; czwarta para listewek rozpoczyna się zewnątrz guza barkowego, jest o wiele silniej uwydatniona i także gubi się przed zakończeniem pokryw. Opisanie listewki wyraźniejsze są o wiele u samców niż u samic, u których nakłucia pokryw są płytsze i okazują dążność do bardzo drobnego, siatkowanego rysunku.

Uwłosienie podobne jak u poprzedniego gatunku *Nothorrhina muricata*.

Barwa ciała u samic zazwyczaj zupełnie czarna a tylko czułki i nogi posiadają odcień brunatno-czerwonawy — u samców natomiast zdarza się, że członki rzeczono są o wiele jaśniejsze, zwłaszcza całe nogi, pokrywy zaś są czarno-brunatno-rdzawe, a boczne ich brzegi i początek wraz z guzami barkowymi posiadają jaśniejszy czerwonawy naciek; głowa i przedkarcze, tarczka skrzydłowa i początkowe członki czułków oraz nogi są silniej lub słabiej połyskliwe, całe zaś pokrywy są matowe, co wybitniejsze jest u samic.

Jako gąsienica żyje pod korą jodeł, a jako doskonały owad na drzewach lub też na budulcu, oraz na świeżych szczapach. W górach dość pospolity, natomiast na podgórzach i na równinach nigdy nań nie natrafiłem. Zakopane 23/8 1893 r. i 25/7 1903 r.

T. fuscum Fabricius. Ryc. № 67. Dł. c. 9—16" mm. Różni się przedewszystkiem tem od poprzedniego gatunku, że przedkarcze także i w pośrodku tarczy jest ponakłuwane, a zamiast dołków widnieją na niej cztery dość szeroko rozstawione, zupełnie płaskie guzy, z których dwa górne są więcej ku sobie zbliżone; samice rzeczonych guzów najczęściej nie posiadają, a przez to przedkarcze ich wydaje się nieco więcej płaskie. Samo przedkarcze u obu płci jest nieco lżej zbudowane, nogi dłuższe i cięższe, a zresztą drobniejsze cechy, oprócz barwy, mniej więcej takie same jak u poprzedniego gatunku. Głowa i przedkarcze z wierzchu są ciemno-brunatne; brzuch jest brunatny z czerwonymi, głęboko naciekniętymi brzegami pierścieni; pokrywy całe i nogi są u samców kasztanowate, u samic zaś nogi są ciemniejsze, jak również różki u obu płci. Tarczka (*scutellum*) jest u samic zupełnie czarna, u samców od końca rdzawo obwiedziona. Głowa i przedkarcze mają u samic powierzchnię bardziej połyskliwą niż u samców, a pokrywy u obu płci są matowe.

Tatry, Świnnica 18/8 i 28/8 1893.

Ród *Callidina*.

Ciało z wierzchu spłaszczone, nogi zaś, a szczególnie druga i trzecia ich para, mają uda rozpoczynające się u nasady bardzo cienko a potem ku połowie długości raptem pałkowato rozszerzone. Całe nogi są długie; czułki u samców sięgają przeważnie poza kraniec zakończenia pokryw, u samic zaś są krótsze i nie dochodzą dalej jak do zaokrąglenia pokryw; trzeci członek czułków zazwyczaj długi i dłuższy o wiele od drugiego i czwartego.

Rodzaj *Anisarthron* Redtenbacher.

Jest to rodzaj, który w cechach głównych okazuje silne zboczenie, u samców bowiem trzeci i czwarty członek czułków są równie długie co drugi, oraz tak samo drobne i nieco guzikowate, samice zaś posiadają trzeci członek bardzo wydłużony

i o wiele dłuższy od drugiego. Wszystkie więc te trzy członki u samców są bardzo krótkie i drobne, piąty zaś członek jest niemal tak długi jak trzy poprzedzające go razem wzięte; czwarty członek u samicy krótszy od trzeciego, piąty dłuższy od czwartego a krótszy trochę od następnych, które do dziesiątego włącznie są sobie niemal równe. Ostatni członek, t. j. jedenasty, u samców równie długi jak dziesiąty, jest ku końcowi zwężony; u samicy jest on od dziesiątego krótszy, podługowato owalny i przed zakończeniem zgrubiały. Odnośnie długości członków od piątego aż do dziesiątego włącznie, to u obu płci jest ten sam stosunek.

Bardzo charakterystyczne są zarysy nóg, albowiem piszczele ich, cienkie u nasady, odrazu są wyraźnie łukowato na zewnątrz wygięte, a potem prawie proste aż do zakończenia i powoli rozszerzone; cecha ta wybitniejszą jest przytem u samców. Prządki głowy, t. j. gęba i czoło, mają kierunek prostopadły. Czułki u samców dłuższe trochę niż u samicy, nie dosięgają zakończenia pokryw.

A. barbipes Charpentier. Ryc. № 68. Dł. c. 5—10" mm. Obie płcie różnią się od siebie różnorodnymi właściwościami (jak to już powyżej nadmienilem), a mianowicie samice są od samców i dłuższe i mają większą objętość ciała. Oprócz wyżej wymienionej, wybitnej różnicy w ukształtowaniu czułków, są też i inne różnice, i tak: ciało samców posiada o wiele gęstszy i dłuższy porost żółto-rdzawych włosków, który uwydatnia się szczególnie na przedkarczu i nadaje mu barwę odmienną, czarno-żółto-rdzawą, gdy tymczasem przedkarcze u samicy jest słabiej uwłosione, i dlatego, tak samo też jak głowa, wydaje się zupełnie czarne. Palkowate zgrubienie ud wybitniejszym jest u samców, u których od wewnętrznej strony, t. j. od dolnego brzegu w pewnym odstępnie od nasady piszczeli, uda porośnięte są bardzo gęsto ustawionymi w pasmo rdzawo-żółtymi włoskami, które stercząc kosmykowato na połowie długości ud, robią wrażenie wydłużonego wysoku samej powierzchni uda; u samicy włoski te są nikle i rzadsze. Nakłucia głowy i przedkarcza są u obu płci drobne i jednakowej gęstości; pokrywy są nieco grubiej i rzadziej ponakluwane, przyczem nakłucia te stają się stopniowo na całej długości, aż do zakończenia pokryw gęstsze i drobniejsze. U samców są one już wyraźniejsze niż na głowie i przedkarczu, gdyż żółto-rdzawy porost pokryw jest na tychże nieco słabszy. Włoski na pokrywach u samicy są i o wiele rzadsze i znacznie krótsze niż u samców i dlatego pokrywy samicy robią wrażenie nieowłosionych, przyczem są też i silniej lśniącej. Wśród ogółu nakłuć na pokrywach, widoczne są u obu płci linijne, rozstawione, wzdłuż ciągnące się wygórowania, które u różnych osobników są silniej lub słabiej uwydatnione, nadto u samicy mniej są wyraźne niż u samców; od strony szwu są one od siebie wszerek bardzo oddalone, następne zaś ciśniej ustawione. Nakoniec nakłucia pokryw u samców okazują skłonność do skupiania się i tworzenia na pokrywach szeroko nakłutych, wzdłuż biegnących prążków. Spód ciała posiada porost tejże samej barwy co i jego wierzch, ale jest o wiele słabszy i z krótszych włosków złożony, zato piszczele mają daleko silniejszy i gęstszy porost, włoski tworzące go są jednak o wiele krótsze.

Co do barwy, to za wyjątkiem żółto-rdzawych pokryw, w ubarwieniu reszty ciała przeważa barwa czarna, i tylko piszczele od połowy swej długości w stronę ku łapkom i wraz z nimi są ciemno-brunatno-rdzawe. Ostatni członek czułków jest też ciemno-rdzawy, a tylko u samicy na samym czubku o wiele jaśniejszy.

Opisałem tak obszernie rzeczony gatunek, gdyż początkujący, a niedość uważny zbieracz łatwo wziąć go może za oddalony bardzo, aczkolwiek na pozór ładny podobny, gatunek *Anestelis testacea*.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych gałęziach akacyi białej (*Robinia pseudoacacia*), i zwykłego kasztana (*Aesculus hypocastanus*) oraz w brzoście.

Na naszym obszarze rzadki. Znalazłem jeden okaz samca w Warszawie na placu Teatralnym na chodniku 13 czerwca 1896 roku.

Rodzaj *Phymatodes* Mulsant.

Powierzchnia całego ciała dość połyskliwa; przedkarcze najsilniej lśniące, gładkie, niezbyt grubo i nie gęsto ponakłuwane, opatrzone na swej tarczy płaskimi, szerokimi, okrągłymi lub też drobniejszymi, szerzej lub wężiej rozstawionymi guzami. Posiada ono boki silniej lub słabiej wyokrąglone, często parokrotnie w obwodzie na zewnątrz tępo wyłamane lub też tylko z jednym takim z obu stron wyskokiem w pośrodku obwodu tarczy. Pokrywy są dość wydłużone z bokami niemal równoległymi, z zakończeniem zaokrąglonym, a jednocześnie ze szwem nieco ku górze rozwartym, tak, że każda pokrywa z osobna kończy się wyskokiem od strony zewnętrznej silniej, a od wewnętrznej słabiej wyokrąglonym.

Ph. glabratus Charpentier. Dł. c. 5,5—9^{mm}. Oczy niewielkie, wyraźnie wypukłe, głowa mała, o wiele węższa od przedkarczca. Przedkarcze posiada boki niezbyt silnie wyokrąglone, w pośrodku swej długości najszersze, z obwodem na zewnątrz słabo wyłamanym; sama tarcza jego opatrzona jest z wierzchu dwoma lub czterema w czworobok rozstawionymi guzami; od strony środkowej każdego guza widnieje słabszy lub silniejszy dołek, który często też jest zaledwie widoczny; oprócz tego cała powierzchnia przedkarczca jest niezbyt gęsto, dość grubo ponakłuwana. Pokrywy są cokolwiek gęściej nakłuciami poznaczone, a przytem mają wygląd nieco jaszczurowany i są słabiej od przedkarczca połyskliwe. Boczny brzeg pokryw jest nieznacznie i powoli ku środkowi ich długości b. słabo wklęsły. Czułki dość tęgie, uda silnie na szerokość wrzecionowato zgrubiałe.

Porost ciała składa się z włosków krótszych i gęstszych, oraz znacznie dłuższych ale rzadszych; pierwszymi porośnięty jest ogół ciała, drugie porastają głowę, przedkarcze oraz sterczą pojedynczo na końcu każdego z członków, z których złożone są różki.

Barwa ciała brudno-płowo-rdzawa; pokrywy są do połowy swej długości cokolwiek jaśniejsze, żółtawe, ku końcowi posiadają czarniawy naciek, o słabym metalicznym połysku całej wierzchniej strony owada.

Żyje i rozmnaża się w starych, nadpsutych gałęziach jałowcu, zwłaszcza gatunku *Juniperus Sabina*.

U nas b. rzadki. Ś. p. Michał Rybiński w okolicach Krakowa 17/7 1903 r. wyłowił go podczas wylewu Wisły; znajdował go też p. Henryk Lgocki w Złotym Potoku w 1905 r., oraz dr. Czaki w Sokołowie na Podolu.

Ph. loidus Rossi. Dł. c. 7—11^{mm}. Głowa głęboko w przedkarczu osadzona, oczy mniejsze, przyczem ich dolny brzeg dosięga niemal do bocznego górnego brzegu przedkarczca. Czułki wysmuklejsze. Przedkarcze opatrzone dwoma, bardzo dużymi, słabo wypukłymi guzami o okrągłym obwodzie, których środkowy grzbiet jest tępo-kańciasto wygórowany. Guzy te zajmują przeważną część powierzchni przedkarczca i są od siebie oddzielone słabą, wzdłuż przedkarczca biegnącą wklęsłością.

Nakłucia na przedkarczu są rzadsze i niewyraźne; pokrywy trochę grubiej i wyraźniej oraz gęściej ponakłuwane.

Uwłosienie wogóle o wiele niksze niż u poprzedniego gatunku; głowa i przedkarcze są niemal gołe, zato pokrywy mszystymi, drobnymi, jasno-płowymi włoskami dość gęsto porośnięte. Czułki, szczególnie u zakończenia każdego członka, b, długimi włoskami nieregularnie porośnięte. Barwą ciała zbliżony jest omawiany gatunek do poprzedniego, lecz wogóle jest ciemniej brudno-płowy. Uda od strony swej nasady, kolana, piszczele do połowy swej długości są o wiele jaśniej żółtawe. Szerokie pasmo wzdłuż przedkarcza umieszczone jest jaśniejsze o wiele od dwóch opisanych płaskich guzów; jest ono nieco rdzawe i nieco ciemniejsze od nasady ud; czułki są ciemno-brunatne. Całe niemal ciało bez połysku, jedynie tylko przedkarcze i nogi są cokolwiek połyskliwe.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych dębach, a jako owad doskonały, na liściach dębów. U nas należy do nadzwyczajnych rzadkości. Mój okaz pochodzi ze Śląska Górnego z Cieszyna. Znajdowali go: Edmund Reitter 1899 r. oraz dr. Czaki, Podole, Sokółówka 6/6 1900 r.

Pt. testaceus Linneus. Ryc. №№ 69, 69-a. Dł. c. 9—14^{mm}. Przedkarcze oprócz okrągławo na zewnątrz wyłamanych boków obwodu posiada nadto drugie jeszcze wyłamanie tuż po bokach osadzenia głowy i przez to wydaje się w tem miejscu o wiele szersze od głowy oraz od brzegu swej podstawy, ku której od środka długości dość szybko zwęża się ku dołowi. Na wierzchu tarczy przedkarcza widnieją dwa płaskie guzy, których środek jest tępo kanciasto wzniesiony; poniżej, między nimi lecz nie w jednej linii, umieszczony jest mniejszy, skrócony z obu stron wyskok, który ku górze zmienia się w węższą od niego o wiele, przez całą długość przedkarcza biegnącą, silnie wygładzoną, wygórowaną listewkę, która zachodzi na górny brzeg przedkarcza. Tarczka jest półokrągła, zakłębiona. Powierzchnia przedkarcza tu i owdzie, rzadko i nierównomiernie, dość grubo, wyraźnie ponakłuwana; wierzch guzów oraz listewki między nimi zawartej, jest zupełnie od nakłuć wolny i silnie wypolerowany; pokrywy nieco drobniej, a jednocześnie o wiele gęściej nakłuciami oznaczone, mają wygląd jaszczurowany. Począwszy od bark, poza nimi, biorąc od środka, ciągnie się stopniowo coraz silniejsza, linijna, wygórowana listewka, która jest od barków i zakończenia pokryw mocno skrócona lub się w tych miejscach gubi; napięcie jej bywa u różnych osobników słabsze lub silniejsze.

Uwłosienie ciała i wszystkich jego części składowych, mniej więcej takie same jak u poprzedniego gatunku, jest jasno-siwo-płowe.

Barwa ciała jest bardzo zmienna, zazwyczaj jednak głowa i piersi są zawsze czarne, brzuch posiada pierwsze pierścienie albo zupełnie czarne, lub tylko od strony ich nasady z głęboko zachodzącymi czerwonymi naciekami; o wiele rzadziej powierzchnia brzucha jest zupełnie czarna. Czułki całe wraz z guzami, w których są one osadzone, przedkarcze i nogi są jasno-rdzawo-czerwone; uda nieraz bywają na pałkowatych zgrubieniach słabiej lub silniej zaczernione, a wówczas i różki mają od połowy długości poszczególnych członków, aż do ich zakończenia, coraz ciemniej brunatny naciek. Pokrywy są też różnie ubarwione; najczęściej są one ciemno-niebieskie z metalicznym połyskiem (samice) lub całkiem jasno-rdzawo-żółte (samce), albo też posiadają głęboko zachodzący ku górze, szafirowy, metaliczny naciek. Zdarza się, ale nie często, że całe pokrywy są czarniawe, ale zawsze posiadają one metaliczny, choćby

słabo-niebieski połysk, przyczem wszystkie inne rdzawe części składowe ciała są wlewy ciemniej brunatne albo nawet czarne.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych gałęziach dębów, doskonaly zaś owad na pniach i liściach tychże drzew, lub także na świeżo obrobionem drzewie dębowem. Owad dość zwykły.

W większych miastach można go znaleźć koło garbarni, używających kory dębowej.

Warszawa 1/6 1868 r., Bielany 23/5 1885 r., Urle 17/6 1903 r., Piaseczno 19 i 29 czerwca 1906 r.

Ph. fasciatus Villers. Ryc. № 70. Dł. c. 6 -- 8''' mm. Na pozór do następnego gatunku *Ph. alni* niby podobny, a to ze względu na ubarwienie i ułożenie rysunku plam, różni się jednak odeń bardzo innymi cechami, a mianowicie: pokrywy ma więcej wydłużone, w barkach nieco tylko szersze od wyraźnie po bokach wyokrąglonego przedkarcza, najszerszego w połowie średnicy swej długości; zwykle, rozstawione na nim dwa płaskie guzy, uwydatniają się nadzwyczaj słabo, chyba tylko umieszczonem poza nimi zagłębieniem, którego często jest brak; guzy barków są tępe i wyokrąglone. Nakłucia przedkarcza są drobniejsze od nakłuc na pokrywach, których powierzchnia w różnych odstępach jest różnorodnie ponakłuwana, przyczem na powierzchni począwszy od barków, aż do białego łukowatego pasma w kształcie dwóch półksiężyców na obu pokrywach zwróconego łukowatym, wypukłym bokiem ku górze — nakłucia są najwyraźniejsze i nieco jaszczurowane; na samych półksiężycowych plamach nakłucia są słabsze i niewyraźne, a poza plamami nakłuc nie znać, gdyż gubią się one w chropowato-groszkowanej powierzchni pokryw. Uwłosienie ciała biało-płowe, o wiele słabsze niż u poprzedniego gatunku. Cała wierzchnia strona ciała jest bez połysku, niemal matowa.

Barwa ogółu ciała jest rdzawa, natomiast spód t. j. brzuch i piersi są ciemniejsze, brunatne. Pokrywy począwszy od bark są jasno-rdzawo-żółte, następnie poza barkami, aż do zakończenia, stopniowo coraz ciemniej brunatne, przyczem rzeczony ciemny naciek, który znacznieszą powierzchnię tarczy pokryw zajmuje, jest przerwany dwoma wzmiankowanymi, ku górze wygiętymi, półksiężycowymi, białymi plamami, przedzielonemi wzdłuż szwu ciemno-rdzawo-brunatnem, b. krótkim pasemkiem, a sięgającemi wszcz aż do bocznego brzegu pokryw. Nogi i czułki są ciemniej rdzawe niż głowa, przedkarcze i początek pokryw.

Gąsienica żyje w nadpsutych dębach.

Znajdowali go: ś. p. Jan Wańkiewicz na Podolu koło Bałty, oraz dr. Czaki też na Podolu w Sokółce 1900 r.

Ph. alni Linneus. Ryc. № 71. Dł. c. 4—6''' mm. Pokrywy stosunkowo do długości ciała krótsze. Czułki o wiele krótsze, u samców nie dosięgają zakończenia pokryw, u samic zaś kończą się poza połową długości tychże; są one przytem tęższe. Boki przedkarcza nie są na zewnątrz okrągławo wylamane, ale są tylko silnie wyokrąglone, a przedkarcze w pośrodku swej długości najszersze, węższe jest jednak wyraźnie od pokryw w barkach.

Zwykle, szeroko rozstawione guzy na przedkarczu, są bardzo słabo zaznaczone. Charakterystycznym dla tego gatunku jest wgłębienie, a raczej drobne wgniecenie poza tarczką, po obu stronach szwu umieszczone, które jest porośnięte gęstymi, czarnymi włoskami. Poza guzami barkowymi ku środkowi, widoczne jest u nasady pokryw

krótkie zagłębienie, a przez to same guzy wydają się wyraźniej wzniesione. Naktucia głowy i przedkarcza są drobne i gęste, pokrywy zaś grubsze i rzadsze, przyczem gubią się one niemal zupełnie na końcowem zaokrągleniu.

Uwłosienie głowy i przedkarcza składa się z włosków długich, sztywnych, sterzących, niezbyt gęsto ustawionych; pokrywy na całej swej powierzchni porośnięte są podobnie ale rzadziej, najrzadziej zaś takimi samymi włoskami porośnięte są nogi.

Ciało owada jest b. ładnie ubarwione; głowa, przedkarcze i spód są czarne, tarczka (*scutellum*) także, pokrywy od zakończenia ku górze płyciej lub głębiej poza połowę ich długości są czarno-brunatne, przyczem barwa ta zachodzi na każdej pokrywie łukowato ku górze i odgraniczona jest od reszty powierzchni jasno-rdzawej barwy zwięzającym się pasemkiem, które ciągnie się po obu stronach szwu, niemal aż do jego zakończenia; poza rozgraniczeniem górnej rdzawej barwy od dolnej czarno-brunatnej, mieści się w połowie długości pokryw ku górze wygięty łuk, złożony z b. gęstych, białych włosków, który jest szeroko u szwu przerwany i ciągnie się równolegle od rozgraniczenia. Drugi, podobny łuk (o tym samym kierunku), od pierwszego w sporym oddaleniu, dochodzi swym wygięciem do dwóch trzecich długości pokryw; jest on rdzawą barwą szwu wązko przedzielony oraz wzdłuż nieco szerszy od poprzedniego. Skrajny brzeg pokryw jest rdzawy; wszystkie nogi u nasady swej aż do zgrubienia ud są również rdzawe, podczas gdy większa, pozostała część nóg oraz całe czułki są o wiele ciemniejsze.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych gałązkach młodych dębczaków, olszyn lub jesionów.

U nas nie jest częsty. Bielany 23/6 1886 r., Czarna Struga 26/5 1901 r., Piaszeczno 8/5 1906 r. Zawsze na zieleni młodych dębczaków.

Ph. rufipes Fabricius. Ryc. № 72. Dł. c. 6—8" mm. Nieco wypuklejszy z wierzchu, przedkarcze o wiele słabiej po bokach wyokraglone, węższe u swej podstawy niż u górnego brzegu, bez rąbków na całej szerokości. Sama jego tarcza posiada zaledwie ślady rozstawionych guzów, których gołym okiem trudno się dopatrzeć.

Naktucia głowy, przedkarcza i pokryw mniej więcej tegoż samego natężenia i takiejże gęstości co i poprzedniego gatunku; uwłosienie ciała naogół rzadsze.

Barwa głowy i przedkarcza czarna; uda tylko od strony swej nasady, t. j. w miejscu ich rozpoczęcia, gdzie są one najcieńsze, są jasno-ochrowate, zresztą całe są czarne, zarówno jak cały spód ciała, który jest również czarny; piszczele są całe jasno-żółto-ochrowate; członki rożków od strony swej nasady płyciej lub głębiej, aż do czwartego włącznie, są tej samej barwy co piszczele, następne zaś członki, aż do jedenastego włącznie, są ciemno-brunatne. Łapki od strony nasady w piszczelach są także jasno-ochrowate, następnie ku końcowi coraz ciemniej brunatne. Pokrywy całe ciemno-szafirowe, metalicznie połyskujące.

Jako gąsienica żyje w gałęziach lub pod korą nadpsutych dębów, głogu lub dereni, a jako owad doskonały na liściach i kwiatach tych drzew.

Na naszym obszarze b. rzadki. Znajdował go na Podolu koło Winnicy, ś. p. Konstanty Jelski, profesor uniwersytetu lwowskiego, w 1863 r.

Rodzaj *Pyrrhidium* Fairmer.

Przedkarcze po bokach silnie wyokrąglone posiada od dolnego swego brzegu odgiętą wyraźnie, odstającą i wzniesioną krawędź; boczne dolne kanty przedkarcza są okrągławo stępione. Czulkki nawet u samców nie sięgają zakończenia pokryw, ale kończą się w dość sporej od takowego odległości, u samice zaś są jeszcze krótsze i nie przechodzą poza granicę długości pokryw. Piszczelki drugiej pary nóg są cokolwiek łukowato na zewnątrz wykrzywione. Pokrywy stosunkowo szerokie.

P. sanguineum Linneus. Ryc. 73. Dl. c. 9—12^{mm}. Przedkarcze poza połową swej długości, t. j. poza największą szerokością, ma po bokach dwa kosmate wyrostki, utworzone z gęstych, kutnerowatych włosków; podobny kosmyk sterczy na środku górnego brzegu przedkarcza, t. j. od strony osadzenia głowy. Uwłosienie całej tarczy przedkarcza uwydatniła na pozór dwie obok siebie leżące i znaczną część jej powierzchni zajmujące, słabo wzniesione wypukłości, rozdzielone wąską, gładką, od góry silnie skróconą listewką, rozchodzącą się w tem miejscu w dwie widelkowate odnogi, które giną w ogólnej ilości dość gęstych nakłuc i kosmatego uwłosienia. Głowa jest podobnie gęsto ponakłuwana i niemal goła, a na czole widocznym jest tylko jeden drobny kosmyk; na pokrywach nakłuc nie znać wcale, gdyż tak gęsto są one drobniejszymi i dłuższymi włoskami porośnięte.

Porost włosków stanowi też i o barwie ciała; najslabiej uwłosiona głowa i spód ciała są czarne, przedkarcze wydaje się czarno-ponsowo-aksamitne, a najsilniej i najgęściej porośnięte pokrywy są czysto ponsowej barwy; niezależnie od tego ostatni pierścień czarnego brzucha i szeroki brzeg poprzedniego są też ponsowe, różki zaś są czarne, a nogi albo czysto czarnej barwy albo też wpadają w odcień ponsowy. Łapki niezależnie od ponsowego porostu włosów są na początku czarniawe, a potem ku zakończeniu coraz jaśniej ponsowe.

Należy jeszcze dodać, że czarny spód ciała oraz nogi mają porost siwawy. Różki całe są b. drobno ponsowo uwłosione, a oprócz tego u zakończenia każdego członka z obu stron wyrasta po jednym lub po kilka o wiele dłuższych, teźże samej ponsowej barwy włosków.

UWAGA. Omawianego owada nie można ani truć, ani go też przechowywać w spirytusie, natomiast należy go odrazu po zatruciu eterem octowym (byłe tylko nie siarczanym) spreparować, t. j. nakleić na kartkę odpowiedniej wielkości. W razie przesytki, należy owady ułożyć na cienkiej bibulce z podkładem waty. Przechowywanie w spirytusie pozbawia rzeczonoego owada pięknej ponsowej barwy, a wszelkie inne płyny użyte do konserwacji niszczą również jaskrawą barwę, która białknie i żółknie tak samo, jak od działania na nią światła dziennego.

Owad w postaci gąsienicy żyje pod korą nadpsutych dębów i buków. U nas niezbyt pospolity. Warszawa, ulica Mokotowska 16/5 1894 r. jeden okaz; Ukraina, Białe-Cerkiew 10/5 1896 r. trzy okazy w dole przeznaczonym na zasadzenie drzewka ogrodowego.

Rodzaj *Callidium* Fabricius.

Obwód boczny przedkarcza jeszcze wybitniej wyokrąglony, powierzchnia górna ciała gęsto, chropowato ponakłuwana lub chropowatemi nierównościami pokryta.

Długość czułków w stosunku do długości ciała mniej więcej taka sama jak u poprzedniego rodzaju. Nogi dłuższe, nieraz b. tęgie, a uda silniej zgrubiałe.

C. aeneum Degeer. Ryc. № 74. Dł. c. 10 — 13 mm^{'''}. Głowa stosunkowo mała. Górna krawędź przedkarcza wywinięta, silnie wzniesiona, nieco wałkowata, z obu końców mocno zwężona; dolna od strony podstawy też wyraźnie wywinięta, ale o wiele węższa, nitkowata. Wierzchnia strona przedkarcza na ogół dość gęsto (gęściej niż głowa) ponakłuwana; środkiem jej, wzdłuż, przebiega wygładzona linijka (z niewyraźnie naznaczoną kreseczką, grubszą od dołu; po obu stronach tejże linijki umieszczone jest wgnicenie, poza którym na zewnątrz widnieje gładki, płaski guz. Cała tarcza pokryw bardzo różnorodnie nakłuta i rozmaitemi nierównościami poznaczona, i tak: od strony nasady są pokrywy naprzód rzadko i grubiej niż przedkarcze ponakłuwane; wzdłuż ich tarczy ciągną się trzy pary szeroko rozstawionych, kanciastych listewek, które się zwykle gubią poza połową długości pokryw; poza tą grubo nakłutą powierzchnią pokryw, t. j. poza barkami, występują ospowate dołki, poprzedzielane wszerebiegnąciami, żyłkowatymi listewkami, które czynią tarczę pokryw jeszcze bardziej chropowatą, a chropowatości te z początku, t. j. w połowie długości pokryw są spore, a stopniowo ku ich zakończeniu stają się drobniejsze, zawsze są jednak wyraźne i grubo naznaczone. Nadto gładze odstępy, zawarte pomiędzy chropowatościami, poznaczone są rzadkimi, grubymi nakłuciami. Kierunek chropowatości, ich ułożenie oraz wielkość u różnych osobników różnie się przedstawia i na to jednej normy ustanowić nie można. Pokrywy poza barkami posiadają podłużne zakłębienie, które rozpoczyna się zewnątrz guza barkowego, następnie rozszerza się ono i biegnie płasko koło bocznej krawędzi pokryw, które się ku tyłowi nieco rozszerzają i stają się bardziej płaskie.

Co do uwłosienia to jest ono tak nikłe, że całe ciało wydaje się gołe.

Barwa wierzchu ciała bywa różna: brązowo-zielona lub zielono-niebieska albo nawet szafirowa, ale zawsze z metalicznym połyskiem; spód ciała i nogi oraz czułki są ciemniej lub jaśniej brunatno-rdzawe, przyczem dolne boki ud przeświecają jasno-rdzawo; wszystkie członki u czułków są u swego zakończenia niemal czarne, a pierwszy najcieńszy członek jest tylko od strony nasady jaśniej-rdzawy, dolna zaś rozszerzona jego część jest niemal czarno-zielonawa lub niebieskawa ze słabym metalicznym połyskiem.

Owad wyłącznie górski. Lęgnie się pod korą nadpsutych buków albo toczy także jako gąsienica wewnątrz tychże drzew; nie gardzi też i drzewami iglastymi.

W Karpatach i Tatrach niezbyt częsty. Znajdowali go: ś. p. Antoni Ślósarski na Giewoncie 17/7 1875 r., Emiljan Szleziger, dyrektor Banku Polskiego, Zakopane 11/7 1898 r. Oprócz tego ś. p. Michał Rybiński na Czarnohorze, Henryk Lgocki na Babiej Górze, oraz Stefan Stobiecki.

C. violaceum Linneus. Ryc. № 75. Dł. c. 10 — 14,5^{'''} mm. Przedkarcze najsilniej rozszerzone poza połowę swej długości; boki jego zaokrąglone są w ten sposób, że od góry aż do najznaczniejszej szerokości rozszerzają się okrągłym regularnym łukiem, od rzezonego zaś rozszerzenia na zewnątrz łukowatego wytłamania zwężają się ku podstawie niemal prostolinijnie. Górna krawędź przedkarcza wyraźna na całej szerokości osadzenia głowy ale nitkowata, węższa od dolnej, która znów jest słabo odgięta i przez to nieco wzniesiona. Głowa grubo i dość gęsto ponakłuwana, przedkarcze jeszcze grubiej (niemal dołkowato) i gęściej nakłuciami poznaczone; często w pośrodku tarczy przedkarcza, wzdłuż niego, znac ślady wygładzonej, po bokach bar-

dzo poszarpanej, od strony nasady szerszej listewki, a u samców także dwa szeroko rozstawione guzy.

Powierzchnia przedkarcza wogóle u samców poznaczona jest obok drobnych nakłuc, także o wiele od tychże grubszymi chropowatościami, u samicy natomiast jest takich chropowatości znacznie mniej i znać głównie tylko grubsze nakłucia. Pokrywy, szczególnie od strony nasady, naogół drobniej niż przedkarcze nakłuciami poznaczone, przyczem stopniowo ku zakończeniu pokryw nakłucia są więcej zwarte. Przestrzenie, między opisanymi nakłuciami zawarte, są zapelnione nakłuciami o wiele drobniejszymi od pierwszych.

Porost ciała składa się z dłuższych i drobniejszych włosków; dłuższymi porośnięte są: głowa, przedkarcze, spód ciała, całe nogi oraz czułki, na których włoski są najrzadsze, rzędami od strony wewnętrznej ustawione, a koniec każdego członka czułków opatrzony jest od zewnątrz pojedynczym włoskiem; porost pokryw jest wprawdzie gęstszy, ale z tak drobnych włosków złożony, że go zaledwie znać, a tarcza pokryw wydaje się zupełnie nieowłosiona.

Barwa całego wierzchu ciała, spodu, przedkarcza oraz boków piersi bywa zazwyczaj ciemno-szafirowa z metalicznym połyskiem, rzadziej z tonem zielonawym lub fioletowym. Piersi w pośrodku mają przeblask rdzawo-brunatny tak samo jak i guzikowate nasady trzech par nóg oraz brzuch, którego pierścienie często tylko na brzegach są ciemno-rdzawe, a reszta powierzchni czarno-szafirowa z metalicznym połyskiem. Nogi są też ciemniejsze, czarno-szafirowe, metalicznie połyskujące, a jeszcze ciemniejsze, z b. słabym metalicznym połyskiem są czułki, których ostatnie cztery członki są ciemno-brunatno-rdzawe.

Jako gąsienica żyje pod korą drzew iglastych oraz w budulcu ciętym w niewłaściwej porze. Owad trzyma się głównie drzewa i drewna i często go można znaleźć na świeżo ściętych pniach, szczapach lub też na starych płotach i parkanach.

W górach i na równinach dość pospolity. Ojców 28/6 1902 r., Urle 23/6 1903 r., Piaseczno 25/5 1906 r.

P. coriaceum Paykul. Ryc. № 76. Dł. c. 10 — 15,5^{mm}. Pokrywy więcej wydłużone niż u poprzedniego gatunku i nie tak znacznie szersze od przedkarcza jak u tamtego, a przedkarcze ma kształt niemal sercowaty; czułki nieco tęższe, nogi, zwłaszcza u samców, i tęższe i dłuższe, uda grubsze, piszczele także, przytem te ostatnie są na zewnątrz łukowato wygięte. Dolny i górny rąbek przedkarcza, oba o równym natężeniu, tylko poza górnym spadek jest mniej wybitny i nie tak szybki jak przed dolnym rąbkiem.

Powierzchnia głowy jest dość grubo i niezbyt gęsto oraz rzadziej jeszcze na guzach osadzenia różków ponakłuwana; przedkarcze od boków ku środkowi ma nakłucia coraz grubsze, dołkowate; środkiem jego tarczy, wzdłuż, przebiega dość szeroka, od góry zwężona, gładka listewka, której brzegi są chropowato poszarpane; w pewnym od niej oddaleniu wśród grubych chropowatości widać z dwóch stron o wiele węższe listewki od środkowej, które są od góry i od dołu skrócone. Obie te boczne listewki łączą się od strony podstawy przedkarcza z szerszą, środkową.

Tak jest u samców, u samicy zaś chropowatości są o wiele drobniejsze. Nakłucia na tarczy pokryw mniej więcej o tem samym natężeniu co u poprzedniego gatunku, z tą różnicą jednak, że przestrzenie między nimi zawarte są zupełnie wolne od drobniejszych nakłuc i przez to pokrywy są o wiele gładkie i połyskliwsze.

Porost całego ciała składa się z włosków długich, sterczących, barwy jasno-siwo-płowej; tarcza pokryw oprócz długich włosków, którymi jest porośnięta od strony bar-ków, posiada jeszcze gęstszy i krótszy, tej samej jasnej barwy porost.

Barwa głowy, przedkarcza i czułków, aż do ich piątego członka włącznie, jest ciemno-fioletowo metalicznie połyskująca; pokrywy są płowo-żółte, z silnym szklisto-metalicznym, jasno-żółtawo-zielonym połyskiem; znać też tu i owdzie na całej powierzchni ciała słabe, tęczowale odbłyski. Spód ciała jest o wiele ciemniejszy, czarno-brunatny, z bardzo słabym, metalicznym połyskiem. Czułki, począwszy od piątego członka aż do zakończenia, są brunatno-rdzawe, gęstymi, króciutkimi i rzadszymi o wiele, jasno-płowymi włoskami porośnięte. Nogi są najciemniej ubarwione, czarno-fioletowe, z silnym metalicznym połyskiem i rzadkim, takim samym jak na czułkach porostem. Często barwa całego ciała jest od opisanej o wiele ciemniejsza, czarniawa, ale zawsze ma połysk metaliczny.

Żyje tylko w wysokich górach. Ś. p. Jan Wańkiewicz znalazł kilka okazów o znacznie ciemniejszej barwie w okolicach Zakopanego w roku 1872.

Rodzaj *Semanotus Mulsant*.

Wyróżnia się z pomiędzy wszystkich *Callidina* przedewszystkiem wypuklejszem ciałem, pokrywami nieco więcej wydłużonemi, oraz czułkami i nogami tęższymi, która to cecha silniej jest uwydatniona u samców niż u samic. Czułki u samców sięgają cokolwiek poza zakończenie pokryw, a u samic są nieco krótsze. Oddalenie dolnego brzegu oczów od górnego brzegu przedkarcza jest spore. Nadto uwłosienie jest od-mienne, gdyż porost ciała złożony jest z włosów bardzo długich i rzadkich.

S. undatus Linneus. Ryc. 77. Dł. c. 7 — 14,5^{'''} mm. Zarys ogólny przedkarcza jest podobny do tegoż u poprzedniego rodzaju i posiada kształt nieco sercowaty, boki wszakże są wyraźnie wylamane na zewnątrz, a wylamanie to mieści się w połowie długości przedkarcza; nadto w tem miejscu widoczne są tępo kanciaste guzy, złane z powierzchnią przedkarcza. Obie krawędzie przedkarcza: górna i dolna, są na całej swej szerokości wyraźnie uwydatnione, przytem b. wązkie; poza górną krawędzią mieści się wybitne zakłębienie, które się gubi ku bokom przedkarcza.

Głowa gęsto i drobno ponakłuwana, posiada wygląd nieco chropowaty i matowy, jak również i znaczniejsza część powierzchni przedkarcza, która oprócz nakłuc posiada jeszcze trzy znamiona w postaci czterech, szeroko rozstawionych, płaskich guzów, połączonych po dwa ze sobą w kształcie litery C, zwróconych ku sobie w odwrotnym kierunku, a pomiędzy rzeczonymi, tak połączonymi guzami, przebiega od dołu do góry wzdłuż dość szerokie pasmo, które jest wygładzone, równie jak opisane guzy, lecz nie jest tak wzniesione ale niemal płaskie. Tak jest u samców, samice zaś posiadają na przedkarczu tylko trzy o wiele słabiej uwydatnione guzy, z których dwa ustawione są od dołu skośnie ku środkowi, a trzeci od góry ponad nimi w środku. Tarcza pokryw oznaczona o wiele grubszymi, ale też o wiele rzadszemi nakłuciami.

Porost ciała składa się z krótszych i o wiele dłuższych włosków, którymi porośnięte są też całe nogi i czułki, których każdy członek opatrzone jest od zewnątrz jednym, a od wewnętrznej strony dwoma sztywnymi włoskami. Wszystkie dłuższe włoski wyrastają z pojedynczych nakłuc, co najwyraźniej znać na pokrywach.

Odnosnie barw, rozłożenia tychże i rysunku, to niema tu to stałej normy, zwykle wszakże główną barwą jest czarna. Na pokrywach czarnych zarysowane są cztery duże białawo-żółte plamy ku dołowi i ku górze silnie zygzakowato, w różny sposób pozałamywane, z których pierwsza para mieści się przed połową, druga zaś za połową długości pokryw; rzeczone plamy przedzielone są zawsze węższem lub szerszem, czarnem pasemkiem, biegnącym wzdłuż szwu; raz są one mniejsze drugi raz większe; nie-rzadko rozpościerają się na znaczniejszej przestrzeni pokryw a wówczas główną barwą tychże jest białawo-żółta i tak samo ubarwiony jest ich brzeżny skraj. Charakterystycznym jest to, że nakłucia umieszczone na wymienionych białawych plamach są rzadsze niż na czarnej przestrzeni, przytem powierzchnia plam jest silniej lśniąca. Nakoniec, zdarza się, że wąsiki i całe nogi nie są czarne, ale ciemno-brunatno-rdzawe z pieszczelami i łapkami zawsze jaśniejszemi. Zresztą, jak wspomniałem, barwa ciała za wyłączeniem jasno-żółtawych plam jest zazwyczaj czarna.

Głowa i przedkarcze, za wyjątkiem połyskliwych, gładkich guzów, posiadają wygląd matowy, pokrywy są silniej lub słabiej połyskliwe.

Owad przeważnie górski, na równinach arcy-rzadki. Znajdowali go: prowizor Gauger na górnym Śląsku w Rybniku 1856 r., ś. p. prezes Banku Polskiego Baumgarten w oknie mieszkania 17/7 1886 r., ś. p. E. Szleziger w Zakopanem 30/6 1896 r. Ja sam znalazłem jeden okaz w Warszawie 17/9 1886 r. na strychu w pajęczynie.

Rodzaj *Hylotropes* Serville.

Przedkarcze od spodu posiada silnie wydłużony wyskok, którym rozdzielone są szeroko nasady drugiej pary nóg. Całe ciało, zwłaszcza pokrywy, jest więcej wydłużone. Głowa stosunkowo mała; przedkarcze po bokach silnie wyokrąglone, najszersze poza połową swej długości, zaledwie cokolwiek węższe od pokryw w barkach; nogi są krótsze niż u poprzednich gatunków; pazurki od strony nasady opatrzone drobnym kolcem. Czułki u samców sięgają cokolwiek poza połowę długości pokryw, u samic kończą się przed połową tychże.

Samice opatrzone są długim, lejkowatym zakończeniem ostatniego brzuszego pierścienia, które jako płaska rurka wystaje dość daleko poza końce pokryw.

H. bajulus Linneus. Ryc. № 78. Dł. c. 8 — 20^{'''} mm. Samce od samic są znacznie mniejsze oraz węższe, oprócz tego różnią się też od siebie obie płcie drobniejszemi cechami. I tak: głowa u samców wraz z oczami o wiele szersza, niż u samic. Przedkarcze po bokach b. grubo i b. rzadko ponakłuwane (u samców grubiej), ze środkową znaczniejszą przestrzenią tarczy o wiele drobniejszemi nakłuciami pozna- czoną. W pośrodku wymienionej przestrzeni sterczą dwa, szeroko rozstawione, nie-określonego kształtu, większe lub mniejsze, silnie wypolerowane guzy, a w pośrodku tychże, rozciąga się nieco poniżej wygładzona, też nie posiadająca określonej formy, błyszcząca płaszczyna, która u samic zmienia się często we wrzecionowatą, od góry i od dołu skróconą listewkę, a u samców zlewa się zazwyczaj z ogółem środkowej powierzchni. Pokrywy o wiele grubiej niż środkowa powierzchnia przedkarcza ponakłuwane, a granice nakłuc zlewają się ze sobą i wytwarzają nieregularne nierówności, drobniejsze ku zakończeniu pokryw. Wzdłuż obu pokryw widoczne są trzy pary szeroko rozstawionych, zanikających, gładkich, liniowych listewek, które u samic, wraz

z chropowatemi nakłuciami, są wybitniejsze niż u samców, u których wierzch ciała z tego powodu wydaje się więcej wygładzony.

Uwłosienie jest dwójakie. Ogół powierzchni ciała—za wyjątkiem zupełnie gołego środka tarczy przedkarcza—pokryty jest dość gęstymi, b. krótkimi, mizyistymi włoskami; głowa, szczególnie od spodniego brzegu oczów i od strony nasady, oraz boki przedkarcza szeroko w głąb, są też porośnięte, ale o wiele dłuższymi, dość gęsto i kosmato ułożonymi, jasno-siwymi, matowymi włoskami. Dłuższe włosy na pokrywach ułożone są w trzy pary plam, to jest po trzy na każdej pokrywie, i stanowią poprzerywane pasmo, którego boki zachodzą na brzeg pokryw, wydłużając się na nich ku górze i ku dołowi; środkowe dwie plamy mają zwykle kształt półksiężyców, zwróconych ku górze rogami, czasem są znów trójkątne lub nieregularnie czworoboczne, przyczem raz są one większe, to znów mniejsze. Opisane plamy umieszczone są przed połową długości pokryw, a środkowe ułożone są skośnie ku szwowi i ku dołowi; poza połową długości pokryw widać dążność do tworzenia się podobnego pasma plam, których brzegi są mniej wyraźne i zlewają się z ogółem krótszych włosków. Odnośnie spodu ciała, to najsilniej uwłosione są piersi i boki ud od strony wewnętrznej. Na brzuchu i piszczelach włoski są o wiele rzadsze, a czułki są zupełnie nagie.

Barwa całego ciała, za wyjątkiem brzucha, ciemno-rdzawych nacieków na brzegach jego pierścieni, jako też teje barwy szerokiego pasma, biegnącego środkiem przez całą długość brzucha, oraz brunatnej nasady ud—jest zazwyczaj czarna, zdarzają się jednak okazy o pokrywach o wiele jaśniejszych, brudno-żółtawych lub płowo-brunatnych, a wtedy i reszta ciała, z wyjątkiem czarnego zawsze przedkarcza, jest jaśniejsza, ciemno-brunatno-rdzawa. Trzy końcowe członki czułków są zawsze rdzawo-brunatne, pazurki zaś o wiele jaśniej rdzawe.

Ogół barwy nie wydaje się czarny ale wpada w odcień szary, tem jaśniejszy, im gęstszy i im świeższy jest porost jasno-siwych włosków. Stare okazy są ciemniejsze niż świeżo wylęgnięte, na których włoski jeszcze się nie starły.

Owad o wyglądzie wcale nie pokaznym jest bardzo pospolity; trzyma się wyłącznie siedzib ludzkich i toczy jako gąsienica drewno budulcu sosnowego, zwłaszcza wystawionego na działanie atmosfery; przekłada stronę południową, a skoro się gromadnie rozmnoży, może się stać niebezpiecznym dla wiązań i ścian budynków.

Rodzaj *Rhopalopus* Mulsant.

Typowy przedstawiciel szczepu *Callidina*. Z wierzchu zupełnie płaski z pokrywami ku tyłowi okrągławo rozszerzonymi. Czułki u samców sięgają dość daleko poza zakończenie pokryw, u samicy kończą się przed dolnem zaokrągleniem. Cztery pierwsze członki czułków są ku końcowi kłykciowato zgrubiałe, następne stopniowo, aż do 10-go włącznie, coraz słabiej rozszerzone. Boki przedkarcza, oprócz tego że są silnie wyokrąglone, są jeszcze w pośrodku obwodu na zewnątrz wylamane, a w temże miejscu tępym kanciastym guzem opatrzone. Nogi dłuższe niż u poprzednich rodzajów (*Callidina*).

R. insubricus Herbst. Dł. c. 18—26^{mm}. Do cech rodzajowych trzeba dodać: że środkiem czoła i głowy przebiega ostro wcięta linijka albo raczej bruzdka, że przedkarcze od strony osadzenia głowy, na brzegu całej szerokości górnej krawędzi, opatrzone jest bardzo gęstym rzędem włosków, że głowa jest rzadko i grubo ponakłuwana, a przedkarcze, w pośrodku tarczy wyraźnie spłaszczone, jest wolne od nakłuc

i jakby wypolerowane, że grubo dołkowate nakłucia (grubsze od nakłuc głowy) są ku bokom coraz gęstsze a na wyskokach zlewają się z sobą w chropowatości, że obie krawędzie przedkarcza, tak górna jak dolna, są na całej swej szerokości wybitnie wyraźne, że górna jest silniej odwinięta niż dolna. Zdarza się, szczególnie u samców, że na tarczy przedkarcza mieszczą się w jej środku, mniej więcej w połowie długości, dwa płaskie, szeroko rozstawione, spore, wgniezione dołki, skierowane od dołu ku sobie i ku środkowi. Cokolwiek wyżej, na podłużnej średnicy przedkarcza, umieszczony jest trzeci dołek o kształtach nieokreślonych. Pokrywy mają dwa rodzaje nakłuc: jedne bardzo grube, drugie bardzo drobne i płytke. Pierwsze począwszy od nasady pokryw są niezbyt gęste, lecz stopniowo ku tyłowi gęstsze i drobniejsze; drugie, drobne i płytke, są na gładkich przestrzeniach pomiędzy pierwszymi rzadko rozsypane. Grubsze nakłucia okazują dążność do tworzenia linijskich rzędów i wzniesionych wzdłuż pokryw listewek oraz do tworzenia chropowatości, które stopniowo ku zakończeniu pokryw są coraz drobniejsze i mają wygląd nieco matowego jaszczuru. Uda są gładkie, drobno i rzadko ponakłuwane, piszczel natomiast grubiej nieco i o wiele gęściej.

Wierzch ciała niemal zupełnie nagi, piersi i brzuch mają b. słaby porost; najsilniej porośnięte są piszczel, na brzegach których, szczególnie od wewnętrznej strony, długie włoski ustawione są w dość gęste rzędy. Słabszy porost mają uda, na czułkach zaś, szczególnie od ich wewnętrznej strony, widać rzadkie rzędy długich włosków; od zewnętrznej strony pojedyncze członki czułków opatrzone są u zakończenia swego tylko jednym krótkim, znacznie grubszym włoskiem.

Barwa ciała czarna; pokrywy z metalicznym połyskiem, począwszy od zielono-brązowego, aż do fioletowego; przedkarcze ma o wiele słabszy połysk metaliczny.

Owad u nas nadzwyczaj rzadki, zdarza się na południo-wschodzie naszego obszaru. Dr. Czaki znalazł parę okazów na Podolu w Sokolówce 15/6 1896 r.

R. clavipes Fabricius. Ryc. № 79. Dł. c. 16 — 22" mm. Samce od samicy są cokolwiek mniejsze. Obwód boków przedkarcza łukowato wyokrąglony i poza połowę swej długości rozszerzony, a od tego miejsca ku nasadzie zwężony mniej więcej w liniach prostych. Wyskok w miejscu wyłamania boków obwodu na zewnątrz jest tępo guzowaty i mniej kanciasto zakończony niż u poprzedniego gatunku.

Głowa jest dość grubo i rzadko ponakłuwana, przedkarcze po bokach o wiele drobniej i b. gęsto nakłuciami poznaczone, spora zaś przestrzeń środkowa przedkarcza, posiada coraz to radsze i grubsze dołkowate nakłucia, których otoczenie często się zlewa w gładkie, pokręcone nierówności. Pokrywy ponakłuwane są w podobny sposób jak u poprzedniego gatunku, z tą wszakże różnicą, że nakłucia te są od strony nasady drobniejsze i o wiele gęstsze ku zakończeniu, a powierzchnia pokryw od połowy ich długości ma wygląd b. drobno ziarnkowany; przestrzenie, zawarte między grubszymi nakłuciami, wykazują dążność do łączenia się wszcz. Wśród całej tej ilości nakłuc i chropowatości, znać jeszcze na tarczy pokryw dwie pary słabo zarysowanych, szeroko rozstawionych i wzdłuż aż do zakończenia pokryw biegnących, wąskich, linijskich listewek.

Pokrywy są ku zakończeniu słabiej rozszerzone, nogi dłuższe, z piszczelami w środku swej długości cokolwiek ku wewnętrznej stronie wygiętymi, a od zewnętrznej — w zarysie zaledwie zakłęśniętymi; są one przytem poza rzeczonem zakłęśnięciem ku zewnętrznej stronie, tak u nasady, jako też od zakończenia, łukowato wygięte. Nakłu-

cia ud są b. rzadkie, piszczeli gęstsze i chropowato połączone; wewnętrzne krawędzie piszczeli są ostro, nieregularnie i b. gęsto karbikowane.

Pierwszy członek różków jest o wiele rzadziej i grubiej ponakłuwany niż następne, na których nakłucia są coraz to drobniejsze i gęstsze. Przytem nadmienić wypada, że pierwszy członek różków jest tegi i na objętość największy, następne zaś, počynając od drugiego, aż do piątego włącznie, są kłykciowato rozszerzone; pozatem trzeci, czwarty, piąty i szósty opatrzone są na końcu od wewnętrznej strony, dość grubym, krótkim cierniem.

Uwłosienie podobne jak u poprzedniego gatunku i w podobny sposób rozłożone; porost włosów wogóle jest bardzo słaby, za wyjątkiem piszczeli, których brzegi wewnętrzne porośnięte są rzędem długich, sztywnych włosków. Wierzch ciała niemal zupełnie nagi o wyglądzie matowym, tylko grube nierówności przedkarcza są cokolwiek polyskliwe. Barwa całego ciała zupełnie czarna.

Żyje na wierzbach i dębach, pod których korą przebywa jako gąsienica. Znajdowałem go dwukrotnie: Saska Kępa 7/7 1872 r., Ciechocinek 17/8 1898 r., na wierzbowych plecionych płotach.

R. macropus Germar. Dł. c. 9—12^{'''} mm. Do poprzedniego gatunku z ogólnych zarysów łudzaco podobny, ale zawsze mniejszy. Wyłamany obwód boków przedkarcza opatrzone silniej wystającym, łepo-kanciastym guzem.

Cała wierzchnia strona przedkarcza, b. gęsto i niezbyt grubo ponakłuwana, ma wygląd chropowato groszkowany. Pokrywy ponakłuwane są w podobny sposób, tylko nakłucia ich są cokolwiek rzadsze niż na przedkarczu, oraz ku zakończeniu coraz to drobniejsze. Często na przedkarczu widoczne są wyraźnie dwa szeroko rozstawione, spore, okrągło wgniecione dołki.

Boki pokryw poza barkami, aż do połowy swej długości, są płytko ku wewnętrznej stronie wklęsnięte; członki czułków, počawszy od trzeciego aż do szóstego włącznie, nie posiadają drobnych, cierniowatych kolców od wewnętrznej strony.

Wierzch ciała zupełnie matowy. Barwa ogółu albo całkowicie czarna lub też czułki i nogi są całe czarno-brunatno-rdzawe a ku końcowi stopniowo jaśniejsze.

Jest to owad, który się trzyma prawie wyłącznie zagród ludzkich i toczy jako gąsienica gałęzie wierzbowe w plecionych płotach. Na Saskiej Kępie znajdowałem go masowo, a jeszcze dziś, pomimo niepotrzebnego spustoszenia tak uroczej niegdys miejscowości, można by go też znaleźć. Zbierałem go tam b. często i w pożątej ilości.

R. femoratus Linneus. Ryc. № 80. Dł. c. 10—12^{'''} mm. Bardzo podobny do poprzedniego gatunku pod względem ogólnego zarysu i kształtów. Różnice polegają na tem, że zaokrąglenie boków przedkarcza nie jest wyłamane na zewnątrz ale łagodnie wygięte, że czułki są o wiele tęzsze, że środkiem przedkarcza widoczna jest, počawszy od podstawy lub w pewnym odstępnie od niej, szeroka listewka ku górze mocno skrócona i trochę wygórowana, lub też równej długości, gładkie, wklęsnięte, krótkie pasemko, że nakłucia całej powierzchni przedkarcza są nieco grubsze i wyraźniejsze oraz że tarczka (*scutellum*) jest gęściej i grubiej ponakłuwana.

Całe ciało czarno-brunatne; uda są rdzawo-czerwone a od strony nasady i u zakończenia czarniawe; różki z początku, t. j. pierwsze dwa ich członki, są ciemno-brunatne, dalsze do końca, stopniowo jaśniejsze-rdzawe.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych dębach i wierzbach wązkolistnych. Owad na naszym obszarze b. rzadki. Znajdowali go: profesor Józef Siemiradzki w Myślenicach 7/7 1894 r., oraz s. p. Ludwik Saryusz Dębowski w okolicach Sieradza; czas i miejscowość bliżej nie oznaczone.

Rodzaj *Rosalia* Serville.

Bardzo odmienny od poprzednich, tak pod względem ogólnych zarysów ciała, jak też wyglądu zewnętrznego oraz cech drobniejszych. Pokrywy w stosunku do przedkarcza o wiele dłuższe, bo cokolwiek więcej niż cztery razy, z bokami niemal zupełnie równoległymi. Kierunek gęby względem zakłęśniętego czoła jest pochyły ku przodowi; górne szczęki u samców posiadają od zewnętrznego brzegu w pośrodku obwodu, spory, kanciasty wyskok. Czułki u samców są więcej niż dwa razy dłuższe od pokryw, u samic sięgają dość daleko poza zakończenie ciała; zakończenie członków u czułków, począwszy od trzeciego aż do szóstego włącznie, ku końcowi rozszerzone i od wewnętrznej strony szczotkowata, dość spora, podłużną kępą gęstych włosów porośnięte, przyczem wymieniony porost jest stopniowo na każdym z tychże członków kolejno słabszy, a siódmy członek nie posiada już porostu. Jest on pozatem zaledwie dostrzegalnie zgrubiały. Następne członki, aż do ostatniego na zewnątrz wygiętego, są stopniowo powoli coraz cieńsze. Drugi członek jest b. krótki i drobny, następnie, aż do końcowego, są u samców o wiele dłuższe od drugiego i niemal jednakowej długości, u samic zaś, trzeci jest najdłuższy, następnie cztery, od poprzedniego krótsze, są niemal jednakowej długości, a począwszy od ósmego, aż do jedenastego włącznie, stopniowo coraz krótsze i cieńsze. Czułki u samic wydają się zarazem tęższe niżeli wydłużone czułki samców. Nakoniec należy dodać, że samice posiadają porost końcowy na sześciu członkach, t. j. począwszy od trzeciego, a skończywszy na ósmym włącznie, lecz porost ten jest mniejszy niż u samców.

R. alpina Linneus. Ryc. № 81. Dł. c. 22 — 36^{'''} mm. Do podanych cech rodzajowych należy dodać, że przedkarcze jest w obwodzie swoim tępo-kanciasto na zewnątrz wyłamane i w tem miejscu na środku swej długości najszersze, ku głowie zaś i ku pokrywom w jednakowo pochyłych, słabo łukowatych liniach zwężone, a przez to szerokość górnego brzegu przedkarcza jest równa jego szerokości u podstawy; na brzegu opisanego wyłamania, z obu stron przedkarcza, wznosi się do góry drobny, skośnie ścięty rozek. Oba brzegi przedkarcza, tak górny jako też i dolny, porośnięte są na całej swej szerokości gęstym szeregiem żółtych włosków.

Cała powierzchnia górna ciała jest drobno groszkowana: głowa najdrobniej, przedkarcze nieco grubiej, a pokrywy począwszy od ich nasady najgrubiej, przyczem ku zakończeniu groszkowanie to jest stopniowo coraz drobniejsze. Członki czułków groszkowane są jeszcze drobniej niż wierzch głowy, na nogach zaś nie znać wyraźnie ani nakłuć, ani groszkowania, a to ze względu na dość gęsty porost krótkich włosków, którymi całe ciało jest porośnięte. Z tego samego powodu nie znać i czarnej podkładowej barwy ciała, którą znów znać najwyraźniej na głowie, tarczce, spodzie przedkarcza i dwóch pierwszych członkach różków, a która przebija z pod uwłosienia na całym spodzie ciała, posiadającego również jak i nasada nóg rdzawy odcień. Górna powierzchnia ciała na tle jasno-błękitno-popielatym (spowodowanym bardzo gęstym porostem drobnych włosków) posiada kilka aksamitnych, mocno czarnych plam,

które są ułożone w następujący sposób: na przedkarczu, w pośrodku szerokości górnego jego brzegu, widnieje spora, dość głęboko owalnie zachodząca plamka; na pokrywach mieści się większa od poprzedniej, okrągława plama, która szerszą przestrzenią zachodzi na podwinięcia pokryw a węższym obwodem sięga głęboko ku szwowi i razem z poprzednią stanowi pierwszą parę plam. W sporym odstępnie poza barkami widać drugą parę plam, największą, złożoną z plam czworobocznych i mieszczącą się poza połowę długości pokryw; plamy te rozdzielone są jasnym pasemkiem głównej barwy szerzej od góry a wężiej od dołu lub też dwie rzeczone plamy łączą się z sobą u szwu w jedną ogólną całość; trzecia para czarnych plam okrągławo podługowatych i drobnych mieści się w pewnym odstępnie od zakończenia pokryw, bliżej boków tychże. Opisanie trzy pary czarnych plam otoczone są wązkim, białawym, od ogólnej błękitno-popielatej barwy jaśniejszym pasemkiem. Co się tyczy ubarwienia różków to wszystkie ich członki, począwszy od trzeciego a skończywszy na ostatnim, są mniej więcej do dwóch trzecich swej długości błękitne a potem do końca czarne. Nogi ze względu na rzadszy porost jaśniejszych włosków są czarniawo-szare.

Gąsienica żyje w nadpsutych bukach, a doskonały owad na ich zieleni.

Na naszym obszarze dość rzadki, częstszy w górach niż na podgórzach i równinach.

Znajdowali go w Tatrach: ś. p. E. Szleziger 17/7 1896 r. koło Zakopanego, dr. Czaki tamże 1900 r. oraz p. H. Lgocki na Babiej Górze. Nadto znalazł sporo okazów ś. p. Michał Rybiński w pasmie Czarno-Hory: Howerla, Gadżyna, Kizle Ułohy, 1898 r. Na podgórzach znajdował go często w Poturzycy pod Sokalem hr. Włodzimierz Dzieduszycki, oraz niezbyt daleko, bo w Zwierzyńcu Zamofskim, p. Franciszek Fajfer. Jeden okaz znalazł tamże p. Szymon Tenenbaum na liściach buku w lipcu 1910 r.

Rodzaj *Aromia* Serville.

W ogólnem ukształtowaniu ciała widać jeszcze wybitniejsze zboczenia, sporo jest też i drobniejszych różnic. I tak: wierzch jest znacznie słabiej i wężiej spłaszczony, przedkarcze jest niemal sześciokątne, opatrzone poza górną krawędzią wyraźnie zwężoną szyjką na całej szerokości; boki przedkarcza, w pośrodku swej długości najszerze, opatrzone są silnym wyskokiem zakończonym ostrym, nieco ku górze wzniesionym a od dołu szerszym kolcem; od strony swej podstawy przedkarcze jest znów zwężone ale nie szyjkowato tylko w pochyłych liniach ku swej nasadzie; obie krawędzie, tak górna jako też i dolna, są na całej swej szerokości wyraźne. Tarczka międzyskrzydłowa (*scutellum*) jest niewielka, trójkątna, nieco wydłużona. Pokrywy posiadają u samego zakończenia szew ku górze głęboko, wązko rozwarto. Członki u czułków są patyczkowate; drugi, jak zazwyczaj u wszystkich kózkowatych, króciutki i b. drobny, trzeci i czwarty u zakończenia szybko, kłykciowato rozszerzone, następnie stopniowo ku końcowi coraz słabiej szersze, opatrzone od wewnętrznej strony wyraźniejszym niżeli od zewnętrznej, ostrym wyskokiem. Trzeci członek od góry naznaczony jest wyraźną rylenką, biegnącą przez całą jego długość, najgłębszą i najszerzą u nasady a zwężającą się ku zakończeniu tegoż członka. Długość różków u samców wynosi dwa razy wziętą długość pokryw, u samic zaś końce różków nie dosięgają zakończenia ciała. Nogi podobnie ukształtowane jak u poprzedniego rodzaju, tylko dłuższe i tęższe; dwie

pierwsze ich pary posiadają uda silnie zgrubiałe, trzecia para ma uda mniej pałkowato rozszerzone, piszczele zaś u wszystkich trzech par nóg są silnie spłaszczone i nieco rozszerzone.

A. moschata Linneus. Ryc. № 82. Dł. c. 21—32^{'''} mm. Do rodzajowych cech należy dodać, że pierwszy członek różków jest od zewnętrznej strony silniej o wiele wystający niż od wewnętrznej oraz że jest ostrym kolcem opatrzony. Głowa jest dość grubo i rzadko ponakłuwana, przyczem nakłucia tylnego czoła na jego środku są najrzadsze i najdrobniejsze, po bokach zaś głowy grubsze i nieraz zlewają się w nieregularne nierówności. Przedkarcze grubiej niż głowa ponakłuwane posiada niekiedy powierzchnię równomiernie nakłutą, częściej jednak ponakłuwane są tylko boki przedkarcza, środkowa zaś, pozostała przestrzeń ma zazwyczaj nakłucia b. drobne i bardzo rzadkie.

Wierzch przedkarcza posiada cztery w czworokąt szeroko rozstawione, kanciaste guzy, z których dwa górne są mniej od siebie oddalone niżeli dwa dolne, te ostatnie zaś są od górnych o wiele wyższe i silniej kanciaste. Zresztą powierzchnia przedkarcza jest silnie wypolerowana i bardzo połyskliwa. Nakłucia pokryw, o równym natężeniu co i na przedkarczu, zajmują tylko niewielką przestrzeń od strony nasady poza barkami, potem zaś aż do zakończenia pokryw stają się coraz drobniejsze i nadają powierzchni tychże pozór jaszczurowany. Uwłosienie ciała jest b. słabe; wierzch jego jest zupełnie nagi, porost nóg o wiele słabszy niż u poprzedniego rodzaju; uda są niemal gołe a płowe włoski widać tylko na całej długości wewnętrznych kantów piszczeli; natomiast najwyraźniej widocznym jest gęste, drobne, mszyste, białawe uwłosienie piersi oraz o wiele rzadsze całego brzucha.

Barwa ciała zielona, metalicznie połyskująca, z różnymi odcieniami, jak: rdzawy, brązowy, niebieskawy aż do ciemno-karmazynowego. Gęba jest prawie czarna, całe czułki ciemno-szafirowe, nogi całe wraz z łapkami ciemno-zielono-niebieskie. Połysk całego ciała silnie metaliczny, przyczem najbardziej błyszczące jest wygładzone przedkarcze; pokrywy są jedwabisto metalicznie połyskliwe. Zdarza się, że głowa, przedkarcze, nogi całe i różki mają o wiele słabszy niż zazwyczaj połysk metaliczny, gdyż z pod spodu na rzeczonych częściach ciała przebija ciemno-czerwono-rdzawa barwa; wówczas uda całe oraz różki są rdzawo-czerwone (*abnormitas picipes* Reitter). Ciało owada wydaje przyjemną woń aromatyczną, zbliżoną do zapachu olejku gieraniewego.

Owad u nas bardzo pospolity i wszędzie, gdzie są nadpsute wierzby (*Salix latifolia*), podczas pełnego lata o pogodnym czasie łatwy do znalezienia. Gąsienica toczy wewnątrz zdrowe wierzby omijając części zgniłe.

Raz tylko, a mianowicie 15 sierpnia 1864 roku, zdarzyło mi się znaleźć na Bielanach pod Warszawą opisaną odmianę (*abnormitas picipes*), którą dotychczas mam w całości w zbiorze.

Rodzaj *Purpuricenus* Fischer.

Ciało znacznie mniej wydłużone, gdyż pokrywy są stosunkowo o wiele krótsze niż u poprzedniego rodzaju. Czoło wraz z gębą mają ku dołowi kierunek prostopadły. Przedkarcze najszersze jest poza połową swej długości i w tem miejscu opatrzony jest wystającym, spiczastym guzem. Boczne zarysy przedkarcza są bardzo słabo na zewnątrz łukowate, szerokość przedkarcza wraz z wyskokami jest cokolwiek mniejsza od

szerokości pokryw w barkach. Tarczka ma kształt trójkąta niemal równoramiennego; czubki pokryw są prawie równo, ostro ścięte. Ukształtowanie czułków niemal takie same jak u poprzedniego rodzaju, tylko że członki nie są palczkowate lecz kijkowate (bo okrągłe); trzeci, zwłaszcza u samców, jest najdłuższy ale nie posiada rynienki, jak u *Aromia*. Samce mają czułki złożone z dwunastu członków, samice zaś z jedenastu, przytem całe różki u płci męskiej są więcej wydłużone, poczynając od trzeciego stopniowo coraz krótsze i jednocześnie ku ostatniemu coraz węższe a ostatni, najkrótszy, spiczasto zakończony jest na zewnątrz łukowato wygięty. U płci żeńskiej członki są cięższe, skrócone i zwężające się stosunkowo słabiej ku zakończeniu czułków; ostatni, t. j. jedenasty, ma kształt jęczykowaty i jest tak jak cztery poprzedzające go spłaszczony. Nogi u samców są dłuższe i wysmuklejsze niż u samic. Jedyny nasz gatunek:

P. Koeleri Linneus. Ryc. № 83. Dł. c. 15—18,5" mm. Głowa niezbyt gęsto i grubo ponakłuwana; przedkarcze posiada nakłucia o takim samym natężeniu ale o wiele gęstsze i bardziej równomiernie rozsypane, nadto odstęp między nimi są nieco wygórowane, co sprawia, że cała powierzchnia przedkarczca ma wygląd chropowaty; w środku przedkarczca, wszcz, w równej linii z kanciastymi bocznymi wyskokami, mieszczą się dwa spore, okrągłe, szeroko rozslawione dolki, które są słabiej lub silniej zaznaczone. Pokrywy począwszy od nasady dość grubo i niezbyt gęsto ponakłuwane; polem stopniowo nakłucia ich ku końcowi i ku szwowi stają się coraz drobniejsze i gęstsze, a od połowy długości powierzchnia pokryw wydaje się jakby groszkowana.

Uwłosienie wierzchu ciała oraz nóg i różków jest b. słabe a najwyraźniej uwłosiony jest przód głowy; przedkarcze posiada o wiele słabszy porost i ma wygląd tak samo jak i pokrywy niemal nagi, zato nogi i spód ciała są o wiele silniej włoskami porośnięte. Barwa całego ciała owada, za wyjątkiem ponsowo-purpurowych części pokryw i paru takichże plam na przedkarczcu (samice), jest czarna jak sadza. U samców na czerwonych pokrywach widnieje b. duża, czarna, węższa od góry i szersza od dołu, owalna plama, która łączy się z tarczką a nie dotyka do zakończenia pokryw, od którego jest oddzielona barwą purpurową. Rozmiary tej plamy są niejednakowe: czasem jest ona tak duża, że pozostaje tylko wązkie purpurowe otoczenie, niekiedy znów jest zwężona tak dalece, że tylko koło szwu widnieje wązkie, czarne, wrzecionowate pasemko, węższe o wiele od góry niż u zakończenia; barwa purpurowa bierze wtedy przewagę nad czarną, przyczem przewaga ta uwydatnia się silniej u samic niż u samców, gdyż czarna plama na pokrywach umieszczona poza połową ich długości jest bardzo niewielka i skrócona w znacznym odstępnie od zakończenia pokryw, nadto często nie jest czarna lecz brunatnawa lub nakoniec brak jej zupełnie. Oprócz tego samice mają na przedkarczcu po obu jego stronach ponsową plamę, która się rozpoczyna u nasady przedkarczca, zajmuje często całe jego boki i podwija się głęboko pod spód; często na przedkarczcu widnieje tylko drobny czarny trójkąt, którego wierzchołek dotyka do górnej krawędzi przedkarczca a podstawa zajmuje całą szerokość dolnej krawędzi. Plamy te są u różnych osobników bardzo różnorodnie ukształtowane.

Cały owad bez połysku, zupełnie mały.

Lęg się i odbywa przemianę przewaźnie w drzewach owocowych, rzadziej w wierzbach. Najchętniej rozmnaża się w dereniu i w pigwach, których uszkodzone zewnętrzne wpływami drzewo zawzięcie toczy, i dlatego też liczniejszym jest w południowych stronach a w górach o wiele rzadszy. Doskonały owad żywi się wyływającym sokiem lub też nadgryza wierzch owoców. U nas niezbyt częsty. O ile wiem, znalazł go przed laty ś. p. Karol Kloss w okolicy Grodziska koło stacyi kolei

W. W. w 1864 r. W tejże samej miejscowości natrafił na kilka okazów ś. p. Jan Sznabl w 1892 r. Znajdował go też w Wiązownej p. Szwareczule 1874 r., a ś. p. Emiljan Szleziger w okolicy Ojcowa. Kilka okazów znalazł w Kowlu ś. p. Wojciech Mączyński w lipcu 1885 r. Na bardzo wielką ilość owadów tego gatunku natrafił profesor Sępołowski w Sobieszynie, znajdując codziennie po kilkadziesiąt okazów na krzakach malinowych w lipcu 1914 r. Ja sam znalazłem tylko jeden okaz między Szczawnicą i Krościenkiem 18/8 1876 r. na słupie telegraficznym.

Szczep (*Tribus*) *Clytina*.

Ciało wydłużone, pokrywy wraz z kadłubem mają kształt prawie walcowaty, czasem trochę stożkowaty. Gęba często krótka, a przód głowy posiadający prostopadły kierunek jest wraz z czołem wypukło wyokrąglony; głowa jest okrągła. Przedkarcze po wierzchu i po bokach wyokrąglone, niemal poduszkowate. Niezbyt silnie uwydątnione, przed oczami umieszczone nasady różków są wężiej rozstawione niż u innych rodzajów i gatunków. Oczy dość duże, okrągławe i wypukłe, umieszczone po bokach głowy, nie zachodzą na jej spód i są nieco skośnie ku przodowi i ku górze skierowane. Tarczka międzyskrzydłowa (*scutellum*) spora, półokrągła. Ostatni pierścień brzucha (*pygidium*), zwłaszcza u samicy, końcem swoim wystaje poza skośnie ku środkowi i ku górze ścięte czubki pokryw.

Charakterystycznymi dla wszystkich należących tu rodzajów i gatunków są tylne nogi, które są b. długie i o wiele dłuższe od dwóch par poprzednich. Uda od strony nasady są cienkie, silnie ku zakończeniu pałkowato zgrubiałe. Końce czułków nie sięgają poza połowę długości pokryw a najczęściej nie dochodzą zbyt daleko poza nasadę przedkarcza.

Ciało bardzo różnorodnie ubarwione, a barwę stanowi nie tylko sama chitynowa skorupa ciała, która jest zwykle ciemniejsza, ale także i to przeważnie bardzo gęste, drobne włoski, którymi ciało jest porośnięte i nieraz ściśle pokryte. Na ciemniejszym tle uwydątnione są różnie zarysowane i bardzo rozmaicie ułożone pasma oraz większe lub mniejsze plamy zwykle żółtej, zielonawej lub szarawej barwy. W wyglądzie swym, szczególnie podczas lotu, wykazują ludzające, szczególnie dla początkującego zbieracza, pozorne podobieństwo do os. Żyją i mnożą się w nadpsutych gałęziach różnych drzew liściastych, głównie miseczkowatych, jak dąb, buk lub grab oraz krzak leszczynowy; przesiadują też chętnie na kwiatach drzew.

Podrodzaj *Plagionotus* Mulsant.

Odstęp między górnymi wewnętrznymi krańcami oczów jest o wiele szerszy od odstępu między nasadami czułków. Trzecia para nóg nie jest tak wybitnie dłuższa jak u innych rodzajów i gatunków do rzeczonego szczepu należących. Czułki i wszystkie pary nóg są tęgie. Przód głowy wraz z gębą jest krótki i wyokrąglony. Boki przedkarcza mocno wyokrąglone, średnica jego wzdłuż zazwyczaj krótsza od średnicy biegnącej w szerz. Pokrywy wraz z kadłubem mają zarys walcowaty, mniej lub więcej ku stożkowatemu dążący.

Pl. detritus Linneus. Ryc. 84. Dł. c. 14,5—19" mm. Boki przedkarcza w kierunku średnicy szerokości silnie łukowato rozszerzone, szybciej ku podstawie niż ku

głowie zwężone, przyczem sama podstawa stanowi jakby króciutką, węższą szyjkę. Samo przedkarcze wszcz jest nieco węższe od pokryw w barkach, a stosunek ten jest wyraźniejszy u samic niż u samców, posiadających też dłuższe czułki i nogi, przyczem rzeczony członki u obu płci są tegie i ciężkie. Najgrubszy i najtęższy jest nasadowy członek różków, najkrótszy drugi a najdłuższy trzeci. Poczynając od drugiego wszystkie dziesięć członków są ku końcowi rozszerzone a ostatni, t. j. jedenasty, jest zwężony, na końcu spiczasty; nadto wszystkie członki począwszy od czwartego aż do jedenastego włącznie są spłaszczone, a od piątego począwszy aż do dziesiątego włącznie są na zewnątrz ostrym, b. drobnym kolcem zakończone. Różki końcami swymi dosięgają zaledwie do połowy długości pokryw a u samic są nieco krótsze.

Pokrywy wraz z kadłubem są nieco stożkowate a zatem ku zakończeniu zwężone; czubki tychże są łukowato ścięte oraz każdy z osobna zaokrąglony i opatrzony od zewnętrznego krańca ostrym kanciakiem. Piszczele drugiej i trzeciej pary nóg poza połową długości nieco na zewnątrz i stopniowo silniej ku końcowi wygięte. Drobnych, dość gęstych na powierzchni ciała a najgęstszych na przedkarczu nakłuć nie znać zbyt wyraźnie z powodu b. gęstego porostu czarnych, białawo-żółtych i czysto żółtych włosków, tworzących szersze i węższe pasma poprzeczne. Zwykle główna barwa przeważnej części powierzchni ciała jest czarna, przyczem warga górna, macki, różki, nasada pokryw, otoczenie szwu, tarczka, podgięcia pokryw i zakończenie tychże mają głęboki jasno-rdzawy naciek, jak również spód ciała, szczególnie na zetknięciach poszczególnych części z głęboko zachodzącym naciekiem. Wszystkie te nacieki są albo porośnięte rdzawymi, króciutkimi włoskami lub też, jak na pierścieniach brzucha, są prawie nagie; to samo powiedzieć można o tarczce skrzydłowej i niedługich poza nią pasemkach po obu stronach szwu. Zato czarne przestrzenie zawarte pomiędzy jasnymi pasmami są pokryte bardzo gęstymi, drobniutkimi, pilśniowatymi włoskami czarno-brunatnej barwy. Odnosnie jasnych pasem, które też są utworzone z b. gęstych włosków, to czoło nad wargą górną jest cytrynowo-żółte, a nasada głowy ma na całej swej szerokości wąziutki prążek tejże samej barwy. Szersze o wiele pasemko, umieszczone poza górną wąziutką krawędzią przedkarcza, jest też na całej jego szerokości żółte; drugie natomiast, przebiegające przez całą szerokość przedkarcza a w połowie długości jego podłużnej średnicy skierowane cokolwiek łukowato ku dołowi, jest o wiele bielsze od poprzednich. Na pokrywach mieści się pięć wszcz ułożonych pasem, które są węższe lub szersze. Dwa górne, t. j. pierwsze, węższe, znajdujące się poza barkatni i drugie szersze, w dość znacznym odstępnie od górnego umieszczone, są od strony szwu i pokryw mocno skrócone, przytem dolne ma brzegi ostrzej uwydatnione i tworzy dwie duże, wyraźnie odrzynające się plamy; następnie pasemko umieszczone poza połową długości pokryw u szwu, najszersze, posiada w środku swej rozciągłości ku górze zwrócony wyskok. Wyszczególnione trzy pasemka są barwy żółtawej, u świeżo zwłaszcza wyklutych owadów niemal białe. Przed zakończeniem pokryw mieści się czwarte pasemko, łukowato ku górze zwrócone, a poza niem piąte, które się mieści na zakończeniu pokryw i jest od poprzedniego niezupełnie oddzielone podłużną, ku górze skośnie zwróconą, wszcz ułożoną, brunatną plamą; te dwa ostatnie pasemka są zazwyczaj silnie żółte. Trudno jest ściśle określić rozciągłość opisanych pasemek, gdyż u każdego niemal osobnika są one odmienne. Pierścienie brzucha porośnięte są gęstymi żółtymi włoskami; pierwszy z nich jest na sporej powierzchni prawie nagi a rzeczona ciemno-rdzawa, naga zatoka zachodzi głęboko ku granicy drugiego, u którego znów jest ona pływalsza i mniejsza. Reszta spodu ciała jest słabiej żółto omszona, najwybitniejszy wszcz mieści się na pierścieniach a najniklejszy na spodzie przedkarcza. Wąsiki i nogi są zazwyczaj jednostajnie

jaśniej lub ciemniej rdzawe, a uda posiadają czasem na palkowatych zgrubieniach ciemniejsze, czarniawe, podługowate nacieki. Czułki są bardzo niewyraźnie uwłosione, nogi znów wybitniej, szczególniejsze piszczele pokryte są o wiele dłuższymi od ogółu swej powierzchni, rudawymi włoskami. Na udach widnieją włoski białawo-żółte, a łapki, zwłaszcza od spodu, porośnięte są bardzo gęstymi, jedwabistymi, rudo-żółtymi włoskami.

Żyje jako gąsienica w starych nadpsutych dębach, a jako doskonały owad wysiaduje w dnie ciepłe na pniach drzew liściastych.

U nas niezbyt częsty. Znalazłem go tylko raz jeden w upalny dzień na Bielanach pod Warszawą, gdzie natrafiłem na pokaźną ilość, bo aż na 25 okazów tego gatunku, dnia 28 maja 1886 r. O wiele częściej znajdowali go Józef Hornziel i Wojciech Mączyński.

Pl. arcuatus. Linneus. Ryc. № 85. Dł. c. 11—17" mm. Pod względem ogólnych zarysów do poprzedniego gatunku zbliżony, lecz różni się odeń bardzo ułożeniem i rozłożeniem żółtych pasemek i plam; oprócz tego pokrywy jego nie są ścięte ale każda z osobna owalnie zaokrąglona; różki u samców są mniej wydłużone niż u poprzedniego gatunku, przytem są łęzsze i u obu płci jednakowo ukształtowane. Wszystkie członki czułków, poczynając od czwartego a kończąc na dziesiątym włącznie, mają u zakończenia swego silniej niż od wewnętrznej strony na zewnątrz wystający, drobny, kanciasty wyskok; ostatni członek u samców wydaje się jakby z dwóch części zrosnięty, u samicy zaś jest podłużnie jajowaty. Nakłucia powierzchni ciała są bardzo płytkie i niewyraźne z powodu silnego porostu gęstych, pilśniowatych, drobnych, czarnych oraz żółtych włosków, z których utworzone są łukowate pasma i drobniejsze plamki.

Czoło zaraz nad wargą górną posiada żółte pasemko, głowa znów jest poza oczami też na całej swej szerokości wyraźnem, ku górze w pośrodku skierowanem, tejże barwy pasmem opatrzona. Na przedkarczu poza górną jego krawędzią widnieje na całej szerokości wązkie żółte pasmo; drugie, szersze, tejże barwy pasemko mieści się na połowie długości przedkarczca, jest ostro łukowato znacznie ku dołowi skierowane a ku środkowi zwężone i najczęściej na znacznej przestrzeni rozdzielone. Tarczka cała jest porośnięta żółtymi, gęstymi włoskami. Na czarnych pokrywach mieści się pięć łukowatych żółtych pasemek. Z nich pierwsze, umieszczone za barkami, złożone jest z trzech rozdzielonych plam; środkowa z nich, odwrotnie sercowata, umieszczona jest o wiele niżej od dwóch bocznych koło szwu z obu jego stron. Dwie następne, znajdujące się w sporem od niej oddaleniu przed połową długości pokryw, są rzadko kiedy połączone w jedno pasmo nieprzerwane, lecz zazwyczaj u szwu dość szeroko rozdzielone i mają postać leżącej litery S z silnie rozszerzonymi końcami. Trzecie pasmo, umieszczone poza połową długości pokryw na obu pokrywach z osobna, jest łukowato ku górze wygięte; pasmo to jest zazwyczaj nieprzerwane a składa się z dwóch ku górze silnie wygiętych łuków. Czwarte pasmo jest w podobny b. sposób do poprzedniego zarysowane, i. j. z obu stron ku górze łukowato wyłamane, piąte wreszcie, na samym zakończeniu pokryw umieszczone, zachodzi od środka ku górze dość głęboko a końce pokryw są niem obwiedzione. Wszystkie pięć par opisanych pasem respective plam nie dotykają krawędzi pokryw i są czysto żółtej (chromowej) barwy. Rysunek ich u każdego niemal osobnika jest odmienny. Zdarza się, że pierwsze, drugie i czwarte pasmo są szeroko poprzerywane i przez to zamienione w żółte drobne kropki. Dodać jeszcze należy, że przedkarcze od spodu naznaczone jest na swej czarnej powierzchni żółtą plamą, która się mieści zewnątrz nasady nóg, trochę od strony górnej i że nakoniec na podwinięciach pokryw (rozpoczynających się dość szeroko) umieszczona jest podłużna plama, nie sięgająca zbyt

daleko poza długość guza barkowego. Pozatem spód przedkarcza, — oprócz wspomnianej plamy — jest bardzo skąpo uwłosiony, wyraźniej zato uwłosione są piersi, na których po bokach widnieje spora, owalna, z żółtych włosków utworzona plama; pierścienie brzucha poczynając od skrajów na całej swej szerokości są głęboko żółto, lecz niezbyt gęsto porośnięte. Czułki i nogi jak u poprzedniego gatunku są jasno-rdzawe i w podobny sposób uwłosione z tą tylko różnicą, że cały porost składa się z włosków chromowo-żółtych. Zgrubienie dwóch pierwszych par ud posiada spory naciek czarnej, który w środku długości ud, t. j. na najsilniejszym miejscu zgrubienia, jest najciemniejszy. Wierzch ciała zupełnie matowy ma pozór sukna. Żyje i mnoży się w nadpsutych dębach. Na naszym obszarze dość częsty.

Na Bielanych pod Warszawą, gdy był tam jeszcze niezbyt spustoszony las, można było omawianego owada w sporych ilościach znajdować; tam też rok rocznie w latach od 1884 — 1891 natrafiałem za każdą wycieczką na kilka okazów przeważnie na świeżych szczapach dębowych. Oprócz tego znalazłem go dwa razy w lesie pod Piasecznem 19 i 20 czerwca 1906 r.

Pl. floratis. Pallas. Ryc. № 86. Dłg. c. 9 — 16". Ogólnym zarysem różni się nieco od poprzednich gatunków, pokrywy bowiem ma więcej wydłużone, u samicy o bokach niemal równoległych; przedkarcze po bokach słabiej wyokrąglone i nie tak wybitnie w środku swej długości rozszerzone, przeto zarys jego boków jest słabo łukowaty, u samców równie szeroki u samicy cokolwiek węższy od pokryw poza barkami. Gęba i przód głowy są nieco więcej wydłużone, a raczej nie tak silnie skrócone jak u poprzedniego gatunku; trzecia para nóg krótsza, czułki wysmuklejsze.

Nakłucia głowy dość grube i gęste, przedkarcza gęstsze i drobniejsze a pokrywy najdrobniejsze i najgęstsze; są one wogóle słabo widoczne z powodu b. gęstego uwłosienia, które jest czarne na przestrzeniach zawartych między pięcioma łukowatymi, szerokimi, jasno-żółto-zielonawymi pasmami, których uwłosienie jest jeszcze gęstsze niż czarnych przestrzeni a włoski składające pierwsze są i dłuższe i grubsze.

Głowa z przodu i poza czułkami posiada pasma z dość rzadkich jasno-żółto-zielonych włosków złożone. Też barwy pasma, lecz o wiele gęstsze i szersze, biegną wzdłuż przedkarcza, zachodzą pod jego spód i tam łączą się z sobą; pierwsze pasmo mieści się zaraz za górną waziulką krawędzią, drugie w pewnym odstępie od podstawy przedkarcza jest ku dołowi płaskim łukiem skierowane. Pięć jasnych pasm na pokrywach rozmieszczone są w następujący sposób: pierwsze złożone jest z dwóch plam okrągłych, dużych, dotykających na obu pokrywach podstawy przedkarcza i graniczących z tejszą samej barwy tarczką, drugie mieści się poza barkami w kształcie leżącej, rozszerzonej litery Z, i posiada ramiona związujące się, skierowane ku górze, a które się często zbiegają na szwie; trzecie pasmo umieszczone jest poza połową długości pokryw i ma końce po obu stronach ku dołowi wydłużone; pasmo to jest zazwyczaj szwem przedzielone. Czwarte pasmo, w najznaczniejszym odstępie ze wszystkich, jest jeszcze szerzej od poprzedniego u szwu rozdzielone i tworzy dwie obustronne plamy, które są od wewnętrznego brzegu wyokrąglone, a od zewnętrznego ku górze i dołowi wyskokami opatrzone. Piąte, t. j. ostatnie pasmo, mieści się na zakończeniu pokryw, otacza je łukowato i wydłuża się wązko ku górze. Takie jest normalne ułożenie pasm i ubarwienie wierzchu ciała, bywa ono wszakże też i odmienne, a mianowicie niekiedy włoski ciemnych przestrzeni są gęsto pomieszane z jasnymi włoskami a wtedy barwa owada, zwłaszcza na pokrywach, jest o wiele jaśniejsza a same ciemne przestrzenie są tylko mdło zatysowane; zdarzają się też takie okazy, u których jasne pasma zlewają się ze sobą, a wtedy cały wierzch ciała

jest jasno-szaro-żółtawy, poznaczony ciemniejszymi nieco odstępami lub też nakoniec ubarwienie jest jednolite jasno-szaro-zielonawe. U typowo ubarwionych okazów cztery pasma poczynając od góry nie stykają się z brzegiem pokryw. Spód ciała zawsze jest cały jasno-żółto-zielonawy, całe nogi i różki są jaśniej lub ciemniej rdzawe a u jasno ubarwionych owadów uda posiadają ciemniejszy naciek brunatny, który często zajmuje całą ich powierzchnię.

Na naszym obszarze częstszy o wiele w stronach południowo-wschodnich oraz na podgórzach. Znajdował go koło Winnicy na Podolu ś. p. Jan Wańkiewicz oraz dr. Czaki w Sokolówce 1900 r. Sam znalazłem koło Odessy na Kujalniku 15 czerwca 1885 r. dwadzieścia okazów.

Podrodzaj *Xylotrechus* Chevrolat.

Czoło mocno wypukłe. Od strony wewnętrznej u nasady czułków rozpoczynają się dwa wązkie, wygładzone, kanciaste wysoki, które graniczą z wewnętrznym brzegiem oczów i dochodzą aż do nasady szczęk, przyczem odstęp między nasadą czułków jest szerszy niż oddalenie przedniego wewnętrznego skraju oczów. Tylne nogi w stosunku do dwóch pierwszych par są o wiele dłuższe niż u poprzedniego rodzaju, a cecha ta wybitniejszą jest u samców niż u samic. Czułki nie sięgają zbyt daleko poza barki, a u samic są krótsze. Nakoniec należy wymienić i to, że samce mają kadłub nieco słozkowaty a samice więcej walcowaty oraz że mają one mniejsze przedkarcze. Ciało zazwyczaj porośnięte gęstszymi, krótszymi i o wiele rzadszymi, dłuższymi włoskami.

X. rusticus, Linneus, Ryc. № 87. Dłg. c. 10 — 17^m. Tylne nogi u samców są bardzo długie. Środkiem głowy aż do wargi górnej, wzdłuż, przebiegają dwie rozstawione, niezbyt wygórowane, z przodu zrośnięte ze sobą listewki; odstęp między nimi jest wypełniony grubymi, rzadkimi nakłuciami, między którymi znać ślady wąziutkiej, wzdłuż ciągnącej się listewki. Całe ciało słabo i rzadko uwłosione, rzadziej o wiele niż u wszystkich gatunków należących do omawianego rodzaju; dlatego też znać chropowate groszkowanie, które jest na głowie drobniejsze niż na przedkarczu posiadającym powierzchnię, szczególnie na środku, grubo jaszczurowaną. Pokrywy ponakłuwane są b. drobno siatkowato, cokolwiek silniej od strony nasady a drobniej stopniowo ku zakończeniu.

Uwłosienie ciała, jak już nadmienilem, jest b. rzadkie a na czarnym podkładzie widnieją z niezbyt gęsto ustawionych siwych lub siwo-żółtych włosków złożone plamy i pasma na pokrywach, przyczem i przestrzenie między nimi zawarte wypełnione są rozszianymi tu i owdzie, tejsze siwej barwy włoskami.

Głowa pomiędzy listewkami; biegnącymi koło oczów oraz środkowymi wyskokami jest niezbyt gęsto siwawo porośnięta, boki przedkarcza pokryte są tejsze barwy ale dłuższymi włoskami. W pośrodku tarczy przedkarcza widnieją cztery w czworobok rozstawione uwłosione plamy, z których dwie większe, podłużne umieszczone są bliżej krawędzi górnej a dwie drugie, mniejsze, okrągłe, poza połową długości przedkarcza w pewnym odstępnie poza pierwszemi. Na pokrywach mieszczą się cztery poszarpane, często w plamy zamienione pasma, z nich: pierwsze znajduje się zaraz poza barkami i jest skośnie skierowane ku środkowi i ku dołowi; drugie pasmo, w połowie długości pokryw umieszczone, ma tenże sam kierunek i jest też u szwu rozdzielone; trzecie i czwarte pasmo, zapewne najwyraźniejsze, łączą się z sobą w bardzo duży owalny okrąg, obej-

mający sporą przestrzeń u zakończenia pokryw. Spód ciała jest rzadko siwo uwłosiony. Nogi, oprócz siwych rzadkich włosków, porośnięte są też o wiele dłuższymi lub jak na wewnętrznych brzegach pieszczeli w szeregi ustawionymi, nieco rdzawymi włoskami.

Żyje jako gąsienica pod korą pniaków dębowych.

Owad u nas niezbyt częsty. Znajdowałem go kilkakrotnie: po raz pierwszy w Warszawie w Alei Jerozolimskiej na płocie dębowym 10/6 1862 r., drugi raz na ulicy Żytnej 8/6 1864 r. na parkanie; nadto w Poturzycy pod Sokalem w maju 1873 r. na częstokole dębowym, i wreszcie w Chylicach pod Piasecznem 10/7 1915 r.

X. vibex Gebler. Od poprzedniego gatunku wielce różny pod każdym względem. Przedkarcze ma nieco słabiej rozwinięte, nogi u samców zawsze dłuższe niż u samic, a trzecia para nóg w stosunku do dwóch pierwszych par jest nieco krótsza i lżejsza niż u *X. rusticus*. Dwie rozstawione listewki, wzdłuż środka głowy biegnące, są wyraźniej ku nasadzie głowy zwężone i mocno w tym kierunku skrócone. Chropowate groszkowanie powierzchni głowy i przedkarcza jest drobne i gęste a przytem mniej wyraźnie z powodu dość ścisłego porostu czarnych i jasno-żółtych włosków; powierzchnia pokryw na czarno-brunatnych przestrzeniach, zawartych pomiędzy jasno-żółtawymi pasmami, jest b. drobno siatkowato jaszczurowana. Główna barwa ciała jest czarno-brunatna. Przedkarcze opatrzone wszcz dwoma pasmami umieszczonemi tuż pod górną i nad dolną krawędzią; pierwsze jest w pośrodku szersze niż po bokach lub też tam szybko zwężone i odrazu przerwane, drugie zaś, dolne, jest węższe i jeszcze bardziej od środka skrócone.

Oдноśnie ubarwienia pasem i głównej ciemnej barwy na pokrywach to zaznaczyć należy, że bywa ono dwojakie; zazwyczaj pokrywy u zetknięcia z przedkarczem są rdzawo-ochrowato zabarwione, a na wązkie to pasemko zachodzi porost jasno-żółtych włosków, będący przedłużeniem drugiego tejże jasno-żółtej barwy pasemka, które zachodzi zwężając się do jasno-żółto uwłosionej tarczki. Ramiona tego pasma rozszerzają się stopniowo i cokolwiek dalej jak poza połowę długości pokryw zachodzą wydłużonymi wyskokiem ku dołowi a zarazem drugi ich zwężony wyskok skierowany jest ku górze i dotyka swoim końcem do samej krawędzi poprzedzającej podgięcia; zarys wygięcia rzezonego pasma jest od środka w stronę szwu kanciasty a od dołu wszcz łukowato wkleśnięty. Tak opisany rysunek charakteryzuje zwykle drugie pasmo. Pierwsze pasmo jest szeroko od środka skrócone, przytem b. wązkie i składa się z podłużnej, poziomo na obu pokrywach biegnącej, nieco łukowato ku górze wygiętej, jasno-żółtej plamy. Trzecie pasmo, ku zakończeniu pokryw posunięte i nieprzerwane, jest u szwu najszersze, potem ku bokom się zwęża i łukowato ku brzegom i ku dołowi zakrzywia. Czwarte, t. j. ostatnie, pasmo umieszczone jest na zakończeniu czubków pokryw, które są każda z osobna łukowato zaokrąglona i od zewnątrz drobnym, ostrym kaniem opatrzone. Przedkarcze, od spodu żółtawymi włoskami słabo porośnięte, posiada oprócz tego od zewnętrznej strony nasady nóg niewielką jasno-żółtą plamę; pierśi są także takimi samymi rzadkimi włoskami porośnięte i też posiadają sporą, trójkątą, jasno-żółtawą plamę, umieszczoną na bocznym brzegu od strony brzucha, którego dwa pierwsze pierścienie posiadają na brzegu na całej swej szerokości dość głęboko do wewnątrz ich powierzchni zachodzące pasma jasno-żółtego porostu.

Boczne brzegi i podgięcia (*eptpleurae*) pokryw są rdzawe, nogi i całe czułki również tej samej barwy.

Takie jest typowe ubarwienie, bywa jednak i inne. I tak: czarno-brunatna barwa pokryw wpada w odcień jaśniejszy lub szarawy; pierwsze pasmo, umieszczone tuż

za barkami, jest silniej ku górze łukowato wygięte i styka się ze szwem, trzy następne pasma również, cały więc szew jest jasno uwłosiony i tak jak wszystkie pasma nie jasno-żółtej lecz szarawo-białej barwy; nakoniec dodać należy, że wszystkie pasma są szersze a szew również szeroki. Okazy w ten sposób ubarwione mają też o wiele ciemniejsze, nie jasne lecz rdzawo-brunatne czułki i nogi.

U nas b. rzadki, zdarza się w północnych stronach naszego obszaru. Ś. p. Jan Wańkiewicz znajdował drugi typ w okolicach Mińska białoruskiego w roku 1872.

X. arvicola Olivier. Dł. c. 8—17^{'''} mm. Do poprzedniego gatunku ogólnymi zarysami b. podobny, różni się wszakże przede wszystkim tem, że biegnące wzdłuż głowy, skrócone listewki są zaledwie widoczne, następnie tem, że górna krawędź przedkarcza jest silnie odsadzona i wybitnie wygórowana a w pośrodku na znacznej szerokości nabrzęknięta i wygładzona; oprócz tego cała powierzchnia przedkarcza jest silnie chropowata, po bokach nieco drobniej groszkowana.

Ubarwienie i ułożenie jasnych pasem i plam u tego gatunku jest również odmienne niż u poprzedniego. Główna barwa jest czysto czarna, bez żadnych nacieków i rdzawych plam; plamy i pasma są nie jasno-żółte ale silnie chromowo-żółte, a prztem o wiele szersze. Przód głowy między listewkami, umieszczonemi od wewnętrznej strony, jest gęsto żółtymi włoskami pokryty a tuż obok nasady różków widoczne są ku środkowi rozszerzone, okrągławe, spore, żółte plamy. Poza górną i nad dolną krawędzią przedkarcza umieszczone są na szerokość dwa wyraźne, żółte pasma, z których pierwsze, t. j. górne, jest na znacznym odstępnie w pośrodku przerwane, a dolne, nierozdzielone, posiada boczne wysoki ku górze okrągławo skierowane.

Pięć wszerek ciągnących się pasem na pokrywach są w podobny sposób ułożone jak u poprzedniego gatunku i tem się tylko różnią, że są szersze, w pośrodku nieprzerwane a na zakrzywieniach łukowate, bez wyskoków. Nadto, jak nadmienilem, pasma nie są białawe lecz chromowo-żółte.

Różki i nogi są jasno-rdzawo-żółte, a pałkowate, zgrubienia ud brunatne. Czubek odwłoka, silnie poza końce pokryw wystający, porośnięty jest rzadkimi, długimi, żółtymi włoskami o podkładzie krótkich, żółtych, o wiele gęstszych, pokrywających również głęboko brzegi wszystkich pierścieni brzucha.

Owad u nas b. rzadki, żyje i mnoży się w nadpsutych grabach. Ś. p. Jan Wańkiewicz znajdował go na Litwie, w miejscowości bliżej nie oznaczonej.

X. antilope Zetterstaedt. Ryc. № 88. Dł. c. 7—13^{'''} mm. Podobniejszy do *X. lbex* niż do poprzedniego gatunku, ale tylko pozornie. Od *X. arvicola* różni się tem, że przedkarcze tylko w pośrodku i na niewielkiej przestrzeni jest silnie chropowate a potem odrazu chropowatości te stają się drobniejszemi; skrajny brzeżek pokryw u samego ich zakończenia posiada silniejszy kolczasty ząbek; żółte pasma na pokrywach są o wiele węższe, lecz nie mają kanciastych wyskoków jak u *X. lbex* ale są na swych wygięciach łukowate. Pokrywy od strony nasady przedkarcza posiadają też często naciek rdzawy, najgłębszy od strony tarczki a ku bokom pokryw zwężony, o wiele płytszy i skośny, przczem naciek ten jest albo pokryty b. nikłym porostem żółtych włosków albo też zupełnie nagi.

Barwa zawartych między pasmami przestrzeni jest czarna, same pasma są jasno-żółte. Co do rozkładu plam i pasem, to od strony górnej i dolnej przedkarcza, tuż za krawędziami, umieszczone są dwie szeroko od siebie oddalone, żółte plamy, a zresztą

ubarwieniem i ustawieniem plam i pasem omawiany gatunek zbliżony jest b. do *X. ibex*, tylko różki całe i nogi ma o wiele ciemniejsze a zgrubienia ud niemal czarne.

Żyje jako gąsienica w nadpsutych dębach a jako owad doskonały na liściach tychże drzew. Na naszym obszarze nie jest częsty. Znalazłem go tylko raz jeden na Biełanach 25 maja 1889 r. Tamże w następnym, 1890 roku w połowie maja natrafili na bardzo wielką ilość ś. p. Józef Hornziel, ś. p. Wojciech Maczyński oraz ś. p. Franciszek Bergmann.

Rodzaj *Clytus* Laicharting.

Ogólnym zarysem od poprzedniego nieco różny, posiada cokolwiek więcej wydłużony kadłub wraz z pokrywami, których boki są niemal równoległe. Jest to jednak różnica mniej ważna; główną różnicę stanowi brak wygórowanej listewki od wewnętrznego brzegu oczów, jak również zawarta między oczami powierzchnia czoła aż do wargi górnej, która nie posiada żadnych liniowych wygórowań. Odstęp między osadzeniem czułków równie szeroki jak odstęp pomiędzy wewnętrznym brzegiem oczów. Rdzawego nacieku od strony przedkarcza na pokrywach przeważnie brak, jak również i rzadkiego porostu żółtych włosków na wymienionym nacieku. Czarny porost włosów jest o wiele gęstszy niż u poprzedniego podrodzaju, a oprócz tego często całe ciało pokryte jest o wiele dłuższymi i zarazem rzadszymi, płowymi włoskami lub też o wiele jaśniejszym porostem, najwybitniejszym na przedkarczu.

C. tropicus Panzer. Ryc. № 89. Dł. c. 13—17,5" mm. Przedkarcze po bokach wyokrąglone, nagle ku nasadzie zwężone, a u teźże nieco węższe niżeli od strony osadzenia głowy; pokrywy wydłużone, wązkie, o bokach niemal równoległych; nogi stosunkowo bardzo długie, różki u samców sięgają poza połowę długości pokryw, u samicy tylko do połowy. Nakłucia i groszkowanie powierzchni ciała bardzo niewyraźne, najwidoczniejsze jeszcze na głowie, na której są najsilniejsze lecz nie tak drobne i gęste jak na przedkarczu oraz na obnażonym pasmie, na którym znać tylko same drobne nakłucia bez groszkowania; wspomniane pasmo zachodzi głęboko na szerokości pokryw i jest rdzawe tak samo jak brzegi szwu na całej długości oraz cały brzeg pokryw. Czarna powierzchnia przedkarcza nie posiada tak silnego odcienia brunatnego jak same pokrywy, które od połowy swej długości są stopniowo ku zakończeniu coraz silniej rdzawo-brunatne.

Głowa ponad wargą górną, od strony wewnętrznego brzegu oczów, naznaczona jest dwoma sporem, trójkątnymi, z żółtych gęstych włosów złożonymi plamami. U nasady różków oraz w głęboko wykrojonym, wewnętrznym skraju oczów mieści się też żółto uwłosiona plamka. Na przedkarczu, poza górną jego krawędzią, widnieją dwa b. wązkie, szeroko rozstawione, żółte pasemka, zachodzące pod spód przedkarcza, gdzie są znów mocno od środka skrócone. Ponad dolną krawędzią przedkarcza, w pewnym od niej odstępie, umieszczone są dwie drobne, skośnie ku sobie i ku dołowi szeroko rozstawione, żółte, trójkątne centki. Na pokrywach zwykle czarno brunatnej barwy oprócz opisanego pierwszego, nagiego, rdzawego pasma mieszczą się jeszcze cztery inne barwy żółtej, rozłożone w następujący sposób: pierwsze z nich, umieszczone w pewnym odstępie od barków ku dołowi, jest szeroko rozdzielone w stronę ku szwowi i zamienione w dwie skośnie ku dołowi i środkowi sklerowane plamy, które końcami swymi nie dotykają ani do szwu ani do brzegu pokryw; plamy te są albo zupełnie owalne albo też we-

wewnętrzne wydłużenia ich są bardzo zwężone a wtedy są one od góry zaokrąglone a od dołu zakłębnięte. Drugie pasmo, którego łukowate wygięcie przypada mniej więcej w połowie długości pokryw i w tem miejscu jest najszersze, rozpoczyna się bardzo wąsko u krawędzi pokryw (i widoczne jest z początku przed podgięciami); w pewnym odstępie od barków, biorąc w kierunku odwrotnym t. j. ku bokom pokryw, tworzy ono dwa zwężające się, ostro zakończone, ku górze skierowane wysoki, od środka zaś pasmo opisane zwęża się i dąży ku górze, przyczem końce jego zbiegają się zwykle przed powyżej opisanem, rdzawem, nagiem pasmem, a biegnąc po obu stronach szwu nie dotykają również rdzawej tarczki. Niekiedy zdarza się, że aż do takowej dochodzą. Trzecie pasmo, umieszczone w sporym odstępie od poprzedniego i wygięte łukowato ku górze, jest nierozdzielone i u szwu najszersze, a zwężone jego końce nie dosięgają krawędzi pokryw. Nakoniec czwarte, t. j. ostatnie, pasmo, umieszczone przed zakończeniem pokryw, jest też nieprzerwane i najszersze w środku; właściwie składa się ono z dwóch części, które na pokrywach skierowane są łukowato ku dołowi a zbiegają się u szwu i u łukowego zwężonymi, ku górze wydłużonymi końcami niemal że się ze sobą zlewają. Piersi od dołu, na brzegu, opatrzone żółto uwłosioną plamą, każdy zaś z pierścieni brzucha jest też na brzegu żółto uwłosiony.

Całe czułki są rdzawe, ku zakończeniu stopniowo ciemniejsze, nogi tejsze samej barwy, a uda w pośrodku pałkowatego zgrubienia posiadają ciemniejszy brunatny naciek.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych dębach, jako doskonały owad na pniach, liściach i na świeżo obrobionem drzewie. U nas rzadki. Znalazłem go dwukrotnie: raz jeden okaz na Saskiej Kępie 23/6 1876 r. w dziupli dębu zasnutej pajęczyną, drugi raz trzy okazy żywe na pniu dębowym na Bielaniach 25/5 1889 r. Ś. p. Józef Hornziel i ś. p. Wojciech Mączyński znaleźli tamże w tym samym czasie 50 okazów na szczapach dębowych; od tej pory nie wiem czy go tam kto znalazł.

C. arletis. Linneus. Ryc. № 90. Dłg. c. 9,5—12" mm. Różni się od poprzedniego gatunku stosunkowo krótszemi pokrywami, szerszemi nieco w barkach od przedkarcza. Nogi ma i krótsze i wysmuklejsze, czułki stopniowo ku końcowi zgrubiałe są też krótkie i nie sięgają nawet u samców do połowy długości pokryw a tylko nieco poza guzy barkowe. Nakłucia na całym wierzchu ciała b. drobne i gęste; oprócz tego cała górna powierzchnia owada jest drobnitko, równomiernie ziarnkowana, chropowatość tę jednak niezbyt znać z pośród bardzo gęstych, kutnerowatych, czarnych włosków oraz żółtych pasem. Omawiany owad oprócz rzeczonych włosków posiada jeszcze głowę i przedkarcze porośnięte dłuższymi, rzadszymi, jasno-żółtymi włoskami, a porost ten zachodzi także głęboko i na pokrywę ale jest na nich o wiele słabszy i niezbyt daleko poza barkami niknie zupełnie. Głowa jest czarna a tylko między oczami słabo zażółcona; przedkarcze też czarne, opatrzone zaraz poza górną krawędzią na całej szerokości szerokiem żółtem pasmem, które zachodzi pod spód i tam jest na znacznym odstępie przerwane; drugie pasmo przedkarcza, o wiele węższe, luź nad dolną krawędzią umieszczone, jest w środku szeroko przerwane i nie zachodzi pod spód przedkarcza. Czarna barwa pokryw przechodzi w przeblisk brunatny, tarczka zaś jest gęsto żółto porośnięta. Na pokrywach znajdują się cztery pasma; pierwsze z nich składa się z dwóch w pośrodku między sobą od strony szwu szeroko rozdzielonych plam w postaci półksiężyców wypukłością ku górze zwróconych i ułożonych zupełnie poziomo; drugie pasmo, którego najsilniejsze, ku dołowi zwrócone, łukowate wykrzywienie mieści się mniej więcej w połowie długości pokryw, opatrzone ku bokom trochę kanciastymi wyskokami, jest koło tychże najszersze a potem zwęża się ku górze i dąży ku tarczce, od której w znacznym oddaleniu rzeczony wydłużony wyskok kończy

się na szwie; pasmo to zwęża się ku bokom i brzegom pokryw i wznosi się wązkim wysokiem ku górze. W znacznym odstepie od poprzedniego mieści się trzecie pasmo łukowato ku górze wykrzywione; jest ono w środku najszersze, ku bokom zwężone i nie dotyka swymi końcami do skraju pokryw. Czwarte pasmo mieści się na samym zakończeniu pokryw, posiada na szwie kanciasty wyskok nieco ku górze skierowany. Na końcach pokryw widoczne są gęste, sterczące, żółte włoski. Czułki są jasno-rdzawe, często ku zakończeniu ciemniejsze; nogi albo całkiem jasno-rdzawe lub też z odcieniem brunatnym albo nakoniec dwie pierwsze ich pary mają uda na zgrubieniach ciemniej nacieknięte. Żółte plamy na spodzie ciała są większe, brzegi pierścieni brzucha posiadają żółte uwłosienie głębiej zachodzące niż u poprzedniego gatunku.

Lęgnie się w suchych gałęziach wierzb różnego gatunku, dlatego też najłatwiej go znaleźć na płotach plecionych z gałęzi wierzbowych. Na naszym obszarze nie rzadki.

Saska Kępa 11/7 1872 r., 3/5 1886, i 9/7 1904 r., Ciecchocinek 3/7 1898, Świdry nad Wisłą koło Otwocka 12/5 1906 r.

C. lama. Mulsant. Dłg. c. 8—14" mm. Do poprzedniego gatunku bardzo podobny i na pozór trudny do rozróżnienia. Główną różnicę stanowią cieńsze różki, które ku zakończeniu nie są grubsze, ale oprócz tej są też i inne różnice, a mianowicie: przedkarcze jest dłuższe i równie szerokie jak pokrywy w barkach, dwie szeroko rozstawione, półksiężycowate plamy, z których się składa pierwsze pasmo, są nieco skośnie ku środkowi do dołu skierowane, górne wydłużenie drugiego pasma, nie tak wysoko ku tarczce wysunięte, nie zbiega się w jeden długi wyskok atoli słabiej wydłużone końce są skośnie ku środkowi ścięte; nadto rzeczony pasmo od dolnej swej granicy jest łukowate bez żadnych wyskoków i nakoniec wszystkie plamy i pasma są znacznie węższe i nie tak silnie żółte. Czułki i wszystkie pary nóg są ciemniejsze, a pałkowate zgrubienie ud posiada jeszcze ciemniejszy naciek.

Żyje jako gąsienica w jodłach, dlatego też częściej znaleźć go można w górach i na podgórzach niż na równinach. Znajdował go ś. p. Jan Wańkiewicz w Tatrach i na Babiej Górze. Znalazł też jeden okaz ś. p. Ludwik Dębowski w Horodle 1879 r.; data ściślejza niewiadoma.

C. rhamnii. Germar. Dł. c. 6—12" mm. Do poprzedniego gatunku bardzo podobny i też trudny do rozróżnienia. Największe rozszerzenie przedkarcza przypada w pewnym odstepie poza połowę długości tegoż, nadto przedkarcze wydaje się szersze od pokryw w barkach, jest słabo uwłosione, trochę połyskliwe i dość grubo oczkowane. Na pokrywach od strony nasady przedkarcza widoczne jest wyraźnie drobne groszkowanie, zamieniające się w miarę zbliżania ku zakończeniu pokryw w coraz drobniejsze siatkowate jaszczurowanie. Dolne, boczne brzegi przedbrzusza (*episternum*) są na znacznej przestrzeni żółte. Dwie plamy, z których złożone jest pierwsze pasmo, są jeszcze więcej ku środkowi do dołu skośnie ułożone. Górne środkowe wydłużenia drugiego pasma zbiegają się ze sobą u szwu wyżej nieco, nie dotykając wprawdzie tarczki. Wogóle wszystkie plamy i pasma są węższe i mają barwę jaśniej żółtą ze słabo zielonawym odcieniem. Czułki są ciemno-rdzawe, stopniowo ku zakończeniu jeszcze ciemniej brunatne; nogi prawie czarne a uda tylko u nasady i u zetknięcia z pieszczelami mają dość głęboki, jaśniejszy, rdzawy naciek; trzecia para nóg bywa najciemniejszej barwy.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych gałęziach czeremchy (*Prunus paduus*), szakłaku (*Prunus Mahaleb*) oraz w bardzo grubych odziomkach kruszyny (*Rhamnus frangula*), a jako owad doskonaly na kwiatkach różnych krzaków i drzew.

U nas b. rzadki, przebywa przeważnie na podgórzach.

Znajdowali go ś. p. Jan Wańkiewicz koło Winnicy na Podolu i ś. p. Włodzimierz hr. Dzieduszycki koło Jarosławia nad Sanem. Mój okaz pochodzi z Meranu, strąchnięty został z krzaku kruszyny 11/10 1895 r.

Podrodzaj *Cyrtoclytus* Ganglbauer.

Jedyny europejski i krajowy gatunek.

C. capra. Germar. Dłg. c. 10—16" mm. Do poprzedniego rodzaju i gatunku z zarysów niby podobny ale nieco więcej wydłużony; pokrywy jego są ku zakończeniu wyraźniej zwężone a przeto boki nie są tak równoległe, końce ich każdej z osobna owalnie zaokrąglone z zaledwie widocznym, słabym, kanciastym wyskokiem od zewnętrznej krawędzi.

Uwłosienie jest podwójnego pokroju, całe ciało oprócz kulterowatego zwykłego porostu, stanowiącego barwę i rysunek, porośnięte jest jeszcze o wiele dłuższymi ale rzadszymi włoskami jasno-żółto-łowej barwy. Nogi całe oraz pierwsze członki stopniowo ku końcowi zgrubiałych czulków są też takimi samymi włoskami porośnięte.

Nakłucia znać cokolwiek na tylnej części głowy; są one bardzo drobne i otoczone grubszym, płaskim oczkowaniem; na przedkarczu nakłucia są bardzo gęste i niewyraźne z powodu bardzo silnego porostu włosków. Pokrywy poczynając od nasady przedkarcza są grubiej i rzadziej niż powyżej wymienione części ciała owada ponakłuwane, ku zakończeniu zaś nakłucia stopniowo drobnieją i gęścieją i przybierają pozór jaszczuru.

Barwa główna czarno-brunatna. Przód głowy żółtymi, niezbyt gęstymi włoskami pokryty a nasada jej otoczona na całej szerokości wązkim żółtem pasemkiem, poza którym widać tego samego charakteru, równie wązkie, czarne pasemko. Sama górna krawędź przedkarcza jest czarna; poza nią zaraz mieści się silnie żółte pasemko, które zachodzi głęboko aż pod spód przedkarcza; nad dolną krawędzią rozciąga się podobne ale węższe pasemko, które od spodu przedkarcza łączy się niemal zupełnie z poprzedniem. Pasma na pokrywach są nie tak silnie żółte jak dwa wymienione pasma przedkarcza, a rozłożone są w następujący sposób: pierwsze pasmo, utworzone z dość rzadkich żółtawych włosków, rozpoczyna się u zakończenia silnie żółto uwłosionej tarczki (*scutellum*), a łukowato ku dołowi wygięte ramiona tego pasma dochodzą niemal do bocznej krawędzi pokryw w pewnym odstępie poniżej barków; rzeczonoego pasma czasem brak zupełnie. Następne pasmo, z gęstszych o wiele włosków utworzone, rozpoczyna się wązko w pewnym odstępie poza tarczką, poczem ku dołowi ramiona jego coraz szerzej się rozdwajają, stają się szersze wyłamując się łukowato i coraz niżej skośnie dążąc ku dołowi i bokom pokryw; od tego miejsca są one odrazu przerwane, brzeg pasma wykrzywia się i podnosi ku górze i ku bocznym brzegom pokryw, kończąc się w znacznym odstępie od nasady przedkarcza. Trzecie pasmo, sporo od drugiego oddalone, jest od tegoż szersze i półkolisto ku górze wygięte a zwężające się jego ramiona dochodzą do samego brzegu pokryw. Czwarte, t. j. ostatnie, pasmo mieści się na zakończeniu pokryw. Spód ciała podobnie ubarwiony jak u poprzednich gatunków *Clytus*. Różki, całe piszczele i łapki są rdzawe, uda ciemniejsze, brunatno na zgrubieniu nacieknięte.

Zamieszkuje tylko wysokie góry i północne okolice naszego obszaru. Ś. p. Jan Wańkiewicz znalazł go w okolicy Witebska 1872 r.

Podrodzaj *Clitanthus* Thomson.

Ciało niemal walcowate, głowa zazwyczaj b. mała, węższa o połowę od przedkarcza, przód jej wraz z gębą nieco wydłużony, nasady czułków o wiele węższe niż poprzedzające je oddalenie wewnętrznego brzegu oczów. Przedkarcze zwykle węższe od pokryw, a często dłuższe niż szersze. Pokrywy wraz z kadłubem wydłużone, o bokach równoległych; końce ich ku górze i ku szwowi skośnie ścięte, od zewnętrznego brzegu ostrym kanciakiem opatrzone. Cała powierzchnia ciała ciemno-brunatnymi, rzadszymi oraz o wiele od nich gęstszymi, szarymi, zielonawymi lub białymi, kutnerowatymi włoskami porośnięta, z których to włosków składają się różnorodnie zarysowane plamy i pasma.

C. varius. Fabricius. Ryc. № 91. Dłg. c. 10—14^{mm}. Dolna goła część głowy, a raczej czarnego pasma u osadzenia tejże, dość gęsto, drobno ponakłuwana, przedkarcze drobniej i gęściej, najdrobniej zaś poznaczone są nakłuciami pokrywy skrzydłowe.

Uwłosienie plam i pasem jest grochowo-zielonawe. Głowa z przodu jest zielonawo uwłosiona ale porost ten jest słaby, daleko gęstszy natomiast jest porost dwóch pasem wszerz przedkarcza, przechodzących. Oba te pasma są b. szerokie i łącząc się z sobą na bokach i podwinięciach przedkarcza pozostawiają między sobą sporą, podłużną, wszerz przedkarcza ułożoną, czarną plamę, której granice nie mają ściśle określonych zarysów; zazwyczaj rzeczona plama z obu końców posiada węższy okrągławy wyskok. Pokrywy skrzydłowe mają cztery zielonawe pasma, z których pierwsze zaraz za nasadą przedkarcza zachodzi od strony szwu w pośrodku poza zielono uwłosioną tarczkę a ku bokom zwęża się i posuwa pod spód ciała, pozostawiając zupełnie goły guz barkowy. Drugie pasmo, połączone od góry z pierwszym, rozpoczyna się dość szeroko, posuwa się ku dołowi koło szwu, stopniowo się coraz szerzej rozdwaja i skośnie dąży ku dołowi i na zewnątrz a tam tworzy obniżający się, nagle załamany wyskok i szybko podnosi się ku górze, zachodząc wyskokiem koło szwu umieszczonym na odstęp pomiędzy pierwszym pasmem a sobą zawarty, aż wreszcie zakończy się okrągławym wyskokiem, który graniczy z wewnętrzną stroną guza barkowego. Od dołu brzegi tego pasma tak samo jak i poprzedniego zachodzą też na krawędź brzezną pokryw i tam łączą się z sobą. Trzecie pasmo, nierównie szersze, nieco łukowato wygięte ku górze, mieści się w dość znacznym odstępnie od granicy drugiego a końcami swymi dotyka też ściśle do bocznego brzegu pokryw. Ostatnie zielonawe pasemko mieści się na zakończeniu pokryw. Spód ciała jest tej samej zielono-grochowej barwy co i opisane pasma, nogi i czułki są słabiej zielone lecz zato szarawe wskutek przebijającej z pod spodu czarnej podkładowej barwy, którą znać zwłaszcza u starych osobników. Nadto zaznaczyć należy, że uwłosienie nóg i czułków jest rzadsze niż ogółu ciała.

Żyje jako gąsienica w wierzbach, osiczyńce oraz w topolach. U nas rzadki tak na równinach jako też i w górach. Sam znalazłem tylko jeden okaz w Urlach 28/7 1910 r. na pnju wierzby. Znajdował go poprzednio ś. p. Ludwik Dębowski w Wiązownej 10/6 1874 r., Chełmie lubelskim 7/7 1879 r. i Horodle 17/6 1879 r.

C. Herbsti, Brahm's. Ryc. № 92. Dł. c. 8—14^{mm}. Do poprzedniego gatunku pozornie podobny, ale szczuplejszy, bardziej wydłużony, przedkarcze ma stosunkowo dłuższe, w pośrodku swej długości wyraźnie węższe na szerokość niż pokrywy w barkach. Zarys kadłuba wraz z pokrywami wydaje się więcej walcowaty.

Drobnego bardzo ziarnkowania przedkarcza i drobniejszych jeszcze nakłuć na pokrywach nie znać z powodu bardzo gęstego porostu drobnych, jasno-szarawo-zielonych włosków, którym pokryta jest znaczna większość powierzchni czarnego podkładu całego ciała. Na jasno-zielonym ogólnym tle widoczne są obnażone miejsca w postaci dość dużych czarnych plam, które są ułożone w następujący sposób: na wierzchu tarczy przedkarcza, w pośrodku tejże, umieszczona jest okrągława, najczęściej odwrotnie sercowata, spora, czarna plama; po obu jej stronach, w pewnym oddaleniu od boków przedkarcza, niemal na połowie długości tegoż, widnieją dwie drobniejsze, okrągławe plamki, poniżej zaś na zatoczu ku podstawie, z boku, posypanych jest kilka czarnych kropek.

Pokrywy z obnażonym czarnym guzem barkowym. W pewnym odstępie od podstawy przedkarcza umieszczone są na pokrywach dwie spore, rozstawione, czarne plamy w postaci zgłosek C, odwróconych ku sobie grzbietami; dwie drugie o wiele większe, półokrągłe plamy umieszczone są mniej więcej w pośrodku długości pokryw i również wypukłościami swemi są zwrócone ku sobie; od zewnątrz graniczą one w prostych liniach z krawędzią pokryw, do której ściśle nie dochodzą. Trzecia para nieco mniejszych i mniej więcej tak samo ukształtowanych i ułożonych plam mieści się w sporym odstępie od zakończenia pokryw. Dodać należy, że przedkarcze oprócz gęstego jasno-zielonego uwłosienia porośnięte jest na podgięciach i od spodu o wiele dłuższymi i rzadszymi włoskami; tak samo uwłosiony jest spód ciała, najrzadziej zaś porośnięte są nogi i czułki i dlatego przebijają przez ich barwę czarny podkład ciała.

Żyje jako gąsienica w suchych, nadpsutych gałęziach wierzb różnego gatunku i dlatego najłatwiej znaleźć go można na plecionych płotach. Saska Kępa 10/7 1872 r., Ciechocinek 7/7 1898 r. dwukrotnie na plecionych wierzbowych płotach.

C. sartor. Fabricius. Ryc. № 93. Dłg. c. 7—10^{'''} mm. Najmniejszy z pośród wszystkich naszych gatunków do szczepu *Clytina* należących.

Pokrywy stosunkowo krótsze, przedkarcze dłuższe, średnica jego długości wyraźnie znaczniejsza od średnicy jego szerokości, nadto przedkarcze poza połowę swej długości jest najszersze i zaledwie widocznie węższe od pokryw w barkach.

Całe ciało bardzo słabo uwłosione a podkładową szaro-czarną barwę znać wyraźnie. Przedkarcze dość grubo ziarnkowane, pokrywy b. drobno jaszczurowane. Siwy porost głowy i przedkarcza jest rzadki i składa się z drobnych, równomiernie sterczących włosków. Na szaro-czarnych pokrywach widnieją trzy białawe pasma. Pierwsze rozpoczyna się u białego uwłosionej tarczki a od tego miejsca rozdwiają się zaraz od szwu i rozchodzą się ku bokom tarczy pokryw, załamuje się łukowato ku dołowi przed połową długości tychże, poczem albo nagle się skraca lub od szwu dąży nieco ku górze.

Drugie pasmo, którego największe wygięcie przypada w sporym odstępie poza połowę długości pokryw, jest podobnie do pierwszego ułożone z tą różnicą, że ku górze wydłuża się po obu stronach szwu, do którego dotyka, i nieraz styka się z tarczką; dolne natomiast rozszczepienie tegoż pasma jest o wiele mniej skośnie łukowate a wygięcie ku dołowi jest łagodniejsze; pasmo to styka się z boczną krawędzią pokryw. Trzecie, t. j. ostatnie, pasmo zachodzące dość głęboko owalną ku górze zatoką, mieści się u zakończenia pokryw, do krańca których ściśle dochodzi. Cały spód ciała pokryty drobnymi siwymi włoskami gęściej niż jego górna powierzchnia. U nas bardzo rzadki,

zamieszkuje przeważnie góry lub podgórze; nie wiem czy go kto na równinach znajdował. Włodzimierz hr. Dzieduszycki notuje omawiany owad jako gatunek, pochodzący z Karpat wschodnich 26 czerwca 1885 r. Oprócz tego znalazł kilka okazów Ludwik Dębowski w Horodle 15 czerwca 1879 r. Ja sam znalazłem jeden okaz koło limanu Kujalnickiego pod Odessą 17 czerwca 1885 r.

C. figuratus Scopoli. Ryc. № 94. Dł. c. 9,5—13" mm. Do poprzedniego gatunku nieco podobny, ale znacznie większy; przedkarcze ma stosunkowo krótsze, cokolwiek, zaledwie widocznie węższe od pokryw w barkach, a same pokrywy stosunkowo dłuższe, opatrzone na końcu brzeżnej krawędzi szerszym u nasady, wyraźnym, drobnym, ostrym kolcem.

Drobne i gęste ziarnkowania przedkarcza oraz rzadsze i drobniejsze jaszczurowanie pokryw (takie same mniej więcej, jak u poprzednich gatunków) jest dość wyraźne, gdyż cała wierzchnia strona ciała ma słaby i rzadki porost włosków, z pod których przebija podkładowa czarna barwa. Głowa i przedkarcze są szaro-czarne, na ostatniem zaś, nad dolną jego krawędzią rozciąga się jaśniejsze, szaro-żółtawe, łukowate, ku dołowi wygięte pasmo, którego wydłużenia dochodzą po bokach przedkarcza do połowy jego długości. Teżte żółtawo-szarawej barwy pasma i plamy na pokrywach przypominają na pozór poprzedni gatunek *C. varius* i są ułożone w następujący sposób: pierwsze pasmo rozpoczyna się smugą od tejże samej barwy jasno-szarej tarczki, ciągnie się po obu stronach szwu, którym nie jest rozdzielone, wkrótce potem rozdwa ja się i wyginając się skośnie ku dołowi dąży do bocznego brzegu pokryw, od którego w znacznej odległości najczęściej jest oddalone. Guz barkowy sąsiaduje od wewnętrznej strony z jasno-szarą plamą, która od strony podstawy przedkarcza jest skrócona a od dołu dochodzi do samego brzegu pokryw. Pierwsze pasmo i opisana plama są o wiele węższe od drugiego pasma, mieszczącego się poza połową długości pokryw, najszerszego u szwu i posiadającego wyskok skierowany ku górze a zewężający się ku brzeżnej krawędzi pokryw, z którą się styka. Ostatnie pasmo mieści się na zakończeniu pokryw i jest u szwu cokolwiek łukowato ku górze wygięte. Spód ciała o wiele gęściej uwłosiony tak, że często całe piersi i odwłok są jasno-żółtawo-siwe. Nogi całe, a zwłaszcza czułki, są gęściej uwłosione i przez to o wiele jaśniejsze niż czarne przestrzenie zawarte pomiędzy pasmami i plamami. Zdarza się, że barwa porostu ciała wpada w odcień zielonawy, a wtedy owad przypomina gatunek *C. varius*. Znajduje się przeważnie w górach i na podgórzach, ale wszędzie rzadki. Ś. p. L. Dębowski Chełm lubelski 7/7 1879 r., W. Mączyński Kowel 17/7 1885 r.

C. spectosus Schneider. Ryc. № 95. Dł. c. 14—22" mm. Największy i najokazalszy w pośród wszystkich gatunków do szczepu *Clytina* należących. Przedkarcze w stosunku do wydłużonych pokryw mniejsze niż u innych należących tu gatunków. Boki pokryw niemal równoległe, a same pokrywy wyraźnie szersze od przedkarcza. Tarczka stosunkowo bardzo mała. Pałkowate zgrubienie ud o wiele słabsze niż u innych gatunków. Głowa i przedkarcze gołe; pierwsza posiada bardzo drobne ziarnkowanie całej powierzchni, drugie w pośrodku swej tarczy jest grubiej nieco, ale ku bokom drobniej ziarnkowane. Bardzo drobnych nakłuc i gęstego siatkowania powierzchni pokryw nie znać wcale, gdyż jest ona pokryta gęstą, drobną piłnią na czarnych przestrzeniach i gęściej porośniętymi białymi plamami i pasmami. Na przedkarczu, w pośrodku jego długości, mieszczą się niezbyt gęsto uwłosione, bardzo szeroko rozstawione, od góry skośnie ku sobie skierowane a ku górze zewężone, drobne, białe cętki. Między nimi, cokolwiek niżej, biała,

wązka, kreskowata smużka, która rozpoczyna się ponad tarczka a dochodzi ku górze do połowy długości przedkarcza. Główna barwa przedkarcza i pokryw jest czarna z nadzwyczaj subtelnym tonem purpurowym, który łatwiej odczuć niż się go dopatrzeć. Powierzchnia tarczki jest zupełnie biała. Od strony nasady przedkarcza i od wewnętrznej strony barków, zaraz poza guzem barkowym, widnieją na pokrywach dwie dość spore, owalne plamki, które dotykają podstawy przedkarcza. W sporym odstępnie od tych dwóch plamek mieści się na szwie dość spora, często odwrotnie sercowata plamka, która bywa rozdzielona u szwu na dwie skośne, jajowate plamki. Poza guzem barkowym, od dołu, w stronę bocznego brzegu pokryw, widoczna jest znów ku górze i na zewnątrz skośnie ustawiona, podłużna, węższa od góry niż od dołu cętką. Przed połową długości pokryw mieszczą się dwie bardzo duże, szeroko rozstawione, okrągławo trójgraniaste plamy, a w sporem od tychże oddaleniu przebiega wszerz pokryw białe pasmo, którego rozchodzące się ramiiona wygięte są silnie wylamanym łukiem ku górze a odnogi, opuszczające się skośnie na zewnątrz ku dołowi, są równo poziomo ścięte i nie dotykają do bocznej krawędzi pokryw. Ostatnia para białych plam mieści się u zakończenia pokryw; jest ona ustawiona skośnie ku górze i ku szwowi i nie dotyka końcowej krawędzi pokryw. Wszystkie te plamy odrzynają się ostro swymi zarysami od czarnej powierzchni i nie są nigdy ściśle jednakowego kształtu oraz tejże samej wielkości. Piersi na brzegach mają na czarnem tle rozstawione wzdłuż dwie podłużne, białe plamy; z tych pierwsza, skośna, znajduje się zaraz za nasadą przedkarcza na bocznych brzegach, a druga u dolnego brzeżnego boku. Pierścienie brzucha posiadają na brzegach szerokie białe pasma. Jak nadmienilem, oprócz białych plam, pasem czy cętek, reszta całej powierzchni ciała jest barwy czarnej. Różki całe i nogi prawie jednolitej ciemno-ponsowo-rdzawej barwy, zgrubienia ud u trzeciej pary nóg ku zakończeniu z brunatnym naciekiem.

Owad na naszym obszarze b. rzadki, a to ze względu na to, że lęgł się, rozwija i przeobraża w butwiejących pniakach i gałęziach derenu (*Cornus*) lub górskiego niespłika (*Mespilus*), a że te krzaki rzadko w naszych lasach i ogrodach się zdarzają (były bowiem nawet w pewnym czasie skwapliwie usuwane), więc na rzeczono go owada b. trudno u nas natrafić.

Znajdowali go: dr. Czaki w Sokolówce na Podolu 19/6 1900 r., oraz Michał Rybiński w paśmie Czarno-Hory, w miejscowości zwanej Ardzeluza, w lipcu 1898 r.

Podrodzaj *Anaglyptus* Linneus.

Głowa stosunkowo większa niż u poprzedniego podrodzaju, przedkarcze od strony górnej krawędzi szersze niż od strony nasady głowy, po bokach mniej wypukło wyokrąglone, a w najszerszym miejscu węższe znacznie od pokryw, opatrzonej wyraźnym, tępo kanciastym guzem barkowym, który wznosi się cokolwiek ku górze; oprócz tego pokrywy od strony nasady mają na znacznej długości spore wygórowanie a zewnątrz tegoż wyraźne, podłużne zagłębienie, które dochodzi łukowato do szwu a kończy się mniej więcej na jednej czwartej długości pokryw. Tarczka (*scutellum*) jest mała. Członki czułków cokolwiek ku zakończeniu rozszerzone. Pierwszy członek łapek u trzeciej pary nóg jest krótszy niż u poprzednich gatunków, gdyż tylko tak długi jak dwa następne razem wzięte. Płszczele trochę na zewnątrz wygięte, uda wyraźniej pałkowato zgrubiałe.

A. mysticus Linneus. Ryc. № 96. Dł. c. 9—12" mm. Jedyńy nasz gatunek. Do podanych cech rodzajowych należy dodać, że nakłucia głowy są drobne i gęste, a gęstsze jeszcze i drobniejsze ziarnkowanie całej wierzchniej strony przedkarczka jest niewyraźne, gdyż jest ono porośnięte dość gęstymi, krótkimi, czarnymi włoskami. Pokrywy dość grubo jaszczurowane poczynając od nasady przedkarczka są stopniowo ku zakończeniu coraz drobniej siatkowane i drobnutko ponakłuwane; również pokrywy są z początku na znacznej długości niemal zupełnie nagie, a w dalszym ciągu ku końcowi siwo przypruszone. Na czarnem zazwyczaj tle pokryw mieści się cztery pary plam albo raczej wązkich, biało uwłosionych smug. Z tych pierwsza para, szeroko od wewnątrz rozdzielona, rozpoczyna się bardzo wąsko na spadku opisanego, środkowego, wypukłego grzbietu, potem opuszcza się i rozchodzi skośnie łukowato ku dołowi, następnie odrazu się wygina i podnosi dążąc do góry ku krawędzi pokryw, ale zwykle jest od miejsca zagięcia przerwana lub skrócona. Ramiona drugiego pasma zbiegają się wąsko u szwu i też rozpoczynają się na spadku rzeczonyj nasadowej wypukłości pokryw; rozchodzą się tak samo, jak i poprzednie smugi, ale są bardzo szybko skrócone. Od miejsca zbiegnięcia się dwóch wymienionych smug szew jest dość szeroko z obu stron biało uwłosiony, przyczem obie białe, krótkie smugi załamują się pod kątem prostym i dążą ku bokom pokryw wyłamując się nieco ku górze poza połowę szerokości każdej pokrywy i dochodząc skośnie do bocznej krawędzi tychże. Czwarte czyli ostatnie pasmo obejmuje dość sporą przestrzeń zakończenia pokryw, przyczem od góry utworzone jest ono z gęściej ustawionych włosków.

Spód ciała jest silniej od wierzchu białawo porośnięty. Międzypiersie (*metasternum*) ma dwie żółto-ochrowate, podługowate, skośnie ku środkowi i ku dołowi ustawione plamy. Same piersi mają podobne podłużne plamy, które graniczą z krawędziami podgięć pokrywowych. Pierścienie brzucha na całej szerokości swych brzegów są jasno-ochrowato uwłosione.

Podkład barwy całego ciała, jak powyżej wspomniałem, jest najczęściej czarny, wtedy też nogi i czułki są tejże samej barwy, a tylko same łapki są rdzawe; bardzo często jednak bywa, że pokrywy poza połowę swej długości są ceglasto-czerwone, a wtedy nie tylko łapki ale czubki ud i piszczeli a nawet całe przednie piszczele i pojedyncze członki czułków u zakończenia lub nawet całkowicie są jaśniej albo ciemniej rdzawe. Granice rdzawej barwy pokryw nie są proste lecz rozchodzą się od ramion drugiego pasma ku dołowi w postaci dłuższych lub krótszych wyskoków, dotykających do skraju pokryw. Często wszystkie członki różków bywają biało obrączkowato uwłosione.

Na naszym obszarze dość częsty. W okolicach górskich odmiana o podkładzie czarnym jest zazwyczaj częstsza niż na równinach, gdzie prawie wyłącznie pojawia się odmiana o czerwono-ceglastej barwie połowy pokryw.

Gąsienica toczy grube nadpsute gałęzie głogu lub jarzębiny, a doskonały owad przesiaduje na kwiatach tychże drzew oraz na kwiatach saktaku, czeremchy i t. p.

Znajdowali go przed laty p. Władysław Brandel i dr. Konrad Dobrski w czerwcu 1862 r. w Alejach Jeruzolimskich; ja sam znalazłem wówczas tamże dwa okazy 23 czerwca. Oprócz tego znajdował go Ludwik Dębowski: Miłosna 5/6 1874 r., Chełm lubelski 10/7 1879 r. Znajdowałem rzeczonyj owada parokrotnie w Natolinie 20 i 23 maja 1886 r. Na bardzo wielką ilość natrafił p. Józef Makólski, inżynier, w Urlach w czerwcu 1915 r. strąsając owady z głogu.

Powinowactwo *Lamiini*.

Ogólny zarys ciała mniej wydłużony niż u szczepu *Clytina* albo raczej skrócony. Prząd głowy wraz z czołem zazwyczaj spłaszczonym posiada zupełnie prostopadły kierunek, policzki nad szczękami są bardzo rozszerzone i wystające kanciasto na zewnątrz. Różki rozmaitej długości, przeważnie tęgie, są czasem bardzo ciężko zbudowane, czasem znów lżejsze, cieńsze i bardzo długie. Pierwszy ich członek zazwyczaj tęgi, silnie rozwinięty, z bocznym, końcowym, brzeżnym kaniem silnie na zewnątrz wystającym. Kant ten bywa tępszy lub ostrzejszy i jest wyskokiem wąziutkiej krawędzi, która obrączkowato otacza skraj tegoż członka. Nogi zazwyczaj ciężkie, krótkie u niektórych tylko gatunków bywają dłuższe. Uda albo w pośrodku swej długości pałkowato rozszerzone albo też bez wyraźnych zgrubień. Piszczele u drugiej pary nóg są zazwyczaj poza połową długości od zewnętrznego brzegu silnym kanciasłym wyskokiem opatrzone. Przedkarcze z boków rozszerzone, opatrzone silnym wyskokiem, który zakończony jest ostrym kolcem.

Rodzaj *Dorcadion* Dalman.

Prostopadły spadek czoła zlewa się pochyło lub nieco wypukle z górną powierzchnią sporej zazwyczaj głowy. Przedkarcze krótkie, w pośrodku swej długości najsilniej rozszerzone, o silnych wyskokach, zakończonych ostrym cierniem. Tarczka (*scutellum*) bardzo drobna, pokrywy o obwodzie jajowatym z podwinięciami o nagłym spadku; podwinięcia, od nasady pokryw począwszy b. szerokie, tworzą z górnym brzegiem pokryw na całej ich długości tępo wyokrąglony brzeg. Czułki tęgie, na długość poza połowę długości pokryw sięgające, dłuższe u samców niż u samic; pojedyncze członki czułków u zakończenia kłykciowato rozszerzone, pierwszy z nich najtęższy o słabo odstającym, obrączkowatym rąbku. Nogi ciężkie, łapki krótkie, szerokie. Piszczele spłaszczone, u pierwszej pary nóg cokolwiek łukowato na zewnątrz wygięte. Piszczele drugiej pary nóg nie są na zewnątrz wygięte, posiadają brzeg jakby wykrojony, poprzedzony silnym wyskokiem, który się mieści poza połową długości piszczeli; trzecia para nóg posiada piszczele wgięte na zewnątrz przed zakończeniem. Końce piszczeli u wszystkich par nóg są nagle na zewnątrz rozszerzone. Czubki pokryw każdej z osobna łukowato wyokrąglone, od strony szwu płytko rozwarte.

Wszystkie gatunki trzymają się tylko przy ziemi; dróg i wygonów oraz świeżo zoranej roli, gdzie zwykle kryją się między wygrabionym perzem i zapewne korzonkami tej trawy się żywią. Znajdować je najłatwiej wczesną wiosną, gdyż z nadejściem skwarne lato giną zupełnie. Na naszym obszarze tylko na południo-wschodzie.

D. carinatum Pallas. Dł. c. 15—20'' mm. Ogólny zarys wydłużony. Ciało z wierzchu nieco wzdłuż spłaszczone, a pokrywy posiadają od szwu ku bokom słaby spadek. Przedkarcze opatrzone jest rowkiem, ciągnącym się środkiem wzdłuż, owalnie rozszerzonym a z obu końców skróconym. Górnego rąbka przedkarcze nie ma wcale, a dolny od podstawy jest b. wązki ale widoczny. Wyskoki boczne przedkarcza mieszczą się w połowie jego długości. Pokrywy wydłużone, nieco jajowate; wzdłuż ich powierzchni przebiega z obu stron (t. j. na każdej pokrywie) niezbyt wgłębiona rynienka, która się gubi przed zakończeniem pokryw.

Obecność tej rynienki uwydatnia na bokach pokryw utworzoną przez nią, wzdłuż biegnącą, wąską wypukłość. Środkiem głowy wzdłuż przebiega szeroko rozwarty, we-

wnątrz linijnie wcięty rowek; zresztą cała powierzchnia głowy jest dość rzadko i dość grubo ponakłuwana. Przedkarcze ponakluwane jest mniej więcej równie grubo a nakłucia jego są tak samo rzadko rozsypane. Nakłucia pokryw u nasady są o wiele grubsze i radsze, ku środkowi zaś i ku zakończeniu coraz drobniejsze, przytem wszystkie okazują dążność do tworzenia linijnych, wzdłuż pokryw biegnących rzędów. Nogi bardzo tęgie, piszczele trzeciej pary nóg wyraźnie łukowato do wewnątrz wygięte.

Całe ciało niemal zupełnie nagie; bardzo drobne i rzadkie, grube włoski znać tylko na głowie, a cieńsze, gęstsze na piszczelach. Cała powierzchnia owada jest zupełnie czarna z dość wyraźnym połyskiem.

Omawiany owad znajduje się w południowo-wschodniej stronie naszego obszaru, a więc na Wołyniu i na Podolu oraz na Ukrainie. Znajdował go na Podolu w Zofiówce i Rakulowej p. Eugeniusz Kulikowski. Po lewej stronie Bugu nie znaleziony.

D. aetlops Scopoli. Dł. c. 15—20" mm. Do poprzedniego gatunku bardzo podobny, lecz pokrywy ma mniej wydłużone a więcej jajowate. Wierzch ciała, a szczególnie pokrywy są wyraźnie wypukłe.

Nakłucia głowy są rzadkie i drobne, przedkarcza jeszcze radsze ale grubsze, a pokrywy, najradszej ponakluwane, mają nakłucia bardzo grube tylko od strony podstawy przedkarcza, ku środkowi zaś i ku końcowi nakłucia są coraz drobniejsze; oprócz tego na całym ciele, na odstępach zawartych między opisanymi grubszymi nakłuciami, można przy pomocy soczewki dostrzedz b. płytkie, drobne nakłucia, które nadają ciału wygląd nieco matowy. Poza guzami barkowymi ciągnie się wzdłuż krótkie, płaskie wgłębienie. Omawiany gatunek, również jak i poprzedni, jest zupełnie czarny.

Znajdował go na Podolu dr. Czaki, Sokołówka 17/4 1896 r.

D. fulvum Scopoli. Ryc. № 97. Dł. c. 15—19" mm. Od dwóch poprzednich gatunków ogólnym zarysem nieco różny, od *D. carinatum* cokolwiek więcej a od *D. aetlops* znacznie mniej wypukły. Czoło wraz z głową tworzy powierzchnię okrągławo wypukłą, której środkiem, wzdłuż, przebiega płytko wcięty, linijny rowek. Przedkarcze w kierunku długości opatrzone jest rowkiem środkiem biegnącym, wyraźnym i dość szerokim. Koło zewnętrznego brzegu pokryw, od samego ich początku, w tem miejscu, gdzie zwykle mieści się guz barkowy, rozpoczyna się szeroki rowek, który przebiega wzdłuż po bokach pokryw i jest łukowato od zewnątrz wygięty; u samic rozszerzając się niknie on przed zakończeniem, u samców zaś dochodzi zaledwie do połowy długości pokryw. Rzeczony rowek graniczy od zewnątrz z wałkowato kanciastą, linijną wypukłością, która jest silniej uwydatniona u samic niż u samców i ku zakończeniu pokryw zanika wraz z rzeczonym płaskim rowkiem. Nakłucia głowy dość silne i rzadkie są odosobnione; na przedkarczu są one grubsze i jeszcze radsze a odstępy między niemi zawarte zlewają się w drobne gładkie nierówności. Pokrywy ponakluwane są nieco drobniej i radszej a nakłucia ich, szczególnie u samców, wykazują dążność do tworzenia nierównomiernie ułożonych, nieregularnych, wzdłuż biegnących rzędów prążek.

Uwłosienie wierzchniej strony ciała jest niemal w zaniku, a znać tylko białe, drobne uwłosienie przodu głowy, które jest pomieszane z grubszymi, dłuższymi i radszymi włoskami. W rowku, biegnącym wzdłuż przedkarcza, widoczne są dwa ściśnięte i złączone ku górze pasma białawych włosków. Tarczka z zaczątkiem szwu po obu stronach na brzegu jest podobnie białawo uwłosiona; zresztą przedkarcze i pokrywy są nagie i połyskliwe. Cały spód ciała pokryty jest mszystymi, białopłowymi włoskami; no-

gi mają tejsze barwy, rzadszy porost, który na brzegach puszczeli utworzony jest z gęstych, rudawych, dłuższych włosków. Poprzez uwłosienie spodu ciała i nóg przebija podkładowa barwa ciała. Ostatni, nieraz poza zakończenie wystający pierścień brzucha jest od dołu i góry pokryty grubymi, rzadkimi, kolczastymi, brumalno-rdzawymi włoskami, które najwyraźniej uwydatnione są na końcowym brzeźnym kancie.

Barwa ogółu ciała mniej więcej kasztanowata, głowy i przedkarcza o wiele ciemniejsza, niemal czarno-brunatna, pokryw, spodu ciała, ud i puszczeli znów jaśniejsza, niemal czysto kasztanowata; łapki są ciemniejsze, pierwszy członek różków jest kasztanowaty, następne ku zakończeniu swemu coraz ciemniejsze.

W południowo-wschodniej stronie naszego obszaru bardzo pospolity. Rozpoczyna się pojedynczo pojawiać już po prawej stronie Wisły poza Wieprzem a posuwając się ku południowi i wschodowi jest coraz częstszy. Znalazłem sam kilka okazów w okolicy Biało-Cerkwi 11/5 1896 r. w rowie pod perzem. Znajdowali go też: p. Aleksander Makowiecki w Michałowce koło Kamieńca, oraz dr. Czaki w Sokołowie na Podolu 17/5 1899 r. Znajdował go też często po lewej stronie Bugu koło Sokalu ś. p. Włodzimierz hr. Dzieduszycki.

D. arenarium Scopoli *abnormitas velutinum* Steven. Dł. c. 11—16" mm. Typowa forma na naszym obszarze nie pojawia się, należy bowiem do fauny południowo-zachodniej Europy. Zarys ogólny jajowaty, powierzchnia przedkarcza nieco wypukła, pokrywy o wiele silniej wszerek pękate, przez co wydają się stosunkowo krótsze. Samce o pokrywach słabiej pękatych są zawsze od samic mniejsze oraz posiadają od nich tejsze i dłuższe nogi i różki. Podłużny boczny rowek od wewnętrznej strony wyraźnie kanciasto wypukłych guzów barkowych jest u samców płytki, rozszerzony i ginie zupełnie przed połową długości pokryw, u samic zaś jest on zaledwie zaznaczony, co sprawia, że boczny kant, wzdłuż górnej powierzchni pokryw przebiegający, jest płaski i ku podwinięciom tępy.

Nakłuc na wierzchniej stronie ciała nie znać wcale z powodu bardzo gęstego, pilśniowatego, krótkiego uwłosienia, które ma pozór aksamitny. Na białe uwłosionem tle głowy mieszczą się od strony oczów dwie owalne, ostro zakończone, podłużne, spore plamki, a u nasady głowy dwie szeroko rozstawione, trójkątne, wierzchołkiem ku czołu zwrócone plamy; środkiem przedkarcza, wzdłuż tegoż, oraz przez całą długość pokryw po obu stronach szwu przebiega wązka, linijna, biała smuga, tworząca linię zlewającą się w jedną całość z zupełnie białą tarczką. Wzdłuż krawędzi pokryw, na całej ich długości, przebiega białe pasemko, którego wewnętrzne brzegi zlewają się z ciemną barwą boków pokryw. Ogół barwy ciała jest ciemno brunatny o wyglądzie jedwabisto aksamitnym, spód ciała natomiast ma wygląd mszysty. Nogi i różki brunatne z rdzawym naciekiem.

Pojawia się dość rzadko po lewej stronie Bugu. (Max Siła Nowicki. Przyczynek do fauny Galicyi, 1872 r.) Na Wołyniu i Podolu jest już częstszy. P. Henryk Lgocki znalazł kilka okazów koło Kijowa 1905 r.

D. pedestre Poda. Dł. c. 11—17" mm. Pod względem zarysów ciała nieco różny, a innymi cechami jeszcze bardziej odmienny; cięższy, w pośrodku długości pokryw szerszy, a po bokach tylże wybitniej wyokrąglony. Samice nie wiele więcej pękate niż samce. Pokrywy od strony tarczki mają z początku po jej bokach płaskie, krótkie zagłębienie, poza którym na zewnątrz widoczną jest dobrze tępa, krótka wypukłość z coraz słabszym natężeniem aż poza połowę długości pokryw. W pewnym od-

daleniu, w kierunku na zewnątrz, wznosi się druga podobna wypukłość, która gubi się zupełnie przed połową długości pokryw; początek tej wypukłości stanowi właściwą część górnej, wewnętrznej, zwykle wzniesionej powierzchni guza barkowego, poza którym na zewnątrz ciągnie się wzdłuż pokryw szerokie wgłębienie, a poza niem, ku podwinięciom pokryw, wybitnie kanciasto rozpoczynająca się, na zewnątrz się zwracająca, linijna wypukłość, która wraz z poprzedzającym ją od wewnętrznej strony rowkiem gubi się poza połową długości pokryw. Opisane rowki i wypukłości podłużne są silniej uwydatnione u samic niż u samców.

Głowa b. grubo, niezbyt gęsto ponakluwana, przyczem nakłucia są duże, dołkowate a odstępy między niemi zlewają się w drobne nierówności; przedkarcze poznaczone jest nakłuciami cokolwiek drobniej, lecz o wiele rzadziej — zwłaszcza w pośrodku tarczy; pokrywy są jeszcze rzadziej ale zawsze sporemi, o wiele grubszymi nakłuciami posypane, przyczem nakłucia są wyraźniejsze i miejscami jakby złane z silnie połyskliwą powierzchnią pokryw, a u samców wykazują dążność do tworzenia wzdłuż biegnących prążek, ułożonych w nieregularne rzędy.

Górna strona ciała, za wyjątkiem grubych, ostrych, niezbyt gęstych, brunatnych włosków na czole, jest zupełnie naga.

Barwa ogólna ciała jest czarna. Wzdłuż głowy, koło zwykłego, linijnie wciętego rowka, po obu jego stronach, biegnie białawo uwłosiona linijka, która łączy się w dalszym ciągu z szerszą, również białą linijką, umieszczoną na dnie rowka, też przez całą długość przedkarcza się ciągnącego. Ta znów linijka łączy się z podobną, ale o wiele szerszą, zupełnie białą, która obejmuje z obu stron szew i zewężając się dochodzi aż do samego końca pokryw. Tarczka jest też biała, a skrajne krawędzie podwinięć pokrywowych są ku zakończeniu podobnie jak cały spód ciała mszysto zabelone; nogi i pierwsze członki czułków są ciemno-czerwonordzawe.

Wołyń, Podole, Ukraina. Zaczyna się już pojawiać po lewej stronie Bugu. Znajdowali go: p. Aleksander Makowiecki w Michałowie koło Kamieńca Podolskiego 1900 r., oraz dr. Czaki też na Podolu, w Sokolówce 17/4 1900 r.

D. striatum Dalman. Ryc. № 98. Dł. c. 14—18" mm. Rowek biegnący wzdłuż przedkarcza jest zaledwie zaznaczony. Pokrywy słabiej ku zakończeniu zewężone. Dwie od strony boków pokryw biegnące, linijne wypukłości są wybitniejsze niż u poprzedniego gatunku i niemal na całej długości pokryw wyraźnie uwydatnione; z nich wewnętrzna gubi się przed zakończeniem a zewnętrzna dochodzi wyokrąglając się i rozszerzając do samego końcowego czubka pokryw. Wszystkie nakłucia na całej wewnętrznej stronie ciała, szczególnie na przedkarczu, są drobniejsze a zarazem rzadsze niż u poprzedniego gatunku i zwłaszcza na pokrywach niewyraźne z powodu bardzo gęstego, pilśniowatego uwłosienia ich. Ogół barwy ciała jest szaro-brunatny. Wąziutki ostry rowek jest białawo wzdłuż głowy zaznaczony. Przez całą długość przedkarcza biegnie wyraźna, szersza niż na głowie, szaro-biała linijka, najszersza zaś i najwyraźniejsza ciągnie się wzdłuż pokryw aż do samego ich zakończenia po obu stronach szwu, takowym nierozdzielona, albowiem jest on też ubielony; tarczka jest szarawo-biała i złana z rzeczoną linijką w jedną całość białej barwy. Oprócz tego na brunatno-szarym tle pokryw, wzdłuż tychże, przebiegają dwa dość szeroko rozstawione, różnie poprzerywane, czarne, aksamitne pasma z poszarpanymi trochę granicami. Głowa i przedkarcze mają wygląd jedwabisty i są matowo-połyskliwe, pokrywy zaś są zupełnie matowo-aksamitne. Cały spód ciała, nogi i różki są siwawo-omszate.

Z pomiędzy wszystkich naszych gatunków najpospolitszy, rozpoczyna się już po prawej stronie Wisły i Sanu, a na południe od lewej strony Wieprza. Najliczniejszy wczesną wiosną od połowy kwietnia aż do czerwca; potem ginie zupełnie. Trzyma się głównie wygrabionych kupek perzu, w których licznie się gromadząc najłatwiej jest do znalezienia.

Znajdowałem go gromadami w Poturzycy koło Sokala mniej więcej od połowy kwietnia aż do połowy maja, przeważnie w wygrabionych kupkach perzu, a potem w świeżo kopanych rowach.

Znalazłem też kilka okazów koło Białej Cerkwi 11/5 1896 r. wraz z *Dorcadion fulvum*. Poprzednio znalazł jeden okaz koło Chełma lubelskiego ś. p. Ludwik Dębowski 10/6 1869 r., oraz dr. Czaki na Podolu w Sokółce 17/4 1900 r. Nadto p. Aleksander Makowiecki znalazł go w Michałowie koło Kamieńca Podolskiego wiosną 1890 r.

D. equestre Laxmajer. Ryc. № 99. Dł. c. 15—19" mm. Największy, najbardziej pękaty; szczególnie samice posiadają obwód pokryw wypukło wyokrąglony. Przedkarcze stosunkowo krótkie, w porównaniu do pokryw bardzo małe, gdyż nawet w najszerszym miejscu, t. j. wraz z kolczastymi wyskokami, o wiele węższe od pokryw. Z dwóch szeroko rozstawionych na bokach pokryw i wzdłuż tyłże biegnących, żeberkowatych listewek wewnętrzna jest wązka, zewnętrzna natomiast, stanowiąca krawędź od strony podwinięć, znacznie tęższa, obie zaś dochodzą wyraźnie aż do zakończenia pokryw. Piszczelce trzeciej pary nóg mocno łukowato ku wewnętrznej stronie wykrzywione. Nakłuc głowy ze względu na gęsty, pilśniowaty porost nie znać wyraźnie; są one drobniejsze i nieco gęstsze niż na przedkarczu, oparzonem oprócz tego gładzemi lub kanciastemi, nieokreślonego ściśle kształtu, zbiegającemi się pod kątem nierównościami. Cała powierzchnia pokryw poznaczona jest sporymi ospowatymi dołkami, których kanciaste trochę brzegi wykazują bardzo często dążność do tworzenia pokręconych, nieco falowato wzdłuż pokryw ułożonych i do końca tyłże dochodzących prążek. Całe ciało pokryte jest bardzo gęstymi, pilśniowatymi włoskami. Środkiem głowy i przedkarcza, na wązkich, przez całą długość ciągnących się, wciętych rowkach, przebiega wąziutka, biało uwłosiona, linijska smuzka, szersza na głowie niż na przedkarczu. Tarczka jest jasno-żółto-szarawo-biała, a też barwy jest również szerokie, wzdłuż pokryw po obu stronach szwu i ściśle koło niego ciągnące się pasmo, które poza połową długości pokryw tworzy dwa spore wyskoki trochę ku dołowi skierowane a nadające całemu rysunkowi pasma rzeczonoj formę krzyża. Stąd też i inna nazwa gatunkowa *Dorcadion cruciatum* Fabricius. Nie zawsze szerokie pasmo to ma ściśle określone kształty, gdyż poprzeczne ramiona jego są albo łukowate albo też zbiegają się ku górze z podłużnym głównym pasmem. Często w pewnym oddaleniu od nasady przedkarcza, biegną wszcz pokryw mocno skrócone, węższe, białe pasma. Podwinięcia pokryw od strony krawędzi są szeroko szarawo-żółto-białe. Cały spód ciała jest niezbyt gęsto szarawo-żółto omszony, nogi też, ale rzadszym, białawym porostem pokryte; oprócz tego są one po brzegach i na zetknięciach składowych członków żółto-rdzawymi, drobnymi włoskami porośnięte. Warga górna i łapki posiadają z pod spodu gęstszy jeszcze, białawo-żółty porost. Ciemne tło, na którym zarysowane są białe pasma, jest czarno-szare, koło granic pasem i w dołkach ospowatych widnieje czysto czarna barwa, na przedkarczu zaś i po bokach pokryw posiada ona zawsze ton szarawy. Przedkarcze jest cokolwiek jedwabisto matowe, a pokrywy aksamitne.

Owad, poza Bugiem na południe dość pospolity i liczny, pojawia się też, ale o wiele rzadziej, po lewej stronie Bugu. Ś. p. Włodzimierz hr. Dzieduszycki znajdował go w Poturzycy pod Sokalem. P. Aleksander Makowiecki na Podolu w Michałowce 1890 r. Dr. Czaki znalazł kilka okazów w Sokolówce 11/5 1900 r. Z dawniejszych lat przypominam sobie, że na sporą ilość okazów tego gatunku natrafił koło Szepetówki p. Konrad Brandel 1861 r.

Rodzaj *Morimus* Serville.

Ogólny zarys ciała zwięzły, wypukły, z jajowatymi pokrywami. Szczęki górne silne, płaskie, posiadające od zewnątrz przed zakończeniem spory wyskok, od wewnątrz zaś okrągławo ostro wykrajane i ku zakończeniu łukowato na zewnątrz wygięte zęby. Czoło ponad szczękami oddzielone od tych ostatnich i od wargi wyraźną, prostą listwą. Prząd głowy ma kierunek ściśle prostopadły; policzki ponad szczęką górną są ku brzegom swym silnie rozszerzone a u brzeżnego krańca ku dołowi kanciasto zakończone. Głowa duża, od strony nasady, tuż ponad nią, okrągławo wypukła. Czułki osadzone na dużych, silnie sterczących guzach od wewnętrznej strony oczów, których krawędź jest w tym miejscu głęboko okrągło wykrajana i rzeźbionymi guzami wgłęb powierzchni oczów wgnieciona. Jest to jednak cecha powtarzająca się u różnych gatunków, należących do rodziny *Cerambycidae*. Same czułki (rożki) są potężne; u samców sięgają one wybitnie daleko poza zakończenie pokryw, u samic zaś dochodzą zaledwie do zakończenia tychże. Pierwszy członek czułków, też potężny, jest bardzo wyraźnym, ostrym, obrączkowatym kantem otoczony; drugi członek, jak zazwyczaj u wszystkich kózkowatych, b. mały, krótki i drobny, najkrótszy ze wszystkich; następne członki, aż do dziesiątego włącznie, są stopniowo węższe, każdy po kolei coraz słabiej kłykciowato u zakończenia rozszerzony i coraz krótszy. Trzeci członek jest najdłuższy, a ostatni, t. j. jedenasty, dłuższy od dziesiątego, ku końcowi zwężony, spiczasto zakończony oraz na zewnątrz nieco łukowato wygięty.

Przedkarcze, ku głowie i ku podstawie wyraźnie zwężone, opatrzone jest wszęch od górnego i dolnego brzegu wyraźną krawędzią; po bokach przedkarcza, w środku długości jego boków, sterczą silne zwężające się wyskoki, zakończone sporym ostrym kolcem. Pokrywy skrzydłowe są w barkach na zewnątrz prostokątnie, tępo kanciaste. Boki ich z początku niemal równoległe są następnie jajowate i ku końcowi zwężone z barkami leżącymi na jednej linii prostej, przytem pokrywy są naogół o wiele szersze niż przedkarcze od strony głowy i od strony jego podstawy. Nogi tęgie, długie, z kształtami właściwymi całemu szczepowi *Lamini*. Pierwsza ich para jest u samców wydłużona, co uwydatnia się zwłaszcza na piszczelach; u samic nogi są krótsze.

M. funercus Mulsant. Dł. c. 22—36" mm. Do opisanych cech rodzajowych należy dodać, że głowa jest z przodu mieszanemi: grubemi i drobnemi nakłuciami pokryta, że ku jej nasadzie nakłucia są coraz grubsze, dołkowate, a oprócz tego między niemi rozsiane są jeszcze bardzo płytkie nakłucia. Czułki, tak samo jak głowa, grubemi i drobnemi nakłuciami posypane. Przedkarcze od góry i boków drobniejszemi, zlewającemi się, kanciastemi nierównościami pokryte, posiada w środku tarczy grubsze, szeroko rozstawione wypukłości, których jest zazwyczaj trzy: dwie górne w połowie długości przedkarcza i trzecia na podłużnej średnicy tegoż, o wiele niżej od poprzednich umieszczona; wszystkie nierówności i chropowatości przedkarcza również jak i głowa

wy posypane są bardzo płytkimi, gęstymi nakłuciami. Cała górna powierzchnia pokryw dość grubo i gęsto ziarnkowana, przyczem ziarnkowanie bocznych podwinięć jest grubsze i gęstsze; wierzch ziarek jest połyskliwy, odstępy zaś między niemi zawarte są matowe z powodu gęsto posypanych, b. płytych nakłuć oraz mszysto-łuskowatego porostu.

Podkładowa barwa całego ciała jest czarna; głowa, przedkarcze, czułki, spód ciała i nogi z powodu drobniejszego i rzadszego porostu są zaledwie szarawe, pokrywy zaś o gęstszym daleko poroście są siwo-szare; widnieją na nich cztery spore z bardzo gęstego, aksamitnego, mocno czarnego porostu utworzone plamy: z tych dwie, szerzej rozstawione, znajdują się w sporej odległości od barków, dwie zaś drugie, więcej zbliżone, mieszczą się poza połową długości pokryw. Obie pary są sporo oddalone od bocznej krawędzi pokryw, a dolna para zachodzi tylko nieco na podwinięcia.

Kształt górnych plam jest nieco czworokątny, dolnych zaś trochę półksiężycowaty okrągłym grzbietem zwróconym ku górze. Lęgnie się i odbywa przemiany w nadpsutych jesionach i z tego powodu jest na naszym obszarze nadzwyczaj rzadki, gdyż stare jesiony trudno dziś znaleźć. Włodzimierz hr. Dzieduszycki notuje tego owada w katalogu, jako pochodzącego z Kalinowic pod Szczecbrzeszynem; znalazł go dr. Wierzejski. Czas bliżej nieoznaczony.

Rodzaj *Lamia* Fabricius.

Także typowy przedstawiciel szczepu *Lamini*. Różni się wybitnie od poprzedniego rodzaju. Przedkarcze w stosunku do pokryw ma o wiele krótsze. Szczęki górne od strony zewnętrznej bez wyraźnego wysoku a od wewnętrznej ostrego brzegu płyciej i mniej okrągło wykrajane. Sama podłużna średnica przedkarcza jest bezwzględnie krótsza od górnej i dolnej krawędzi z szerokim obrączkowatym zwężeniem, którego granice zaznaczone są wszczep linijnym wcięciem. Pokrywy po bokach na znaczniejszej długości są niemal równoległe, poczem zaczynają się zwężać ku jajowatemu zakończeniu i są też stosunkowo więcej wydłużone. Czułki nie tak silnie rozwinięte są o wiele krótsze; u samców nie sięgają w sporem oddaleniu zakończenia pokryw, u samic zaś są jeszcze krótsze; nogi są też szczuplejsze i krótsze, zwłaszcza piszczele przedniej pary nóg. Wszelkie wysoki, kanty i kolce mniej wybitne.

L. textor Linneus. Ryc. № 100. Dł. c. 20—32" mm. Nakłucia głowy dość grube, dołkowate, nierówne, niewyraźne są poprzedzielane bardzo drobnymi wypukłościami. Na przedkarczu widoczne są już nie nakłucia, ale chropowate dołki i nierówności. Pokrywy skrzydłowe oznaczone są dość grubym i gęstym, gładkim ziarnkowaniem, które poza połową ich długości staje się stopniowo drobniejszym, a przed zakończeniem pokryw zmienione jest w płaskie chropowatości, oznaczone rzadko drobnymi nakłuciami. Nakoniec cała wierzchnia strona wraz z pięcioma pierwszymi członkami czułków i całym nogami pokryta jest b. płytkimi nakłuciami. Głowa i przedkarcze pokryte tu i owdzie drobną pilśnią; na pokrywach oprócz takiejże powłoki przebiegają w poprzek pokręcone i poprzerywane, nierównomiernie rozłożone, brunatno-ochrowate plamy, które ku zakończeniu pokryw są coraz bardziej rozdrobnione. Barwa podkładowa całego ciała jest czarno-brunatna. Spód ciała, nogi i czułki są też brunatne, miałko omszałe, a piersi, brzuch a nawet uda posypane są oprócz tego rdzawo-ochrowatymi, poszarpanymi plamami. Rzeczony omszałości z wiekiem ścierają się powoli,

tak, że wiosną wyklute, żółtawo upstrzone owady dotrwawszy do lata są prawie zupełnie czarne. Jako gąsienica żyje w nadpsutych grubych korzeniach wierzb. Owad na naszym obszarze dość zwykły.

Rodzaj *Monohammus* Curtis.

Rodzaj ten oddala się od właściwego typu, pokrywy skrzydłowe ma bowiem znacznie wydłużone, czułki o wiele dłuższe, dochodzące u samców niemal do dwa i pół raza wziętej długości ciała, u samic zaś o wiele krótsze. Nogi posiadają lżejszą budowę. Samce mają czułki gołe, samice natomiast posiadają wszystkie członki czułków, począwszy od czwartego, obrączkowo jasno uwłosione. Piszczele przedniej pary nóg, na zewnątrz w połowie długości wygięte, dłuższe są niż u drugiej i trzeciej pary nóg, których piszczele wygięte są ku wewnętrznej stronie. Wierzchnia strona ciała, drobnymi chropowatościami poznaczona, wykazuje na pokrywach dążność do tworzenia wszerek ciągnących się prążek.

M. sartor Fabricius. Ryc. № 101. Dł. c. 26—32" mm. Przód głowy wraz z czołem prostopadłe. Czoło rzadko i drobno a osadzenie jej o wiele grubiej ponakłuwane. Przedkarcze od strony obu krawędzi posiada chropowate, w trzy mniej więcej rzędy ustawione i całą szerokość przedkarczka zajmujące, wąskie, linijne listewki, środkowa zaś jego powierzchnia poznaczona jest grubemi i rzadkiemi, nierównomiernie rozstawionemi nakłuciami oraz drobnymi nierównościami. Pokrywy u samców ku zakończeniu silniej niż u samic zwężone, te ostatnie zaś posiadają boki pokryw niemal równoległe. Pokrywy przed połową swej długości wszerek są nieco wgniecione, a wgniecenie to z obu swych końców jest silnie skrócone. Cała powierzchnia pokryw dość drobno i falowato poznaczona, przyczem dążność do tworzenia falowatych, wszerek ciągnących się prążek posiada u różnych osobników odmienną wyrazistość; raz jest ona wybitniejsza, drugi raz mniej wyraźna. Rzeczony chropowatości ku zakończeniu pokryw drobnieją i zamieniają się w równiejszą i coraz drobniej ponakłuwaną powierzchnię.

Uwłosienie wierzchniej strony ciała jest bardzo różnorodne, zazwyczaj słabsze od uwłosienia spodu ciała. U młodych, świeżo wyklutych osobników cała powierzchnia pokryw upstrzona jest jasno-żółtymi, poszarpanemi plamami, które często skupiają się w dwa szerokie, porozrywane, wszerek ciągnące się pasma. Jedno z nich mieści się dość daleko poza barkami, drugie w sporym odstępnie od połowy długości pokryw. Tarczka (*scutellum*), zawsze najgęściej jasno-żółto uwłosiona, odbija od ogólnej szaro-czarno-oliwkowej ze słabo metalicznym połyskiem barwy pokryw. Spód ciała i nogi są bardziej czarnej barwy bez metalicznego połysku, mają wszakże wygląd szarawo-żółty z powodu rzadkiego mszystego porostu, złożonego z drobnych jasnych włosków.

U nas niezbyt częsty, przyczem łatwiej go znaleźć w górach niż na równinach. Łęgnie się i przeobraża w uszkodzonych topolach, osiczyńnię, białodrzewiach i w jodłach; siada chętnie na świeżo obrobionem drzewie.

Pierwsze okazy, które widziałem, znalezione były przez p. Władysława Brandla w Warszawie na ulicy Ciepłej № 9, 9 lipca 1862 r. na topoli. Znalazł go też 23/6 1874 r. w Miłosnej Ludwik Dębowski. Sam znalazłem dwa samce w okolicy Szczawnicy w Pioninach 20/8 1876 r. na leżącej, starej, wiatrem zwałonej jodle.

M. Sutor Linneus. Ryc. № 102. Dł. c. 20—26''' mm. Mniejszy od poprzedniego gatunku, z pokrywami u samców ku tyłowi słabiej zwężonymi, wyraźniej jajowatego kształtu u zakończenia. Nakłucia głowy mniej wężej takie same, jak u poprzedniego gatunku. Chropowatości przedkarcza oprócz wszerech biegnących, koło górnej i dolnej krawędzi umieszczonych, wązkich listewek okazują też i na środku tarczy dążność do tworzenia podobnych i wszerech biegnących, słabszych prążek. Prążki te są przytem falowato powyginane. Powierzchnia pokryw jest z początku na dość znacznej długości grubo i niezbyt gęsto groszkowana, a groszkowanie to dość szybko przechodzi w grube, rzadkie nakłucia, drobniejsze stopniowo ku zakończeniu pokryw i wykazujące dążność do tworzenia wzdłuż biegnących, w gęste rzędy ustawionych prążek.

Uwłosienie ogółu ciała, o wiele gęstsze i silniejsze niż u poprzedniego gatunku, składa się na wierzchu z ochrowatych, dość rzadkich na głowie włosków, tworzących na środku tarczy przedkarcza 4 w czworokąt, szeroko rozstawione cętki. Boki przedkarcza z dość szerokimi, żółto-ochrowatymi pasmami na całej długości, i z takimże uwłosieniem wysoku, opatrzonego zwykłym kolcem. Pokrywy, oprócz drobnego, mszystego, rozproszonego w drobnutki cętki uwłosienia, upstrzone są też trzema wszerech biegnąciami, wzdłuż w równych prawie odstępach poszarpanymi pasmami. Cały spód ciała porośnięty jest wiele gęściej, nogi znów o wiele słabiej, a pojedyncze członki czułków u samic, poczynając od trzeciego, są szeroko obrączkowato biało owłosione. Podkład barwy całego ciała jest czarny.

Jako gąsienica żyje w sosnach. Owad doskonały zafruwa na świeżo stawiane płoty oraz wiązania i na takowych najłatwiej można go znaleźć, ale ani pospolitym ani częstym nie jest.

Na równinach częstszy niż w górach. W większej ilości znalazłem go tylko raz jeden na Budziskach za Rembertowem 23/6 1875 roku, a drugi raz tylko jeden okaz na świeżo obrobionych sztachetach, Sulejówek 8/8 1909 rok.

M. gallo provincialis Olivier. Dł. c. 14—26''' mm. Na pierwszy rzut oka do obu poprzednich gatunków bardzo podobny, przyczem raz podobniejszy do pierwszego, *M. sartor*, to znów do następnego, *M. sutor*, a podobieństwo to spowodowane jest słabszym lub o wiele silniejszym porostem jasnych włosków. Zwykły najgęstszy porost tarczki skrzydłowej jest zaledwie do połowy jej długości przedzielony. Czułki u obu pici są zazwyczaj stosunkowo do długości ciała krótsze niż u dwóch poprzednich gatunków; boki pokryw u samców ku końcowi słabiej zwężone, a u samic aż do jajowatego końcowego wyokrąglenia zupełnie równoległe. Główną jednak różnicę stanowią grube nakłucia pokryw, które u nasady tychże rozpoczynają się jako dość gęsto obok siebie ustawione dolki, następnie przed połową długości pokryw stopniowo ku zakończeniu tychże drobniej; jednakże i końcowe nawet nakłucia są dość grube a równocześnie odstępki zawarte między dolkami stanowią wybitniejsze nierówności, które, tak samo jak nakłucia, są ku końcowi pokryw stopniowo słabsze.

Jak powyżej: „porost włosków na ciele jest albo bardzo wyraźny lub też zaledwie widoczny“. Otóż w pierwszym wypadku na szarawo-czarnym podkładzie całego ciała widnieją naprzód na przedkarczu, przed połową jego długości, dwie niewielkie, ochrowato-żółte, okrągławe, dość szeroko rozstawione cętki, a oprócz tego przedkarcze porośnięte jest na brzegach wązkim pasemkiem takichże włosków. Na pokrywach widnieją wzdłuż tychże trzy, dość od siebie odległe, wszerech biegnące pasma. Z tych pierwsze, skośnie ku środkowi i dołowi skierowane, łączy się często z drugim, które jest nieco łukowato ku górze wygięte; trzecie zaś pasmo, o podobnym kierunku jak i dru-

gie, mieści się na wypukłości owalnego zakończenia pokryw. Wymienione trzy pasma nie posiadają nigdy określonych form i złożone są z najróżnorodniej ustawionych i od siebie oddalonych, okrągławych, żółto-ochrowatych cętek; przestrzenie między nimi zawarte pokryte są o wiele drobniejszymi, tejże barwy kropkami, między którymi, jak również między cętkami, z których utworzone są pasemka, mieszczą się czarno-brunatne, drobnutkie włoski. Członki czułków (u samiec) począwszy od trzeciego i wraz z tymże są głęboko od nasady porośnięte dość gęstymi, jasno-siwymi włoskami.

W drugim wypadku, t. j. gdy porost jasnych włosków zaledwie jest widoczny, owad wydaje się zupełnie szaro-czarny, a porostu jasnego na czułkach można się wówczas zaledwie dopatrzeć.

Jako gąsienica żyje i przemienia się w schnących jodłach lub świerkach, natomiast doskonały owad włości się po pniach lub świeżo ściętem drzewie. Żyje przeważnie w górach a może także i na podgórzach. W kraju znalazłem tylko raz jeden dwa okazy: Krynica 29/8 1897 roku na ściętych świerkach.

M. saltuarius Gebler. Dł., c. 13—18" mm. Najmniejszy z pośród wszystkich gatunków. Zbliża się cokolwiek do *M. sutor* pod względem chropowatości powierzchni pokryw; wszystkie te chropowatości, zwłaszcza ziarnkowanie górnej części pokryw, są o wiele drobniejsze, a toż samo powiedzieć można i o nakłuciacz, które przed połową długości pokryw aż ku zakończeniu stają się coraz drobniejszymi. Porost tarczki skrzydłowej jest od dołu począwszy szerzej aż ku górze, t. j. ku nasadzie przedkarcza, niemal zupełnie rozdzielony. Ochrowato-żółte drobne plamki, dość rzadko na tarczy pokryw posypane, są pomieszane z większymi plamkami, utworzonymi z porostu gęstych, czarno-brunatnych włosków o aksamitnym wyglądzie. Powierzchnia przedkarcza dość gęsto i chropowato ponakłuwana a między grubszymi nakłuciami o wiele drobniejszymi posypana. Dwie szeroko rozstawione, jasno-ochrowate plamki na przedkarczu są podobnie ustawione, jak u poprzedniego gatunku.

Zdaje się, że omawiany gatunek jest bardzo rzadki, widziałem bowiem dotychczas jeden tylko krajowy okaz znaleziony przez p. Edwarda Korba w okolicach Łodzi 1914 roku.

Szczep *Acanthocini*.

Ciało, bardziej skrócone niż u poprzednich rodzajów, same pokrywy są często w stosunku do długości ciała niewiele krótsze niż u tamtych, raz nieco płaskie to znów wypuklejsze. Boki przedkarcza, zazwyczaj silnie w pośrodku jego długości rozszerzone, posiadają silny wyskok zakończony ostrym kolcem. Nogi z udami u nasady cienkimi a w połowie swej długości pałkowato rozszerzonymi, piszczelę ku końcowi wyraźnie ale niezbyt silnie rozszerzone. Różki nieraz bardzo długie, wężiej lub szerzej obrączkowato jasno porośnięte.

Rodzaj *Acanthoderes* Serville.

Ogólny zarys skrócony, szeroki, słabo wypukły; pokrywy z guzami barkowymi wyraźnie wszędy tępo kanciasto zarysowanymi. Pokrywy w stosunku do długości ciała mniej niż u poprzednich rodzajów wydłużone, po bokach prawie równoległe a ku tyłowi owalnie razem zaokrąglone, posiadają czubki cokolwiek skośnie ku górze i ku szwowi ścięte.

Różki nie sięgają zbyt daleko poza końce pokryw, przyczem u samców są dłuższe niż u samic; pierwszy ich członek ma kształt wązko gruszkowaty i to właśnie stanowi także zboczenie od ogólnych zarysów szczepu. Nogi łgie z udami wyraźnie pałkowato rozszerzonymi.

A. Clavipes Schrank. Ryc. № 103. Dl. c. 10—14^{mm}. Przedkarcze oprócz bocznych, sporych, ostro zakończonych wyskoków w pośrodku swej długości posiada na wierzchu tarczy dwa łepo kanciaste, dość szeroko rozstawione guzy. Środkiem przedkarcza wzdłuż przebiega kanciasta, linijna listewka, w środku rozszerzona i mniej wyraźna niż z obu końców. Głowa na całej powierzchni bardzo drobno i gęsto ponakłuwana. Powierzchnia przedkarcza i pokryw oprócz rzadko rozrzuconych, bardzo grubych, oczkowatych nakłuc posypana jest gęsto o wiele drobniejszymi, płytkimi nakłuciami, które trudno dostrzedz z powodu silnego porostu siwych drobnych włosków. Na dwóch trzecich szerokości obu pokryw od guza barkowego przebiega wzdłuż wązka żeberkowata listewka, wykrzywiona w połowie swej długości nieco ku środkowi, a gubiąca się ku zakończeniu pokryw. Podkład ogólnej barwy całego ciała jest czarny, porost włosków jasno-siwy z tu i owdzie zaznaczonymi rdzawymi zaciekami, które są złożone z tejże barwy włosków, ułożonych w grupy plam, pokrywających niemal całą głowę, na której widnieją tu i owdzie rozstawione biało-siwe cętki. Spore rdzawe zacieki uwydatnione są też od górnych i dolnych brzegów przedkarcza: największy na pokrywach w stronie tarczki, mniejsze na bokach pokryw oraz koło oczkowatych, gołych, czarnych nakłuc i naokoło trzech wszerz pokryw w pewnym oddaleniu od siebie umieszczonych, skośnie ku środkowi zwężonych, czarnych pasem, któreby raczej plamami nazwać można; plamy te są obnażone, nieokreślonego kształtu, posiadają granice poszarpane, przyczem u każdego niemal osobnika są one odmiennie ukształtowane. Każdy członek różków głęboko obrączkowato jasno-siwymi włoskami porośnięty a nasadowy, t. j. pierwszy, ma porost najrzadszy. Uda u wszystkich par nóg niekiedy na zgrubieniach nóg szeroko białawymi włoskami obrączkowato pokryte, niekiedy znów tak samo obrączkowane od strony nasady piszczeli, które też u swej nasady są białawymi włoskami porośnięte, a potem niemal w połowie swej długości białe, obrączkowato gęstszymi włoskami omszone. Cały spód ciała rzadziej niż wierzch siwo uwłosiony.

Żyje jako gąsienica w schnących bukach i dlatego też częściej można go znaleźć w górach i na podgórzach niżeli na równinach, na których buki należą do drzew bardzo rzadkich.

W kraju go dotychczas nigdy sam nie znalazłem, ale znajdowali go Włodzimierz hr. Dzieduszycki w jakiejś miejscowości w Galicyi oraz Wojciech Mańczyński w Rytrze nad Popradem 17/7 1902 r.

Rodzaj *Acanthocinus* Stephens.

Ogólny zarys ciała w obwodzie prawie jajowaty z pokrywami ku zakończeniu łagodnie zwężonymi, a z czubkami tychże skośnie okrągławo z osobna zaokrąglonymi; wierzch ciała słabo wypukły. Czułki, szczególnie u samców bardzo długie, wynoszą czasem pięć razy wziętą długość ciała; u samic są one o wiele krótsze ale zawsze przechodzą dwa razy wziętą długość ciała. Pierwszy członek czułków jest jak zazwyczaj najtęższy, b. wydłużony, u nasady najwęższy, potem rozszerza się i staje się niemal walcowaty; po nim idzie drugi bardzo drobny, którego nie znać gdyż jest z nasadą trzeciego nie-

ruchomo zrosnięty. Oba rzeczony razem wzięte członki są o wiele węższe od nasadowego, następnie zaś coraz dłuższe, nieco u zakończenia zgrubiałe i stopniowo coraz cieńsze; dziesiąty członek jest jeszcze dłuższy i jeszcze mniej na końcu zgrubiał a jedenasty, najdłuższy, silnie na zewnątrz wygięty i stopniowo ku spiczastemu zakończeniu cieńszy; długość wymienionego członka przechodzi nieraz długość całego ciała.

Najsilniejsze rozszerzenie boków przedkarcza przypada poza połowę jego długości, a wysłające wysoki opatrzone są drobnym, krótkim, łepym kolcem. Od tego miejsca przedkarcze zwęża się ku nasadzie głowy w liniach pochyłych prawie prostych a ku dołowi łukowato uwypuklonych. Sama nasada przedkarcza jest szykowato zesnurowana. Na tarczy przedkarcza, przed połową jego długości (u każdego gatunku), umieszczone są cztery w równych odstępach rozstawione, wszerz ułożone, żółto-ochrowate, okrągłe plamki, utworzone z bardzo gęstego porostu drobnych włosków. Wszystkie członki czułków są, poczynając od ich nasady, głęboko obrączkowato pokryte jasnoszarym porostem, który stopniowo na każdym członku jest coraz słabiej uwydłużony. U ostatniego pierścienia brzucha u samicy sterczy długa, zwężająca się, spłaszczona rurka, która jest wysuniętym przyrządem do składania jajek.

A. aedilis Linneus. Dł. c. 11—20" mm. Ryc. № 104. Głowa, pierwszy członek rożków oraz przedkarcze są dość grubo i rzadko ponakłuwane. Pokrywy są z początku równie grubo lecz nieco gęściej i równomierniej nakłuciami oznaczone, przy czym nakłucia te są od górnej strony nieco zadziorzyste. Od połowy długości pokryw nakłucia na ich powierzchni drobnieją stopniowo ku zakończeniu; oprócz tego na pokrywach, poczynając przed połową ich długości aż do zakończenia, widać trzy rzędy szeroko rozstawionych, wzdłuż biegnących, pojedynczych, bardzo od siebie oddalonych, drobnych, czarno-brunatnych kropek. Pierwszy rząd tych kropek jest najwyraźniej oznaczony na obu brzegach szwu; drugi w pewnym od pierwszego a trzeci od drugiego w łokiemże samym oddaleniu, uwydłużają się najwyraźniej na dwóch wązkich, żeberkowatych listewkach, umieszczonych przed zakończeniem pokryw. Listewki te są bardzo skrócone. Nadto między połową długości pokryw a ich zakończeniem widnieje skośne ku środkowi i dołowi wszerz biegnące wygórowanie, na którym uwydłuża się najwyraźniej druga środkowa para liniowych, kanciastych listewek. Na opisanych skośnych wygórowaniach zarysowuje się tego samego kształtu, ciemniejsze, zamglone pasmo.

Podkładowa barwa całego ciała jest ciemno-rdzawa, ale jej nie widać (chyba u młodo startych resp. starszych okazów), gdyż całe ciało świeżo wyklutego owada porośnięte jest o wiele jaśniejszymi, płowo-rdzawo-białymi, bardzo gęstymi, drobnymi włoskami. Porost na piersiach jest rzadszy, z dłuższych włosków utworzony i wpada w odcień żółtawy. Powierzchnia brzucha, tak samo jak i całe nogi, niemal białymi włoskami gęsto pokryta, a w pośród takiego porostu posypana oczkowatymi białymi plamkami barwy płowo-rdzawo-brunatnej. Uda są tak samo jak i brzuch oczkowane, zarazem wszakże cokolwiek rzadziej porośnięte. Owad żyje, rozmnaża się i przemienia pod korą starych nadpsutych sosen, pojawia się z wczesną wiosną i trwa aż do późnej jesieni; znaleźć go można często w mieście, zwłaszcza na drewnianych ścianach budynków, które oczywiście toczy. Należy do najpospolitszych naszych owadów.

* *A. griseus* Fabricius. Ryc. № 105. Dł. c. 9—13" mm. Na pierwszy rzut oka bardzo różny od poprzedniego gatunku, zazwyczaj mniejszy i węższy, o bokach pokryw niemal równoległych. Czułki u samców są o wiele krótsze i nie dochodzą do trzy razy wziętej długości ciała. Pokrywy skrzydłowe są jeszcze mniej uwypuklone,

a raczej nawet wzdłuż słabo spłaszczone; wygórowań ani zakłębnięć na wierzchu ciała niema żadnych. Nakłucia ciała (rozumie się względnie do jego wielkości) są drobniejsze. Jasne uwłosienie jest bielsze, ciemne zaś, ciemno-rdzawo-brunatne, gołe plamy są wyraźne; tworzą one dwa pasma, z których pierwsze umieszczone jest poza barkami, drugie zaś mniej więcej zaraz poza połową długości pokryw, przyczem jest ono wyraźniejsze od pierwszego i na znacznej przestrzeni rozpostarte. Pasma te nie mają określonych kształtów, raz są mniejsze to znów większe, granice na obwodzie swej przestrzeni mają bardzo poszarpane a złożone są z pojedynczych, większych i mniejszych plamek i cętek, którymi też tu i owdzie na całej powierzchni pokrywy są rzadko poznaczone. Zresztą obrączkowate owłosienie pojedynczych członków rożków i nóg jest takie same, jak u poprzedniego gatunku. Rozwija się w nadpsutych gałęziach starych dębów.

Na naszym obszarze bardzo rzadki. Znalazłem przed laty dwa okazy na Saskiej Kępie w świeżo wykopanym dole 18/5 1861 r.; tegoż samego dnia znalazł też jeden okaz na burcie łódki ś. p. Jan Knoll. Jeden okaz znalazł gdzieś w Warszawie p. Arkadiusz Kreczmer 1908 r.; sam znalazłem też trzeci okaz na Saskim Placu na chodniku 21/5 1910 roku.

A. reticulatus Razumowski. Ryc. № 106. Dł. c. 11—15" mm. Nieco więcej wydłużony niż dwa poprzednie gatunki. Czułki ma o wiele krótsze, gdyż nawet u samców nie dochodzą one do dwa razy wziętej długości całego ciała, a najczęściej są więcej niż półtora raza dłuższe. Gęba jeszcze bardziej skrócona niż u dwóch poprzednich gatunków. Głowa posiada u nasady w pośrodku szerokości bardzo krótką, kanciastą, wzdłuż biegnącą listewkę. Przedkarcze w porównaniu do wielkości pokryw mniejsze, słabiej ku przodowi zwężone; na tarczcy tegoż oprócz czterech zwykłych, szeroko rozstawionych, żółtych kropek, których powierzchnia silniej jest wygórowana, naprzeciw dwóch środkowych żółtych kropek mieszczą się w znacznym od nich oddaleniu dwa guzikowate wyrostki a poniżej pomiędzy nimi, na środku nasady przedkarczca, znajduje się wyraźna, krótką, kanciastą, ku górze zwężoną listewka.

Po obu stronach szwu przed połową długości pokryw rozpoczyna się wygórowana, prawie żeberkowata listewka, dochodząca aż do rozwartego zakończenia pokryw. Wzdłuż tych ostatnich przebiegają trzy pary żeberkowatych, niemal równo od siebie wszerek oddalonych listewek; z tych pierwsza para rozpoczyna się zaraz u nasady przedkarczca i w tym miejscu najszerszej jest rozstawiona, potem zwęża się nieco łukowato ku środkowi a poza połową długości pokryw opatrzona jest drobnym, wyraźniejszym, wzdłuż ustawionym guzem. Wymieniona para listewek nie dochodzi do zakończenia pokryw, lecz się nagle w sporym od ich końca odstepie ku dołowi okrągławo wyłamuje, aby połączyć się z jeszcze krótszą parą takichże listewek, która ku górze wyginając się ku środkowi dąży słabnąc aż do samych barków, ku dołowi zaś wydłuża się i wygina tak samo jak poprzednia, przyczem wygięcie to opuszcza się dość głęboko ku dołowi poza wygięcie pierwszej pary, poczem raptem zachodzi słabnąc na wyokrągłony kant podgięcia pokryw. Trzecia para listewek jest najkrótsza i najslabiej uwydatniona, łączy się poza barkami z drugą parą i jest od pierwszej pary krótsza; oraz przed dolnym wyłamaniem drugiej pary odrazu skrócona.

Nakłucia głowy są drobne i rzadkie, przedkarczca o wiele grubsze, a na pokrywach tak samo ułożone, jak u *A. aedilis*. Pokrywy od strony guzów barkowych są skośnie ku dołowi i środkowi głęboko uwypukłone.

©gół głównej barwy ciała jest szaro-żółtawo-łłowy, a ciemniejsze i jaśniejsze plamy spowodowane są różną barwą drobnych włosków, porastających ciało. Na górnej

wypukłości pokryw widnieje skośna, mgława, czarno-brunatna plama, a poza połową długości pokryw też skośne, spuszczone ku dołowi pasmo, utworzone z dłuższego porostu biało-żółtawo-żółtych włosków, poza którym widać znów sporą, gołą, o wiele od ogółu barwy ciemniejszą plamę. Wszystkie pary listewkowatych żeberk oznaczone są czarnymi i biało-żółtawo-żółtymi, poprzerywanymi kępkami gęstego i dłuższego porostu włosków. Boki szwu ubarwione tak samo pstro, jak i żeberka. Czułki i nogi w ten sam sposób ale naogół ciemniej ubarwione i wyraźniej obrączkowane niż u *A. aedilis*.

Żyje tylko w wysokich górach. Lęgnie i mnoży się pod korą schnących sosen a zwłaszcza w *Pinus cembra*. Kilka okazów znalazł ś. p. Jan Wańkiewicz w Zakopanem. Ja sam napotkałem jeden okaz na poręczy schodów w Krynicy 6/8 1897 r.

Rodzaj *Liopus* Serville.

Do poprzedniego rodzaju niby zbliżony, ale też po bliższym zbadaniu wielce różny. Przedewszystkiem zarys obwodu pokryw jest od dołu okrągłej owalnie zatoczony, przedkarcze w najszerszym miejscu, t. j. wraz z ostro zakończonymi wyskokami, jest wyraźnie węższe od pokryw, po bokach aż do owalnego wyokraglenia równoległych. Czułki są o wiele krótsze, bez sterzących na końcach członków dłuższych włosków. Brzuch i nogi nie mają na swej powierzchni gołych oczkowatych punktów. Ostatni segment, jakkolwiek wystaje nieco poza ściętą ku środkowi i górze czubki pokryw, nie jest opatrzony wysuniętym na zewnątrz przyrządem do składania jajek.

L. nebulosus Linneus. Ryc. № 107. Dł. c. 7—11^{'''} mm. Nakłucia głowy są nadzwyczaj drobne i miłątkie; przedkarcze wyraźnie grubiej i rzadziej nakłuciami oznaczone posiada powierzchnię nieco chropowatą. Na środku jego łarczy ustawione są w czworokąt cztery od siebie oddalone, kanciaste, drobne, guzikowate wyrostki. Pokrywy grubiej i nieco rzadziej nakłuciami oznaczone o słabnącem stopniowo natężeniu poczynając od połowy ich długości aż do zakończenia.

Podkładowa barwa całego ciała jest ciemno-brunatna. Cztery kanciaste, w czworobok rozstawione wyrostki przedkarcza pokryte są jasno-ochrowo-żółtym porostem włosków i mają przez to postać drobnych, okrągławych, jasnych cętek. Dwa gołe, szerokie, ciemno-brunatne pasma na pokrywach przedzielone są jasno-rdzawo-ochrowatym szerokim odstępem, spowodowanym gęstym porostem drobnych włosków. Pierwsze pasmo, które opiera się o nasadę pokryw a kończy się przed połową ich długości, przedzielone jest w połowie szerokości każdej pokrywy poszarpaną, wzdłuż biegnącą, jasno-ochrowo-rdzawą plamą, która się przez całą szerokość łączy z drugą, umieszczoną mniej więcej na połowie długości pokryw. Ta ostatnia plama ma też granice b. poszarpane. Poza wymienioną jasną plamą ciągnie się znów wszczep pokryw drugie gołe, czarno-brunatne pasmo, umieszczone w dwóch trzecich długości pokryw, które posiada również poszarpane granice z dwoma skośnie ku dołowi i brzegom pokryw zachodzącymi wyskokami. Dalsza powierzchnia pokryw aż do końca jest jasno-ochrowato-rdzawa i oznaczona sporem, okrągławymi, nieregularnie posypanymi, brunatnymi cętkami; podobne do nich cętki są o wiele rzadziej porozrzucane na jasnym poroście wszczepionych plam na pokrywach. Jasny porost spodu ciała jest o wiele słabszy niż górnej jego powierzchni. Piszczele u wszystkich par nóg posiadają jedną tylko, b. szeroką obrączkę jasnej barwy. Wszystkie członki różków są podobnie ale wyraźniejszymi, biało-rdzawymi obrączkami oznaczone.

Legnie się i przeobraża pod korą schnących dębów.

Na naszym obszarze dość zwykły. Saska Kępa 16/6 1897 r., Urle 7/7 1902 r., Piaseczno 11/6 1906 r., Ojców 30/6 1912 r., Jastrząb pod Piasecznem 8/6 1914 r.

Zawsze na liściach dębowych, z których owady te strząsałem.

L. punctulatus Paykul. Ryc. № 108. Dł. c. 6—9" mm. Do poprzedniego gatunku trochę podobny, wszelako różni się od niego nieco cieńszymi różkami i wypuklejszem po wierzchu przedkarczem, posiadającym zarysy więcej wyokrąglone; cztery na przedkarczu w czworokąt rozstawione guzy są szersze, cokolwiek spłaszczone, a wzdłuż głowy i przedkarcza biegnące listewki nieco słabiej kanciaste.

Podkładowa barwa powierzchni ciała jest mocno czarna, a porost włosków białosiwawy. Układ i rysunek czarnych gołych pasem mniej więcej taki sam, jak u poprzedniego gatunku z tą różnicą, że pasma same są o wiele więcej jednolite i posiadają granice mniej poszarpane; czarna barwa na całej rozciągłości jest niepoprzerywana; jedynie górne, t. j. pierwsze pasmo ma dolną linię silnie pozałamywaną o zewnętrznym głębiej ku brzegowi pokryw skośnie posuniętym wyskoku; drugi wewnętrzny wyskok od strony szwu jest o wiele słabszy i krótszy. Następne, t. j. drugie pasmo posiada granice regularnie od góry dwa razy wyłamane a od dołu prawie proste. Jasno-siwo porośnięte przestrzenie na pokrywach są tu i owdzie kilkoma większemi, okrągłszemi, czarnemi cętkami poznaczone. Nakoniec ułożenie plam i pasem niema określonych ściśle form i u każdego niemal osobnika (podobnie jak i u poprzedniego gatunku) jest cokolwiek odmiennie zarysowane. Jasne obrączkowanie od strony nasady każdego członka czułków o słabszym poroście; nogi mają zupełnie podobne obrączkowanie z tą różnicą, że podkładowa barwa nie jest ciemno-rdzawo-brunatna tylko czysto czarna.

Jako gąsienica żyje i przekształca się pod korą nadpsutych lip. Na naszym obszarze etnograficznym tylko w jego zachodniej i zachodnio-południowej stronie. Znalazł parę okazów ś. p. Jan Wańkiewicz gdzieś na Kujawach w 1863 r. oraz dr. Franciszek Chłapowski w okolicach Poznania; czas i miejscowość bliżej nie oznaczone.

Rodzaj *Hoplosia* Mulsant.

Odmienny od poprzedniego ze względu na ukształtowanie różnych składowych części ciała. I tak pierwszy a zarazem najcięższy członek czułków jest podłużnie gruszkowaty, podobnie ukształtowany jak u rodzaju *Acanthoderes* ale silniej zgrubiał. Czułki od wewnętrznej strony sterczącymi, w rzadko ustawione rzędy długimi włoskami porośnięte. Boczne, rozszerzające przedkarcze wyskoki są jeszcze bardziej poza połowę jego długości posunięte i posiadają wyraźne kolce o zupełnie poziomym prostym kierunku. Różki krótsze niż u poprzednich dwóch rodzajów, u samców nie sięgają zbyt daleko poza zakończenie pokryw.

H. fennica Paykul. Ryc. № 109. Dł. c. 11—14" mm. Przedkarcze w pośrodku swej tarczy, mniej więcej na połowie długości, posiada dwa szeroko rozstawione i szeroko rozpłaszczone guzy a w pośrodku wyraźnie odwiniętej, silnie uwydatnionej dolnej krawędzi drobniutką listewkę, poprzedzoną na całej swej szerokości wyraźną rynienką. Guzy barkowe od strony nasady przedkarcza leżą na linii prostej. Boki pokryw niemal zupełnie równoległe, same zaś pokrywy razem wzięte podłużnie owalnie zakończone.

Nakłucia głowy rzadkie, o średnim natężeniu, na przedkarczu pomieszane grubsze z rzadszemi, o wiele od pierwszych drobniejszymi i gęstszymi, zlewającymi się nie-

co z resztą gładkiej powierzchni przedkarcza. Pokrywy od strony nasady mają nakłucia znacznie grubsze i o wiele rzadsze niż przedkarcze, o natężeniu do połowy długości pokryw niemal jednakowym, poczem nakłucia aż do zakończenia tychże stopniowo drobnieją. Nadto nakłucia okazują dążność do tworzenia linijnych, wzdłuż pokryw biegnących szeregów prążek wogóle bardzo nieregularnych. Otóż przez całą długość pokryw przebiega mniej więcej siedm par wązkich, linijnych, wciętych prążek; dość szerokie, zawarte między nimi odstępki są nierównomiernie uwypukłone, naprzemian jedne więcej od drugich wygórowane i ku końcowi wyraźniejsze a ginące u samych czubków pokryw. Między guzami barkowymi a tarczką widoczna jest spora skośnie ku środkowi i dołowi ciągnąca się wypukłość.

Podkład barwy całego ciała jest czarny a powierzchnia jest gęściej lub słabiej tu i owdzie biało-żółtawymi włoskami pokryta; porost ten jest o wiele gęstszy na brzegach pokryw, a poczynając poza połową ich długości aż do samego ich zakończenia najgęstszy. Pomiędzy uwłosionemi przestrzeniami ciągną się wszczepki pokryw trzy czarne, gołe pasma, z których pierwsze, zaraz poza barkami umieszczone, jest na całej powierzchni a najbardziej po brzegach poszarpane. Drugie pasmo, znajdujące się w połowie długości pokryw a na całej ich szerokości, jest już więcej wybitne ale też jak pierwsze szaremi cętkami poznaczone i o brzegach również poszarpanych. Pasma te jest od spodu ku górze łukowato wygięte. Trzecie pasmo, również o tym samym kierunku co i poprzednie, jest najwęższe i najwięcej jednolite, posiada brzegi najslabiej poszarpane a poznaczone jest tylko tu i owdzie podłużnymi, wzdłuż biegnącymi smużkami. Jak powyżej wspomniałem, najgęstszym jasnym porostem pokryte jest samo owalne wyokrąglone zakończenie pokryw, które naznaczone jest oprócz tego przed samymi czubkami tychże okrągławą, sporą, ochrowatą plamką, cała zaś powierzchnia zakończenia pokryw, posypana okrągłemi, rzadkiemi, czarnymi plamkami; jest jaśniejsza. Przedkarcze jest niemal nagie, tarczka natomiast bardzo gęsto jasno-żółtym porostem pokryta. Jaśniejsze obrączkowate owłosienie nóg jest bardzo niewyraźne, zato różki wybitnie siwo głęboko obrączkowane; spód ciała jest szarawo omszony.

Dokładniejszego opisu podać nie mogłem mając pod ręką tylko dwa okazy, a zdaje mi się, że jak u wszystkich gatunków tak i u opisanego muszą się zdarzać urozmaicenia w gęstości uwłosienia i rysunku pasem oraz cętek, co nawet dostrzegłem u dwóch wspomnianych okazów: jeden jest silniej uwłosiony i pokryty porostem trochę odmiennej barwy.

Omawiany owad jest u nas nadzwyczajną rzadkością; dotychczas wiem tylko o jednym naszym okazy, który znalazł w Łazienkach Emiljan Szleziger 22/5 1900 r. na ścianie pomarańczarni.

Rodzaj *Exocentrus* Mulsant.

Należą tu owady drobne, o przedkarczu mocno okrągławo ku głowie zwężonem, z kolcami na końcu bocznych wyskoków ku tyłowi skośnie skierowanymi. Różki od wewnętrznej strony są rzadkimi, ustawionymi w rzędy, długimi włoskami porośnięte. Na całym ciele, oprócz gęstszego drobnego porostu, sterczą też o wiele dłuższe, bardzo rzadko ustawione włoski. Obrączkowaty porost nóg i różków jest bardzo niewyraźny. Nakłucia ciała są wogóle bardzo drobne.

E. adpersus Mulsant. Nakłucia głowy i przedkarcza bardzo płytkie i gęste, pokryw nieco grubsze, stopniowo ku zakończeniu coraz rzadsze, z dążnością do tworze-

nia wzdłuż biegnących, w rzędy ustawionych prążek. Wypukłości skośne na pokrywach dość wyraźne.

Podkładowa barwa całego ciała jest płowo-brunatna. Poza dwiema trzecimi długości pokryw ciągnie się na całej ich szerokości wązkie, z biało-żółtawych włosków utworzone pasemko, które ku górze jest silnie wylamane; od dołu poza tenże pasemkiem rozciąga się czarniawy, od góry ciemniejszy zaciek. Często jasne pasemko bywa poprzerywane, a wtedy jest ono złożone z trzech par podłużnych, dość szerokich smużek. Ciemno ubarwione przestrzenie górnej powierzchni ciała nie posiadają gęstszego porostu drobnych włosków a są tylko jak cały ogół powierzchni porośnięte rzadkimi, o wiele dłuższymi, sterczącymi, rdzawo-brunatnymi włoskami. Różki i nogi są jaśniejsze od ogólnej barwy.

Jako gąsienica żyje pod korą nadpsutych gałęzi lipowych, a owad doskonały na liściach tegoż drzewa.

U nas musi być bardzo rzadki, gdyż dotychczas widziałem tylko trzy okazy; z tych dwa znalazłem sam w Wilanowie 7/7 1894 roku, a trzeci okaz znalazł p. Józef Makólski, inżynier, w 1915 r. w miejscowości i czasie bliżej nie oznaczonych.

E. Stierlini Ganglbauer. Ryc. № 110. Dł. c. 5—7^{mm}. Do poprzedniego gatunku nieco zbliżony, ale odrazu łatwy do odróżnienia. Głowa i przedkarcze jeszcze płyciej ponakłuwane, nadto na przedkarczu znać dwa wgniezione, okrągławe, drobne, bardzo szeroko rozstawione dołki. Pokrywy posiadają grubsze o wiele nakłucia niż przedkarcze, które to nakłucia wytwarzają na powierzchni pokryw osiem par niewyraźnych prążek, ustawionych wzdłuż z zawartemi między sobą, nieco wypukłemi, szerszemi pasemkami w niezbyt od siebie oddalone rzędy. Barwa podkładowa całego ciała jest rdzawo-płowa jak również i dwu bardzo dużych plam na pokrywach przez całą ich szerokość tworzących niemal nierozzerwane szerokie pasmo, z trójkątnie od góry ku dołowi naznaczonym zarysem oraz wyskokiem ku górze. Dolna natomiast granica tego pasma jest głęboko wcięta a ku bokom posiada dość szerokie, o brzeg pokryw oparte i ku zakończeniu skierowane wyskoki. Dwie te plamy—czyli całkowite pasmo—odróżniają się wyraźnie od ogólnego tła pokryw i są od niego ciemniejsze. Pozostała powierzchnia pokryw jest o wiele jaśniejsza, porośnięta jest bowiem jaśniejszymi od niej, białawymi, dość gęstymi włoskami. Głowa i przedkarcze są tejże barwy co i nagie, na pokrywach umieszczone plamy; nogi, spód ciała i różki są nieco jaśniejsze.

Lęgnie się i przeobraża w suchych gałęziach wierzbowych i dlatego najłatwiej go znaleźć na plecionych płotach, na których tylko dotychczas go znajdowałem. Przed kilku jeszcze laty można go było łatwo znaleźć na Saskiej Kępie, obecnie jest tam niezawodnie mniej liczny z powodu braku odpowiedniego środowiska. Saska Kępa 4/6 1872 r. na plecionym płocie oraz 20/7 1901 r.; Ciechocinek też na wierzbowym płocie 7/7 1898 r. (nieprzebrana ilość).

E. Lusitanus Linneus. Dł. c. 4—6^{mm}. Do poprzedniego gatunku bardzo podobny i trudny do rozpoznania, gdyż słabo się od niego różni, a różnice polegają na tem, że ciemne plamy są niemal czarne i że oprócz nich między barkami i tarczką umieszczone są blisko nasady przedkarcza dwie szeroko rozstawione, okrągłe plamki, a drugie dwie nieco mniejsze plamki umieszczone są tuż przed zakończeniem pokryw. Dwie wielkie plamy w dwóch trzecich długości pokryw umieszczone, tworzące u poprzedniego gatunku jedno szerokie pasmo, są u omawianego od strony szwu oddzielo-

ne a ku brzegom pokryw mocno rozszerzone. Ogólna barwa pozostałej powierzchni ciała jest dość gęsto bielszymi niż u poprzedniego gatunku, żółtawymi włoskami porośnięta; przedkarcze i nogi są ciemniej rdzawe, a często brunatne.

Żyje na lipach, u nas bardzo rzadki. Znalazł jeden okaz Wojciech Mączyński w Wilanowie 26/6 1895 roku.

Rodzaj *Pogonochaerus* Gemminger.

Ogólny zarys ciała: pokrywy ku tyłowi stopniowo zwężone, silniej wypukłe, znacznie szersze od przedkarcza, opatrzonego w pośrodku swej tarczy dwoma dość szeroko rozstawionymi, kłykciowatymi lub kanciastymi wyrostkami. Ostro zakończony wyskok na bokach przedkarcza przypada w połowie jego długości. Pokrywy ze skróconymi, żeberkowatymi, wzdłuż biegnącymi, kanciastymi listewkami, opatrzone dwoma lub trzema kępkami gęstych czarniawych włosków. Czubki pokryw równo ścięte, najczęściej od zewnętrznej strony ostrym kolcem uzbrojone.

P. hispidulus Piller. Dł. c. 5,5—7" mm. Pokrywy począwszy od nasady ku zakończeniu mocno zwężone z czubkami dość głęboko wykrojonymi; oprócz zewnętrznego, silnego, prostopadle skierowanego kolca posiadają jeszcze drugi, o wiele drobniejszy, u zakończenia szwu. Przedkarcze z dwoma szeroko oddalonymi, skośnie ku górze i ku sobie ustawionymi, krótkimi, sporymi, dość wyraźnie kanciastymi guzami i z górną krawędzią w pośrodku swej szerokości opatrzoną kanciastym drobnym guzem. Oprócz tego przedkarcze ku nasadzie swej jest wyraźnie okrągławo spadziste i na całej szerokości szyjkowato zwężone. Pokrywy z wybitnie tępo kanciastymi, wyraźnie wystającymi, ostrymi, drobnymi guzami barkowymi posiadają oprócz tego dwa szeroko rozstawione, większe ale tępsze guzy, umieszczone na połowie szerokości pokryw, w dość znacznym oddaleniu od nasady przedkarcza i od szwu; otoczone są one od dołu i boków zagłębieniem w kształcie skośnie ułożonych, grzbietem ku sobie odwróconych, szerszej od dołu niż od góry oddalonych dwóch liter C o rozszerzonym zarysie. Nadto na pokrywach uwydatnione są 4 pary poskracanych, żeberkowatych, ostrych listewek. Z tych pierwsza para, licząc od szwu, jest od góry zwężona, mocno skrócona i gubi się przed literami C; mieszczą się na niej wzdłuż od połowy długości pokryw trzy kępki gęstych czarnych włosków. Druga para listewek, w węższym na szerokość oddaleniu od pierwszej niż takowa od szwu umieszczona, jest od góry mniej skrócona i dochodzi aż do samego dolnego wykrojenia pokryw; obie rzeczony, t. j. do drugiej pary należące listewki rozchodzą się ku górze. Trzecia para rozpoczyna się na guzie barkowym, nadaje mu ostro kanciasty wygląd i wkrótce poza jego długością staje się cieńszą i ginie zupełnie. Nakoniec czwarta para, posunięta ku bokom pokryw, gubi się od góry tuż przed guzem barkowym. Głowa i przedkarcze są bardzo płytko i gęsto ponakłuwane, dwa rozstawione na tarczy przedkarcza guziki są jakby wypolerowane, cała zaś reszta powierzchni jest matowa, a na tem tle znać tylko ślady zanikniętej, wzdłuż biegnącej listewki; między czterema parami żeberkowatych listewek na pokrywach mieszczą się b. rzadkie i grube, niemal w rzędy ustawione nakłucia.

Ogólny podkład wierzchniej strony ciała jest czarno-brunatny, na głowie i przedkarczu ciemniejszy niż na pokrywach; pierwsza para listewek na obnażonych miejscach jest o wiele jaśniejsza o odcieniu rdzawym; pokrywy od góry niemal aż do połowy swej długości są gęsto, biało-kredowo, drobno uwłosione, od góry silnie zaczernione,

obie zaś litery C są jakby okopcone. Nogi o czarnych udach z koniuszkami rdzawymi i piszczelami ciemno-rdzawo-brunatnymi, biało szeroko obrączkowanymi. Czułki o pierwszym członku ciemno-rdzawym a wszystkimi następnymi ciemno-brunatnymi i szeroko od nasady biało obrączkowato uwłoszonymi.

Owad przeważnie górski, u nas b. rzadki. Znalazł jeden okaz na ścianie w Warszawie ś. p. W. Mączyński, w czasie bliżej nie oznaczonym. Włodzimierz hr. Dzieduszycki notuje go jako owad z Galicyi Wschodniej pochodzący; również M. Nowicki zamieszcza go w przyczynku do fauny galicyjskiej.

P. hirtidus Linnens. Dł. c. 4,5—6^{mm}. Ryc. № 111. Budowa ciała cokolwiek lżejsza; w barkach jest węższy, boki jego pokryw są ku zakończeniu łagodniej zwężone, czubki pokryw cokolwiek głębiej skośnie ku szwowi wykrojone z zewnętrznym u skrajnego zakończenia silniej rozwiniętym kolcem, sterczącym nieco skośnie na zewnątrz; mniejszego kolca na krańcach szwu brak (czy zawsze?). Dwa szeroko rozstawione, przed połową przedkarcza sterczące wyrostki są mniej więcej tego samego natężenia co u poprzedniego gatunku. Dwie kanciaste, dość od siebie oddalone wypukłości na przestrzeni pomiędzy tarczką i barkami, poniżej tychże ustawione, są wyraźniejsze. Wzdłuż pokryw przebiega cztery pary skróconych, żeberkowatych, linijskich listewek. Z tych: pierwsza para, szerzej od szwu niż od drugiej pary oddalona, jest najsilniej wygórowana i najcieńsza w połowie długości pokryw, od góry odrazu skrócona, od dołu kończy się w sporem oddaleniu od wykrojenia pokryw; druga para, węższa, przebiega rozpoczynając się bardzo niewyraźnie na guzie barkowym aż do końca ostrego bocznego kolca; trzecia para poczyna się tuż za guzem barkowym i zwężając się nieco kończy się za połową długości pokryw; nakoniec czwarta para, o wiele mniej od trzeciej oddalona niż poprzednie między sobą, łączy się niewyraźnie ku końcowi z drugą parą. Brzegi szwu przed połową jego długości opatrzone są aż do zakończenia wybitnie uwydatnioną żeberkowatą listewką.

Nakłucia wierzchniej strony ciała, natężenie oraz ich układ są mniej więcej takie same, jak u poprzedniego gatunku. Układ barw tylko częściowo jest zależnym od podkładowej barwy ciała, która tu i owdzie przebija od spodu, a złożona jest z większych ciemno-brunatnych i ciemno-rdzawych przestrzeni oraz mniejszych jasno-żółtawych plam. Głowa i przedkarcze mają podkład brunatno-rdzawy i są omszone białawo-ślono. Górną część pokryw zajmują na całej ich szerokości rdzawe pasma pokryte o wiele silniej ze wszech stron ku swym brzegom białawo-rdzawym, jasnym, gęstym porostem włosków. Wygórowania są cokolwiek, a guzy zupełnie obnażone. Pasma rzeczne po bokach i od dołu ma dość szeroki żółtawo-biały podkład; dolne jego granice od połowy długości pokryw na szwie wznoszą się skośnie ku górze i odbijają wyraźniej od ciemno-brunatno ubarwionej dolnej powierzchni pokryw. Pierwsza para żeberk (środkowych) jest rdzawo ubarwiona i opatrzona wzdłuż dwoma w sporej odległości od siebie ustawionymi, podłużnymi kępkami czarnych, b. gęstych włosków o aksamitnym wyglądzie. Ku dołowi na bocznych brzegach, od samej rdzawo-białawej, czarnymi cętkami w równych odstępach oznaczonej krawędzi, umieszczona jest jasno-żółtawo-biała plama o głęboko zakłębionych górnych i dolnych granicach, posiadająca kierunek skośny ku górze a kończąca się z boku zaraz przy drugiej dolnej kępce czarnych włosów. Dolna granica rzeczonyj plamy zachodzi dość długim wyskokiem na dolną brzeźną krawędź pokryw, ku środkowi zaś jest sporo od końcowego wykrojania pokryw oddalona. Rzeczona plama jest też porośnięta drobnymi białawymi włoskami. Spód ciała jest brunatno-czarny, białawo omszony. Nogi całe tak samo zabarwione, jak u poprzed-

niego gatunku, czułki zaś nieco odmiennie, gdyż pierwszy ich członek jest od nasady począwszy aż poza połowę swej długości o wiele ciemniejszej, czarno-rdzawej barwy. Owad u nas nie częsty; najsmadniej można go znaleźć na schnących ściętych gałęziach sosnowych. Natolin 1/6 1888 r., Piaseczno 7/7 1906 r. i 1907 r.

P. fasciculatus Degeer. Ryc. № 112. Dł. c. 5—7 $\frac{1}{2}$ mm.

Uwaga. Następne trzy gatunki nie posiadają kolca na zewnętrznym dolnym krańcu pokryw, które są każda z osobna skośnie ku górze wyokrąglone, a wewnętrzny kolec od strony szwu na zakończeniu tegoż mają taki sam, jak i poprzednie gatunki.

Nieco więcej zwięzły z zarysami bocznymi wyokrąglonymi. Barki tępe, guz barkowy naznaczony kanciastą podłużną listewką. Dwa zwykłe szeroko rozstawione guzy na przedkarczu są więcej ku sobie i ku górze zwrócone. Wygórowania poniżej tarczki i bark są mniej wypukłe. Skróconych żeberek biegnących wzdłuż na pokrywach jest trzy pary; są one mniej więcej tak samo rozstawione, jak u poprzednich gatunków: średnia od strony szwu jest od dołu skrócona od góry zaś nie dochodzi do połowy długości pokryw; druga para żeberek rozpoczyna się w pewnym odstępie od guza barkowego a ku końcowi pokryw jest nieco skrócona; trzecia para, uwydatniona też na guzie barkowym, nieco więcej niż druga para skrócona. Natężenie wszystkich nakłuc na całej górnej powierzchni ciała takie same, jak u poprzednich gatunków. Porost rzadszych, dłuższych włosków o wiele obfitszy. Barwa podkładowa główna płowo-rdzawa, od połowy długości pokryw nieco jaśniejsza. Głowa i przedkarcze są ciemno-brunatne, a dwa kanciaste guziki na przedkarczu czarne i połyskliwe. Poza barkami ciągnie się wszerz pokryw biało uwłosione pasmo z górną granicą głęboko ku dołowi zakłębniętą i niezbyt wyraźną; dolna plama, ciągnąca się mniej więcej na połowie długości pokryw, jest wyraźnie zarysowana, a zaraz poza nią na całej jej szerokości uwydatnia się czarniawy, od góry ciemniejszy naciek. Na środkowej, pierwszej parze żeberkowatych listewek umieszczone są dwie odległe kępki czarnych aksamitnych włosków; tarczka jest również czarno uwłosiona a środkiem naga. Oprócz tego na obu pokrywach ustawione są wszerz czarne drobne cętki a przed zakończeniem pokryw umieszczone są dwie skośnie, nieco łukowato ku dołowi i brzegom skierowane, poprzerywane, czarne smużki, złożone z drobnych kępek gęstych czarnych włosków. Barwa nóg i różków mniej więcej taka sama i tak ułożona jak u poprzedniego gatunku.

Trzyma się suchych gałęzi sosnowych i jest niezbyt pospolity. Warszawa, Łęzno № 65 17/5 1868 roku, 17/5 1875 r. tamże na ścianie; Piaseczno 7/6 1907 r. strzęsiony ze ściętych schnących gałęzi sosnowych.

P. decoratus Fairmair. Dł. c. 4—6 mm. Z pośród wszystkich gatunków wyróżnia się bardzo więcej zaokrąglonymi zarysami ciała; różki posiada o wiele dłuższe. Przedkarcze, opatrzone po bokach słabszym wyskokiem i bardzo drobnym kolcem, posiada trzy szeroko rozstawione, słabsze, kanciaste i drobniejsze guziki; trzeci środkowy, podłużny jest niejako skróconą od dołu i góry listewką, szerszą od dołu a ku górze silnie ostro zwężoną. Żeberkowate, wzdłuż pokryw ciągnące się listewki są o wiele słabsze a tylko średnia ich para jest wyraźnie uwydatniona. Nakłuc nie znać, gdyż cała górna powierzchnia ciała jest pokryta gęstym porostem krótkich, drobnych, biało-siwawych włosków. Podkładowa barwa całego ciała jest brunatna. Poniżej tarczki, w znacznym od niej oddaleniu, mieszczą się dwie skośnie, ku dołowi i szwowi skierowane, podłużne, czarniawe cętki, a poza połową długości pokryw począwszy od ich skraju ciągną się ku środkowi i dołowi dwa czarno uwłosione pasemka, złożone z pojedyn-

czych, podłużnych, czarnych kępek; z tych: średnia od strony szwu mieści się na opisanem, skróconem, wystającym żeberku, na którym też sterczy druga kępka, dolna, umieszczona na końcowym zaokrąglonym spadku pokryw. Pasmika rzeczone nie mają jednolitej ciągłości a kępki na nich umieszczone są bardzo od siebie oddalone. Nogi i wąsiki są silniej białawo uwłosione i białawo obrączkowane.

Często ułożenie ciemniejszych plam bywa odmienne. Ciemne pasma są niekiedy wyraźniejsze i większe, jak również nacieki; zwłaszcza od nasady pokryw i od strony szwu są one ciemniejsze i bardziej rozszerzone, a wtedy jasno-biało-płowa barwa uwydatnia się na czterech podłużnych plamach, z których dwie mieszczą się poza guzami barkowymi, skierowane są skośnie ku dołowi i środkowi, posiadają z zewnątrz wyraźnie zatoczoną owalnie granicę, a od strony szwu są szeroko rozdzielone; dolna ich granica zarysowuje się wyraźnie przed połową długości pokryw. Poza niemi na całej szerokości widnieje czarno-brunatny naciek, poza którym w sporym odstępie znów dwie owalne, ale więcej płowe i niewyraźne plamy, też szeroko od strony szwu oddzielone, a poza niemi ciemniejsza przestrzeń aż do krawędzi końca pokryw; na środkowym żeberku sterczą dwie od siebie oddalone podłużne kępki czarnych gęstych włosków mniej więcej tych samych rozmiarów. Jako gąsienica żyje pod korą pniaków dębowych, pod którą się też przeobraża w doskonały owad.

Na naszym obszarze bardzo rzadki. Znalazłem jeden okaz na Bielanach pod Warszawą 17/5 1885 roku.

P. ovatus Goeze. Ryc. № 113. Dł. c. 4—6" mm. Z ogólnego zarysu ciała do *P. hispidus* niby podobny, ale składowymi częściami bardzo się od niego różni. Czubki pokryw bez kolców; dwa wszerz przedkarcza ustawione, kanciaste, nieco wygładzone guziki wraz z umieszczoną między nimi, skróconą z obu końców listewką są mniej więcej takie same, jak u poprzedniego gatunku. Brzegi szwu wybitnie żeberkowały wzniesione. Dwa między tarczka i guzami barkowymi szeroko rozstawione guzy uwypuklają się zaraz za nasadą przedkarcza i są ku górze kanciaste. Na pokrywach sterczą tylko dwie pary listewek: pierwsza para od strony szwu jest od tego ostatniego wszerz równie oddalona jak druga para od pierwszej. Średnia ta para jest o wiele więcej wygórowana od skrajnej; obie pary od dołu i góry są bardzo skrócone ze sterzącymi wzdłuż, sporo od siebie oddalonymi, podłużnymi kępkami, złożonymi z czarnych włosków. Dolna kępka jest znacznie większa od górnej. Mieszczące się między listewkami i szwem nakłucia są podłużne, bardzo grube a przestrzenie między niemi zawarte są z sobą nierówno pozlewane.

Barwa podkładową płowo-rdzawa lub płowo-szarawa. Głowa i przedkarcze są ciemniejsze, rdzawo-brunatne. Pierwsze pasmo zaczyna się nieco poza barkami i dąży skośnie głęboko ku szwowi i ku dołowi; pasmo to rozpoczyna się wąsko a w pośrodku jest najszersze z granicami od góry niewyraźnymi, od dołu o wiele wyraźniej zarysowanymi; ma ona podkład jasno-żółto-płowy ubielony o wiele jaśniejszymi, drobnymi włoskami. Zaraz poza pierwszym pasmem rozpościera się w podobny sposób również skośnie, z dolną granicą bardzo niewyraźną, czarno-brunatne, nagie pasmo, które jest właściwie tylko naciekiem; jest ono szersze na bokach niżeli u szwu a łączy się z górną kępką średniej pary żeberka i w taki sposób się kończy i od środka przerywa. Oprócz pasm i większych plamek, zabarwiających dwie opisane wypukłości po obu stronach, widać tu i owdzie drobnitkie cętki, które są utworzone z czarno-brunatnych włosków i poza barkami tworzą króciutkie, z trzech lub czterech kropek złożone szeregi. Po obu stronach szwu uwydatnia się podobne upstrzenie, a na zakończeniu

pokryw mieszczą się jeszcze drobniejsze, podobne, tu i owdzie rozsiane cętki. Nogi z udami czarno-brunatnymi o zakończeniach rdzawych i jasno-rdzawych, niewyraźnie obrączkowato zacernionych piszczelach; różki takie same, jak u *P. hispidus*.

Niezbyt częsty. Znajdowałem go kilkakrotnie: Otwock 11 czerwca 1889 r., Czerniaków 9 lipca 1897 r., Piaseczno 11 czerwca 1906 r. i 28 maja 1910 r. Przeważnie na suchych gałęziach sosnowych.

Rodzaj *Haplœnemía* Linneus.

Zboczenia od ogólnych form są u tego rodzaju bardzo wybitne, cała bowiem postać jest skrócona, zwięzła, z ciałem wyraźnie z wierzchu wypukłym. Policzki ponad szczękami górnymi na zewnątrz silnie, kanciasto rozszerzone tak, że przód głowy w tym miejscu szerszym jest nieco od podstawy przedkarcza. Pierwszy członek różków jest tęgi, silnie rozwinięty, z obrączkowatym, kanciastym zakończeniem, a osadzenie w nim drugiego, zwykle u wszystkich poprzednich gatunków najdrobniejszego członka, wydaje się bardziej ku wewnętrznej stronie posunięte. Ważną bardzo, wyróżniającą cechą jest kształt przedkarcza, z bokami niemal równoległymi, tylko nieco słabo wyokrąglonymi, bez żadnych wyskoków i sterczących kolców, przyczem jest ono węższe znacznie od pokryw w barkach. Nogi są tęgie, ciężkie, uda w pośrodku słabiej zgrubiałe.

H. curculionoides Linneus. Rys. № 114. Dług. c. 9—18" mm. Głowa drobniej a przedkarcze grubiej ziarnkowane i równocześnie ponakluwane mają wygląd chropowaty. Środkiem przedkarcza wzdłuż ciągnie się wązka, ostra, od góry i od dołu bardzo skrócona listewka. Tarczka skrzydłowa b. drobna. Pokrywy aż do tylnego wyokrąglenia mają boki równoległe, od strony nasady są wyraźnie rzadko ziarnkowane, a ziarnkowanie zamienione jest wkrótce w trochę od przodu tępo zadziorzyste, grube, rzadko rozstawione nakłucia, które drobnieją stopniowo przy zakończeniu pokryw. Po obu stronach szwu przebiega od dołu ku górze coraz słabsza, ostro wcięta kreska, gubiąca się przed słabo guzowatymi, sporemi wypukłościami, umieszczonemi poniżej barków i tarczki. Wierzchnia strona bez dłuższych, rzadszych włosków, a czarno-szarawy podkład porośnięty jest drobnymi, b. krótkimi włoskami.

Ogół rzeczonoego uwłosienia jest siwo-żółty, drobno-pyłkowaty, najwybitniejszy na przodzie głowy, na której między osadzeniem różków mieszczą się dwie rozstawione, drobne, żółto-ochrowate plamki. Brzeg oczów od wewnętrznej strony jest porośnięty żółto-ochrowatymi włoskami. Na środku tarczy przedkarcza rozstawione są w czworokąt cztery czarno-aksamitne, owalne plamy, z których dwie od strony górnej są większe od dolnych i nieco skośnie ku sobie od góry skierowane. Cztery rzeczono plamy otoczone są obrączkowato żółto-ochrowym gęstym uwłosieniem, a żółte obrączkowate obwódki stykają się ze sobą. Wązka listewka, biegnąca wzdłuż przedkarcza, jest też żółta. Tarczka porośnięta takimiż samymi żółto-ochrowatymi włoskami. Na powierzchni pokryw porozrzucane są tu i owdzie drobne, nieokreślonego kształtu, żółto-ochrowate cętki, które od strony nasady pokryw ułożone są w trójkąt, sięgający wierzchołkiem (opartym o szew) do jednej trzeciej długości pokryw. Wzdłuż szwu, po obu jego stronach, ustawione są podobne cętki, również w sporych od siebie odstępach oddalone. Cętki te czasem wydłużają się wszcz, a przed zakończeniem pokryw zamieniają się w wysunięte w obie strony, wydłużone, wąziutkie, porozrywane, łukowato ku dołowi skierowane, ochrowate pasemka. Samo zakończenie pokryw jest też upstrzone tejsze

barwy drobnymi cętkami. Po bokach pokryw, w sporej odległości od barków, ciągną się skośnie ku środkowi i ku dołowi mocno skrócone pasenka, utworzone z dwóch owalnych, czarno-aksamitnych, blisko siebie stojących plamek, otoczonych wyraźnymi żółto-ochrowatymi obwódkami. Poza połowę długości pokryw, mniej więcej w połowie ich szerokości, widnieją znów dwie ochrowato obwiedzione, czarno-aksamitne plamy. Wreszcie na bokach pokryw, ku ich brzegom i między opisanymi już plamami i cętkami, rozrzucone są w różny sposób nieokreślonego kształtu cętki i plamy, a każdy osobnik niemal jest trochę inaczej cętkowany; większe tylko, czarne, aksamitne, żółto-ochrowato-obwiedzione plamy u każdego bez wyjątku okazu są zawsze takie same, a mogą być tylko większe lub nieco mniejsze.

Spód ciała upstrzony większą ilością żółtych cętek, pierścienie brzucha głęboko od brzegów zażółcone, a na rzeczonym poroście widnieją rzadko rozsypane, gołe, okrągłe, czarne cętki. Czarne nogi mają też żółto-ochrowato upstrzone uda i po dwie obrączki: wyższą i węższą oraz niższą i szerszą, ochrowatą. Czułki złożone z jedenastu członków o barwie brunatno-rdzawej są od trzeciego członka włącznie aż wraz z jedenastym głęboko biało obrączkowane.

Lęgnie się i rozwija w schnących i nadpsutych dębach, to też częstszy jest na równinach niż w górach, gdzie dęby o wiele są rzadsze. Bielany 13 czerwca 1894 r., Natolin 21 maja 1898 r., Piaseczno 28 i 29 czerwca 1906 r. Wogóle na naszym obszarze nie częsty.

H. nebulosa Fabricius. Dł. c. 9—16 mm. Zazwyczaj mniejszy i węższy od poprzedniego gatunku, różni się też od niego wielu innymi cechami. Cała powierzchnia górna o podkładzie więcej wygładzonym i nieco połyskliwym. Pierwszy członek różków szczuplejszy i słabiej ale gęściej ponakłuwany. W pośrodku tarczy przedkarcza wznoszą się skośnie od góry ku sobie zwrócone, w pośrodku rozdzielone, dwa płaskie, podłużne, owalne guzy, opatrzone u zakończenia oderwanym, tępo kanciastym wyrostkiem.

Poniżej rozwartości rzeczonych guzów, na środkowej podłużnej średnicy przedkarcza, umieszczony jest trzeci, mały, nieco spłaszczony guz, który jest rozszerzonym przedłużeniem wzdłuż przedkarcza biegnącej, wąziutkiej, liniowej, niewyraźnej listewki. Na połowie szerokości obu pokryw, zaraz u ich nasady, wznosi się para wyraźnych wypukłości, które są od góry o wiele silniej rozwarte i tworzą między sobą koło szwu spore, mniej więcej trójkątne zagłębienie; w dalszym ciągu wypukłości te zwężają się, zamieniając się w wygładzone, wąskie żeberka, biegnące równoległe wzdłuż szwu, a gubiące się przed zakończeniem pokryw. W nieznacznej odległości od tychże żeberk wszędy ciągną się wzdłuż pokryw krótsze żeberka, nie sięgające ku górze nawet dwóch trzecich długości pokryw, od dołu zaś są one, tak samo jak pierwsza para, skrócone i połączone z trzecią parą najwyraźniej kanciastą, zachodzącą aż na same barki. Żeberka te, dążąc ku górze, przestają być liniowymi, wązkimi listewkami, zamieniając się w tępe, podłużne, kanciaste wygórowania. Brzegi samego szwu są słabo wypukło wzniesione i ograniczone wąziutką, cienką, ostrą kreseczką, która dążąc ku górze staje się mniej wyraźną.

Nakłucia głowy są bardzo rzadkie i dość grube, przedkarcza o tem samym natężeniu, tylko bardziej nierównomiernie rozsypane. Pokrywy o nakłuciu rzadszych jeszcze i grubszych są niemi od nasady wyraźniej poznaczone, ku zakończeniu zaś coraz to drobniej; nadto nakłucia na pokrywach nie mają jednakowego natężenia a grubsze pomieszane są z drobniejszymi, przyczem u nasady pokryw są zaledwie

ziarnkowato-zadziorzyste, w dalszym ciągu, aż do zakończenia pokryw bez górnych zadziorów.

Barwa podkładowa całego ciała jest, jak i u poprzedniego gatunku, szarawo-czarna. Uwłosienie, które stanowi też o barwie i rysunku, jest bardzo odmienne od uwłosienia u poprzedniego gatunku. I tak: przód głowy nieco ochrowało zażółcony; zwykle rozwarłe zagłębienie, przez całą długość głowy biegnące, na wązkim liniowym spodzie jest najsilniej drobnymi żółtawymi włoskami porośnięte; przestrzenie, zawarte między wszystkimi wypukłościami przedkarcza, wyraźnie żółto-ochrowatym, dość gęstym porostem pokryte; w środku długości pokryw rozpościera się na całej ich szerokości pasmo, z górną granicą w środku zagłębioną a dolną ze sporym wysokiem koło szwu; pasmo to jest u brzegów pokryw szersze i gęściej białawo-siwymi włoskami porośnięte niż w środku, ku któremu porost słabnie i nabiera wyglądu mgławego; pozostała powierzchnia pokryw poznaczona jest rozsypanemi, większemi lub mniejszemi, różnego kształtu plamkami i cętkami ochrowatej barwy, a plamki te zachodzą swemi zatokami na środkowe, biało-siwe pasmo. Spód ciała żółto-ochrowało upstrzony, jak również czarno-brunatne uda i jaśniejsze, ciemno-rdzawe piszczele; rdzawe różki o niewyraźnem, białawem obrączkowaniu.

Owad górski, trzyma się nadpsutych buków. Dotychczas widziałem tylko jeden krajowy okaz, znaleziony przez ś. p. Jana Wańkowicza w okolicy Zakopanego. Znajdował go też Włodzimierz hr. Dzieduszycki w Galicyi Wschodniej.

Ród *Saperdini*.

Rozpłaszczony przód głowy o prostopadłym kierunku. Przedkarcze bez bocznych wyskoków oraz kolców, w środku swej długości zaledwie słabo rozszerzone. Pokrywy o zarysie wydłużonym, czasem sześć razy dłuższe od przedkarcza, zawsze wyraźnie węższego od pokryw na linii barków. Ogólny zarys ciała walcowaty lub słabo stożkowaty; nogi krótsze niż u wszystkich poprzednich rodzajów i gatunków.

Rodzaj *Anaesthetis Mulsant*.

Ogólny zarys ciała walcowaty, pokrywy wypukłe. Przedkarcze węższe od pokryw w barkach, najszersze poza połową swej długości, z bokami łukowato na zewnątrz wygiętymi, bardziej ku nasadzie głowy niż ku swej podstawie zwężone. Pokrywy posiadają za tarczką długie podłużne wgłębienie. Pierwszy członek łapek u trzeciej pary nóg o wiele dłuższy od drugiego. Różki nie sięgają do zakończenia pokryw; pierwszy ich członek jest wrzecionowato rozszerzony, następne zaś po kolei stopniowo słabiej ku zakończeniu zgrubiałe.

A. testacea Linneus. Rys. № 115. Dł. c. 6—12" mm. Do podanych cech rodzajowych należy dodać, że głowa jest nieco drobniej i gęściej, przedkarcze zaś wyraźnie grubiej i trochę rzadziej ponakłuwane, przytem jedno i drugie ma wygląd chropowaty. Cała powierzchnia pokryw nieco drobniej a przytem równomierniej nakłuciami poznaczona; nakłucia te wykazują dążność do tworzenia podłużnych prążek na pokrywach oraz wzdłuż biegnących, wązkich, gładkich, słabo wypukłych listewek. Całe ciało porośnięte jest żółto-rdzawo-ochrowatymi, sterczącymi, krótkimi włoskami; najgę-

stszy porost tychże jest na pokrywach, głowa zaś i przedkarcze mają wygląd niemal nagli. Barwa spodu ciała niemal czarna, głowy i przedkarcza ciemno-rdzawa, tarczki ciemno-brunatna, pokryw jaskrawo ochrowato-rdzawa, różki wreszcie są ciemno-rdzawo-brunatne.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych gałęziach wierzbowych, dlatego też najłatwiej go znaleźć na plecionych płotach. Pierwszy okaz schwytałem w Warszawie na ulicy Żytniej na parkanie 10 czerwca 1864 roku, następnie znajdowałem często omawiany gatunek na Saskiej Kępie, najpierw 11 czerwca 1872 r., a potem w latach 1884, 5, 6; następnie jeden okaz na ścianie w Warszawie 15 czerwca 1889 roku; nadto natrafiłem na bardzo dużą ilość okazów tego gatunku w Ciechocinku od 7 do 18 lipca 1898 roku, i nakoniec jeden okaz znalazłem w lesie w Urlach 15 lipca 1903 r.

Rodzaj *Agapanthia* Serville.

Charakterystyczną główną cechą stanowią różki, złożone z dwunastu członków cienkich, słabo ku końcowi zgrubiałych i sięgające dość daleko poza końce pokryw. Trzeci członek łapek nie jest do samej nasady rozdwojony, ale jest u takowej zrośnięty niemal do jednej trzeciej swej długości. Przedkarcze z bokami prawie równoległymi i zaledwie wypukłymi.

A. Dahlli Richter. Ryc. № 116. Dłg. c. 15 — 20'' mm. Nakłucia głowy bardzo gęste i drobne; przedkarcze tak samo o wyglądzie drobno ziarnkowanym, pokrywy o trochę rzadszych lecz o wiele grubszych nakłuciacz; nieco linijnie listewkowato wzniesione brzegi szwu z nieregularnym trochę rzędeni drobniejszych nakłuc.

Cała wierzchnia strona oprócz gęstszych, jasnych, krótkich włosków, stanowiących też i o ubarwieniu, porośnięta jest o wiele rzadziej znacznie dłuższymi, czarno-brunatnymi, pochyło sterczącymi włoskami. Pierwszy członek różków na całej swej powierzchni w opisany sposób porośnięty, dalsze zaś członki porośnięte są od wewnętrznej strony rzadko w rzędy ustawionymi włoskami, najgęstszymi na zakończeniu każdego członka.

Barwa podkładowa całego ciała czarna. Głowa słabo białawo omszona z wyraźną, podłużną, białawą plamką tuż koło dolnego wewnętrznego brzegu oczów. Wzdłuż przedkarcza, po jego bokach, ciągną się od górnego aż do dolnego brzegu nieprzerwane, jasno-żółto-ochrowate smużki; oprócz tego środkiem wzdłuż przedkarcza przebiega węższa od dwóch poprzednich, teźże samej barwy smużka. Na całej powierzchni pokryw przechodzą wszsz poprzerywane, nieco falowato ułożone, biało-żółtawo-ochrowate cętki, które wykazują dążność do tworzenia dłuższych, wszsz pokryw ułożonych pasemek, powstałych z porostu włosków. Tarczka jest cała żółto-ochrowato owłosiona, spód ciała nieco jaśniej żółtawo omszony. Różki czarne są głęboko od nasady siwawo-biało obrączkowane, nogi siwo omszałe i wraz z łapkami wybitniej lub słabiej białawo obrączkowane.

Jako gąsienica żyje w łądych i korzeniach różnych gatunków ostów i dziewanny. Na naszym obszarze rzadki. Kępa Potocka koło Bieleń 10/6 1890, Wierzbnio 10/6 1892 r., Ciechocinek 11/7 1898 r., Zwierzyniec Zamojski 27/6 1911 r.

A. Cardui Linneus. Ryc. № 117. Dłg. c. 8 — 14'' mm. Pokrywy ku zakończeniu zwężone, podłużnie, wązko, owalnie zakończone. Nakłucia całej górnej po-

wierzchni ciała, mniej więcej tego samego natężenia i gęstości co u poprzedniego gatunku — może trochę wyraźniejsze. Porost, z dłuższych włosków złożony, prawie taki sam.

Barwa całego ciała czarna posiada ołowiany metaliczny połysk, wpadający w ton zielonawo-niebieski. Począwszy od nasady głowy aż do zakończenia pokryw przebiega kredowo-biała smużka, utworzona z gęstych drobnych włosków i obejmująca trochę szerzej brzegi szwu. Nogi całe i różki są czarno-rdzawe o bardzo niewyraźnym białawym obrączkowaniu.

Żyje w ostach i na liściach tychże. Jeden okaz znalazł na Pradze koło fortu Śliwickiego Józef Hornziel 28/6 1898 roku.

A. violacea Fabricius. Ryc. № 118. Dłg. c. 8 — 14" mm. Pokrywy wzdłuż poza barkami słabo łukowato zakłęsnięte. Przedkarcze poza górną krawędzią słabiej niżeli ponad dolną krótko szyjkowato zwężone. Nakłucia głowy i przedkarcza są bardzo gęste i drobne, pokryw znacznie grubsze. Ogólne uwłosienie jest słabsze i rzadsze. Barwa całego ciała ciemno-szafirowa z silnym metalicznym połyskiem; nogi i dwanaście członków różków mają odcień ciemniejszy, czarniawy; obrączkowanie jaśniejsze tychże członków i zaledwie na dziewięciu członkach różków, poczynając od trzeciego włącznie, słabo uwydatnione.

Jako gąsienica żyje w lodygach ostu (*Schönhus oleraceus*), a jako doskonały owad przesiaduje na kwiatach roślin złożonych (*Compositae*).

Na naszym obszarze tylko w południowo-wschodnich stronach. Znajdowali go: ś. p. Jan Wańkiewicz koło Winnicy na Podolu, Ludwik Dębowski koło Horodła 19/6 1879 roku, oraz dr. Czaki w Sokolówce na Podolu 11/6 1900 roku.

Rodzaj *Saperda* Fabricius.

Należą tu największe i najokazalsze gatunki a między nimi i najrzadsze z pomiędzy wszystkich należących do omawianego rodu. Pierwszy członek łapek dłuższy od drugiego, czwarty zaś nie przenosi dwa razy wziętej długości trzeciego. Samice posiadają węższe pokrywy od samiec, nadto u pierwszych pokrywy są nieco zwężone ku tyłowi, drugie zaś posiadają boki pokryw niemal równoległe. Tarczka spora, trójkałna, po bokach wyokrąglona. Przedkarcze bez wyskoków i kolców, bardzo słabo przed połową długości uwypuklone lub też z bokami zupełnie równoległymi. Wszystkie gatunki są uwłosione, a gęsty bardzo porost stanowi o zewnętrznej barwie owada. Różki u samców nie wystają zbyt daleko poza zakończenie pokryw, u samic zaś nie dosięgają zakończenia tychże.

S. Carcharias Linnens. Ryc. № 119. Dłg. c. 22 — 30" mm. Głowa dość grubo i rzadko, przedkarcze od góry grubiej a ku bokom drobniej ponakłuwane. Nakłucia pokryw o wiele grubsze o podwójnem natężeniu, bowiem grubsze pomieszane są tu z nieco drobniejszemi. Pierwsze od strony nasady pokryw są albo zastąpione sporymi, ziarnkowatymi, okrągłymi wyrostkami, lub też wyrostek taki połączony jest z nakłuciem od przodu a wówczas nakłucia są zadziorzyste. Natężenie wyrostków i nakłuc słabnie stopniowo ku zakończeniu pokryw oraz ku bokom tychże, gdzie znów nakłucia wykazują dążność do tworzenia linijnych, wzdłuż pokryw ciągnących się szeregów.

Uwłosienie całego ciała jest dwojakie; drobniejsze i gęstsze o wiele, stanowi o barwie owada; oprócz tego całe ciało pokryte jest dłuższymi od pierwszych i rzadszymi o wiele, odstającymi, płowymi włoskami.

Podkładowa barwa ciała jest zupełnie czarna, a znać ją najwyraźniej na połyskliwym ziarnkowaniu i w nakłuciach. Poza to całe ciało pokryte jest bardzo gęstymi, jaśniejszymi lub ciemniejszymi, żółtawo-ochrowatymi, krótkimi, przystającymi włoskami, przyczem barwa włosków wpada w różne odcienie, począwszy od rdzawego a skończywszy na błękitnym. Znać też na pokrywach wszczególnie ciążące się, bardzo szerokie, gęściej od ogółu ciała uwłosione pasmo. Spód ciała jest najgęściej uwłosiony; brzuch oznaczony niezbyt gęsto oczkowatymi, ciemniejszymi kropeczkami, a ze środka każdej kropeczki sterczy jasno ubarwiony, dłuższy włos. Dłuższe włoski, któremi boki i wierzch ciała są porośnięte, są rdzawo-żółto-brunatne lub szare. Członki różków są głęboko jasno obrączkowane, u zakończenia swego czarne; nogi tak samo uwłosione jak ogół ciała. Gąsienica żyje w nadpsutych topolach, osiczynach, białodrzewiach oraz w brzozech; doskonały owad na liściach tychże drzew.

W lesistych okolicach dawniej dość częsty; obecnie, w miarę zmniejszania się ilości starodrzewiu i karczowania starych pieńków, coraz rzadszy. Lasy ordynacji Zamojskiej koło Kraśnika 16/11 1874 roku, na krzaku brzożowym. Otwock 18/7 1887 roku, 1/6 1888 roku, 25/5 1894 roku. Od tego czasu nigdy go w kraju nie znalazłem.

S. stultus Laicharting. Dłg. c. 15 — 21^m mm. Do poprzedniego gatunku bardzo podobny i trudny do rozróżnienia, posiada jednak cały szereg cech, po których można go poznać, a przedewszystkiem jest o wiele mniejszy. Czoło między nasadą różków nie tak silnie zapadnięte a tylko wąską kreską wzdłuż naznaczone. Przedkarcze ku podstawie swej nieco rozszerzone a po bokach jeszcze słabiej wyokrąglone. Listewkowatej, wąziutkiej, wystającej linijki, biegnącej wzdłuż przedkarcza lub też szeroko rozstawionych, okrągłych, płaskich wygórowań, opatrzonych drobnem wgnieceniem, brak jest zupełny. Nakłucia wierzchniej strony ciała są drobniejsze, na pokrywach nie są zadziorszte oraz od strony nasady brak jest domieszki grubego ziarnkowania; poza to brzegi nakłuc są zupełnie gładkie i równe. Uwłosienie i barwa tegoż zazwyczaj żółtawo-ochrowata. Żyje jako gąsienica w wierzbach i musi być u nas arcy-rzadki, gdyż dotychczas widziałem tylko jeden okaz znaleziony w okolicach Wilna przez d-ra Wróblewskiego w roku 1884 lub 1885, a mieszczący się w zbiorze po ś. p. Janie Wańkowiecu pozostałym w Muzeum imienia hr. Branickich we Frascati.

S. populnea Linneus. Ryc. № 120. Dłg. c. 10 — 16^m mm. Gatunek ten jest wybitnie różny od dwóch poprzednich; posiada głowę z przodu cokolwiek a od strony nasady wyraźnie wypukłą; przedkarcze jest też po wierzchu wyraźnie okrągławo uwypukłone, a środkiem jego wzdłuż ciągnie się płaska, gładka, od góry bardzo skrócona, od dołu zaś mocno zwężona listewka. Nakłucia głowy i przedkarcza są gęstsze, pokryw zaś od poprzednich części ciała o wiele grubsze i rzadsze o jednakowem natężeniu; ku bokom i zakończeniu pokryw są one płytsze, drobniejsze i rzadsze.

Dłuższe owłosienie mniej więcej takie same, jak u poprzednich gatunków, drobniejszy zaś i gęstszy porost posiada rozmaite natężenie. Podkładowa barwa całego ciała jest czarna, wierzch ciała rzadszymi, drobnymi włoskami pokryty. Głowa wyraźnie ochrowatymi włoskami zażółcona; przedkarczę z trzema dość szerokimi, wzdłuż ciągnącymi się smugami; z tych dwie nieprzerwane, umieszczone są w pewnym odstępie od zarysu bocznych brzegów, trzecia zaś, równie szeroka, przerywana płaską gładką listewką, umieszczona jest w pośrodku. W połowie szerokości obu pokryw, wzdłuż, uwydatnionych jest słabiej lub silniej pięć w nieregularny szereg ustawionych, oddalonych od siebie, okrągłych plamek o barwie ochrowo-żółtej; ostatnia ich

para jest podługowata. Spód ciała wogóle wyraźniej ochrowałymi włoskami zaślony niżeli wierzch. Członki różków, począwszy od trzeciego aż do ostatniego włącznie, jasno, siwo obrączkowane, nogi cokolwiek siwawo omszałe. Gąsienica żyje w gałązkach krzaków osikowyci, na których można też dość często znaleźć doskonałego owada.

Piaski Szwedkie za Pragą 1868 r., Czarna Struga 26 czerwca 1898 r. i 27 czerwca 1900 r., Piaseczno 22 maja 1910 r.

S. scalaris Linnaeus. Ryc. № 121. Dł. c. 13—19^{'''} mm. Przedkarcze poza górną i nad dolną krawędzią z wyraźnym, wszecz ku spodowi sięgającym, dość szerokim wgnieceniem lub raczej wklęśnięciem, oraz dwoma niezbyt szeroko rozstawionymi, owalnymi, nieco wypukłymi guzami, umieszczonymi zaraz poza połową długości przedkarczca. Między guzami przechodzi wązka, kanciasta, bardziej od góry niż od dołu skrócona listewka.

Nakłucia głowy i przedkarczca są niezbyt grube i niegęste; na pokrywach grubsze o wiele i rzadsze, ku zakończeniu coraz drobniejsze. Wogóle nakłuć niebardzo znać z powodu bardzo gęstego uwłosienia, a widoczne są one tylko na nagich plamach i pasemkach, które są czarne.

Guzy barkowe wyraźne, a poniżej tychże po obu stronach szwu wznosi się podłużna wypukłość, opatrzona od górnej strony drobnym, ziarnkowatym, płaskim, okrągłym, gładkim wyrostkiem.

Porost włosków, jak u wszystkich gatunków, jest dwojaki; gęstszy i krótszy jest żółtawo-zielonawy z różnymi odcieniami, aż do czysto jasno-siwego. Na jasno-zielonem tle rzeczonoego porostu, którym ogół ciała jest pokryty, widnieje w pośrodku nasady głowy trójkątna, wierzchołkiem ku górze zwrócona plama; czoło jest niezbyt gęsto zazielonione, tak, że podkładowa czarna barwa silnie przebija. Przedkarcze oprócz obnażonych powyżej opisanych guzów i zawartej między nimi listewki,—które są czarne, oznaczone jest na skraju boków, w pośrodku swej długości sporą, mniej więcej owalną, gołą, czarną plamą. Pokrywy przez całą swą długość koło szwu szeroko silnym zielonawym porostem pokryte, przyczem pasmo rzeczono zagłębia się w czarne, nagie, boczne pasma daleko sięgającymi, kłykciowatymi wyskokami. Środkiem bocznych czarnych pasem ustawionych jest nieregularnym szeregiem sześć jasno-zielonawo porośniętych, okrągławych plamek, mieszczących się między opisanymi wyskokami wytworzonymi przez środkowe, zielonawo porośnięte pasmo. Pierwsza plamka, biorąc od góry, jest najmniejsza, podługowata, trochę owalna, druga okrągława, trzecia nieco trójkątna; dwie te niżej z kolei ułożone plamki, umieszczone są bliżej boków pokryw, pierwsza zaś od strony wewnętrznej barków i czwarta są też owalne, nie wzdłuż, ale trochę wszecz ułożone i posunięte głębiej ku górnej powierzchni pokryw; piąta plama, znów ku bokom pokryw skierowana, jest podłużna i łączy się z jasno-zielonawym skrajnym brzegiem pokryw, który po stronach barków jest o wiele szerzej czworokątną, nieco podłużną, zielonawą plamą ubarwioną. Oprócz opisanych pięciu par jasno-zielonych plam, jest jeszcze jedna, o wiele drobniejsza, która się mieści poza dodatkowym wyskokiem końcowym — na wydłużeniu obnażonego czarnego pasma ku zakończeniu pokryw. Same czubki pokryw są też jasno-zielonym porostem pokryte. Dodać jeszcze należy, że tarczka jest też porostem jasno-zielonych włosków gęsto pokryta, a pierwszy wyskok opisanego powyżej, środkowego, jasno-zielonego pasma, rozciąga się na całą szerokość podstawy przedkarczca. Opisane ułożenie i rysunek jasnych plam i pasem nie jest zawsze ściśle jednakowych kształtów, rozpisalem się o tem

wszakże tak obszernie, gdyż jest sporo obcych, zwłaszcza z północnej i środkowej Azji pochodzących gatunków, które ludzko do niniejszego są podobne. Spód ciała jest jasno-zielono porośnięty, a członki u różków wyraźnie i głęboko siwawo-biało obrączkowane. Same nogi mają obrączkowanie bardzo niewyraźne.

Gąsienica żyje w wielu gatunkach nadpsutych drzew liściastych, leśnych i ogrodowych, głównie jednak w olszynach i dębach, oraz w grubych uschniętych gałęziach leszczyny.

U nas nie częsty. Białany 25 maja 1889 r. i 4 czerwca 1890 r. Jeden okaz wychodowałem z poczwarki, którą znalazłem w Natolinie 13 maja 1898 roku, a która przemieniła się po tygodniu w normalnie wykształconego doskonałego owada.

S. perforata Pallas. Ryc. № 122. Dł. c. 12—22''' mm. Ciało po wierzchu, zwłaszcza na tarczy pokryw, nieco spłaszczone, z silnie uwydatnionym kanciastym bocznym brzegiem, umieszczonym przed podwinięciem, który jest bardzo wybitny, począwszy od guza barkowego, a dochodzi z niemal jednakowem natężeniem do połowy długości pokryw, poczem zaczyna się wyokrąglać i zupełnie się gubi. Wzdłuż przedkarcza biegnąca listewka jest mniej z obu stron skrócona, a ku podstawie przedkarcza wybitniej kanciasta. Wszystkie nakłucia powierzchni ciała są rzadsze i znacznie drobniejsze, niż u poprzedniego gatunku. Podkład barwy ciała jest czysto czarny, nie przebija on jednak z pod bardzo gęstego jasno-żółtawo-zielonego porostu, którym ciało owada jest bardzo ściśle pokryte; tylko drobne plamy i nieliczne pasma są czarne i jakby sadzą obleczone. Na przedkarczu mieści się osiem owalnych plamek; z tych cztery, w pośrodku tarczy w czworokąt ułożone, są dość szeroko rozstawione, dwie górne są większe, podłużne, dwie zaś dolne drobniejsze i skrócone. Cztery brzeżne plamki umieszczone są po dwie wzdłuż pod samą boczną krawędzią przedkarcza, opatrzone nadto podobną, wzdłuż środkiem przedkarcza biegnącą, z obu stron skróconą listewką. W połowie szerokości obu pokryw mieści się pięć w szereg ustawionych czarnych, matowych, wyraźnych okrągławych plamek, w mniej więcej sporem, równem od siebie oddaleniu wzdłuż. Pierwsza para najmniejszych, zupełnie okrągłych, znajduje się w niewielkiem oddaleniu od podstawy przedkarcza. Plamki drugiej pary są większe, od góry ścięte, a od dołu spiczaste; trzeciej pary są czworokątne, od góry szersze; czwartej pary są największe, zarysami swemi wysuwają się na zewnątrz poza kierunek szeregu i są owalne, a od góry wykrajane. Dwie ostatnie plamy przed zakończeniem pokryw są najmniejsze i w ten sam sposób ukształtowane, jak druga ich para. Czy tak zawsze wszystkie plamy są uformowane, tego nie wiem, gdyż mam przed sobą tylko trzy okazy, sądzę jednak, że muszą być pewne zboczenia. Oprócz pięciu par wzdłuż pokryw bieżących plam, na kanciastym brzegu pokryw ciągnie się czarna smuga, rozpoczynająca się zaraz na wysoku guza barkowego, a skrócona od razu po połowę długości pokryw. Poniżej połowy długości rzeczzonego pasma, na podwinięciu pokryw mieści się ustawiona wzdłuż jeszcze jedna czworokątna plama. Różki są na członkach jasno-siwo obrączkowane, a całe nogi nieco słabszym jasno-zielonym porostem pokryte.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych osiczynach. Na naszym obszarze należy do wielkich rzadkości. Znajdowali go: Jan Wańkiewicz na Litwie, w czasie i miejscowości bliżej nie oznaczonych, Fryderyk Osterloff w Mieni za Pragę, oraz dr. Czarki w Sokółowce na Podolu 17 czerwca 1900 r.

S. Octopunctata Scopoli. Dłg. c. 14—18^{'''} mm. Linijna listewka na przedkarczu, jakkolwiek w środku bardzo ku dołowi i górze zwężona, zaznaczona jest jednak na całej jego długości, a brzeżne kandy na bokach pokrywają się więcej stępione. Nakłucia górnej powierzchni ciała są cokolwiek wybitniejsze, a na pokrywach ku ich bokom coraz grubsze. Dłuższe, rzadsze, sterzące uwłosienie mniej więcej takie same, jasno-zielonawe. Czarny podkład całego ciała porośnięty jest bardzo gęstymi włoskami o barwie jasno-błękitno-zielonawej, a na tle rzeczonoego porostu widnieją czarne kropki w następujący sposób ułożone: przedkarcze oznaczone jest czterema drobnymi cętkami, z których dwie, podłużne, umieszczone poza połową długości przedkarcza, są skośnie ku dołowi ku sobie skierowane, dwie drugie zaś, okrągłe, znajdujące się w połowie długości przedkarcza, mieszczą się na skrajnym jego brzegu. Na pokrywach, wzdłuż tychże, nieco przed połową ich szerokości, ustawione są w znacznych odstępach od siebie w jeden szereg cztery mniej więcej okrągłe, czarne, matowe, cętkowate plamki. Z tych pierwsza para jest o wiele mniej oddalona od podstawy przedkarcza niż następne od siebie na długość; ostatnia para, znacznie mniej oddalona od trzeciej pary niż takowa od drugiej, mieści się w znacznym oddaleniu od końca pokryw. Tych najdrobniejszych cętek często jest brak. Pierwsza cętka od góry jest najgrubsza, następne ku dołowi coraz drobniejsze. Spód ciała jest tak samo jak wierzch jasno-błękitno-zielonawo porośnięty, nogi trochę rzadziej uwłosione, członki różków tak samo jasno-zielonawe.

Gąsienica żyje w nadpsutych osiczynach.

U nas b. rzadki. Jeden okaz znalazł ś. p. Ludwik Saryusz Dębowski w Horodle 15/6 1879 r.; znalazł też omawianego owada dr. Czaki 11/6 1900 r. w Sokółowce na Podolu.

S. punctata Linneus. Ryc. № 123. Dłg. c. 14 — 19^{'''} mm. Niewiele się różni od poprzedniego gatunku, z którym przy nieuważnym określeniu łatwo może być zamieniony. Różnice drobniejsze polegają na tem, że przedkarcze od góry w sporym odstępnie od brzegu jest na szerokość zakłębnięte, podłużna kanciasta listewka jest w pośrodku przzerwana i porośnięta tak samo jak ogół powierzchni ciała.

Nakłucia wierzchniej strony ciała o tem samym niemal natężeniu, może trochę drobniejsze i rzadsze niż u poprzedniego gatunku, oraz na całej powierzchni pokryw równie drobne tak w pośrodku jako też i na bokach. Porost włosków taki sam, barwa też zbliżona przechodzi czasem w odcień szarawy lub też ma słaby naciek jedwabisty. W pośrodku tarczy przedkarcza mieszczą się cztery w czworobok szeroko rozstawione, owalne, czarne, aksamitne, matowe plamki z odstępami wszerek przedkarcza znaczniejszymi niż wzdłuż takowego. Tuż koło bocznej krawędzi przedkarcza, t. j. z boków na jego podgięciach, mieści się drobniejsza czarna plamka. Na obu pokrywach widnieje po sześć okrągławych czarnych plamek (takich mniej więcej jak na przedkarczu) w różnych, sporych od siebie odległościach; są one ułożone w ten sposób, że trzy pierwsze mają kierunek wygiętego łuku ku bokom pokryw, trzy następne zaś, niższe, mają znów tenże sam kierunek. Inaczej powiedziawszy: sześć górnych i sześć dolnych plamek ustawione są w dwa nieregularne sześciokąty. Spód ciała, tak samo jak i wierzch, pokryty jasno-zielonawym porostem. Nogi i różki posiadają słabszy porost, z pod którego przebija ogólna podkładowa czarna barwa.

Jako gąsienica żyje w nadpsutych wiązach i brzostach, a że te drzewa na naszym obszarze są wogóle rzadkie, więc i z owadem nie łatwo się spotkać.

Wiem, że go znalazł ś. p. Fryderyk Osterloff w Mieni za Pragą w 1884

roku; oprócz tego trzy okazy znalazł na Podolu w Sokołowie 17/6 1900 r. dr. Czaki. Poprzednio znajdował go przed laty ś. p. Andrzej Sznał, Dyrektor Banku Polskiego.

Rodzaj *Menesia Mulsant*.

Różni się od poprzedniego rodzaju naprzód tem, że głowa wraz z oczami jest nieco szersza od przedkarcza. Tarczka międzyskrzydłowa ma zarys czworoboczny, guzy barkowe silniej tępokanciasto wypukłe. Boki pokryw równoległe, ku zakończeniu jakby cokolwiek rozszerzone, z czubkami szerzej skośnie ku górze i ku szwowi ściętymi.

§ *M. bipunctata* Zubkow. Ryc. № 124. Dłg. c. 6—9^{'''} mm. Ciało po wierzchu wyraźniej spłaszczone. Nakłucia głowy i przedkarcza o wiele drobniejsze i gęstsze niż na pokrywach, których nakłucia można zaliczyć do bardzo grubych.

Uwłosienie jest podwójne: dłuższe i rzadsze oraz o wiele gęstsze i drobniejsze. Na czarnym podkładzie ciała, zwłaszcza na pokrywach, sterczą siwo-białawe włoski; głowa i przedkarcze są o wiele słabiej takimiż włoskami porośnięte, ale zato przód głowy pokryty jest gęstym, białym, z drobnych włosków utworzonym porostem. Środkiem przedkarcza wzdłuż przebiega wązka kredowo-biała linijka, która w połowie swej długości rozchodzi się na dwie ku brzegom przedkarcza sięgające, łukowato ku górze skierowane zatoki, utworzone z rzadszych i dłuższych białych włosków, którymi z obu stron obwiedziona jest też rzeczona linijka. Tarczka skrzydłowa pokryta jest gęstym kredowato-białym porostem. U zakończenia pokryw, w pewnej odległości od samej krawędzi, mieszczą się dwie wszerek owalne plamki. Całe piersi są dość gęsto białym, drobniejszym porostem pokryte; pierścienie zaś brzucha tylko na brzegach białawo uwłosione. Różki całe są czarne, nogi wraz z łapkami jasno-rdzawo-ochrowate.

Żyje jako gąsienica w grubszych gałązkach kruszyny (*Rhamnus frangula*), a przeto doskonałego owada najłatwiej znaleźć można na kwiatach i listkach wymienionej rośliny; ponieważ jednak starych krzaków teje coraz jest mniej, więc też i owad jest coraz rzadszy i trudniejszy do znalezienia.

Znalezionych w kraju okazów widziałem dotychczas tylko dwa; znalazł je Jan Wańkiewicz koło Mińska białoruskiego w czasie bliżej nie oznaczonym.

Rodzaj *Tetrops* Stephen.

Z ogólnych zarysów do poprzedniego bardzo podobny tylko nieco szerszy, oczy ma mniej wypukłe, przedkarcze z dwoma wszerek ciągnąciami się wgłębieniami; z tych pierwsze, górne, bardziej od brzegu oddalone, jest szersze i płytsze od dolnego, umieszczonego przed wyraźnym, wzniesionym rąbkim przedkarcza oraz ku bokom znacznie silniej niż w środku zagłębionego. Pierwszy członek różków niewiele co grubszy od drugiego; nogi krótkie. Oczy bardzo głęboko od brzegu wewnętrznego wykrajane, niemal przedzielone.

T. praeusta Linneus. Ryc. № 125. Dłg. c. 3,5 — 4,5^{'''} mm. Najmniejszy ze wszystkich gatunków do *Cerambycidae* należących. Nakłucia wierzchu ciała niemal

o tem samym natężeniu i takiej samej gęstości co u poprzedniego rodzaju; drobniejszego uwłosienia, stanowiącego też plamki lub smugi, niema wcale, a powierzchnia ciała nie jest matowa lecz polyskiwa, zwłaszcza na przedkarczu. Sterczące dłuższe włoski, któremi całe ciało jest pokryte, są nieco dłuższe i rzadsze na głowie i na przedkarczu aniżeli na pokrywach, przytem pierwsze dwie części składowe ciała są czarno-brunatne, trzecia zaś, t. j. pokrywy są jasno-żółte.

Barwa głowy, rożków, przedkarczka, tarczki i spodu ciała jest czarno-brunatna lub też czysto czarna; nogi są jasno ochrowo-żółte, pokrywy tak samo aż do silnie zaczer-nionego zakończenia o niezbyt daleko zachodzącym nacleku, na którego zaczerniałym lle, w pośrodku, można dostrzedz przy pomocy soczewki dwie drobne, biało-żółte kropeczki.

Jako doskonały chrząszcz przesiaduje na kwiatach jarzębiny, kaliny, głogu, bzu (*Sambucus*) i t. p. Gąsienica żyje prawdopodobnie w uszkodzonych gałęziach głogu, gdyż na tym krzaku najłatwiej doskonałego owada można znaleźć. Na naszym obszarze w miesiącach maju i czerwcu pospolity i nieraz bardzo liczny. Saska Kępa 17/5 1884 r., Otwock 4/6 1894 r., Czarna Struga 2/6 1901 r., Ojców 5/6 1909 r. Zawsze na kwitnącym lub okwitniętym głogu.

Rodzaj *Stenostola* Mulsant.

Pokrywy stosunkowo bardzo wydłużone, po bokach równoległe, u zakończenia okrągławo rozszerzone, od zewnętrznego brzegu węższej a od strony szwu nieco szerszej i głębiej ku górze obrębione. Przedkarcze ze wzniesioną w pośrodku górną krawędzią jest poza nią w pewnym odstepie wszerz zakłęsnięte, a potem nieco wypukłe.

S. ferrea. Schrank. Dłg. c. 9—12" mm. Głowa i przedkarcze drobniej, pokrywy o wiele grubiej ale trochę rzadziej, równomiernie ponakłuwane. Uwłosienie słabsze niż u poprzednich gatunków, złożone z drobniejszych i gęstszych, siwawych, oraz dłuższych ale o wiele rzadszych, czarniawych, sterzających włosków. Barwa ogólna czarna a tylko pokrywy są ciemno-niebiesko-szafirowe z polyskiem metalicznym. Środkiem przedkarczka wzdłuż przebiega od góry skrócona, gęsto, biało uwłosiona smużka, przyczem uwłosienie to przechodzi na tarczkę, która jest jeszcze gęściej biało porośnięta; piersi są pokryte nieco białawymi, dłuższymi trochę włoskami.

Lęgnie się i rozwija w nadpsutych gałęziach lipy. Na naszym obszarze bardzo rzadki. Widziałem tylko jeden okaz znaleziony nad Sanem koło Gościeradowa przez p. Stefana Goctowskiego w połowie lipca 1913 r.

S. nigripes. Fabricius. Dłg. c. 10—15" mm. Do poprzedniego gatunku bardzo podobny i trudny do odróżnienia. Nakłucia na wierzchu ciała niemal takie same, o zwar-tych między sobą przestrzeniach i o wyglądzie nieco chropowatym. Białawe uwłosienie wierzchniej strony ciała jest wyraźniejsze i więcej niszyste. Barwa również czarna, tylko same pokrywy posiadają słaby, ołowiano-metaliczny połysk; tarczka siwo — szarawo porośnięta, spód ciała rzadszymi, szarawymi włoskami po bokach pokryty, tylko piersi na bocznych brzegach wzdłuż są siwawo-białą, gęstszą smugą naznaczone.

Sposób życia taki sam jak poprzedniego gatunku. Na naszym obszarze bardzo rzadki. Jeden okaz znalazł p. Podolski w Czarnej Strodze w czerwcu 1914 roku.

Rodzaj *Phytoecia* Mulsant.

Pokrywy wraz z kadłubem w stosunku do ogólnej długości ciała krótsze, u samców wyraźniej niż u samic ku zakończeniu zwężone. Nogi przeważnie wysmuklejsze. Wewnętrzny brzeg oczów bardzo głęboko wykrajany a wgłębienie to zajęte jest przez guzowatą nasadę czułków.

Ph. affinis Pancer. Ryc. № 126. Dł. c. 11—16" mm. Największy i najokazalszy pośród naszych gatunków. Cała postać zwięźlejsza niż u innych gatunków, członki tęzsze.

Głowa spora, przedkarcze po bokach wyraźnie zaokrąglone a nawet z zarysem na zewnątrz nieco wyłamanym. Rąbek górnej krawędzi wyraźny, dolnej zaś o wiele słabiej uwydatniony. Nakłucia głowy grube, gęste, w odstępach wyraźnie ziarnkowanych. Przedkarcze nieco grubiej lecz mniej wybitnie nakłuciami poznaczone z niewyraźną średkiem wzdłuż przebiegającą, przed połową swej długości ku górze przerwaną, tępo—kanciastą, ku przerwie zwężoną listewką. Nakłucia górnego brzegu przedkarczka okazują dążność do tworzenia skośnie ku dołowi i ku linijnej listewce wszerz biegnących rzędów prążek. Linia nasady pokryw prawie prosta, ku środkowi zaledwie trochę łukowata, przez co boczne, górne, tępe kandy są nieco w górę wzniesione; pokrywy rzadziej i grubiej niż przedkarcze, równomiernie, ku zakończeniu drobniej ponakłuwane.

Ciało niemal nagie; po wierzchu widać bardzo rzadkie włoski, a matowy wygląd pokryw spowodowany jest bardzo płytkimi i gęstymi nakłuciami, które mieszczą się w odstępach pomiędzy opisanymi powyżej, grubszymi nakłuciami; drobniotkie pilśniowate omszenie daje się spostrzedz przy użyciu bardzo silnej soczewki. Spód ciała, zwłaszcza piersi, są po bokach wyraźnie jasno-siwo wybitniej uwłosione, nadto na bokach piersi na brzegu widnieją na całej długości szerokie białawe pasma. Brzuch bardziej białawo omszony. Barwa głowy, piersi, całych pokryw skrzydłowych wraz z tarczką jest czarna; pokrywy nieco szarawe. Przedkarcze pomarańczowo-czerwone z czarnymi wązkami smuzkami od górnego i dolnego brzegu oraz na krawędziach na całej swej szerokości; w połowie jego długości wszerz są oddalone, lśniące, czarne, cętkowate plamki, mieszczące się na płaskich, tejże samej wielkości co i plamki wygórowaniach. Pierwszy pierścień brzucha jest czarny, następne po brzegach coraz szerzej czerwonawe a piąty, t. j. ostatni, zupełnie czerwony. Nogi pomarańczowo-żółte, z piśzczelami jaśniejszymi oraz z łapkami czarnymi; czułki czarne z odzieniem stopniowo ku zakończeniu coraz silniej rdzawym.

UWAGA. Wygląd przedkarczka i nóg ma pozór konsystencji woskowej, co się powtarza u niektórych gatunków do rodzaju *Oberea* należących, zwłaszcza u *Oberea oculata*, do której *Ph. affinis* na pozór jest bardzo podobna a z tego powodu przez początkujących zbieraczy może być podczas zbierania pomijana, zwłaszcza że tak samo jak tamta przesiaduje na różnych gatunkach wierzb. Na naszym obszarze bardzo rzadki. Kilka okazów znalazł na Litwie w okolicach Wilna Jan Wańkowicz. Jeden okaz znalazł Ludwik Dębowski w okolicy Horodła 6/6 1879 roku. Nadto natrafił na niego dr. Czaki na Podolu w Sokołowie 15/6 1900 r.

Ph. virgula Scharpantie. Ryc. № 127. Dł. 7—12" mm. Przedewszystkiem znacznie mniejsza, z pokrywami stosunkowo dłuższymi, o bokach niemal równoległych, a czubkach u zakończenia słabiej skrajanych; wzdłuż pokryw, w dwóch trzecich

ich szerokości, ku bokom od guza barkowego poczynając, ciągnie się niemal ku zakończeniu tępo-kanciasta wypukłość. Głowa wraz z oczami jest nieco szersza od przedkarcza, które ma wprawdzie boki nieco wyokrąglone, lecz nie tak wybitnie, jak u poprzedniego gatunku, oraz nie posiada wyłamanych na zewnątrz wyskoków. Nogi ma dłuższe i lżejsze, różki tak samo. Środkiem szerokości głowy, wzdłuż, przebiega wąziutka, nieco wcięta kreszczka, poczynająca się u nasady, a dochodząca środkiem czoła, aż do górnej wargi. Górny i dolny rąbek przedkarcza są bardzo słabo uwydatnione. Nakłucia, zwłaszcza na głowie i przedkarczu, są o wiele drobniejsze i gęstsze, na pokrywach o wiele grubsze i rzadsze niż na przedkarczu, przyczem wykazują dążność do tworzenia liniowych, wzdłuż biegnących szeregów prążek, co się zwłaszcza uwydatnia na środkowej powierzchni, poczynając poza połową długości pokryw.

Uwłosienie, podobnie jak u poprzednich gatunków, dwojakie, tylko że drobniejsze jest wyraźniejsze i gęstsze; rzadsze i dłuższe włoski znać najwyraźniej na głowie i na przedkarczu, oraz na zakończeniu ostatniego pierścienia brzuszego, pozostała zaś większość powierzchni jest od rzadszego uwłosienia wolna. Rzadszy i dłuższy porost jest czarniawy, drobniejszy i gęstszy—biało-siwawy.

Na środku szerokości przedkarcza, zaraz za górną jego krawędzią, umieszczona jest owalna lub okrągła, czerwona plamka, zarysowana na tejże samej wielkości słabo wypukłym wygórowaniem. Barwa podkładowa całego ciała przeważnie czarna, przyczem przednia para nóg jest czerwona z czarną nasadą ud i czarnymi czubkami piszczeli; druga i trzecia para nóg też z nasadą ud głęboko czarną i z takimiż piszczelami i łapkami, które i u pierwszej pary nóg są czarne. Różki całe są czarne, dwa ostatnie pierścienie odwłoka jasno-czerwone. Nadto całe ciało wraz z członkami pokryte jest drobnym gęstym porostem jasno-siwawych włosków, który nadaje ogólnej barwie odcień szarawo-siwawy, uwydatniony najwybitniej na pokrywach. Jako gąsienica żyje w łodygach i korzeniach dzikiej marchwi, skrzypu oraz zwykłej bylicy, a na wymienionych roślinach przesiaduje też owad doskonały.

U nas wogóle rzadki. Znalazł go Wojciech Mączyński w Jabłonie za Pragę, podczas wylewów lipcowych Wisły w 1893 roku. Ja sam znalazłem poprzednio jeden okaz 15 lipca 1864 roku na Piaskach Szwedzkich, a drugi w Natolinie 27 maja 1905 roku.

Ph. pustulata Schrank. Ryc. № 128. Dłg. c. 5,5—8,5" mm. Do poprzedniego gatunku we wszystkim bardzo podobny, ale różni się od niego krótszymi stosunkowo pokrywami, głową większą i nieco wypuklejszą, przedkarczem nieco wybitniej wyokrąglonem i najszerszem poza połową swej długości. Głowa od podstawy w połowie szerokości opatrzona jest krótką, gładką, wąską, niską, bardzo skróconą listewką.

Charakterystyka wszystkich nakłuc niemal taka sama, jak u poprzedniego gatunku. Barwa ciała i członków też jednakowa z tą tylko drobną różnicą, że na przedkarczu odmiennie umieszczona jest czerwona plama, która jest większa, sięga głębiej ku dolnemu brzegowi przedkarcza, jest od góry szeroka, a wypukłość, na której jest zarysowana, tej samej co ona wielkości, jest wzdłuż tępo-kanciasta; pokrywy są bardziej siwawo omszałe. Nakoniec należy dodać, że podkładowa barwa pokryw widoczna wyraźniej u osobników, u których włoski pokrywające wytarły się, wpada w oliwkowy, cokolwiek metaliczny przebieg.

Gąsienica żyje w korzeniu *Euphorbia cyparissias*, a doskonałego owada najłatwiej znaleźć na kwiatach i listkach rzeczonoj rośliny. U nas niebardzo pospolity. Znajdowałem go dwukrotnie; raz na Bielanych 15 maja 1888 r. bardzo wielką ilość, bo aż

85 osobników na piaszczystej górcze, obrośniętej wilczomleczem, drugi raz w Piasecznie 16 czerwca 1907 r., w bardzo sporym odstępie czasu tylko dwa okazy.

Ph. rufimana Schrank. Ryc. № 129. Dł. c. 6,5—10''' mm. Gatunek ten różni się bardzo od poprzednich, i na pierwszy rzut oka bardzo łatwy jest do rozpoznania. Głowa stosunkowo mniejsza i cokolwiek węższa, z czołem silniej wyokrąglonem. Przedkarcze, z górną krawędzią wygórowaną, jest przed dolną krawędzią na całej swej szerokości wąsko zakłębnięte i wogóle zwężone ku podstawie, gdzie jest wyraźnie węższe niż od strony górnej krawędzi. Boki przedkarcza nieniał prostolinijne, tarcza jego w połowie długości naznaczona dwoma drobnymi, bardzo szeroko rozstawionymi, wygórowanymi guziczkami; między nimi, samym środkiem wzdłuż przedkarcza przebiega bardzo słabo naznaczona, wąziutka listewka.

Nakłucia głowy są najdrobniejsze, wyraźne, dość silne i średnio gęste, przyczem sama powierzchnia głowy ma wygląd drobno ziarnkowy. Przedkarcze jest niemal tak samo ponakłuwane, z powierzchnią o grubszym, ale mniej chropowatym ziarnkowaniu. Nakłucia pokryw nieco grubsze od nakłuc przedkarcza, ku zakończeniu stopniowo słabsze i drobniejsze, atoli wygląd pokryw jest mniej chropowaty; zresztą powierzchnia pokryw posiada podobne wygórowania ale słabsze niż u poprzedniego gatunku, a czubki pokryw są zaledwie ścięte. Podwójne zwykłe uwłosienie, szczególnie dłuższe i rzadsze, o wiele jest słabsze niż u poprzedniego gatunku. Głowa, przedkarcze i spód ciała są niemal zupełnie nagie (czy zawsze?). Drobniejszy i gęstszy porost jasno-płowo-siwych włosków uwydatnia się wyraźniej jedynie na pokrywach.

Barwa ogółu ciała od wierzchu i od spodu zielona, często z odcieniem szafirowym, o silnym metalicznym połysku. Pierwszy członek czułków jest także zielony, metalicznie połyskujący, drugi czarny, wszystkie następne ciemno-brunatno-rdzawe. Pierwsza para nóg jasno-rdzawo-żółta od strony nasady płytko czarna; łapki u tejże pary również czarne. Druga i trzecia para nóg są wraz z łapkami czarne i posiadają zielony metaliczny połysk.

U nas arcy-rzadki. Ś. p. Jan Wańkiewicz znalazł kilka okazów na Podolu koło Winnicy, oraz gdzieś na Litwie; d-r Czaki schwycił dwa okazy w Sokółowce na Podolu 17 czerwca 1900 roku.

Ph. ephippium Fabricius. Ryc. № 130. Dł. c. 7,5—12''' mm. Od poprzednich, zwłaszcza od ostatniego gatunku, barwą wielce się różni. Przedkarcze ma boki prawie równoległe. Boczne, wzdłuż pokryw ciągnące się, tępe kanty są wyraźniejsze niż u poprzednich gatunków; nakłucia wierzchu ciała wogóle drobniejsze, porost włosków, zwłaszcza jasno-siwych, obfitszy. Środkiem przedkarcza ciągnie się przez całą jego długość białą uwłosioną, dość szeroka smużka, która się łączy ze słabiej uwydatnioną białą smugą, przebiegającą wzdłuż pokryw ściśle po obu stronach szwu aż do zakończenia. Głowa i przedkarcze są więcej obnażone, przeto ciemniejsze od siwoszarych pokryw. Wszystkie pary nóg są jasno-ochrowo-rdzawe, często z czarnymi pieszczelami i takimiż łapkami, a u pierwszej pary nóg pieszczele zazwyczaj są jasno-żółto-ochrowate.

Łęgnie się i przekształca w korzeniach dzikiej marchwi i uprawnego pasternaku. U nas bardzo rzadki; wiem tylko o jednym okazy, znalezionym w kraju przed laty przez profesora Henryka Jutego w okolicy Grochowa 1861 r.

Okaz ten znajduje się w zbiorze Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Ph. cylindrica Linneus. Dł. c. 9—10''' mm. Do poprzedniego gatunku pod względem ogólnych zarysów i cech zbliżony, ale też pod wielu względami od niego się różni, a mianowicie tem, że boki przedkarcza są wypuklejsze, że w pośrodku te-

goź naznaczona jest od strony jego nasady wązka, gładka, bardzo skrócona, wzdłuż ciągnąca się listewka, że na pokrywach poniżej tarczki z obu stron wznosi się słaba wypukłość, że z obu stron, bliżej boków pokryw niżeli od szwu, przebiega niemal przez całą ich długość linijne, wązkie, wybitnie naznaczone żeberko, nikuące w sporym odstępnie od zakończenia pokryw, nadto, że nakłucia głowy są bardzo drobne i gęste, a przedkarcza grubsze od nakłuc głowy i niewiele co drobniejsze od grubych na pokrywach. Do wymienionych różnic dodać należy słabsze uwłosienie ogólne oraz i to, że tylko pierwsza para nóg jest jasno-rdzawo-żółta z piszczelami u nasady płytko zaczerwienionymi, oraz z takimiż łapkami; dwie następne pary nóg są czarne, a tylko uda u drugiej pary mają końcowe czubki rdzawe. Czułki całe są zupełnie czarne. Ogólna barwa ciała skutkiem drobnego gęstego porostu jasno-siwych włosków jest czarno-szarawa.

Żyje jako gąsienica w grubych łodygach różnych gatunków barszczu (*Heracleum*). U nas rzadki; znajdował go gdzieś na podgórzu Karpat zachodnich s. p. Jan Wankowicz.

Ph. coerulea Scopoli. Ryc. № 131. Dł. c. 9—15" mm. Z pośród wszystkich należących do rodzaju *Phytoecia* gatunków wyróżnia się bardzo tem, że ma o wiele dłuższe nogi. Głowę ma węższą od przedkarcza, a środkiem tejże aż do połowy czoła przechodzi szerokie zagłębienie o wciętem, wąziutkiem, wygładzonym dnie. Przedkarcze węższe od górnego niż od dolnego brzegu, z bokami poza połową jego długości cokolwiek rozszerzonymi, przyczem rozszerzenie to wytwarza jednak trochę na zewnątrz słabo wylamane łuki. Króciutka w środku szerokości przedkarcza, u jego podstawy umieszczona, wzdłuż biegnąca listewka, jest podobnie ukształtowana, jak u poprzednich gatunków. Dwa na tarczy przedkarcza szeroko rozstawione, guziczkowate wyrostki poprzedzone są od zewnątrz niżej umieszczonym, podobnym do nich, ale drobniejszym wyrostkiem.

Nakłucia głowy są drobne i rzadkie, przedkarcza nieco grubsze, a najgrubsze na pokrywach, wogóle jednak różnice w natężeniu nakłuc są niezbyt wybitne. Zwykle dwie podłużne listewki, bliżej boków niż szwu, wzdłuż pokryw się ciągnące, są mniej wyraźne niż u *Ph. cylindrica*. Rzadsze i dłuższe owłosienie obfitsze jest niż u poprzedniego gatunku, drobniejsze zaś uwłosienie jest tak gęste, że nadaje barwę całemu ciału. Młode, świeżo wylęgnięte z poczwerek owady, są wraz ze spodem ciała, nogami i różkami szarawo-jasno-zielone, w miarę zaś lotu i ruchu członków nie trwała ta barwa ściiera się, a przebija z pod spodu czarna, podkładowa barwa ciała. Nakoniec należy jeszcze dodać, że często szew na całej długości pokryw bywa białawy.

Żyje jako gąsienica w korzeniach ostów oraz w korzeniach *Echium vulgare* i *Cinoglossum officinale*, a na rzeczonych roślinach znaleźć łatwo doskonałe owady. Na naszym obszarze dość zwykły. Piaski Szwedzkie za Pragą 4 czerwca 1868 roku, Fort Śliwicki 17 czerwca 1898 r., oba razy na ostach; Ciejhocinek 3 lipca 1898 roku na *Cinoglossum officinale*.

Rodzaj *Oberea* Mułsant.

Ogólny zarys ciała mocno wydłużony, prawie wałcowaty, wązki; pokrywy bardzo długie, w kierunku długości niemal zupełnie równoległe, a z wierzchu wyraźnie spłaszczone, z czubkami skośnie ku środkowi i ku górze skrajnymi. Głowa spora,

z przodu słabiej lub silniej wypukła. Przedkarcze w stosunku do długości pokryw czasem sześć razy od nich krótsze. Członki różków ku końcowi zaledwie słabo zgrubiałe. Nogi krótkie, trzecia ich para nie dosięga zakończenia pokryw, a pierwszy członek łapek u trzeciej pary nieco krótszy od dwóch następnych razem wziętych. Nakłucia pokryw ułożone w prostolinijne, mniej lub więcej regularne szeregi.

O. pupillata Gyllenhal. Ryc. № 132. Dł. c. 16 — 19" mm. Środkiem głowy wzdłuż, od jej nasady aż do wargi górnej, przebiega słabe wgłębienie z niewyraźną wewnątrz kreseczką, a zapadnięcie to najwybitniej uwydatnia się między nasadami różków. Głowa z oczami tak szeroka jak przedkarcze, posiadające równą szerokość od górnego i dolnego brzegu, przyczem boki jego są niemal równoległe, za połowę swej długości biorąc od góry zaledwie dostrzegalnie uwypuklone; powierzchnia tarczy mocno wypukła, dążąca silnym pochyłym spadkiem ku dolnej wyraźnej krawędzi, opatrzonej wybitnym rąbkim, którego górna krawędź jest pozbawiona. Nadto na wierzchu przedkarczka wszcz, na najsilniejszej jego wypukłości, sterczy skrócone z obu stron, tępo-guzowate wzniesienie.

Na pokrywach uwydatnione są trzy pary niemal równo od siebie oddalonych, wzdłuż ciągnących się wygórowań; z tych dwa poprzedzone są od strony szwu ostro naznaczoną, wgłębioną, obustronną kreseczką, która się gubi ku zakończeniu pokryw; wymieniona para wygórowań, z początku płaska (raczej niezbyt wypukła), zwęża się szybko, staje się kanciastą, wąziutką listewką i kończy się na połowie długości pokryw. Druga para wygórowań oddzielona jest od pierwszej bardzo słabym pfaskiem wgłębieniem, gubiącem się w połowie długości pokryw; od tego miejsca staje się mniej wybitną, tępo-kanciastą, a rozpoczyna się poza guzem barkowym od wewnątrz i dochodzi słabnąc stopniowo prawie do zakończenia pokryw. Trzecia para, będąca wydłużeniem dość wybitnie wygórowanego guza barkowego, jest najslabiej uwydatniona, dochodzi słabnąc stopniowo, tak jak i druga para, prawie do zakończenia pokryw.

Powierzchnia głowy jest dość gęsto, z przodu słabiej, a ku nasadzie grubiej ponakłuwana, posiada powierzchnię całą o wyglądzie chropowatym, matowym. Przedkarcze rzadziej i o wiele mniej wyraźnie ponakłuwane jest jeszcze silniej matowe. Pokrywy poznaczone są grubemi nakłuciami, ułożonemi w 10 par przez całą ich długość biegnących, niezbyt regularnych szeregów, przyczem nakłucia u nasady pokryw są o wiele grubsze i wyraźniejsze niżeli u zakończenia, ku któremu dążąc stopniowo drobnieją.

Uwłosienie powierzchni ciała jest podwójne: jedno gęstsze i drobniejsze, drugie złożone ze sztywnych, dłuższych, sterczących, o wiele rzadszych włosków; to ostatnie najobfitsze jest na głowie.

Barwa głowy czarna; warga górna i samo wrośnięcie różków u nasady są jasno-pomarańczowe; przedkarcze o barwie podobnej, jaśniejszej, posiada bardzo szeroko rozstawione, więcej ku bokom posunięte, dwie czarne, półksiężycowate plamki, zwrócone wypukłym grzbietem na zewnątrz. Plamki te od górnego swego brzegu, a od połowy długości przedkarczka, skierowane są więcej ku dołowi. Nieco poniżej, ponad dolną krawędzią, na samym środku, umieszczona jest o wiele drobniejsza, okrągła, czarna cętka. Pokrywy są szare; tarczka i dwie po jej bokach złączone, a potem coraz szerzej rozdzielaające się plamy są teje samej jasno-pomarańczowej barwy co i przedkarcze. Zacieki wymienionych jasnych, podłużnych plam kończą się zwężając się bardzo przed połową długości pokryw, które po bokach wzdłuż są czarniejsze niż po wierzchu, a poza połową ich długości, rozciąga się na ich górnej powierzchni podłużny naciek blado-pomarańczowej barwy. Podwinięcia i podgięcia pokryw zewnątrz guza naznaczone są szerszem o wiele, od góry odrazu zwężającym się, a dochodzącym

do połowy długości pokryw, jasnym pasmem. Nogi całe i spód ciała są tej samej barwy co i przedkarcze; na środku piersi umieszczona jest czarniawa, poczwórnie rozgałęziona plama z wyskokami skośnie ku brzegom skierowanymi.

Pierwsze dwa pierścienie brzucha w pośrodku, poczynając od jego nasady, posiadają głęboko zachodzącą, czarną plamę z wyskokami od strony nasady zwężonymi, a dochodzącymi aż do bocznych brzegów brzucha; plama ta jest na pierwszym pierścieniu mniejsza i płycej zachodząca, na drugim zaś większa i głębiej zachodząca. Na trzecim pierścieniu znajduje się najmniejsza, czarna, czworokątna plama; na koniec piąty, t. j. ostatni pierścień posiada od góry trzy rozstawione, jęczyczkowato ostro zakończone, czarniawe smużki, od spodu zaś przechodzi środkiem wzdłuż silniej czarna smużka, a sam czubek omawianego pierścienia jest też zaczerniony. Czułki są czarne, a od drugiego ich członka poczynając i kończąc na szóstym z coraz bardziej słabnącym rdzawym naciekiem.

Dłuższe rzadsze włoski na głowie są czarno-brunatne, krótsze na jasnych powierzchniach są teje samej jasnej barwy, a mszyste uwłosienie pokryw jest jasno-siwe o słabym, jedwabistym połysku. Jako gąsienica żyje i przeobraża się w gałęziach przewiertnia (*Lonicera xylosterna*), dlatego też częstszy jest w górach lub też w okolicach o gliniastej glebie.

U nas bardzo rzadki. Kilka okazów znalazł s. p. Jan Wańkiewicz w Szczawnicy; ja sam znalazłem też w tej miejscowości parkę 23/8 1876 r.

O. oculata Linneus. Ryc. № 133. Dł. c. 17—22^{'''} mm. Przypomina na pozór gatunek *Ph. affinis*, podobniejszy jest jednakże do poprzedniego *Oberea pupillata*. Głowa o czole mniej wypukłym; rowek wzdłuż niej biegnący jest wybitniejszy i szerszy oraz silniej zapadnięty. Przedkarcze u swej podstawy nieco szersze niż od strony nasady głowy, pod górnym brzegiem, w pewnym od niego odstępnie, zaledwie zakłębione, nad dolnym zaś wyraźniej, zwłaszcza w pośrodku, wszerek, wązko wgłębione. Górna krawędź przedkarczka posiada rąbek uwydatniony na całej szerokości; rąbek zaś dolnej krawędzi jest tylko w środku wyraźny. Wzdłuż przedkarczka, środkiem, przechodzi słabo uwydatniona, wązka, liniowa listewka.

Głowa z przodu drobniej, od strony zaś nasady grubiej ponakluwana; przedkarcze z takimi samymi nakłuciami, jak u poprzedniego gatunku. Na całej długości pokryw ciągnie się szerokie spłaszczenie, którego boki są bardzo tępo kanciasto wyokrąglone, zlewając się ściśle z boczną powierzchnią pokryw bez żadnych wyraźniejszych kantów i wygórowań. Wzdłuż szwu, po obu stronach, ciągnie się wązka, wcięta kreseczka, niknąca w sporym odstępnie od zakończenia pokryw. Dość grube, prawie owalne, rzadkie nakłucia pokryw, wybitniejsze u nasady a słabnące ku zakończeniu, ułożone są w dziesięć par więcej regularnych szeregów, niż u poprzedniego gatunku.

Uwłosienie ciała o tym samym charakterze co i u poprzedniego gatunku, tylko drobne włoski na pokrywach są gęstsze, o wiele lżejsze i wyraźniejsze.

Barwami i ułożeniem tychże jest ten gatunek również do poprzedniego zbliżony. I tak: cała głowa jest czarna, na pomarańczowem tle przedkarczka, na całej swej powierzchni jednakowo ubarwionego, w pośrodku mniej więcej jego długości, albo może zaledwie co wyżej, widnieją dwie szeroko rozstawione, okrągławe, czarne cętki, mieszczące się na płaskich wygórowaniach, tegoż samego co i one rozmiaru; tarczka skrzydłowa tej samej barwy co i przedkarcze, a po jej stronach krótkie zatoki wszerek nasady pokryw, jako też początek podgięć na niewielkiej długości są pomarańczowe; nogi i spód ciała są tak samo jak i przedkarcze ubarwione, może cokolwiek jaśniej

pomarańczowe; pokrywy są szaro-siwe, a nakłucia wewnątrz czarne. Całe różki są zupełnie czarne.

Powierzchnia owada ma wygląd matowy. Podkładowa barwa pokryw jest czarna; siwy pozornie wygląd nadaje pokrywom bardzo gęste, siwe uwłosienie. Pomarańczowe przedkarcze robi wrażenie jakby woskowatej konsystencji; tak samo spód ciała, który ma przytem połysk aksamitny.

Jako gąsienica żyje w grubych, nadpsutych gałęziach wikliny lub też w innych gatunkach wierzby.

Na naszym obszarze niezbyt częsty. Bielany pod Warszawą 10/7 1875 r., Jabłoń pod Otwockiem 5/6 1889 r., Ojców 13/7 1912 r. Zawsze na liściach wikliny.

O. linearis Linneus. Ryc. № 134. Dł. c. 11—16" mm. Ciało więcej wydłużone, a przez to też stosunkowo węższe niż u dwóch poprzednich gatunków. Głowa z oczami szersza od słabo okrągławo po bokach rozszerzonego, a po wierzchu słabo uwypuklonego przedkarcza; środkiem tegoż wzdłuż ciągnie się od góry i od dołu zwężająca się oraz silnie skrócona, gładka listewka. Górne i dolne zakłębienia są słabo uwydatnione, wszakże dolne silniejsze i węższe od górnego. Górna krawędź przedkarcza z wąziutkim, wyraźniejszym rąbkim niż u dolnej. Nakłucia głowy są dość grube i niezbyt gęste, a nawet ku nasadzie coraz rzadsze; przedkarcze grubiej i jeszcze rzadziej nakłuciami oznaczone, najgrubsze jednak, niemal czworokątne nakłucia ułożone są w siedem par szeregów, ciągnących się wzdłuż całej długości pokryw. Nakłucia te poczynając od góry są silniejsze, a słabną bardzo w kierunku zbliżenia się ku końcowi pokryw, skośnie ku górze wykrajanych i opatrzonych od zewnętrznego kantu wybitniejszym, od wewnętrznego zaś zakończeniem szwu drobniejszym, ostrym kolcem. Szew jest nieco na całej swej długości wązko listewkowo wygórowany. Dwie pierwsze pary nakłutych prążek, najnieregularniej w szeregi ustawionych, są oddzielone od dwóch następnych wązko żeberkowaną listewką; trzeci i czwarty szereg są już o wiele regularniej ułożone; piąta para jest też od czwartej oddzielona podobną listewką, gubiącą się, tak samo jak i pierwsza, w znacznej odległości od zakończenia pokryw. Dłuższe uwłosienie, szczególnie od spodu ciała, jest obfitsze niż u poprzedniego gatunku, a drobny i gęstszy porost znać tylko wyraźniej na brzuchu; wierzch ciała ma wygląd nagi prawie, matowy.

Barwa ciała główna jest czysto czarna. Nogi całe są jasno-ochrowo-żółte, a takiej samej barwy są też krótkie, zwężające się zatoki po obu stronach tarczki u nasady pokryw, których podgięcia poczynając poza nasadą przedkarcza na niewielkiej długości są też jasno-żółte. Dłuższe uwłosienie jest brunatno-żółte, drobniejsze zaś siwawe i dlatego barwa całego ciała ma odcień słabo szarawy. Różki całe są czarne.

Gąsienica żyje i rozwija się w gałęziach leszczyny, a skoro się pojawi w większych ilościach może się stać szkodliwą, co jednakże rzadko się zdarza. Doskonały owad trzyma się tylko liści leszczynowych.

U nas wogóle rzadki. Kilka okazów znalazł na Bielanych Wojciech Maćczyński, sporo też znajdował w Ojcowie Emiljan Szleziger. Ja sam znalazłem rzeczonego owada w Natolinie 11/6 1904 roku podczas otrząsania krzaka leszczynowego.

O. erythrocephala Schrank. Ryc. № 135. Dł. c. 9—14" mm. Głowa cokolwiek jeszcze szersza od przedkarcza oraz więcej wypukła niż u poprzedniego gatunku. Pierwszy członek czułków nie o wiele co teższy od następnych, w dalszym ciągu jednakowo grubych. Przedkarcze stosunkowo krótsze niż u poprzedniego ga-

tunku. Pokrywy u zakończenia równej części i bez bocznych na krańcach drobnych, ciernistych kolców.

Nakłucia głowy są o wiele rzadsze i grubsze od nakłuc przedkarcza, na którym poza górną jego krawędzią wszczepiona jest wązka karbikowana pasemko. Siedem par szeregów liniowych, z grubszych jeszcze nakłuc niż na głowie, kształtu mniej więcej czworobocznego,—są regularnie wzdłuż ułożone; z tych pierwsze dwa środkowe szeregi są bardzo ściśle ze sobą zestawione, w podobny sposób jak u poprzedniego gatunku, a wszystkie żeberkowate i przedzielające je podłużne listewki też takie same i tak samo ułożone.

Dłuższe uwłosienie ciała takie same, jak u poprzedniego gatunku, natomiast krótsze a drobniejsze o wiele obfitsze.

Co się tyczy barwy, to cała głowa jest czerwono-pomarańczowa, przedkarcze tak samo ubarwione, tylko otoczone dość szeroką czarną obwódką, szerszą od strony boków i łączącą się z czarnym spodem przedkarcza, przyczem u nasady tegoż obwódka jest w pośrodku przerwana, lecz nie do samego dna; nogi całe są pomarańczowo ubarwione, jak również i większa część powierzchni brzucha, którego pierwszy pierścień jest całkowicie czarny, a drugi ma tylko czworokątną szeroką plamę, która począwszy od jego nasady zwężając się głęboko dochodzi do boków brzucha.

Uwłosienie rzadsze podobnej barwy—drobniejsze zaś i gęstsze nadaje pokrywom wygląd szarawy. Same tylko różki są całe czysto czarno ubarwione. Gąsienica żyje i przeobraża się w nasadzie łądyg *Euphorbia cyparissias*, a doskonały owad na samej roślinie. Na piaszczystych wzgórkach w okolicach lesistych nieraz bardzo liczny. Otwock 4/6 i 9/6 1894 r., Ciechocinek 10/8 1898 r. Dwukrotnie w obfitości.

Warszawa, dnia 21 października 1916 r.

ERRATA.

<i>str.</i>	<i>wiersz:</i>	<i>jest:</i>	<i>powinno być:</i>
2	21 od dołu	dwa lub trzy pierwsze jej pierścienie	dwa lub trzy pierścienie ciała
3	6 „	nasadowym guzem macków wgniecione	nasadowym guzem czułków wgniecione
4	8 od góry	spłaszczone, nieraz u swej nasady b. cienkie	spłaszczone, same uda nieraz u swej nasady b. cienkie

SPIS RYCIN.

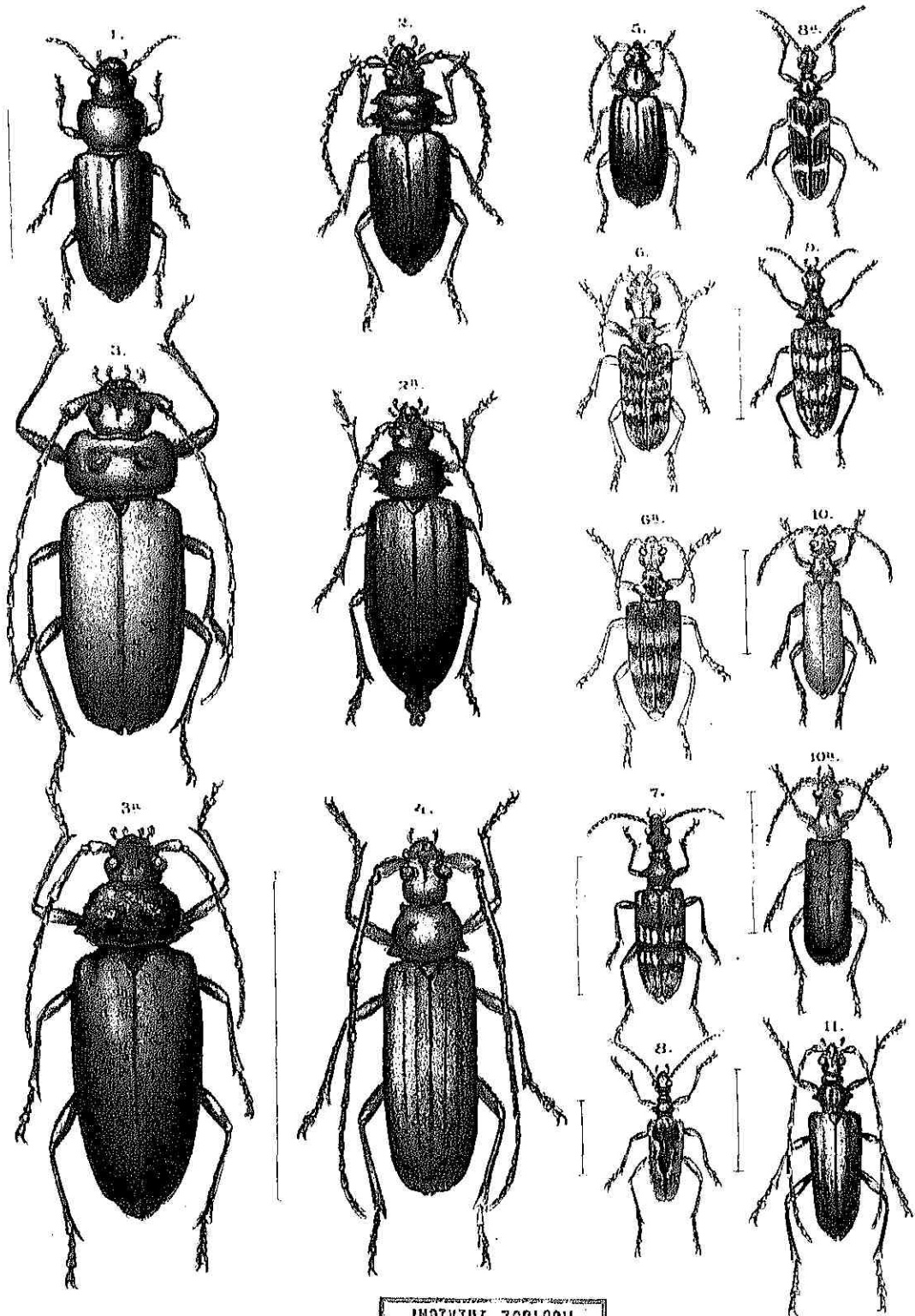
N ^o	
1	<i>Spondilis buprestoides</i> , Linneus.
2, 2a	<i>Prianus corlarus</i> "
3, 3a	<i>Ergates faber</i> "
4	<i>Aegosoma scabricorne</i> , Scopoli.
5	<i>Tragosoma deprartum</i> , Linneus.
6, 6a	<i>Rhagium sycophanta</i> , Schrank.
7	" <i>mordax</i> , Degeer.
8, 8a	" <i>bifasciatum</i> , Fabricius.
9	" <i>inquisitor</i> "
10, 10a	<i>Rhamnusium bicolor</i> , Schrank.
11, 11a	<i>Oxymerus cursor</i> , L.
12, 12a	<i>Stenochorus meridianus</i> , L.
13, 13a	" <i>quercus</i> , Goeze.
14, 14a	<i>Aciner Schaefferi</i> , Luchartling.
15, 15a	<i>Pachyta lamed</i> L.
16	" <i>quadrifasciata</i> L.
17	<i>Evodinus interrogationis</i> L.
18	" <i>clathratus</i> F.
19	<i>Dinoptera collaris</i> L.
20	<i>Gawvotes virginea</i> L.
21	<i>Pidonia lurida</i> F.
22	<i>Ntoellia sanguinosa</i> Gyllenhal.
23	<i>Leptura rufipes</i> Schaller.
24	" <i>saeguttata</i> F.
25	" <i>unipunctata</i> F.
26	" <i>maculicornis</i> Degeer.
27	" <i>fulva</i> "
28	" <i>tesserula</i> Charpentier.
29, 29a	" <i>rubra</i> L.
30	" <i>scutellata</i> F.
31	" <i>vitrens</i> L.
32	" <i>varicornis</i> Dahlmann.
33, 33a	" <i>dubia</i> Scopoli.
34	" <i>cerambyctiformis</i> Schrank.
35	" <i>erratica</i> Dahlmann.
36	" <i>seomaculata</i> L.
37	<i>Strangalia nigripes</i> Degeer.
38	" <i>thoracica</i> Creutzer.
39	" <i>aurulenta</i> F.
40	" <i>quadrifasciata</i> L.
41	" <i>maculata</i> Poda.
42	" <i>arcuata</i> Panzer.
43	" <i>aetiops</i> Poda.
44	" <i>revestita</i> L.
45	" <i>pubescens</i> F.

N ^o	
46, 46a	<i>Strangalia melanura</i> L.
47	" <i>bifasciata</i> , Müller.
48	" <i>septempunctata</i> F.
49	" <i>nigra</i> L.
50	" <i>attenuata</i> L.
51	<i>Allosterna tabacicolor</i> Degeer.
52	<i>Grammoptera ustulata</i> Schaller.
53	<i>Necydalis major</i> L.
54	<i>Caenoptera minor</i> L.
55	<i>Stenopterus rufus</i> L.
56	<i>Dilus fugax</i> , Olivier.
57	<i>Callinus angulatus</i> Schrank.
58	<i>Obrium cantharinum</i> L.
59	" <i>brunneum</i> F.
60	<i>Cerambyx cerdo</i> L.
61	" <i>Scopoli</i> Füssli.
62	<i>Hesperophanes pallidus</i> , Olivier.
63	<i>Crioccephalus rusticus</i> L.
64	" <i>potonicus</i> Wańkowiez.
65	<i>Aromum striatum</i> L.
66	<i>Tetropium castaneum</i> L.
67	" <i>fuscum</i> F.
68	<i>Anisarthron barbipes</i> , Schrank.
69, 69a	<i>Phymatodes testaceus</i> L.
70	" <i>fasciatus</i> , Villers.
71	" <i>alni</i> L.
72	" <i>rufipes</i> F.
73	<i>Pyrridium sanguineum</i> L.
74	<i>Colledium aeneum</i> , Degeer.
75	" <i>violaceum</i> L.
76	" <i>coriaceum</i> , Paykú.
77	<i>Semanotus undatus</i> L.
78	<i>Hylotrupes bojulus</i> L.
79	<i>Rhopalopus clavipes</i> F.
80	" <i>femoratus</i> L.
81	<i>Rosalia alpina</i> L.
82	<i>Aromia moschata</i> L.
83	<i>Purpuricenus Koehleri</i> L.
84	<i>Plagionotus detritus</i> L.
85	" <i>arcuatus</i> L.
86	" <i>floralis</i> , Pallas.
87	<i>Xylotrechus rusticus</i> L.
88	" <i>antlope</i> Zellerschtaedt.
89	<i>Clytus tropicus</i> , Panzer.
90	" <i>arietis</i> L.

№	
91	<i>Clytanthus varius</i> F.
92	„ <i>Herbstii</i> , Brahm.
93	„ <i>figuralis</i> .
94	„ <i>figuralis</i> , Scopoli.
95	„ <i>speciosus</i> Schneider.
96	<i>Anaglyptus mysticus</i> L.
97	<i>Dorcadion fulvum</i> , Scopoli.
98	„ <i>striatum</i> , Dahlmann.
99	„ <i>equestre</i> , Laxmayer.
100	<i>Lamia textor</i> L.
101	<i>Monohammus sartor</i> F.
102	„ <i>sutor</i> .
103	<i>Acanthoderes clavipes</i> , Schrank.
104	<i>Acanthocinus aedilis</i> L.
105	„ <i>griseus</i> F.
106	„ <i>convolutus</i> , Gebler.
107	<i>Liopus nebulosus</i> L.
108	„ <i>punctulatus</i> , Paykul.
109	<i>Hoplosia fennica</i> „
110	<i>Exocentrus Strierlini</i> , Ganglbauer.
111	<i>Pogonochaerus hispidus</i> , Piller.
112	„ <i>fasciculatus</i> , Degeer.
113	„ <i>ovatus</i> , Goeze.

№	
114	<i>Haptoenemia curculioides</i> .
115	<i>Anaesthetis testacea</i> L.
116	<i>Agapanthia Dahlii</i> , Richter.
117	„ <i>cardui</i> L.
118	„ <i>violacea</i> F.
119	<i>Saperda carchurias</i> L.
120	„ <i>populnea</i> L.
121	„ <i>scalaris</i> L.
122	„ <i>perforata</i> , Pallas.
123	„ <i>punctata</i> L.
124	<i>Menesia bipunctata</i> , Zubkow.
125	<i>Tetrops praeusta</i> L.
126	<i>Phytrecia affinis</i> , Harrer.
127	„ <i>virgula</i> , Charpentier.
128	„ <i>pustulata</i> , Schrank.
129	„ <i>rufimana</i> „
130	„ <i>ephippium</i> F.
131	<i>Phytoecia coeruleseens</i> , Scopoli.
132	<i>Oberea pupillata</i> , Gyllenhal.
133	„ <i>oculata</i> L.
134	„ <i>linearis</i> L.
135	„ <i>erythrocephala</i> , Schrank.

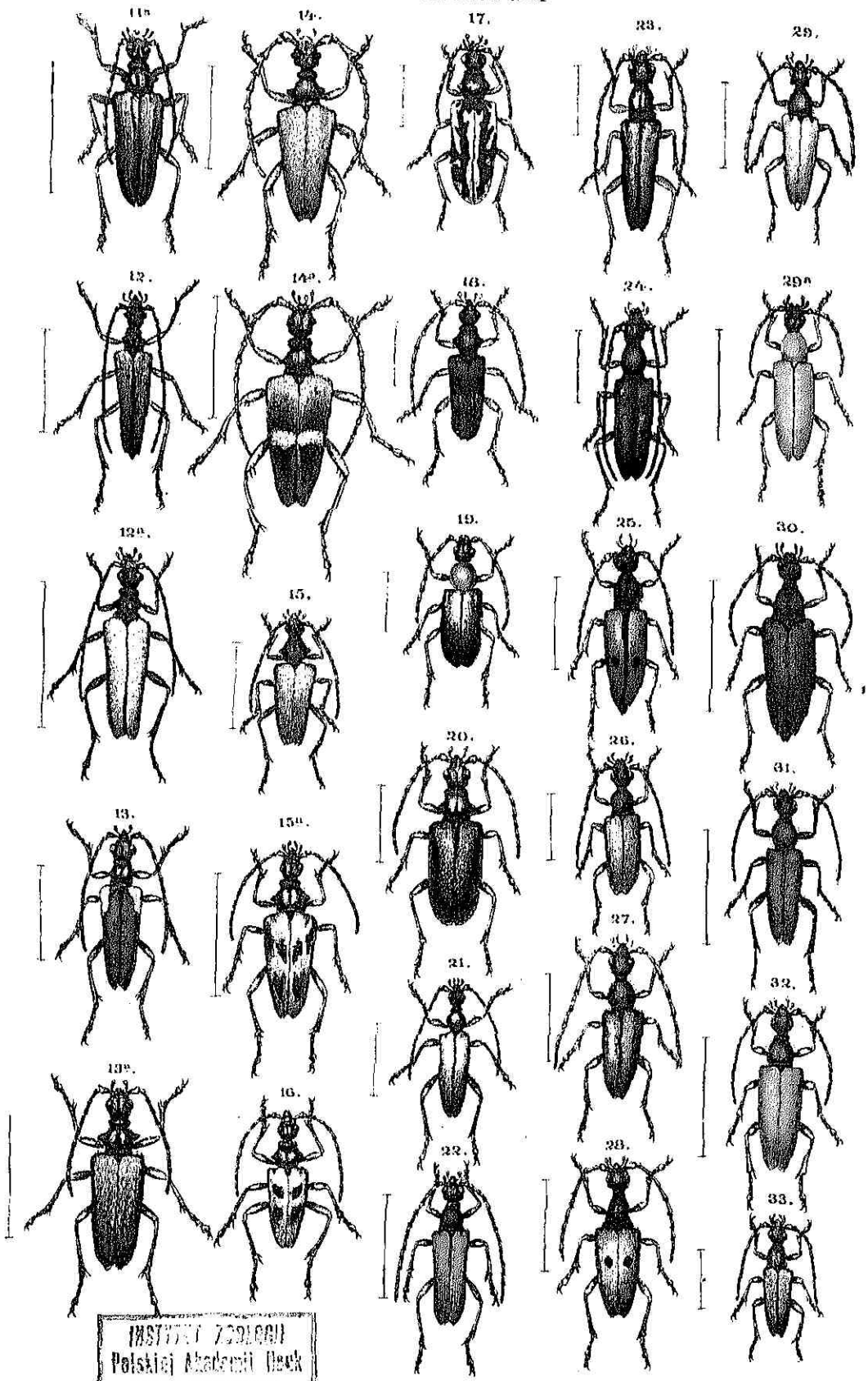
Tablica I.



INSTYTUT ZOOLOGII
Polskiej Akademii Nauk
LUBLIN, POLSKA.

Opisane przez L. F. Hildt.

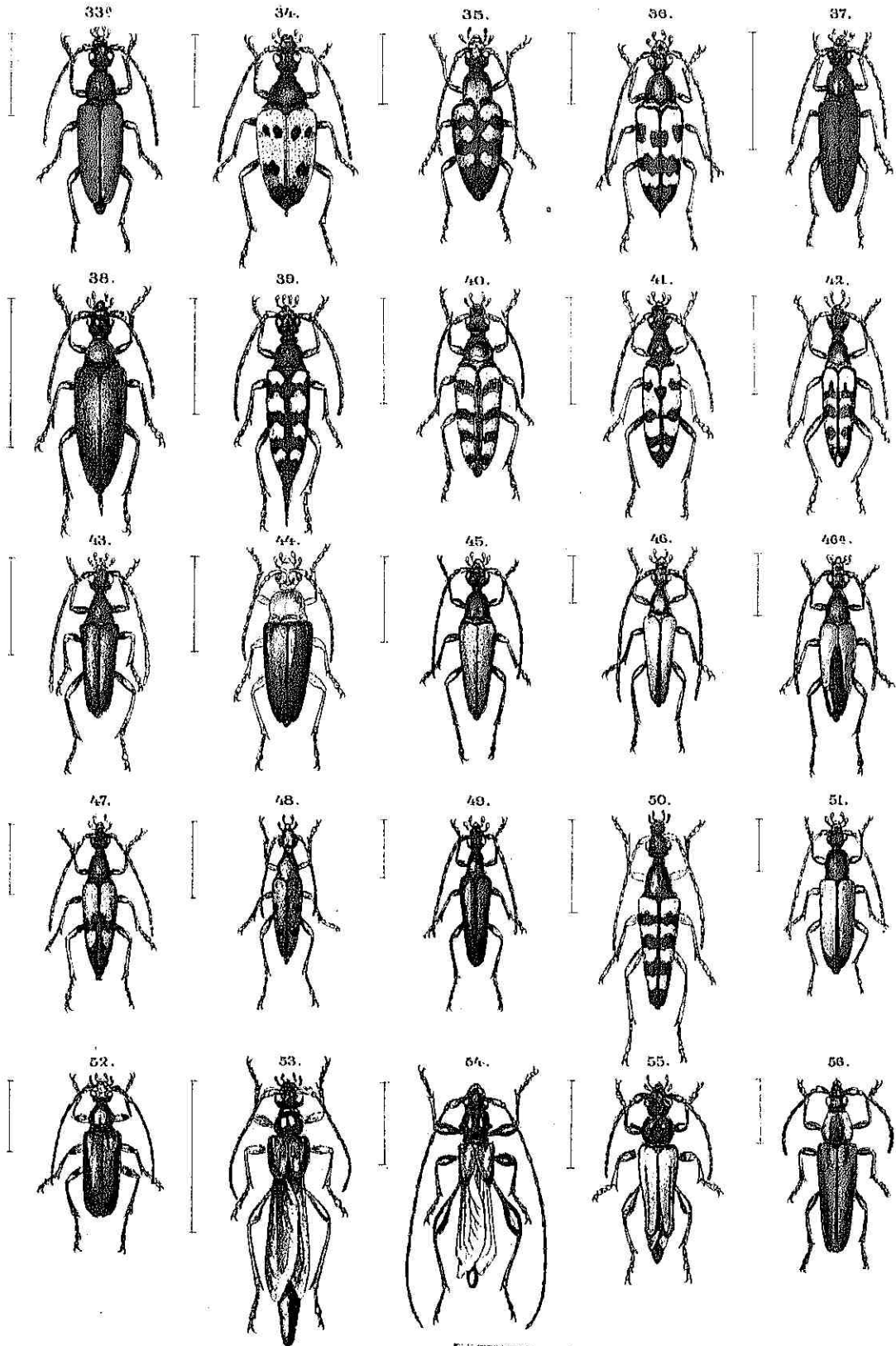
Tablica II



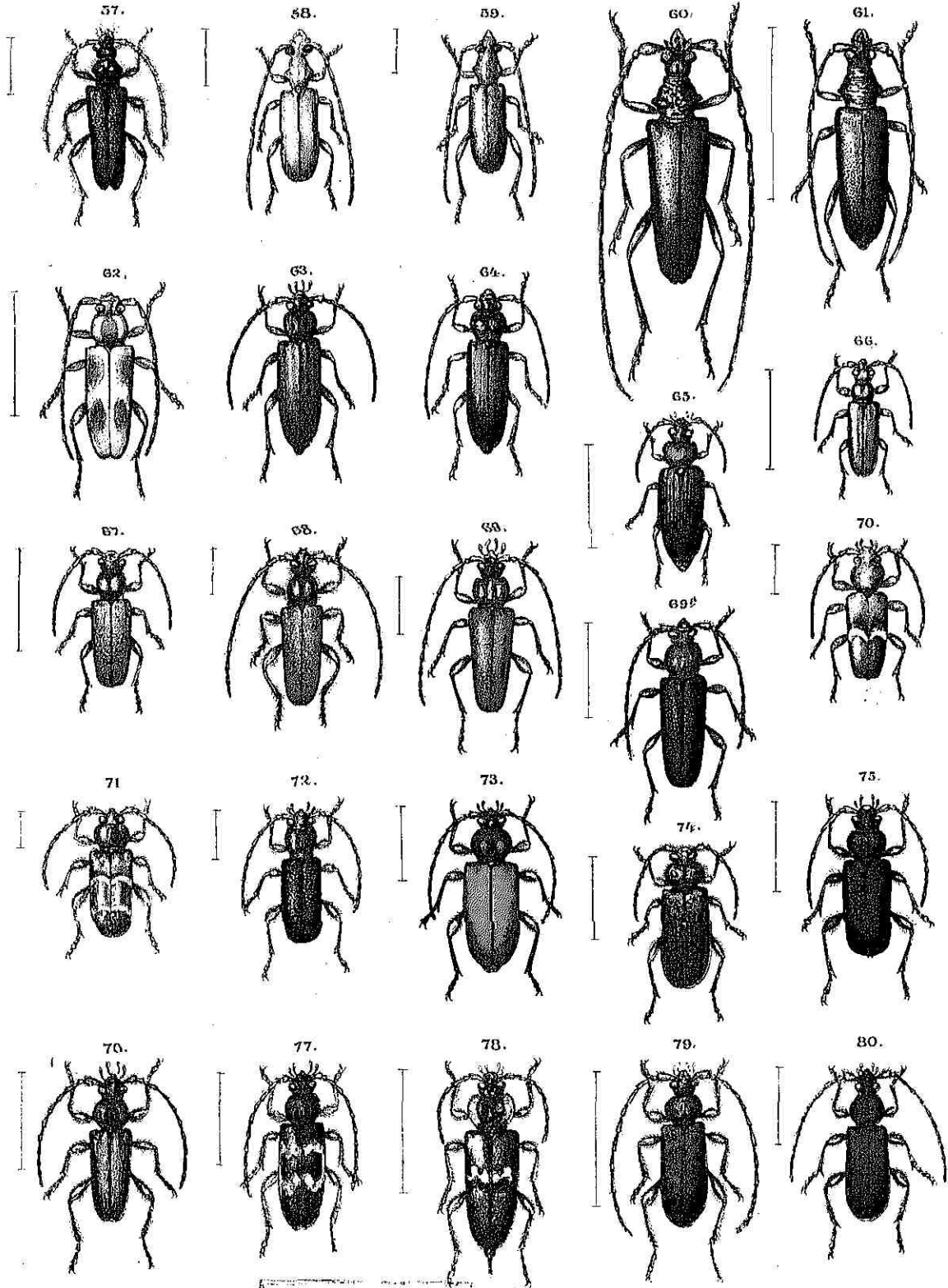
INSTYTUT ZOOLOGICZNY
Polskiej Akademii Nauk
BIBLIOTEKA

Opisany L. F. Hildt.

Tablica III.



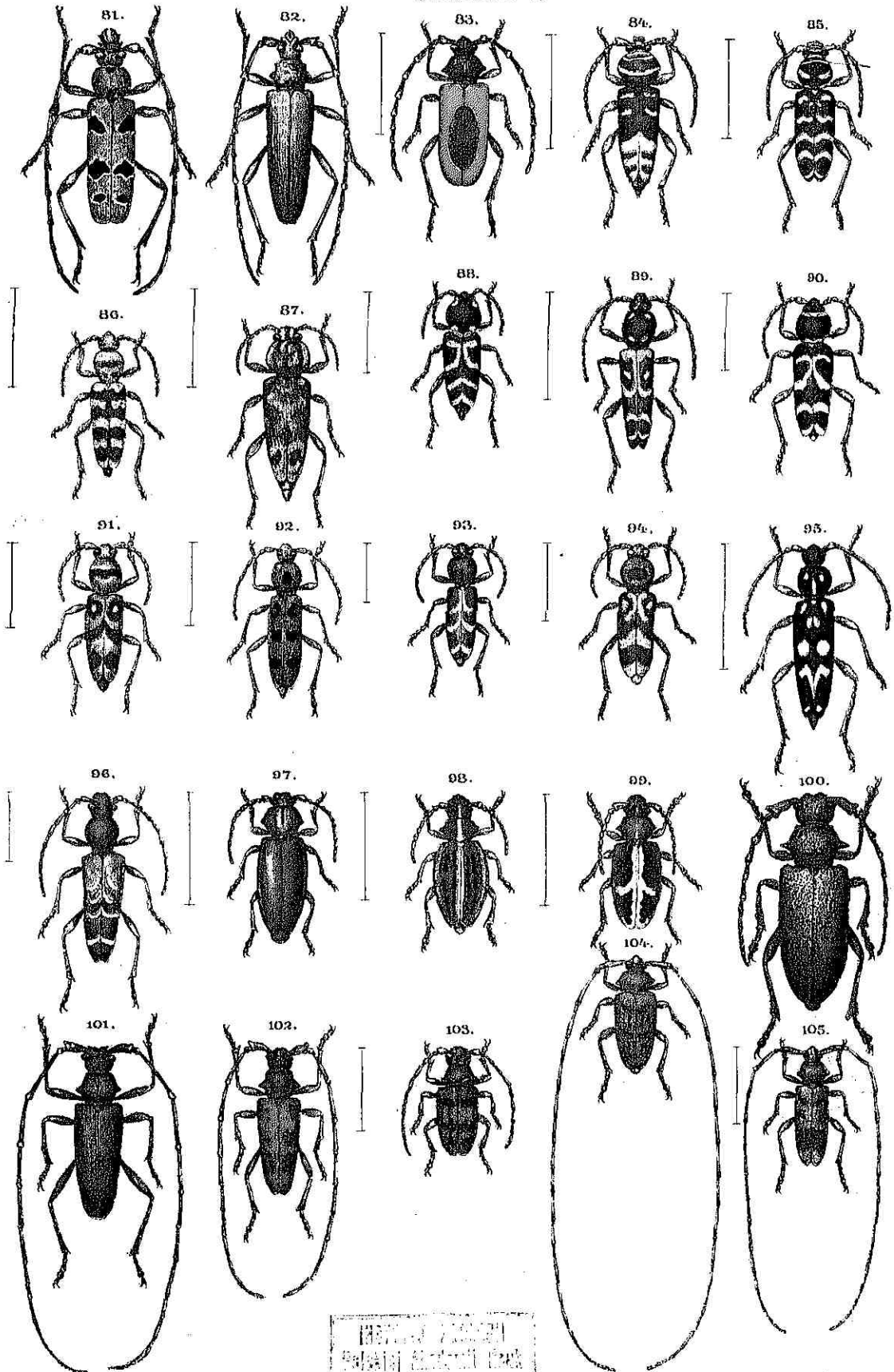
Tablica IV.



INSTITUT ZOOLOGICNI
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
WARSZAWA

Opisał L. F. Hildt.

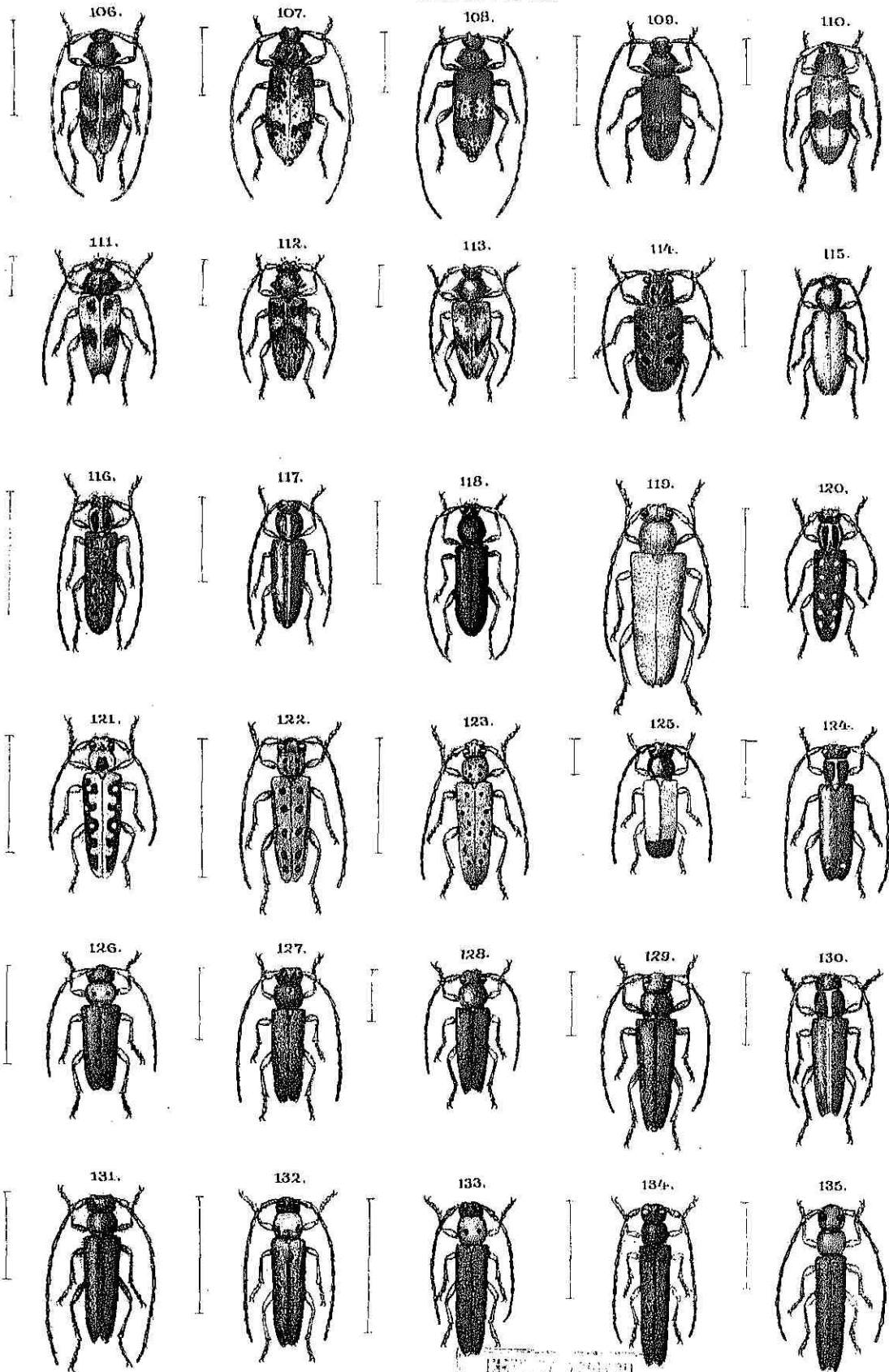
Tablica V.



WYDZIAŁ WYCHOWANIA
 POLSKIEJ REPUBLIKI
 WARSZAWA

Typowa L. F. Hildt.

Tablica VI.



WYDZIAŁ ZOOLOGICZNY
MUSEUM HISTORICUM NATURALIUM
KRAKÓW

Reproduktum L. F. Hildf.